

Redakcja naukowa:

Ryszard F. Sadowski

Agata Kosieradzka-Federczyk

Agnieszka Klimska

Antropologiczne i przyrodnicze aspekty konsumpcji nadmiaru i umiaru

30 lat w służbie publicznej

K | S | A | P

Krajowa Szkoła Administracji Publicznej
im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Lecha Kaczyńskiego

Krajowa Szkoła Administracji Publicznej
im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego

Antropologiczne i przyrodnicze aspekty konsumpcji nadmiaru i umiaru

Redakcja naukowa:

Ryszard F. Sadowski
Agata Kosieradzka-Federczyk
Agnieszka Klimska

Warszawa 2021

Recenzja naukowa:

ks. Zbigniew Babicki

Lesław Hostyński

Anna Kalinowska

Zbigniew Karaczun

Marcin Klimski

ks. Zbigniew Łepko

Joanna Mysona-Byrska

Maciej Nowak

Piotr Skubała

Redakcja językowa:

Daniel Działa

Opracowanie graficzne i skład:

Bogusław Spurgjasz

© 2021 by **KSAP**

ISBN 978-83-61713-26-5

Partner publikacji:



*Publikacja ta jest wynikiem współpracy
KSAP z Centrum Ekologii i Ekofilozofii UKSW,
które było inicjatorem i głównym organizatorem XV konferencji z cyklu
Ekologia Humanistyczna pt. „Antropologiczne i przyrodnicze aspekty
konsumpcji nadmiaru i umiaru” (Warszawa, UKSW – 27.10.2021 r.)*

Wydawca: **KSAP**

Unikatowy Identyfikator: Wydawnictwo **KSAP** – 68900

Pozycja na liście punktowanych wydawnictw Ministerstwa Nauki
i Szkolnictwa Wyższego: 589

Spis treści

WPROWADZENIE

Piotr Skubała, Ryszard Kulik

Dlaczego brak nam umiaru w eksploatacji zasobów planety? 5

CZĘŚĆ HUMANISTYCZNA

Marcin Leźnicki

Zbędność w świecie konsumpcji 23

Mikołaj Niedek, Karol Krajewski

Frugalizm w kontekście ekonomicznych i aksjologicznych uwarunkowań zrównoważonego wzorca konsumpcji 40

Małgorzata Gutry-Korycka

Wokół encyklik Papieża Franciszka 59

Katarzyna Łukaszewska

Powrót do ascezy. Rekapitulacja etycznego znaczenia w kontekście poglądów Henryka Elzenberga 72

CZĘŚĆ SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA

Marek Żur

Prosumpcja jako proces optymalizowania konsumpcji i trend implikujący gospodarkę współdzieloną 87

Zbigniew Karaczun, Piotr Swacha

Politycy wobec problemu nadmiernej konsumpcji. Analiza programów wyborczych polskich partii parlamentarnych 106

Bogumiła Lisocka-Jaegermann, Zofia Piotrowska-Kretkiewicz

Znaleźć właściwą miarę. Wyzwania rozwoju w dobie antropocenu a zasady produkcji i konsumpcji dóbr w meksykańskich społecznościach tubylczych 122

Anna Kalinowska

Im rzadsze, tym cenniejsze. Przyrodnicze, zdrowotne i kryminalne konsekwencje konsumpcji luksusowej 138

Irena Burzyńska

Dynamiczny rozwój a presja na środowisko naturalne 154

CZĘŚĆ EDUKACYJNA

Małgorzata Jagodzińska, Anna Strumińska-Doktór

Idea konsumpcji zrównoważonej w kształceniu studentów do wykonywania zawodu nauczyciela 177

Joanna Godawa

W krainie dziecięcych zabawek - nadmiar i umiar w narracjach rodziców 188

Ewa Pawłowicz-Sosnowska, Sebastian Sobczuk,
Magda Pawłowicz, Karol Sudewicz

Rola edukacji proekologicznej w społeczeństwie konsumpcyjnym w opinii rodziców dzieci w wieku przedszkolnym 201

Joanna Waszczuk, Helena Konowaluk-Nikitin,
Ewa Pawłowicz-Sosnowska

Socjalizacja konsumentka dzieci w wieku wczesnoszkolnym w rodzinie 218

Anna Batorczak

Konsumpcja z perspektywy studentów Uniwersytetu Warszawskiego 236

Maria Palińska, Halina Bugajska

Konsumpcja nadmiaru w ekologicznych programach edukacyjnych Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i Kujawskiej Szkoły Wyższej 249

Piotr Skubała, Ryszard Kulik

Dlaczego brak nam umiaru w eksploatacji zasobów planety?

STRESZCZENIE

Tempo utraty różnorodności biologicznej na Ziemi stale przyspiesza. Skalę tego problemu obrazuje obecny stan biomasy, niezwykle mały udział dzikich ssaków (4% ogółu biomasy ssaków), zrównanie masy antropogenicznej z biomasą w 2020 roku. Wykorzystujemy obecnie o 60% więcej zasobów, niż odtwarza się każdego roku. System klimatyczny oraz ekosystemy upadają jak domino, apokaliptyczny scenariusz staje się więc coraz bardziej realny. Celem opracowania jest określenie czynników odpowiedzialnych za brak umiaru w eksploatacji ziemskich zasobów. Problem braku umiaru, ludzkiej zachłanności i nienasycenia ma swoje źródło w ewolucyjnym wyposażeniu naszego gatunku oraz w czynnikach natury psychologicznej, społecznej i duchowej. Uwarunkowania nadkonsumpcji tworzą wzajemnie dopełniający się układ, który na zasadzie sprzężeń dodatnich wzmacnia tendencję do bezwzględnej eksploatacji środowiska. Osią tych sprzężeń wydaje się poczucie oddzielenia człowieka od przyrody. Nasza cywilizacja i los gatunku ludzkiego zależy bezpośrednio od przyrody. Fakt, że eksploatujemy ją bez umiaru, zagraża więc nam samym. Zatem jeśli mamy przetrwać, potrzebujemy ponownie nawiązać głębokie związki z życiem, a następnie uczyć się umiaru w korzystaniu z zasobów środowiska.

Słowa kluczowe: katastrofa środowiskowa, kryzys klimatyczny, nadkonsumpcja, zrównoważony rozwój

Why do we lack moderation in the exploitation of the planet's resources?

ABSTRACT

The pace of loss of biodiversity on Earth is accelerating all the time. The scale of this problem is illustrated by the current state of biomass, the extremely small share of wild mammals (4% of the total mammalian biomass), and the equalization of anthropogenic mass with biomass in 2020. We currently use 60% more resources than is recreated each year. The scenario, the climate system and ecosystems collapse as the dominoes, are becoming more and more real. The aim of the study is to identify the factors responsible for the lack of moderation in the exploitation of Earth's resources. The problem of lack of moderation, human greed and insatiability has its origins in the evolutionary endowment of our species and in factor of a psychological, social and spiritual nature. The conditions of overconsumption create a mutually complementary system, which on the basis of positive feedback strengthens the tendency to ruthlessly exploit the environment. The axis of these couplings seems to be the sense of separation between man and nature. Our civilization and the fate of the human species depend directly on nature. The fact that we exploit it without moderation poses a threat to ourselves. So if we are to survive, we need to reconnect deeply with life and learn moderation in drawing resources from the environment.

Keywords: environmental catastrophe, climate crisis, overconsumption, sustainable development

Wprowadzenie

Dokumentem, który po raz pierwszy w historii, dobitnie i bez zawołowanej dyplomacji, zaprezentował opinii publicznej dane o stanie zniszczenia środowiska, uświadamiając skalę globalnego zagrożenia i jego niekorzystne konsekwencje, był Raport Sekretarza Generalnego ONZ Sithu U Thanta zatytułowany „The problems of human environment” (w Polsce znany jako „Człowiek i jego środowisko”). Został przedstawiony na sesji Zgromadzenia Ogólnego 26 maja 1969 roku i wyrażony w rezolucji nr 2398. Najważniejsze zagadnienia poruszane w tym raporcie dotyczyły braku powiązania wysoko rozwiniętej techniki i technologii z wymogami środowiska, wyniszczenia ziem uprawnych, bezplanowego rozwoju stref miejskich, zmniejszania się powierzchni wolnych, otwartych terenów, znikania wielu form życia zwierzęcego i roślinnego, zatruwania i zanieczyszczania środowiska oraz konieczności ochrony takich elementów środowiska, jak gleba, woda i powietrze. Raport wzywał wszystkie kraje do racjonalnego korzystania z zasobów Ziemi, wysiłków na rzecz ochrony biosfery i współpracy w rozwiązywaniu ich przez całą społeczność międzynarodową. U Thant ostrzegał, że ludzkość z dotychczasowym sposobem gospodarowania zmierza do katastrofy i tylko połączony wysiłek wszystkich krajów może jej zapobiec (Raport Sekretarza Generalnego ONZ 1969: 5-15). Czy zareagowaliśmy odpowiednio? Jak przedstawia się kondycja biosfery w świetle najnowszych badań naukowych?

1. Biologiczna anihilacja życia na Ziemi

W maju 2019 roku ukazał się raport pt. „The Global Ecosystem Assessment” Międzyrządowej Platformy do spraw Różnorodności Biologicznej i Funkcji Ekosystemu (IPBES). Zyskał w mediach miano „raportu raportów”. Dokumentuje on z całą mocą szóste wielkie wymieranie, którego doświadczamy. O tym zjawisku mówiono już od pewnego czasu, ale tym razem zyskujemy dowody, że tempo utraty różnorodności biologicznej cały czas przyspiesza. Najczęściej cytowany fragment to ten mówiący o milionie gatunków roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem. Tysiące z nich mogą zniknąć w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Odnośnie do usług środowiskowych, podzielonych na 18 grup, w 14 z nich nastąpiło pogorszenie ich stanu (Summary for Policymakers: 2-3). W okresie od 1970 do 2016 roku odnotowano spadek liczebności populacji kręgowców aż o 68% (Almond i in. 2020: 16). Od początków cywilizacji spowodowaliśmy zmniejszenie biomasy wszystkich organizmów o 50% (Bar-On i in. 2018: 6509).

2. Biomasa dzikich zwierząt w XXI wieku

Spektakularny ludzki wpływ na obecność innych form życia najlepiej oddają wyniki badań dotyczące biomasy dzikich zwierząt w przeszłości i obecnie. Bar-On z zespołem naukowców przeanalizowali literaturę światową w poszukiwaniu informacji na temat biomasy poszczególnych grup organizmów. Całkowita biomasa planety wynosi około 550 miliardów ton węgla. Aż 80% całkowitej biomasy stanowią rośliny (450 miliardów ton). Drugą grupą w tej skali stanowią bakterie - 70 miliardów ton (13%). Kolejna grupa to grzyby stanowiące 12 miliardów ton. Masa zwierząt to zaledwie 2 miliardy ton węgla (1%), z czego połowę stanowią stawonogi (Bar-On i in. 2018: 6508).

Niewielką część tej biomasy stanowią ssaki, przy czym zwierzęta hodowlane to aż 60% ich biomasy (0,1 miliarda ton węgla), nasz gatunek 36% wszystkich ssaków na Ziemi (0,06 mld ton C), a dzikie ssaki zaledwie 4% biomasy ssaków (0,007 miliardów ton węgla). Od początków cywilizacji spowodowaliśmy zmniejszenie biomasy dzikich ssaków o 83%. Wśród ptaków jest podobnie, gdzie obserwujemy ogromną dominację hodowlanego drobiu (przede wszystkim kurcząt), które stanowią 70% biomasy wszystkich ptaków (Bar-On i in. 2018: 6509-6510).

Z kolei Vaclav Smil przedstawił wyliczenia dotyczące biomasy kręgowców lądowych w historii ludzkości. Podzielił je na trzy kategorie: ludzi, zwierzęta domowe, hodowane przez ludzi i dzikie zwierzęta. 10 tysięcy lat temu biomasa wszystkich ludzi na świecie wraz z udomowionymi zwierzętami stanowiła 0,1% masy kręgowców lądowych. Obecnie ludzie (30%) wraz ze zwierzętami hodowanymi (67%) stanowią 97% biomasy kręgowców. Biomasa dzikich kręgowców (3%) jest teraz znikomo mała w porównaniu z biomasą zwierząt hodowlanych i domowych (Smil 2011: 625-626).

3. Antropomasa dogoniła biomasę wszystkich form życia na Ziemi

Ogromny wpływ człowieka na funkcjonowanie naszej planety ukazują wyniki badań z „Nature” z końca 2020 roku. W minionym roku masa ludzkiej technosfery dorównała biomasie organizmów zamieszkujących Ziemię. Tak zwana masa antropogeniczna to głównie beton, kruszywa (np. żwir), a ponadto cegły, asfalt, metale, szkło, plastik. Jeszcze na początku XX wieku masa antropogeniczna stanowiła ledwie 3% globalnej biomasy. Około 120 lat później zaczyna zaś dominować nad masą żywych organizmów. Od lat 70. XX wieku obserwujemy jej wykładniczy wzrost i podwajanie co 20 lat. W powyższym opracowaniu znajdziemy ilustracje przedstawiające

inne zatrważające zestawienia. Masa plastików (8 Gt) jest obecnie dwukrotnie wyższa niż masa zwierząt (Elhacham i in. 2020: 443-444). Doczekaliśmy się już produkcji filmowych sugestywnie poruszających ten temat. Jedną z nich pod tytułem „Plastikowa planeta” to kontrowersyjny dokument Wenera Boote’a z 2009 roku, w którym reżyser przekonuje nas, że jesteśmy dziećmi epoki plastiku. Na innym rysunku Elhacham i współautorzy pokazują, że masa budynków i infrastruktury (1100 Gt) jest już wyższa niż biomasa drzew i krzewów na planecie (900 Gt). Na 1 metr kwadratowy planety, łącznie z oceanami, przypada 1 kg betonu. Towarzyszy nam on od stosunkowo niedawna. Aż 98% z 500 mld ton betonu wylaliśmy od lat 70. XX wieku. Autorzy przewidują, że przy kontynuowaniu obecnego kursu już w 2040 roku antropogeniczna masa (łącznie z odpadami) będzie 3-krotnie większa niż biomasa na Ziemi (Elhacham i in. 2020: 443-444).

4. Przekroczenie granic planetarnych

Bezmyślna działalność człowieka sprawia, że stabilność układów przyrodniczych jest coraz bardziej zagrożona i przekraczane są cykle reprodukcyjne przyrody. Badania dowodzą, że zostały przekroczone już tzw. granice planetarne. Termin został zaproponowany w 2009 roku przez grupę naukowców pod przewodnictwem Johana Rockströma ze Stockholm Resilience Centre i Willa Steffena z Australijskiego Uniwersytetu Narodowego. Określenie tzw. granic planetarnych miało na celu zdefiniowanie dla społeczności międzynarodowej, w tym rządów, międzynarodowych organizacji, społeczeństwa obywatelskiego, społeczności naukowców i prywatnego sektora, „bezpiecznej przestrzeni działania dla ludzkości” jako warunku koniecznego dla zapewnienia zrównoważonego rozwoju. Wyznaczają one bezpieczną strefę dla Ziemi, dopóki nie są przekraczane. Autorzy koncepcji wybrali dziesięć czynników kluczowych dla funkcjonowania biosfery. Obecnie trzy spośród analizowanych procesów - spadek różnorodności biologicznej, zanieczyszczenie azotem i zmiana klimatu - nie mieszczą się już w granicach bezpieczeństwa. W odniesieniu do różnorodności biologicznej zakres bezpieczeństwa został przekroczony 10-krotnie, w przypadku azotu ponad 3-krotnie, a dla zmian klimatycznych odnotowano przekroczenie rzędu 10%. Pozostałe czynniki rosną i wkrótce mogą zbliżyć się do granicy bezpieczeństwa (Rockström i in. 2009: 473-474).

5. Nasz ślad na Ziemi

Jednym z najlepszych wskaźników presji człowieka na środowisko, który w postaci liczbowej wyraża nasz brak umiaru w eksploatacji zasobów

biosfery, jest ślad ekologiczny (*ecological footprint*). Określa on szacowaną liczbę hektarów powierzchni lądu i morza niezbędną do odtworzenia zasobów zużytych na konsumpcję i absorpcję odpadów. Wyrażany jest w globalnych hektarach (gha) na osobę. Wskaźnik ten umożliwia oszacowanie zużycia zasobów naturalnych w stosunku do możliwości ich odtworzenia przez Ziemię. Jest świetną podstawą do prostej analizy zapotrzebowania człowieka na zasoby naturalne biosfery. Obecnie średni światowy ślad ekologiczny wynosi 2,5 globalnego hektara na osobę, tymczasem średnia pojemność środowiska wynosi 1,6 gha na świecie. Oznacza to, że istnieje globalny deficyt w wysokości 1,1 gha na osobę. Ludzkość zużywa znacznie więcej zasobów, niż Ziemia jest w stanie w naturalny sposób odnowić, i emituje znacznie więcej odpadów, niż może wchłonąć. Szacuje się, że na obecnym poziomie konsumpcji zużywamy ekwiwalent 1,6 zasobów planety (Almond et al. 2020: 56). Wykorzystujemy o 60% więcej zasobów, niż odtwarza się każdego roku. Ziemska przyroda potrzebuje około 18 miesięcy, aby odtworzyć to, co zużyliśmy w ciągu 12 miesięcy. Nadmierna eksploatacja Ziemi prowadzona przez ludzi poważnie osłabia zdolność przyrody do podtrzymywania życia, funkcjonowania społeczeństw i gospodarek. Postępująca urbanizacja, a także dotychczasowe modele produkcji i konsumpcji powodują, że przyroda ulega degradacji w tempie szybszym niż kiedykolwiek wcześniej. Ślad ekologiczny może pomóc ludziom zrozumieć ich konsumpcję i wpływ na planetę. Czy skorzystamy z tej metody, zastosujemy ją w miejsce produktu krajowego brutto (PKB) i zbudujemy zrównoważone społeczeństwo?

6. Czy grozi nam efekt domina?

Czy jest możliwy czarny scenariusz, w którym tracimy kontrolę nad klimatem, a ekosystemy padają jak kostki domina? W 2008 roku grupa specjalistów w zakresie klimatologii, fizyki oceanów oraz analityków zajmujących się wpływem ludzkości na systemy Ziemi wyróżniła 13 „punktów krytycznych” dla systemu klimatycznego. Przestrzegali, aby społeczeństwo nie pogrążyło się w fałszywym poczuciu bezpieczeństwa, obserwując powolne globalne zmiany klimatu. Ich synteza wskazuje, że różnorodne elementy klimatu mogą osiągnąć swój krytyczny punkt w ciągu tego stulecia w warunkach antropogenicznej zmiany klimatu (Lenton i in. 2008: 1792). W 2019 roku w „Nature” ukazała się analiza grupy światowej sławy klimatologów, oceanografów i biologów, w której autorzy stwierdzają, że 9 z 13 „punktów krytycznych” już zostało uaktywnionych. Ich zdaniem oznacza to, że niedługo mogą one uruchomić kaskadę zdarzeń gwałtownie pogarszających sytuację klimatyczną na Ziemi. Zdaniem autorów to realne „egzysten-

cialne zagrożenie dla cywilizacji”, znaleźliśmy się w stanie zagrożenia planetarnego. Pragnąc uniknąć katastrofy, musimy podjąć nadzwyczajne, kryzysowe środki (Lenton i in. 2019: 593-594).

Inna analiza przewiduje, że zmiany klimatu mogą z kolei spowodować załamanie się biosfery i katastrofalną utratę różnorodności biologicznej. Trisos i współautorzy w „Nature” kreślą scenariusz, w którym ekosystemy padają jak klocki domina. Badacze wykorzystali roczne prognozy (1850-2100) temperatury i opadów w odniesieniu do 30 652 gatunków ssaków, ptaków, gadów, płazów, ryb morskich, morskich bezkręgowców, aby oszacować czas ich narażenia na potencjalnie niebezpieczne warunki klimatyczne (Trisos i in. 2020: 497). Autorzy przewidują, że przyszłe zakłócenie zespołów ekologicznych w wyniku zmian klimatu będzie nagłe. Wynika to z faktu, że w ramach danego zespołu ekologicznego narażenie większości gatunków na warunki klimatyczne wykraczające poza granice ich niszy występuje prawie jednocześnie. Globalne ocieplenie sprawia, że środowisko staje się niekorzystne dla wielu gatunków, a część z nich po prostu nie ma możliwości ucieczki. Wyginięcie niektórych kluczowych gatunków wpłynie na inne gatunki, wywołując efekt domina. W scenariuszu wysokoemisyjnym (RCP8.5 - zakłada dalsze wysokie emisje) takie nagłe załamanie funkcjonowania ekosystemów jest możliwe przed 2030 rokiem w oceanach tropikalnych, będzie się ono rozprzestrzeniać na lasy tropikalne i pojawi się na wyższych szerokościach geograficznych do 2050 roku. Organizmy z regionów tropikalnych są szczególnie zagrożone, gdyż wiele z nich żyje już w pobliżu górnej granicy spektrum tolerancji na ciepło (Trisos i in. 2020: 500).

7. Jakie mamy szanse na uniknięcie katastrofy?

Odpowiedź na to pytanie jest trudna, o ile w ogóle możliwa. Wiele różnych czynników wpływa na funkcjonowanie biosfery i klimat, czyli systemy niezwykle złożone. Prof. Mauro Bologna z Uniwersytetu Tarapaca w Chile i dr Gerardo Aquino z Instytutu Alana Turinga w Londynie, którzy od lat tworzą modele statystyczne, tym razem postanowili oszacować prawdopodobieństwo samozniszczenia naszej cywilizacji, biorąc pod uwagę tylko jeden z czynników - tempo wylesienia. Wybrali deforestację, gdyż inne dane, np. wzrost temperatury czy stężenia gazów cieplarnianych, są zbyt niepewne, co uniemożliwia precyzyjne szacowanie. Tempo wylesienia porównali ze wskaźnikiem wzrostu populacji oraz konsumpcji. Zastosowany model pokazuje, że w oparciu o aktualne parametry katastrofalne załamanie populacji ludzkiej, spowodowane zużyciem zasobów, jest najbardziej prawdopodobnym scenariuszem dla naszej cywilizacji. Jeśli obecne tempo wycinki obszarów leśnych się utrzyma, naszej cywilizacji pozostało od

dwóch do czterech dekad do ostatecznego upadku. Biorąc pod uwagę aktualne tempo zużycia zasobów i najlepsze scenariusze postępu technologicznego, autorzy oszacowali prawdopodobieństwo takiego upadku. Symulacje numeryczne wskazały, że z prawdopodobieństwem 90% nasza cywilizacja wyginie w ciągu najbliższych dziesięcioleci (Bologna, Aquino 2020: 7631).

8. Nadkonsumpcja jako kluczowy czynnik katastrofy środowiskowej

Wyobraźmy sobie, że społeczność międzynarodowa wprowadza odpowiednie rozwiązania systemowe i innowacje technologiczne, których celem jest dokonanie zielonej transformacji gospodarek i społeczeństw. Jak w takim przypadku zmieni się świat do 2050 roku? Czy wpływ człowieka na biosferę istotnie się zmniejszy?

Kilka zespołów badawczych dokonało analiz i symulacji optymistycznych scenariuszy, sprawdzając, jak zmieni się tempo wykorzystywania zasobów do 2050 roku - przy założeniu, że poziom zrównoważonego ich wykorzystania wynosi 50 mld t/rok. Okazało się, że to tempo wzrośnie z 70 mld t rocznie obecnie do 93, a nawet 132 mld t/rok w 2050 roku (Dittrich i in. 2012: 69; Schandl i in. 2016: 9; Ekins i in. 2017: 286). Jak widać, najlepsze rozwiązania i najbardziej optymistyczne scenariusze (które swoją drogą pozostają na papierze, bo sprawy mają się w rzeczywistości znacznie gorzej) nie prowadzą do świata opartego na zrównoważonym pozyskaniu zasobów.

Rosnąca presja na ekosystemy ma wymiar systemowy. Z jednej strony produkcja energii, cementu, stali oraz dóbr konsumpcyjnych realizowana przez firmy i korporacje prowadzi do degradacji środowiska, a z drugiej konsumenci, nabywając te dobra i korzystając z usług, wzmacniają obecne modele produkcji, czyli współtworzą odpowiednie warunki do jeszcze większej eksploatacji ziemskich zasobów. Z tej perspektywy kryzys środowiskowy i klimatyczny ma wymiar nie tyle technologiczny, ile ludzki.

Indywidualna konsumpcja to zdecydowanie najsilniejszy wyznacznik wpływu na środowisko (Wiedmann i in. 2020: 2). Rosnąca konsumpcja znacznie wyprzedza możliwy pozytywny wpływ innowacji technologicznych, które jak się okazuje, mogą tylko nieznacznie zmniejszać wywieraną presję na ekosystemy (Lan i in. 2016). Zatem jeśli chcemy przeciwdziałać katastrofie środowiskowej, to powinniśmy skupić się nie tyle na rozwiązaniach technologicznych czy ograniczeniu wzrostu ludzkiej populacji, ile na zatrzymaniu nieustannie rosnącej konsumpcji. Zgłębienie motywów naszego nie-

nasyceń oraz chciwości staje się więc najbardziej palącym wyzwaniem, przed jakim stoimy.

9. Perspektywa psychologii ewolucyjnej

Badania antropologów pokazują, że nasi praprzodkowie również eksploatowali bez umiaru zasoby środowiskowe. W ten oto sposób 10 tys. lat temu w Ameryce Północnej zniknęło około 80% gatunków dużych roślinożerców, a także 60% wielkich drapieżników. Podobny proces miał miejsce 40-50 tys. lat temu w Australii. Również tutaj istnieją uzasadnione przesłanki, że przyczyną tego zjawiska był człowiek (Bartlett i in. 2016).

To, że od mniej więcej 200 lat obserwujemy prawdziwą eksplozję nieszczęść środowiskowych, nie wynika z tego, że jakoś dramatycznie zmienił się człowiek, ale przede wszystkim z tego, że jest nas znacznie więcej i mamy doskonalsze narzędzia eksploatacji, a także że żyjemy dużo wygodniej i bardziej komfortowo.

Program natury, czyli maksymalizowanie profitów przy minimalnych nakładach energetycznych, jest podstawową matrycą życia na tej planecie. Wszyscy jesteśmy potomkami tych, którzy gromadzili zasoby i dzięki temu zwiększali swoje szanse na przeżycie oraz przekazanie genów swojemu potomstwu. Widać to wyraźnie w preferencjach kobiet w doborze partnera. Dawni mężczyźni dostarczali znaczną ilość pożywienia, znajdowali schronienie, bronili terytorium i zapewniali ochronę swoim partnerkom oraz dzieciom. Na jakiej podstawie kobieta rozpoznawała, czy mężczyzna jest zdolny spełnić te zadania? Najbardziej oczywistą wskazówką było posiadanie przez niego dużych zasobów materialnych (Buss 2001: 134).

10. Perspektywa psychodynamiczna

Na gruncie psychoanalizy, a szczególnie w nowszych podejściach psychodynamicznych opartych na teoriach relacji z obiektem, badacze zwracają uwagę na wczesne uwarunkowania dziecięce jako źródło motywacji oraz sposobów zachowania się. W tym kontekście pierwotną przyczyną ludzkiej zachłanności jest zaburzona relacja dziecka z matką.

I tak Melania Klein uważa, że najważniejszą rolę w tej relacji odgrywa matczyna pierś, ponieważ jest obiektem zaspokajającym podstawowe potrzeby dziecka: głodu, pragnienia, bezpieczeństwa i bliskości. Pierś staje się rodzajem matrycy, na której buduje się stosunek dziecka do własnych potrzeb. Zdaniem badaczki „najwcześniejszy dobry obiekt, matczyna pierś tworzy jądro Ja i jest najbardziej znaczący dla jego rozwoju i integracji”

(Klein 2007: 4). Jeżeli relacja matki i dziecka jest wystarczająco dobra, co oznacza, że nie pojawia się u dziecka zbyt wiele frustracji, to ma ono szansę zbudować fundament stanu bycia szczęśliwym oraz przekonanie, że świat jest miejscem bezpiecznym.

Jeśli zaś relacja z matką ma charakter zaburzony, to dziecko doświadcza traumy związanej z niezaspokojeniem najbardziej podstawowych potrzeb. To doświadczenie tworzy rodzaj rany „zasysającej” obiekty świata zewnętrznego mające wypełnić dojmującą pustkę i brak. W ten sposób tworzy się struktura charakteru, w której dziecko ma utrudniony dostęp i rozeznanie co do własnych potrzeb. Nie wie, czego tak naprawdę chce, i jednocześnie odczuwa nieustanny emocjonalny głód, który uśmierza poprzez pozyskiwanie obiektów o pewnej psychologicznej wartości. Gromadzenie dóbr materialnych może w takim przypadku stać się substytutem uczucia pełni i kompletności, którego dziecko nie doświadczyło w relacji z matką.

11. Perspektywa ekopsychologii

Podejście ekopsychologiczne zakłada, że rdzeniem umysłu jest jaźń ekologiczna obejmująca szeroki zakres obiektów zarówno społecznych, jak i przyrodniczych (Kulik 2010: 78). Nasze człowieczeństwo wyraża się w głębokich związkach z całym światem: z innymi ludźmi, zwierzętami, roślinami i żywiołami. Współczesny człowiek jednak oddziela się od przyrody, którą postrzega jako potencjalnie zagrażającą. Oddzielenie jest więc reakcją obronną na cierpienie.

Radzenie sobie z cierpieniem jest kluczowym procesem, który albo sprzyja życiu, albo powoduje wycofanie się z niego czy walkę z nim. Adekwatnym podejściem do problemu cierpienia jest przyjęcie go jako nieusuwalnego elementu życia. Przeżycie cierpienia, w tym zgoda na własną śmiertelność, to wyznacznik dojrzałej postawy wobec życia. Wszystkie nadmiarowe próby unikania cierpienia są zaś źródłem jeszcze większego cierpienia. W ten właśnie sposób można spojrzeć na ludzką cywilizację, która jest projektem minimalizacji cierpienia, czyli stopniowego oddzielania się od potencjalnie groźnych warunków środowiskowych. Dążąc do rozwoju cywilizacyjnego za wszelką cenę, powodujemy jako ludzkość dramatyczne zmiany w środowisku, które ostatecznie zagrażają nam wszystkim. To cena, jaką płacimy za iluzję świata, w którym jest coraz mniej zagrożeń (Kulik 2014: 68-80).

12. Perspektywa socjologiczna

Dążenie do satysfakcji oraz utożsamianie szczęścia z ilością posiadanych dóbr czy konsumowaniem odpowiedniej ilości wrażeń stało się we współczesnym świecie prawdziwym fetyszem. Philip Cushman próbuje wyjaśnić ten fenomen, odwołując się do paradygmatu konstrukcjonizmu społecznego. Używa określenia „puste ja”, by opisać typową dla społeczeństwa amerykańskiego tożsamość, która zdominowała myślenie ludzi o nich samych po II wojnie światowej. „Ja” Amerykanów, osiągając bezprecedensowy w historii wymiar osobistej wolności, jednocześnie stało się puste, ponieważ odcięło się od wszystkich zależności, które dotychczas w jakiś sposób ograniczały jednostkę. Te zależności odnosiły się przede wszystkim do wymiaru wspólnotowego, do tradycji, patriotyzmu, rodziny czy religii (Cushman 1992). Obecnie żadna z tych kategorii nie ma już decydującego znaczenia dla konceptualizowania własnego „ja”, stąd swoista „niezagospodarowana przestrzeń” w ramach struktury „ja” tworzy dotkliwą pustkę. Współcześni ludzie próbują ją wypełnić, gromadząc przedmioty czy kolekcjonując wrażenia, którymi mogą pochwalić się innym. Konsumpcja stała się więc daremnym sposobem na dopełnienie siebie po odcięciu się od szerokiego kontekstu społecznego i środowiskowego.

„Puste ja” warunkuje również cały system społeczno-ekonomiczny, który ma służyć zaspokajaniu nienasyconych pragnień ludzi. W ten sposób reklama i marketing tworzą zupełnie nowe potrzeby i wmawiają nam, że dopiero po zakupie określonego towaru lub zaliczeniu kolejnego przeżycia można poczuć prawdziwe szczęście i spełnienie. Jednocześnie nacisk na bycie szczęśliwym i związana z tym pogoń za przyjemnością obecne we współczesnej narracji kulturowej faktycznie „instytucjonalizują” niespełnienie. Współczesna ekonomia karmi się nieustanną konsumpcją, a ta jest możliwa wyłącznie wtedy, gdy klienci są niezadowoleni z tego, co mają. Krótkotrwała przyjemność związana z nabyciem jakiegoś produktu przepłata się z poczuciem pustki i niespełnienia, które jest podsycane przez narrację rynku.

To niezadowolenie jest też pochodną porównań społecznych. Nawet jeśli wszystkie nasze materialne potrzeby są zaspokojone i żyjemy w dostatku, to możemy być prawdziwie nieszczęśliwi, jeśli nasi sąsiedzi mają więcej niż my. Bogaci, którzy swoją drogą chcą być coraz bardziej bogaci, napełniają normy konsumpcyjne, do których aspirują biedniejsi. W ten sposób zostaje uruchomiona społeczna eskalacja konsumpcji, która zdaje się nie mieć końca.

13. Perspektywa ekonomiczna

Dominujący obecnie system kapitalistyczny sam w sobie wzmacnia tendencje do bezwzględnej eksploatacji zasobów środowiskowych. W kapitalizmie firmy muszą konkurować na rynku, co prowadzi do konieczności reinwestowania zysków w bardziej wydajne procesy produkcyjne mające zminimalizować koszty. Ostatecznie miarą sukcesu jest zysk, a ten wprost odnosi się do ilości sprzedanych produktów. Dopóki firma ma przewagę nad konkurencją, istnieje silna zachęta do sprzedawania jak największej ilości dóbr. Jednocześnie rynki finansowe mają kluczowe znaczenie dla umożliwienia stałej ekspansji poprzez dostarczanie (oprocentowanego) kapitału i ukierunkowanie go tam, gdzie jest to najbardziej opłacalne. Oprocentowanie kredytów i konieczność ich spłaty wywiera dodatkową presję na wzrost gospodarczy. Jeśli chce się uniknąć znacznego zadłużenia i bankructwa, to gospodarki muszą rosnać przeciętnie 2–3% rocznie.

Ponadto jeśli wydajność pracy stale rośnie, to wzrost gospodarczy staje się konieczny do utrzymania zatrudnienia na stałym poziomie, w przeciwnym razie bowiem pojawia się bezrobocie technologiczne. Zatrudnieni pracownicy są jednocześnie konsumentami, którzy za chwilę wydadzą zarobione pieniądze, zasilając w ten sposób koniunkturę (Wiedmann i in. 2020).

Współczesny system kapitalistyczny składa się z dużej ilości sprzężeń zwrotnych, które sprawiają, że rozpędzona machina produkcji i konsumpcji jest nie do zatrzymania. Gdy któryś z elementów przestaje prawidłowo funkcjonować, grozi to załamaniem całego systemu. Tak może się stać w momencie spadku konsumpcji. Gdy ludzie przestają wydawać pieniądze, pojawia się recesja, bezrobocie i poważny kryzys. Dlatego w takich okolicznościach rządy niemal wszystkich państw, jak to się zdarzyło w czasie pandemii COVID-19, drukują ogromne ilości pieniędzy i przekazują je firmom i obywatelom, by ci nie przestawali konsumować.

14. Perspektywa duchowa

Nasz związek ze światem oprócz aspektów materialnych, psychologicznych i społecznych ma również swój wymiar duchowy. Nie chodzi tu jednak o rozstrzygnięcie sporu na temat istnienia Boga, ale o podstawową konstatację, że życie jako zjawisko przekracza wymiar materialny i przeniknięte jest czymś, co nazywamy „siłą wyższą” lub Absolutem.

Erich Fromm (1993: 48–49) interpretuje w kategoriach psychologicznych biblijną historię wypędzenia człowieka z raju, wskazując, że zjedzenie zakazanego owocu jest momentem narodzin człowieka jako istoty

wolnej. Wolność jednak w tym przypadku zostaje okupiona sporym kosztem, wiąże się bowiem z oddzieleniem od źródła miłości i tym samym powoduje poczucie bezsilności, samotności i lęku. Te dojmujące uczucia oraz towarzysząca im wolność dokonywania wyborów tworzą warunki do „czynienia świata poddanym”, do przejmowania kontroli, wywierania wpływu i kumulowania zasobów, które mają przywrócić utracone poczucie mocy i pełni.

Zatem odcięcie od Absolutu skutkuje podobnie jak na poziomie psychologicznym czy społecznym brakiem pełnej integracji, poczuciem wyobcowania i nieadekwatności, czyli mówiąc językiem teologicznym – grzechem. Aż dwa z siedmiu grzechów głównych obecnych w chrześcijańskiej tradycji religijnej: chciwość oraz nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu, wiążą się z problemem nadkonsumpcji.

Zakończenie

Każdego niemal tygodnia ukazują się kolejne raporty naukowców przedstawiające coraz bardziej dramatyczne scenariusze dotyczące sytuacji środowiskowej na planecie. Terminy, jakie pojawiają się w dogłębnych analizach akademików, są naprawdę dosadne. Oto kilka przykładów: „szóste wielkie wymieranie” (Ceballos i in. 2015: 1), „biologiczna anihilacja” (Ceballos i in. 2017: 2), kryzys klimatyczny (Kolbert 2016: 5), „defaunacja” (Ripple i in. 2017: 1026), „Ziemia w fazie szklarni” (Steffen i in. 2018: 2).

Problem braku umiaru w eksploatacji zasobów planety ma swoje rozliczne uwarunkowania. Część z nich wiąże się z ewolucyjnym wyposażeniem naszego gatunku, pozostałe zaś mają wymiar psychologiczny, społeczny i duchowy.

Analizowane uwarunkowania nadkonsumpcji tworzą wzajemnie dopełniający się układ, który na zasadzie sprzężeń dodatnich wzmacnia tendencję do bezwzględnej eksploatacji środowiska. Osią tych sprzężeń wydaje się jednak akcentowane w wielu różnych podejściach poczucie oddzielenia człowieka od przyrody. Oddzielenie zaś jest zaburzeniem relacji, a te stanowią matrycę rzeczywistości – manifestuje się zarówno w osobistym doświadczeniu człowieka, jak i w procesach społecznych i cywilizacyjnych. Najczęściej nie upatrujemy w nim istoty problemu, ponieważ skupieni jesteśmy na technologicznym i materialnym wymiarze transformacji, która ma zmniejszyć skalę destrukcji przyrody oraz uratować naszą cywilizację przed zagładą. Ale technologie same w sobie jeszcze bardziej oddzielają nas od życia i przyrody. Lekarstwa, które wymyślamy, potęgują problem, zamiast go rozwiązywać.

Prawdopodobnie bez zmian w obszarze naszych relacji ze sobą, innymi i światem nie zdołamy uporać się z wyzwaniami, przed którymi stoimy. Mamy zatem ponownie nawiązać głębokie związki z życiem, zaufać naturalnym procesom w sieci życia, które mają zdolność do samoregulacji. I z taką postawą dokonać świadomej zmiany wobec samych siebie i natury, a wszystko powinno bazować na umiarze w czerpaniu zasobów ze środowiska. Naszym zadaniem jest respektowanie limitów środowiskowych we wszystkich decyzjach, jakie podejmujemy. Każde nasze działanie wpływa na przyrodę i powinno być poddane analizie, czy nie wiąże się ze zbyt dużą ingerencją.

Jeśli tego nie zrobimy, cóż... proces ewolucji poradzi sobie z takim gatunkiem jak *Homo sapiens*. W końcu to my potrzebujemy Ziemi. Ona da sobie radę bez nas.

Bibliografia

- Almond R.E.A. i in. (eds), 2020, *Living Planet Report 2020 – Bending the curve of biodiversity loss*, WWF, Gland, Switzerland.
- Bar-On Y.M. i in., 2018, *The biomass distribution on Earth*, „PNAS”, t. 115, no. 25.
- Bartlett L. i in., 2016, *Robustness despite uncertainty: regional climate data reveal the dominant role of humans in explaining global extinctions of Late Quaternary megafauna*, „Ecography”, no. 39.
- Bologna M., Aquino G., 2020, *Deforestation and world population sustainability: a quantitative analysis*, „Scientific Reports”, no. 10.
- Buss M.B., 2001, *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowanie człowieka? Najnowsze koncepcje*, M. Orski (tłum.), wyd. 1, Gdańsk.
- Ceballos G. i in., 2015, *Accelerated modern human-induced species losses: Entering the sixth mass extinction*, „Science Advances”, no. 1:e1400253.
- Ceballos G. i in., 2017, *Biological annihilation via the ongoing sixth mass extinction signaled by vertebrate population losses and declines*, „PNAS”, no. 114.
- Cushman Ph., 1992, *Dlaczego ja jest puste*, „Nowiny Psychologiczne”, nr 3.
- Dittrich M. i in., 2012, *Green economies around the world? Implications of resource use for development and the environment*, Vienna.
- Ekins P. i in., 2017, *UNEP: Resource Efficiency: Potential and Economic Implications*, a report of the International Resource Panel.
- Elhacham E. i in., 2020, *Global human-made mass exceeds all living biomass*, „Nature”, no. 588.
- Fromm E., 1993, *Ucieczka od wolności*, przeł. O. i A. Ziemilscy, Warszawa.
- Klein M., 2007, *Pisma*, t. 3, *Zawiść i wdzięczność*, przeł. A. Czownicka, H. Grzegłowska-Klarkowska, Gdańsk.

Kolbert E., 2016, *Szóste wymieranie. Historia nienaturalna*, T. Grzegorzewska, P. Grzegorzewski (tłum.), wydawnictwo W.A.B., Warszawa.

Kulik R., 2010, *Nowa wizja człowieka jako wyzwanie nowoczesnej edukacji ekologicznej*, (w:) B. Ogrodnik, R. Kulik, P. Skubała, *Filozofia, psychologia i ekologia w edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju*, Mikołów.

Kulik R., 2014, *Człowiek wobec natury. Psychologia ochrony przyrody*, Świebodzin.

Lan J. i in., 2016, *A structural decomposition analysis of global energy footprints*, „Applied Energy”, no. 163.

Lenton T.M. i in., 2008, *Tipping elements in the Earth's climate system*, „PNAS”, no. 6.

Lenton T.M. i in., 2019, *Climate tipping points – too risky to bet against*, „Nature”, no. 575.

Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26.05.1969 r., *Człowiek i jego środowisko*, „Newsletter of Polish Committee for the UNESCO”, nr 1/1969.

Ripple W.J. i in., 2017, *World Scientists' Warning to Humanity: A Second Notice*, „Bioscience”, no. 12.

Rockström J. in., 2009, *A safe operating space for humanity*, „Nature”, no. 461.

Schandl H., 2016, *Decoupling global environmental pressure and economic growth: Scenarios for energy use, materials use and carbon emissions*, „Journal of Cleaner Production”, no. 132.

Smil V., 2011, *Harvesting the Biosphere. The Human Impact*, „Population and Development Review”, no. 37.

Steffen W. i in., 2018, *Trajectories of the Earth System in the Anthropocene*, „PNAS”, <https://doi.org/10.1073/pnas.1810141115>.

Summary for policymakers of the global assessment report on biodiversity and ecosystem services of the Intergovernmental Science-Policy Platform on Biodiversity and Ecosystem Services, <https://www.ipbes.net/document-library-catalogue/summary-policymakers-global-assessment-report-biodiversity-ecosystem>; (dostęp: 25 kwietnia 2021).

Trisos C.H. i in., 2020, *The projected timing of abrupt ecological disruption from climate change*, „Nature”, no. 580.

Wiedmann T. i in., 2020, *Steinberger Scientists' warning on affluence*, „Nature Communications”, no. 11.

NOTY AUTORSKIE:

Prof. dr hab. Piotr SKUBAŁA – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Przyrodniczych, Instytut Biologii, Biotechnologii i Ochrony Środowiska. Zainteresowania naukowe: ekologia roztoczy glebowych, wpływ zmian klimatu na zwierzęta, etyka środowiskowa, filozofia ekologiczna, edukacja środowiskowa. ORCID: 0000-0002-9209-0167, e-mail: piotr.skubala@us.edu.pl.

Dr Ryszard KULIK – Klub Myśli Ekologicznej. Zainteresowania naukowe: ekopsychologia, edukacja środowiskowa, trening grupowy. ORCID: 0000-0003-2138-6689, e-mail: kulik@us.edu.pl.

ANTROPOLOGICZNE I PRZYRODNICZE
ASPEKTY KONSUMPCJI
NADMIARU I UMIARU

CZĘŚĆ HUMANISTYCZNA

Marcin Leźnicki

Zbędność w świecie konsumpcji

STRESZCZENIE

W artykule omówiono zagadnienie zbędności jako nadwartości w świecie konsumpcji. Tę bowiem w dobie konsumpcjonizmu traktuje się jako autentyczny środek umożliwiający jednostce ludzkiej samospelnienie, samorealizację, a co się z tym wiąże, nabywanie tożsamości. Zbędność niezrównoważonego nadmiaru zastąpiła przy tym niezbędną zrównoważonego umiaru. Tym samym świat ożywiony i nieożywiony, świat osób, a w szczególności rzeczy uznane zostały za zbędne, jako nietrwale oraz przemijające, a jednocześnie jako jednorazowe i poddające się ciągłej wymianie w myśl maksymy „po użyciu wyrzucić”. Zatrącenie się i upojenie zbędnością świata doprowadziły finalnie do zerwania psychosomatycznej więzi łączącej ludzi ze światem uznanym za nietrwale, a tym samym mniej wartościowy, w przeciwieństwie do wartościowego świata konsumpcji. Ten bowiem, wsparty instytucjonalną siłą marketingu, przewartościował to, co zbędne, w niezbędne i pewne, to zaś, co stanowiło od zawsze wypadkową naszych pragnień czy akcydentalnych zachcianek - w pożyteczne i potrzebne, a tym samym niezbędne. W artykule, w części pierwszej, przedstawiono postrzeganie świata przez pryzmat zbędności, jak również wyjaśniono, jak rozumiano ją kiedyś, a jak, tj. po przewartościowaniu, dzisiaj. W drugiej części wykazano, do czego spojrzenie takie może w ostatecznym rozrachunku doprowadzić. Wydaje się, że szczególnie teraz, gdy coraz częściej mówi się o kulturze zbędności i wykluczenia, w tym znanego nam niegdyś świata, rzeczy oraz ludzi, temat podany w tytule jest ważny.

Słowa kluczowe: zbędność, zbędny człowiek, odpad, wartość, świat konsumpcyjny, mentalność wymiany

Dispensability in the world of consumption

ABSTRACT

This paper describes the issue of dispensability as a hyper-value in the world of consumption. Such issue stems from the fact, that in the era of consumerism, dispensability is treated as an authentic mean by which an individual human being is able to achieve self-fulfillment, self-realization, and as a result, acquire identity. Dispensability of unsustainable overabundance has replaced the necessity of sustainable moderation. Therefore, animate and inanimate world, the world of people, and more importantly the world of items, has been considered as dispensable, as non-enduring and transient, and at the same time as disposable and constantly changeable, as can be described by the words „dispose after use”. The elation and excitement over the dispensability of the world has resulted in severance of psycho-somatic connection of people to the world, now considered non-lasting - therefore less valuable, in opposition to the valuable world of consumption. The latter one, being supported by the institutional power of marketing, has reevaluated what we once considered disposable into being necessary and certain, what was always the result of merely our desires or whims, into something useful and needed, therefore necessary. The first section of the paper presents the way of perceiving the world in the light of dispensability, explaining how it was once understood, and how it is understood now - after the aforementioned revaluation. The second section describes what such thinking can finally lead to. It appears that, especially now, when the subject of culture of dispensability and exclusion - the context of people, items, as well as the world we once knew - the titular subject, is an important one.

Keywords: redundancy, redundant/superfluous man, waste, value, consumer world, exchange mentality

Wprowadzenie

Artykuł podzielony został na cztery części, z których część pierwszą i ostatnią stanowią w kolejności zwężłe wprowadzenie oraz zakończenie. Części problemowe, a jednocześnie teoretyczne tekstu, stanowią stosownie część drugą, tj. oblicza zbędności, oraz czwartą nt. zbędności w świecie konsumpcji.

Część dotycząca obliczy zbędności poświęcona została na przybliżenie pojęcia zbędności utożsamianego z ideą nadmiaru. Chociaż jest ono stosunkowo proste, niesie ze sobą wiele różnych znaczeń i skojarzenia, z których cztery omówione w pracy, tj. zbędność ilościowa, praktyczna, zbędność jako marnotrawstwo, a wreszcie zbędność ludzka, wysuwają się na plan pierwszy. Celem rozdziału było tym samym uporządkowanie dyskusji poświęconej zbędności i przygotowanie tej kategorii do użycia w rozdziale kolejnym, tj. trzecim. Warto przy tym dodać, że dla lepszej analizy kolejnych typów zbędności w rozdziale odwołuję się m.in. do opracowań autorstwa Hannah Arendt, Karola Marksa, Zygmunta Baumana, pośrednio Łodca Wacquanta, a wreszcie niektórych przedstawicieli wybranych nurtów literatury rosyjskiej XIX wieku, w tym Michaiła Lermontowa, Iwana Turgieniewa, Aleksandra Puszkina czy Fiodora Dostojewskiego.

W trzeciej części, tj. zbędność w świecie konsumpcji, ukazany został problem zbędności jako wartości użytecznej w świecie konsumpcji. Tę bowiem w dobie konsumpcjonizmu traktuje się jako autentyczny środek umożliwiający jednostce ludzkiej samospełnienie, samorealizację, a co się z tym wiąże, nabywanie m.in. tożsamości czy znaczenia. Zbędność niezrównoważonego nadmiaru (towarowego) zastąpiła przy tym niezbędną zrównoważonego umiaru. Jako wstęp do przybliżenia problematyki szeroko pojmowanej zbędności rozdział pracy zbudowany został w taki sposób, żeby czytelnik mógł zorientować się, po pierwsze, czym jest i w jaki sposób powstał świat konsumpcji, czy prościej: jakie procesy towarzyszyły jego powstaniu i rozwojowi, po drugie zaś, w jaki sposób zbędność zaistniała w świecie konsumpcji, gdzie się objawia oraz jakie przybiera oblicza. W ostatniej części rozdziału przybliżony został problem zbędności człowieka w świecie konsumpcji oraz omówione zostały negatywne konsekwencje, jakie wynikają z występowania zbędnych ludzi – m.in. w kontekście zerwania więzi międzyludzkich, w tym rosnącej alienacji, szerzej zaś rozpatrzenia negatywnych konsekwencji etyczno-psychologicznych dla ludzi i otaczającego nas świata.

1. Oblicza zbędności

Pochodzący z języka łacińskiego termin zbędność (łac. *superfluus*, p. łac. *superfluitas*) ma co najmniej cztery zasadnicze znaczenia, różniące się od siebie i zakładające odmienne podejście do ogólnej idei zbędności jako idei nadmiaru.

W pierwszym i najbardziej rozpowszechnionym sensie chodzi przede wszystkim o tzw. zbędność ilościową. Mamy z nią do czynienia w sytuacji, kiedy coś (jakakolwiek rzecz) jest nam zbędna, jeśli tylko występuje w nadmiarze, tj. istnieje lub jest dostępna w ilościach, które przewyższają to, co jest nam rzeczywiście potrzebne lub wymagane. Dobrym przykładem może być w tym przypadku pakowanie przed podróżą walizki wypełnionej „po brzegi” rzeczami zbytecznymi, które zapełniają niepotrzebnie przestrzeń ładunkową bagażu, obciążając go przy tym ponad miarę.

W kolejnym znaczeniu nacisk kładzie się nie tyle na nadmiar ilościowy, ile na tzw. praktyczną zbędność jako nadmierność (czegoś). Coś jest w tym sensie zbędne, jeśli nie ma swojego *raison d'être* (tj. celu, powodu, racji istnienia bądź racji bycia). Nie służy zatem żadnemu użytecznemu celowi i można go pominąć bądź usunąć bez jakichkolwiek konsekwencji. Może być to również wskazówka, że coś uznawane za zbędne tworzy aktualnie (tj. w danym momencie) niepotrzebny bałagan, albowiem nie pasuje do ogólnego schematu rzeczy czy wręcz przeszkadza. Przykładowo kable dołączane do zestawów komputerowych wyposażonych w technologię bezprzewodową są zbędne zarówno dla prawidłowego funkcjonowania sprzętu komputerowego, który będzie działał bez nich, jak i dla przestrzeni (np. miejsca w pomieszczeniu), w której ten się znajduje, a którą dodatkowe kable bezcelowo dezorganizują.

Trzeci sens jest zbliżony do dwóch wcześniejszych z tą jednak różnicą, że zamiast zwykłej nadpodaży lub nadmiarowości podkreśla się w jego przypadku wymiar szkodliwego marnotrawstwa. W tym rozumieniu coś będzie zatem zbędne, jeśli jego nadmiar grozi wyrządzeniem aktualnej lub potencjalnej szkody, m.in. psując (bądź destabilizując) to, co jest lub co pozostaje niezbędne. Zbędne we wskazanym rozumieniu będą zatem wszelkiego rodzaju śmieci oraz pozostałości zmiennego pochodzenia, szczątki rzeczy, a także potencjalnie zanieczyszczające odpady, których należy się pozbyć, żeby uchronić przed spustoszeniem, destabilizacją bądź zagładą to wszystko, co chcielibyśmy ocalić jako niezbędne, m.in. dla naszego funkcjonowania bądź utrzymania dobrostanu psychofizycznego. Zaznaczyć przy tym jednak należy, że zasadniczą trudność dla przedstawionego znaczenia zbędności stanowi problematyczne czasami rozumienie tego, co jest rzeczywiście zbędne, w odróżnieniu od tego, co niezbędne.

Z kontekstu powyżej przywołanych znaczeń wynika zatem, że coś jest zbędne, jeśli jest zbyteczne, jednorazowe, bezużyteczne, niechciane, niepożądane, bezwartościowe, bezsensowne lub nadliczbowe. Może być tak dlatego, że coś jest niepotrzebne lub nieskuteczne, albo dlatego, że coś z jednej strony jest potrzebne i użyteczne, ale jednocześnie chętnie poddawane wymianie. Z ideą zbędności wiąże się tym samym często zjawisko wymienności, jakby nadwyżka była kwestią nie tylko nadmiaru, ale i niewyczerpanej podaży. Wobec powyższego każda instancja czy obiekt mogą być zawsze zastąpione przez inne. Warto przy tym dodać, że to, co zamiennie, tj. wszelkie zamienniki, stały się z czasem nierozróżnialne od oryginału, tworząc wspólnie jednolitą masę, której składowe zatraciły swój indywidualny charakter. To zaś wskazuje na kolejny istotny dla poniższych rozważań aspekt zbędności.

Zbędność w ostatnim, tj. czwartym z przywołanych w pracy sensie stosować należy na określenie nieistotności obiektu redundantnego, który z racji swojego charakteru można płynnie, a jednocześnie cyklicznie wymieniać. We wskazanym sensie nie chodzi jednak wyłącznie o zbędność rzeczy, jak miało to miejsce we wskazanych dotychczas znaczeniach, ale również - a może przede wszystkim - o zbędność na poziomie podmiotowym, tj. „zbędność człowieka”.

Dla lepszego zilustrowania czwartego typu zbędności można się odwołać do dwóch źródeł, tj. do ujęcia idei zbędności zawartej w rosyjskim tropie literackim tzw. „człowieka zbędnego”, jak również do prac Karola Marksa oraz Hannah Arendt.

W pierwszym przypadku, czytając literaturę rosyjską XIX wieku, w tym m.in. prace Iwana Turgieniewa *Dziennik zbędnego człowieka*, *Bohatera naszych czasów* Michaiła Lermontowa, *Eugeniusza Oniegina* Aleksandra Puszkina, *Obłomowa* Iwana Gonczarowa czy choćby *Biesy* Fiodora Dostojewskiego, odkrywamy w nich postać „człowieka zbędnego”. Pomimo zazwyczaj młodego wieku, bogactwa czy dobrego wykształcenia pozostaje skazany na życie w świecie jako refleksyjny, kontemplujący go obserwator, niemogący nadać mu sensu widz, dryfujący w świecie i wciąż błądzący człowiek zmęczony swoją niemocą i nasilającym się poczuciem melancholii jako wypadkową świadomości osobistej zbędności bycia w świecie, w którym pragnienie nieskrepowanego (tj. wolnego) dążenia do celu zderza się z nieprzezwyciężalnością losu. Wszelki bunt wolnościowy okazuje się bezsensowny, myśl - daremna, a życie - beznadziejne. Zarysowany stan staje się symptomatyczny dla kulturowej degeneracji czasów, które miały niebawem nadejść, zbędny człowiek zaś stał się ich symbolem.

Rzecz jasna nie był to jedynie konstrukt literacki wymyślony przez rosyjskich pisarzy, ale w prostej linii stanowił wypadkową przemian, jakie zaczęły zachodzić na świecie w XIX wieku wraz z nastaniem kapitalizmu przemysłowego. Przywołany kilka wierszy wcześniej Karol Marks w *Kapitale* oraz we *Wprowadzeniu do krytyki ekonomii politycznej* (Marks 1951, Marks 1993) opisuje ów system w terminach, które obejmują zbędność na wielu poziomach. Już pobieżna lektura jednej z kluczowych prac Marksa pozwala wyróżnić m.in. kategorię wydatkowania zbędnego czasu odróżnionego od czasu niezbędnego (w kontekście zjawiska wycisku) czy niezbędnosci pracy w procesie produkcyjnym. Wśród istotnych dla tematu poniższej pracy zagadnień Marks porusza również problem prawdopodobnej zbędności klasy robotniczej, tj. pracowników zastępowanych wraz z postępującą industrializacją przez maszyny oraz innowacje technologiczne. Dodaje przy tym wprost, że tendencja kapitału sprowadza się do uczynienia pracy ludzkiej (relatywnie) zbędną. Obok zbędnego czasu Marks przedstawia zatem kapitalizm jako system zależny od zbędnej siły roboczej (tj. przemysłowej armii rezerwowych) i zbędnych ludzi. Spostrzeżenie swoje opiera na logice, w myśl której robotnik wydaje się zbędny o tyle, o ile jego działanie nie jest zdeterminowane wymogami kapitału. Co więcej, ponieważ kapitalizm przemysłowy nie zagospodarował czy też nie wchłonął od razu wszystkich ludzi na świecie, wciąż pozostaje cała masa żebraków, włóczęgów i bezdomnych jako ludzi zbędnych – zarówno w sensie wytwórców, jak i nabywców.

Warto w tym miejscu przywołać również studia nad „zbędnością człowieka” podjęte przez Hannah Arendt (Arendt 2014). O ile nawet, co należy podkreślić, Arendt nie uznaje się za teoretyka zbędności, o tyle bezsprzecznie podkreśla się jej nieoceniony wkład w opracowaniu (m.in. w odniesieniu do prac Marksa) zbędności jako kategorii analitycznej mającej zastosowanie w badaniach społecznych. Między innymi Richard Bernstein zauważa, że „zbędność jest jednym z najbardziej wszechobecnych i intrygujących motywów przewodnich, jakie przewijają się w *Korzeniach totalitaryzmu*” (Bernstein 2002: 387). Arendt, m.in. w części pracy poświęconej idei prawa do posiadania praw, tj. w dyskusji o prawach człowieka, rozważa podjęty przez Francuskie Zgromadzenie Narodowe w 1789 roku kasus niezbywalnych praw człowieka i gwarancji tychże w zderzeniu z falą totalitaryzmu, który rozlał się po Europie w XX wieku. Badaczka słusznie zauważa, że rzekomo niezbywalne prawa człowieka zostały odrzucone w przypadku osób nieuznawanych za obywateli suwerennego państwa na mocy dewastujących i dehumanizujących ustaw, przy jednoczesnym braku ponadnarodowego wsparcia.

W obliczu zachodzących przemian ludzi tych spotkała trójetapowa redukcja. W pierwszej kolejności utracili dom w szerokim tego słowa znaczeniu, tzn. zostali pozbawieni całej struktury społecznej, w której się urodzili, przebywali, z którą się identyfikowali i która ostatecznie stanowiła dla nich odrębne miejsce na świecie do formowania ich tożsamości. Sytuacja, w której znaleźli się uchodźcy, była przy tym unikatowa, ponieważ w ówczesnym świecie, kontrolowanym przez Rzeszę Niemiecką, nie mogli liczyć na znalezienie nowego domu. Po drugie, utracili ochronę ze strony rządowej zarówno w kraju, jak i za granicą. Nawet jeśli istniała instytucja azylu, jak zauważa Arendt, to przewidziane w ramach niej procedury nie sprawdziły się, gdyż grupa prześladowanych, którym należało pomóc, była zbyt liczna. Po trzecie wreszcie, utracili wspólnotę polityczną, tj. przestali istnieć jako jakakolwiek społeczność ogołocona z prawa do posiadania jakiegokolwiek prawa. Stali się zbędną grupą bezpieczeństwa pozbawioną społecznego przydziału, podmiotowości czy jakiegokolwiek znaczenia. Zostali „wypędzeni z ludzkości”, czy jak podkreśla Arendt, stali się „doskonale zbędni” jako ci, którzy pozostają bez świata, lub inaczej: w ogóle do niego nie należą. Co więcej, społecznie akceptowana bezświatowość danej grupy społecznej (w rozpatrywanym przykładzie: Żydów) wiązała się z ich dezyndywidualizacją. W podjętych przez Arendt analizach reżimy totalitarne (bez wyjątku) nie dążą wobec powyższego do despotycznego panowania nad ludźmi, ale zasadniczo zależy im na stworzeniu ustroju, w którym ludzie są zbędni i zastępowalni. Wszelki zaś ślad indywidualności, inności, odrębności wraz z wszelką spontanicznością czy inicjatywą musi zostać trwale zatarty. Na straży odpowiedniego kształtowania mas społecznych czuwać musi natomiast skuteczny aparat represji. Można zatem powiedzieć, że „zbędny człowiek” stanowił wypadkową pojawienia się totalitaryzmu, dla którego kontekst stworzył uprzednio ekspansywny imperializm. Ten zaś, jak zauważają m.in. Cecil J. Rhodes czy John A. Hobson¹, nastąpił w następstwie z jednej strony nadprodukcji zbędnego kapitału nagromadzonego przez światowy patrycjat, z drugiej zaś nagromadzenia zbędnej siły roboczej. W celu utrzymania dalszego i co ważne, ekspansywnego rozwoju gospodarczego wspomniane składowe (tj. nadwyżkę kapitału, jak też zbędnych ludzi) należało wprowadzić na rynek w taki sposób, by ten je wchłoniął czy to w następstwie próby ich kolportażu, czy też leżącej u podstaw konsumpcjonizmu produkcji zbędnych usług i towarów. Bez wspomnianej powyżej ekspansji system gospodarczy nie mógłby się rozwijać ani przetrwać.

¹ Prace Cecila J. Rhodesa i Johna A. Hobsona (choć oczywiście nie tylko) z zakresu fizjologii przemysłu (ang. *physiology of industry*), w szczególności zaś poświęcone idei imperializmu, wywarły wpływ na twórczość m.in. Hannah Arendt.

Nadmienić przy tym należy, że „zbędność człowieka” nie stanowiła zjawiska samodzielnego, tj. pozostającego w oderwaniu od innych. Wyprodukowanie „zbędnego człowieka” generuje bowiem lawinowy przyrost zbędności ilościowej, praktycznej redundancji czy choćby zwyżkę marnotrawstwa świata masowego, o czym więcej zostanie powiedziane w dalszej partii tekstu.

2. Zbędność w świecie konsumpcji

W celu uporządkowania i domknięcia dyskusji poświęconej zbędności warto w tym miejscu sięgnąć do prac Zygmunta Baumana, w szczególności zaś do wydanej w 2003 roku publikacji *Wasted Lives. Modernity and Its Outcasts* (Bauman 2003). Już sam tytuł, stanowiący swoistą grę słów, wskazuje na żywotne zainteresowania Baumana problematyką zbędności w rozumieniu szerokim, tj. takim, które obejmuje wszystkie jego znaczenia omawiane w poniższym tekście, domykając je i ukazując w kontekście interesującego nas i leżącego u podstaw gospodarki wolnorynkowej konsumpcjonizmu.

Tytuł książki Baumana składa się z dwóch części. Pierwszą, tj. „Wasted Lives”, przetłumaczono jako „Zmarnowane życia”. Warto jednak dodać, że pojęcie „waste” jako rzeczownik oznacza także „odpady” i to o nich właśnie pisze Bauman. Część druga tytułu, tj. „Modernity and Its Outcasts”, przetłumaczono jako „Nowoczesność i jej wyrzutki”. Tytuł książki nie jest przypadkowy, albowiem angielskie pojęcie „outcast” poszerza zakres znaczeniowy pojęcia „waste”, wskazując, że odpadem mogą być i są zarówno rzeczy, jak i ludzie – ci zbiedni. Nie ma w tym rozróżnieniu dychotomii ani rozdzielnego traktowania, gdyż światy rzeczy i ludzkich wyrzutków stały się w równym stopniu zędne i odpadowe. Stąd obok „codziennych śmieci”, zużytych produktów czy nieistotnych informacji, o których wszyscy zapominamy, Bauman pisze, jak wcześniej m.in. Arendt, o poniewieranach narodach, wykluczanych grupach społecznych, chorych, emigrantach, niechcianych azylantach czy bezrobotnych. Ci ostatni mogą mieć chociaż nadzieję na powrót do pracy, gdyż bezrobocie traktować można jako stan anomalny i tymczasowy, czego nie można z całą pewnością powiedzieć o tych, którzy są redundantni, tj. trwale zbiedni, nadliczbowi, niepotrzebni, bezużyteczni, zmarnotrawieni, stanowiący odrzut czy też odpad.

Odpady rzeczy i ludzi, o których pisze Bauman, akumulują się i śpiętrzają w świecie, stanowiąc przy tym mroczny, a jednocześnie nieodłączny atrybut modernizacji.

Bezpośrednim efektem masowej produkcji odpadów materialnych zalewających naszą planetę stało się widmo nadchodzącego globalnego

kryzysu ekologicznego. Wtórny zaś jest postawa społeczeństw wobec zalewających nas zbędnych towarów.

Na szybki przyrost odpadów ludzkich (zbędnych ludzi) wpływ miały z kolei niepohamowany postęp gospodarczy oraz globalizacja sprzyjająca ich nadprodukcji. Bauman nadmienia przy tym, że wspomnianym procesom nie służył rozpad państw opiekuńczych, wzrost nieufności wobec autorytetu państwa czy choćby zdominowanie naszego życia przez kwestie gospodarcze (tj. zasadniczo rynek), które w miejsce bezpieczeństwa wprowadziły niepewność oraz strach.

Ucieczką od wspomnianej m.in. niepewności miał być konsumpcjonizm – oferujący namiastkę bycia potrzebnym, ważnym i niezbędnym, stanowiący gwarant miłości i przyjaźni, substytut „pewności bycia w świecie”, wyrażony już w XIX wieku przez Thorsteina Veblena w maksymie przyświecającej społeczeństwom kapitalistycznym, tj. „kupuję, więc jestem”, lub „dobre życie to życie konsumpcyjne”.

Zauważalną różnicą pomiędzy czasami, w których żył Veblen, a tymi współczesnymi jest jednak pojawienie się konsumenta masowego, lub prościej: niespotykany wcześniej przyrost uczestników systemu konsumpcyjnego z jednej strony, z drugiej zaś zwielokrotnienie ilości towarów oferowanych współczesnym konsumentom. Lawinowa konsumpcja zalewająca świat znalazła z kolei swoje przełożenie na wzrost ilości produkowanych odpadów, których nikt nie zamierzał po sobie uprzątnąć. Zadanie to (tj. utylizację odpadów materialnych) powierzono pierwotnie „ludziom zbędnym” (odpądom ludzkim). Ci jednak z czasem sami zaczęli korzystać z dobrodziejstw konsumpcjonizmu, stając się grupą konsumentów.

Świat konsumpcji, czy inaczej cywilizacja konsumpcji, zaczęły stanowić wobec powyższego wyróżnik bogactwa i prestiżu niczym Eden dla biednego południa czy eldorado dla azylantów i emigrantów, szerzej: dla każdego człowieka pragnącego szczęścia i spełnienia. Konsumpcja stała się przy tym wartością samą w sobie, czynnikiem trwale determinującym ludzkie życie w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i społecznym, miejscem odrzucenia wartości absolutnych, które po przewartościowaniu zastąpiono wartościami relatywnymi, zmiennymi, nietrwałymi, utylitarnymi. Te z kolei domagały się natychmiastowej i niezakłóconej realizacji m.in. w przystosowanych do tego celu świątyniach konsumpcjonizmu, tj. megacentrach zakupowo-rozrywkowych gwarantujących zaspokojenie wszelakich potrzeb – tak aktualnych, jak i potencjalnych. Niezaspokojenie tychże, jak twierdził Erich Fromm, pomnażałoby bowiem niedającą się zaakceptować frustrację. Świat konsumpcji jako od takowej wolny powinien wobec powyższego pozostawać światem, który dostarcza nieskrępowanej „satysfakcji płynącej

z konsumowania i wchłaniania; towarów, widoków, potraw, napojów, papierosów, ludzi, wykładów, książek, filmów - wszystko to jest konsumowane, połykane. Świat jest jednym wielkim przedmiotem naszego apetytu, wielkim jabłkiem, wielką butlą, wielką piersią. [My zaś wciąż pozostajemy] wiecznie oczekującymi, wiecznie pełnymi nadziei i wiecznie rozczarowanymi oseskami [...]" (Fromm 1996: 171-172).

Nastanie konsumpcji wiązać zatem należało z przyjęciem ideologicznej maksymy (dogmatu czy też imperatywu) postępowania konsumpcyjnego, który Ryszard Kapuściński określił jako: „konsumeryzm, fetyszyzm rzeczy, przedmiotów, towarów” (Kapuściński 2000: 27). Wszystko to, tj. rzeczy, przedmioty i towary, zaczęto jednoznacznie postrzegać jako wartościowe w sensie utylitarnym, podkreślając przy tym, że są one pożyteczne i jako takie pożądane. Gwarantowały bowiem ludziom komfort jak najlepszego trwania w świecie. Żeby jednak ów komfort utrzymać, konieczne stało się rozwijanie produkcji wciąż nowych rzeczy, przedmiotów i towarów dla potencjalnych, zainteresowanych nimi nabywców. W tym celu należało jednak spełnić trzy warunki. Po pierwsze, decydenci świata konsumpcji musieli utrzymać w konsumentach złudne poczucie, że w swoich wyborach konsumpcyjnych konsument pozostaje wolny, tj. obsługuje się samodzielnie w zakresie nabywanych towarów i usług, realizując swoje potrzeby oraz spełniając pragnienia i zachcianki. Sprzyjała temu coraz powszechniejsza samoobsługa, z którą konsumenci zaczęli mieć styczność na samym początku w stacjonarnych sklepach samoobsługowych, później również internetowych. Po drugie, dążono do utrwalenia w nabywcach fałszywej wiary w to, że to nie dysponenci świata konsumpcji wpływają na nasze decyzje konsumpcyjne - te pozostają poza jakimkolwiek ich wpływem czy kontrolą. Założenie powyższe, chętnie nawet podtrzymywane przez wytwórców świata konsumpcji ze względów psychologicznych, pozostaje jednak fałszywe. Podejmując w swojej pracy zagadnienie przyrodzonej człowiekowi natury, Richard Pipes zauważa, że jest ona żarłoczna i zachłanna, nieustająco żąda i wymaga samospelnienia i zaspokajania, a potrzeba posiadania jest w jej przypadku bezgraniczna (Pipes 2000: 422-423). Wiedzą o tym doskonale dysponenci świata konsumpcji, wskazując ludziom coraz to nowsze produkty, kolejne nabytki i towary czy środki jej konsumpcyjnego (samo)spelnienia.

Po trzecie wreszcie, jak zauważa Bauman, należało zadbać nie tylko o wzrost ilości towarów, których spożycie stałoby się dla konsumentów bardziej wartościowe od procesu ich produkcji, nad którym ci nie powinni się zresztą zbytnio głowić, ale przede wszystkim o wytwarzanie nowych, kolejnych, dalszych potrzeb - i zainteresować nimi konsumentów. Bauman stwierdza tym samym, że „światowy rynek w tej chwili produkuje nie tyle

towary, ile konsumentów dla towarów jeszcze nieistniejących. Głównym czynnikiem ekspansji ekonomicznej jest wytwarzanie nowych potrzeb. A przez potrzeby wytwarzanie nowych konsumentów” (Bauman 1994: 16). Świat konsumpcji należy tym samym postrzegać jako ten, w którym najwartościowsze jest spożywanie towarów, fundamentalną zasadą leżącą u jego podstaw jest zaś postulat nieustannego generowania potrzeb konsumpcyjnych, czyli potrzeba potrzeby potrzeb.

I tak ponownie powróciliśmy do problemu tytułowej zbędności rzeczy, a pośrednio również ludzi. Mechanizm wytwarzania nowych potrzeb u konsumentów, o którym pisze Bauman, wymagał daleko posuniętej zmiany ich światopoglądu - w szczególności myślenia na temat rzeczy i relacji, w jakiej człowiek z nimi pozostawał. Firmy, jak na początku Mattel, później zaś m.in. Mercedes czy aktualnie Samsung, choć można przywołać i inne, w prowadzonej przez siebie polityce złożyły konsumentom obietnicę, iż nowy produkt, w tym lalkę Barbie, nowy model samochodu czy smartfona, kupią po preferencyjnej cenie, pod warunkiem jednak, że oddadzą produkt stary i zużyty. Wspomniany zabieg, jak słusznie zauważa Lesław Hostyński, służył wpojeniu i ugruntowaniu u ludzi przekonania, „[...] że relacje zachodzące między człowiekiem a rzeczami są czymś nietrwałym i niezbyt wartościowym. [Zapomniano przy tym jednak, co podkreśla Hostyński, że w życiu człowieka] rzeczy odgrywają przecież dużą rolę, nie tylko przez to, iż będąc użyteczne, czynią nasze życie wygodniejszym, ale również oddziałują na nas psychologicznie. Wiążąc się emocjonalnie z rzeczami, zyskujemy poczucie ciągłości naszego trwania. Natomiast poprzez częste ich odrzucanie narażamy się na zerwanie owego poczucia ciągłości i niebezpieczne zwiększenie tempa naszego życia” (Hostyński 2007: 61). Jeszcze mocniej, w kontekście relacji człowiek-rzecz, wypowiada się Alvin Toffler. W *Szoku przyszłości* pisze, że „[...] nasz stosunek do rzeczy odzwierciedla głębsze wartości ludzkie. Trudniej o bardziej dramatyczną różnicę niż ta, która dzieli nowe pokolenie dziewczynek chętnie wymieniających swoje Barbie na ulepszony model od ich matek lub babek, które były na stałe przywiązane i kochały jedną i tę samą lalkę, dopóki ta nie rozleciała się ze starości. Na tej różnicy zasadza się kontrast między przeszłością i przyszłością: między społeczeństwami opartymi na trwałości a nowym, szybko powstającym społeczeństwem opierającym się na krótkotrwałości” (Toffler 1998: 60). Spostrzeżenia Hostyńskiego i Tofflera pozwalają uzmysłowić sobie znaczenie, jakie mają dla społeczeństwa konsumpcyjnego wyszczególnione we wcześniejszej części tekstu zbędności, w tym ilościowa, praktyczna, jak również zbędność utożsamiana z marnotrawstwem, w przypadku którego przedmioty traktuje się jako zbędne z racji ich zbyteczności i jednorazowości, krótkotrwałości, bycia niechcianymi i niepożądanymi,

pozbawionymi wartości czy sensu przez konsumenta, przez co skwapliwie wymiennymi, a jeszcze chętniej usuwanymi. Z ideą zbędności, w tym zbędności konsumpcyjnej, wiąże się tym samym zjawisko wymienności, jak też - a może przede wszystkim - mentalność wyrzucania wszystkiego, co zbędne, w myśl zasady: po użyciu wyrzucić. Wskazany problem w *Nowym wspaniałym świecie* uwypuklił również Huxley, opisując bliską cywilizacji konsumenckiej Republikę Ziemi. Panuje w niej niechęć do wszelkich przejawów starości, włączając w to starą literaturę, przedmioty codziennego użytku czy idee, starych zaś czy zepsutych rzeczy się nie naprawia. Działanie takie (tj. naprawę) traktowano jako aspołeczne i sprzeczne z interesem Republiki, której przyświecało założenie konsumpcjonizmu, by nie zaprzestawać ciągłej konsumpcji.

Opisana przez Tofflera mentalność wyrzucania (z uwzględnieniem wskazań Huxleya) rzuca ponadto dodatkowe światło na kwestię trwałości relacji panujących w świecie konsumpcji oraz obrazuje nastawienie konsumentów do kwestii posiadania. Z uwagi na panującą w świecie konsumpcji jednorazowość (właściwie wszystkiego) daleko posuniętej redukcji uległa trwałość kontaktów czy relacji ludzi z przedmiotami. W miejscu przywiązania do jednej rzeczy i trwania z nią przez możliwie najdłuższy czas, jak miało to miejsce jeszcze w XIX wieku, pojawiły się krótkotrwałe, nader często prowizoryczne i tymczasowe relacje z wieloma zmiennymi i następującymi po sobie przedmiotami w stosunkowo krótkich okresach. Nowy typ relacji podmiotowo-przedmiotowej m.in. przywołany w pracy Toffler uznał za niekorzystny zarówno dla podmiotu, jak i przedmiotu. Zaznaczył przy tym, że rzeczy niechciane i porzucane, w tym wyrwane ze swojego otoczenia, giną, jeśli nie zapewni się im stosownej opieki, tj. trwałej, troskliwej i profesjonalnej. Dotyczyć będzie to zarówno przykładu lalki Barbie, zakurzonych lusterek na strychu, samochodu ładującego na wysypisku, starego komputera leżącego w piwnicy czy porzuconych w punktach makulaturowych książek. Wraz z zaspokajaniem kolejnych potrzeb, jak również zachcianek czy pragnień konsumenckich rzeczy posiadających w sobie co prawda wartość utylitarną przybywa. Zostają one bowiem porzucone czy oddalone przez konsumenta jako nikomu niepotrzebne odpady (materialne), ich miejsce zaś zajmują wciąż nowe. Te jednak los pierwszych ostatecznie podziela, stając się również zbędnymi.

Zastanawiając się nad społecznymi, psychologicznymi oraz aksjologicznymi mechanizmami, które prowadzą konsumenta do wymiany rzeczy lub ich porzucania, m.in. Toffler, Bauman, Anthony Giddens czy James Gleick podkreślają, że wpływ na podjęcie decyzji o wymianie bądź porzuceniu rzeczy mają zasadniczo dwa czynniki, tj. subiektywne, w tym takie jak przykładowo prestiż, nowość czy zachcianka, jak również obiektywne,

wśród których wymienia się wartość użytkową czy instrumentalną nowej rzeczy. I tak np. kupujemy nowy dom lub samochód, podnosząc prestiż swojego życia, jak również stawiając na jego wartość użytkową czy instrumentalną jako wartość funkcjonalną.

Wyrzucanie starzejących się odpadów kultury materialnego świata, których miejsce zajmują wciąż nowe, bardziej świeże czy atrakcyjne wytwory, nie świadczy jednak i nie powinno być postrzegane wyłącznie pozytywnie m.in. przez nabywców – konsumentów, przekonanych o swojej wyjątkowości wynikającej z prestiżu posiadania, możliwości spełniania zachcianek czy ślepej wierze (tj. przeświadczeniu bliskiemu pewności) w nieskrępowaną wolność zakupową. Z drugiej bowiem strony podejście takie rodzi liczne niebezpieczeństwa, w tym wspomniane we wcześniejszej części pracy zagrożenia ekologiczne, jak również zagrożenia dla pomijanej w dyskusji nad konsumpcjonizmem relacji międzyludzkich i pytania o to, co zrobić z ludźmi zbędnymi, niechcianymi i odrzuconymi, nadliczbowymi, co zrobić z przywołanymi w pracy „odpadami ludzkimi”, których nie sposób uznać za pełnoprawnych uczestników cywilizacji konsumpcyjnej, lecz zawsze za gorszych, zamkniętych w enklawach odrzucenia i zapomnienia.

Na tym zasadza się zresztą sens konsumpcjonizmu, tj. na delektowaniu się konsumpcją, nie zaś, jak dodaje Bauman, na „[...] wykonywaniu brudnych, męczących, żmudnych albo po prostu banalnych i »smętnych« zajęć. [Dlatego też] z każdym kolejnym triumfem konsumpcjonizmu rośnie zapotrzebowanie na zbieraczy śmieci i kurczy się liczba osób gotowych zasilić ich szeregi” (Bauman 2006: 95). I tu pojawił się problem. Nie każdy bowiem „zbędny człowiek” może zostać zbieraczem odpadów, gdyż nie każdy jest chciany przez Wielkiego Brata, nawiązując do *Roku 1984* George’a Orwella, czy też zarządzających Republiką Świata z *Nowego wspaniałego świata* Aldousa Huxleya. To oni ustawiają zbędnych ludzi w szeregu, poddają kontroli i trzymają w reżimie podległości, usuwają outsiderów, wypędzają niepotrzebnych, gorszych przeprowadzają na margines społeczeństwa, lepszych zaś nobilitują. To oni decydują o polityce azylowej, a w urzędach imigracyjnych zamykają drogę emigrantom, oni wreszcie decydują o tym, komu przyznać, a komu wstrzymać kredyt w banku. To oni decydują w końcu o tym, jaka rola zostanie przypisana ludziom w świecie lub jakiej ci nie otrzymają. Finalnie zaś razem ogarniają i monitorują całość społecznego świata. We wspomnianym procesie podziału na wydajnych (pełnoprawnych) konsumentów i gorszych – zbędnych – ludzi pomaga zresztą całe społeczeństwo konsumpcyjne, zapominając tylko o jednym, tj. o tym, że bycie pełnoprawnym konsumentem nie jest stałe, pewne ani trwałe, jest za to szybkozmienne jak sama konsumpcja. W momencie zmniejszenia wydolności czy wigoru konsumpcyjnego u nabywców, w momencie spadku zdol-

ności zaspokajania potrzeb, zachcianek i pragnień czy wreszcie słabego wyczulenia na nawoływanie Wielkiego Brata do konsumpcji pozycja pełnoprawnego konsumenta zaczyna ulegać zmianie. Przestaje być on aktywnym członkiem cywilizacji konsumenckiej, stając się wyłącznie Lermontowskim obserwatorem zmian w tym świecie zachodzących, aż w końcu zostaje z niego ostatecznie wykluczony i uznany za człowieka trwale zbędnego. Warto przy tym dodać, że istnienie człowieka sprowadza się do bycia w świecie. Konsument tymczasem, stając się zbędnym elementem świata konsumpcji, wypada z obiegu, staje się bezświatowcem czy jak zauważyła Arendt, przestaje należeć do świata, zostaje skazany na niebyt i społeczne porzucenie, alienację i osamotnienie, które pomnaża w nim poczucie pustki, puszkiniowskiej melancholii czy choćby frustracji, od której świat konsumpcji miał być, jak pamiętamy, wolny.

Zakończenie

Reasumując, należy zauważyć, że omówiona w pracy zbędność jako nadwartość w świecie konsumpcji nie powinna być traktowana jako autentyczny środek umożliwiający jednostce ludzkiej samospelnienie. Tym zaś, którzy tak uważają i odwołują się do niej bezrefleksyjnie, powinno się zalecić daleko idącą ostrożność w nabywaniu towarów i usług. Zbędność nie zrównoważonego nadmiaru towarów i usług, w tym rzeczy, jak słusznie zauważa Bauman, owocuje pogłębiającym się coraz bardziej kryzysem środowiskowym, czego dobrą ilustracją jest przesuwająca się po oceanie wyspa odpadów materialnych, z drugiej zaś narodzinami mentalności ciągłej wymiany, która zakłada, że wymienić możemy wszystko – dziś lalkę Barbie, jutro samochód, pojutrze psa ze schroniska, aż wreszcie niepasującego do naszego świata partnera życiowego, znajomego czy sąsiada. Zbędność ludzi przesuwanych na peryferie ludzkości czy enklawy biedy świadczy z kolei o katastrofie humanitarnej i zatraceniu przez nas etycznej busoli postępowania wobec innych.

Wyrzucanie (na śmietnik) starzejących się (i zbędnych) odpadów kultury świata materialnego, ale również – a może przede wszystkim – pozamaterialnego, w tym baumanowskich „ludzi – śmieci” (w ramach dopuszczalnych „strat ubocznych”), których miejsce zajmują wciąż nowe, świeższe czy bardziej atrakcyjne wytwory (z jednej strony nowi ludzie, z drugiej zaś urządzenia czy nowe technologie), w żadnym wypadku nie powinno być postrzegane pozytywnie. Opisany proces w prostej linii generuje problem uprzedmiotowienia człowieka, jaki pojawia się masowo w świecie konsumpcji, co z kolei pozwala na wykształcenie się kategorii zbędnych ludzi, których nie tylko nikt nie potrzebuje, ale którzy zabierają miejsce i przeszkadzają. Są

oni zbędni i to co najmniej w dwójnasób. Z jednej strony są zbędni jako ludzie pełniący określone funkcje społeczne. Tych bowiem w każdej chwili mogą zastąpić inni, w tym wytwórcy, podlegający cyklicznej wymianie robotnicy (pracownicy), o których pisał Marks w kontekście postępującej industrializacji, jak również jako nabywcy, jeżeli tylko zaprzestaną konsumpcji, stając się automatycznie tzw. klientami wadliwymi (Bauman 2009: 10), definitywnie zbędnymi dla świata konsumpcji. Z drugiej strony stają się zbędni wydolnościowo. Dzieje się tak dlatego, że wraz z postępującym uprzemysłowieniem, robotyzacją i przyspieszeniem otaczającego nas świata (Eriksen 2001) konsumpcyjnego zastępują ich coraz to doskonalsze maszyny, w tym nowe technologie z obszaru high tech czy sztuczna inteligencja. Świat konsumpcyjny zatem totalizuje człowieka, tj. dyscyplinuje, stosując mechanizmy inkluzji i ekskluzji. Niezbędni dla świata konsumpcji znajdują w nim swoje miejsce, mogą się cieszyć wsparciem ze strony Wielkiego Brata, nawiązując do *Roku 1984* George'a Orwella, czy też zarządzających Huxleyowską Republiką Świata, tj. instytucji wsparcia i rozwoju konsumpcjonizmu, jak też z przynależności do wspólnoty konsumenckiej. Zbędni ludzie natomiast, nawiązując do Arendt, bezpowrotnie tracą swoje miejsce w świecie konsumenckim, z którego zostają wykluczeni, a jednocześnie pozbawieni tożsamości formowanej w aktywnej praktyce konsumenckiej, na co uwagę zwraca m.in. Veblen w maksymie „kupuję, więc jestem”. Co więcej, zbędni ludzie nie mogą liczyć na pomoc ze strony instytucji wsparcia i rozwoju konsumpcjonizmu. Tę bowiem bezpowrotnie utracili i nie odzyskają jej niezależnie od miejsca na świecie, w którym przyjdzie im żyć. Wielki Brat nie ma bowiem charakteru lokalnego, lecz globalny, a tym samym obecny jest w każdym zakątku świata, który kontroluje i którym zarządza. To z kolei wyklucza możliwość stworzenia azylu dla konsumpcyjnych banitów i zakupowych maruderów, których świat konsumpcji organicznie nie toleruje, starając się za wszelką cenę zagospodarować ludzkie straty uboczne. Po trzecie wreszcie, zbędni ludzie, baumanowscy ludzie śmieci (odpady), tracą przynależność do wspólnoty konsumenckiej i jako tacy stają się grupą pozbawioną tożsamości, bez przydziału, bez miejsca w świecie, bez podmiotowości, grupą doskonale zbędną, jak zauważa Arendt.

Tekst stawia również nierozstrzygnięte pytanie o granice wolności zakupowej w świecie konsumpcji. Na to zresztą nie ma dobrej odpowiedzi, gdyż sama wolność niezbędnego konsumenta (Schwartz 2010) jest znacznie ograniczona, iluzoryczna i kontrolowana przez decydentów świata konsumpcji, którzy poprzez reżimowy aparat kontroli, w tym mass-media czy rynek reklamy, wpływają na wolę konsumenta. Stąd wreszcie pytanie o rolę samych decydentów, którym oddajemy władzę nad naszym życiem i jego

dalszym przebiegiem. Ci hołubią, jak zostało to zaznaczone w tekście, ludzi niezbędnych, lecz dziś niezbędni jutro mogą okazać się zbędnymi i wykluczonymi ze wspólnoty konsumenckiej przez Wielkiego Brata. To jednak temat na kolejne rozważania.

Bibliografia

- Arendt H., 2014, *Korzenie totalitaryzmu*, Wydawnictwo Świat Książki.
- Bauman Z., 1994, *Chaos nasz powszedni. Rozmowa z Zygmuntem Baumanem*, Joanna Tokarska-Bakir, Michał Cichy, „Gazeta Wyborcza” 29-30 października.
- Bauman Z., 2009, *Konsumowanie życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bauman Z., 2004, *Wasted Lives. Modernity and Its Outcasts*, Oxford: Malden, MA: Polity: Blackwell Publishers.
- Bauman Z., 2006, *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Bernstein R.J., 2002, *The Origins of Totalitarianism: Not History, but Politics*, „Social Research”, nr 69 (2).
- Eriksen T.H., 2001, *Tyrania chwili. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Fromm E., 1996, *Zdrowe społeczeństwo*, Wydawnictwo PIW, Warszawa.
- Gans H.J., 2012, *Superfluous Workers*, „Challenge”, nr 55 (4).
- Giddens A., 2008, *Konsekwencje nowoczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Giddens A., 2009, *Europa w epoce globalnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gleick J., 2003, *Szybciej. Przyspieszenie niemal wszystkiego*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Hann C., Hart K., 2009, *Market And Society: The Great Transformation Today*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Hostyński L., 2007, *Granice wolności w świecie konsumpcji. Wolność w epoce poszukiwań*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Huxley A., 2004, *Nowy wspaniały świat*, Wydawnictwo Muza, Warszawa.
- Kapuściński R., 2000, *Lapidarium IV*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa.
- Khan H., Bamber D., Quazi A., 2012, *Relevant or redundant: Elite consumers' perception of foreign-made products in an emerging market*, „Journal of Marketing Management”, nr 28 (9-10).
- Marks K., 1951, *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom pierwszy. Księga I. Proces wytwarzania kapitału*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.
- Marks K., 1993, *Grundrisse. Foundations of the Critique of Political Economy*, Penguin Books, Londyn.

- Orwell G., 1992, *Rok 1984*, Wydawnictwo Tramp, Radom.
- Pipes R., 2000, *Własność a wolność*, Wydawnictwo Muza, Warszawa.
- Porus V.N., 2016, *A Superfluous Man*, „Russian Studies in Philosophy”, nr 54 (2).
- Schwartz D.T., 2010, *Consuming Choice. Ethics in a Global Consumer Age*, Lanham: Rowman and Littlefield Publishers, New York: Plymouth.
- Toffler A., 1998, *Szok przyszłości*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.

NOTA AUTORSKA:

Marcin LEŻNICKI - doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii, Filozofii Systemowej i Etyki Instytutu Filozofii UMK w Toruniu. Specjalizuje się w etyce, bioetyce, aksjomedycynie, filozofii medycyny oraz deontologii lekarskiej, a także ekofilozofii (filozofii zrównoważonego rozwoju) i etyce na rzecz ochrony środowiska społeczno-przyrodniczego. Autor artykułów i prelekcji z zakresu filozofii społecznej i etyki praktycznej, w tym bioetyki i ekofilozofii. Członek Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i Polskiego Towarzystwa Bioetycznego. Obecnie wiodącą tematyką badawczą autora jest problem biomedycyzacji życia ludzkiego w perspektywie etyczno-filozoficznej oraz studia w zakresie ekofilozofii, poświęcone zagadnieniom z zakresu ekopolityki, ekoeconomii i ekoedukacji. ORCID: 0000-0002-0855-146X, e-mail: lemahr@umk.pl.

Mikołaj Niedek, Karol Krajewski

Frugalizm w kontekście ekonomicznych i aksjologicznych uwarunkowań zrównoważonego wzorca konsumpcji

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie koncepcji frugalizmu jako stosowanej etyki konsumenckiej opartej na założeniach aretologicznych. Bazuje on również na wartościach postulowanych przez ekoetykę Henryka Skolimowskiego, sformułowaną w ramach jego filozofii ekologicznej. Wartości takie jak: umiarkowanie, skromność, oszczędność, roztropność i odpowiedzialność środowiskowa, praktykowane jako etyczny styl życia, przyczyniają się do wdrażania zrównoważonego wzorca konsumpcji będącego operacjonalizacją koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zdaniem autorów zrównoważone wzorce konsumpcji, o ile mają być skutecznie wdrożone do praktyki społecznej, nie powinny być ujmowane w wąskiej perspektywie ekonomicznej, lecz w kontekście szeregu uwarunkowań o charakterze społecznym, psychologicznym, aksjologicznym i edukacyjnym. Frugalizm w swoich założeniach przyczynia się do zmiany ilościowej i jakościowej konsumpcji poprzez modyfikację systemu wartości, postaw i preferencji konsumentów, którzy dobrowolnie decydują się ograniczać ilość nabywanych produktów, preferują te z odzysku i o charakterze bardziej zrównoważonym, przeciwdziałając marnotrawstwu. Przykładem zrównoważonych stylów życia kierowanych przez frugalistyczną dekonsumpcję jest, zdaniem autorów, minimalizm i freeganizm.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, zrównoważony wzorzec konsumpcji, zrównoważony styl życia, etyka konsumpcji, frugalizm

Frugalism as an ecological lifestyle in the context of economic and ethical determinants of a sustainable consumption pattern

ABSTRACT

The aim of this article is to present the concept of frugalism as an applied consumer ethic based on aretological assumptions. It is also based on the values by the eco-ethics of Henryk Skolimowski, formulated as part of his ecological philosophy. These values, such as frugality, modesty, economy, prudence and environmental responsibility, practiced as a lifestyle, contribute to the implementation of a sustainable consumption pattern, which is an operationalization of the concept of sustainable development. According to the authors, sustainable consumption patterns, if they are to be effectively implemented into social practice, should not be treated from a narrow economic perspective, but in the wider context of psychological, social, educational and axiological conditions. Frugalism in its assumptions contributes to a quantitative and qualitative change in consumption by changing the system of values, attitudes and preferences of consumers who voluntarily decide to limit the amount of purchased products, prefer recycled and more sustainable ones, preventing waste. Minimalism and freeganism are examples of practicing sustainable lifestyles.

Keywords: sustainable development, sustainable consumption pattern, sustainable lifestyle, ethics of consumption, frugalism

Wprowadzenie

Problematyka zrównoważonej konsumpcji i produkcji kształtuje się od wczesnych lat 90. XX wieku, począwszy od przyjętej w 1992 roku na konferencji ONZ w Rio de Janeiro Agendy 21, gdzie nacisk położony został na czystsza, mniej oddziałującą na środowisko produkcję, która powinna dostarczać konsumentom bardziej zrównoważonych ekologicznie produktów. Od czasu kolejnego „Szczytu Ziemi” ONZ w Johannesburgu w 2002 roku podkreśla się potrzebę zmian w samych wzorcach konsumpcji, podejmowania działań edukacyjnych kierowanych do konsumentów indywidualnych oraz zmian w konsumpcji zbiorowej i publicznej (zielone zamówienia publiczne). W Polsce w 2003 roku przyjęta została przez rząd RP „Strategia zmian wzorców konsumpcji i produkcji na sprzyjające realizacji zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju” (Ministerstwo Gospodarki RP 2003). W 2008 roku Komisja Europejska opublikowała Komunikat dotyczący planu działania na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji (COM 2008), a zagadnienie zrównoważonej konsumpcji podejmowane było następnie i rozwijane w wielu dokumentach publikowanych przez organizacje międzynarodowe. Choć produkcja i konsumpcja jako podstawowe procesy aktywności ekonomicznej występują w praktyce społeczno-gospodarczej, łącznie i wzajemnie się warunkując, przedmiotem niniejszego artykułu jest zasadniczo konsumpcja rozumiana jako proces nabywania i użytkowania (konsurowania) dóbr przez konsumentów wyznaczany przez określony społecznie i kulturowo wzorzec konsumpcji (Janoś-Kresło 2006: 62).

Wśród millenijnych celów zrównoważonego rozwoju, przyjętych przez ONZ w 2015 roku w ramach Agendy na rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030, cel nr 12 dotyczy bezpośrednio odpowiedzialnej konsumpcji i produkcji. W uzasadnieniu do tego celu ONZ podkreśla, że światowa konsumpcja i produkcja - siła napędowa globalnej gospodarki - opierają się na wykorzystaniu środowiska naturalnego i zasobów w sposób, który ma destrukcyjny wpływ na planetę, powodując rosnące zanieczyszczenie środowiska, zużycie zasobów, degradację ekosystemów i zanik bioróżnorodności, a w długofalowej perspektywie powoduje erozję materialnych podstaw funkcjonowania gospodarki i systemu życia (ONZ 2021). Według ONZ pandemia COVID-19 stworzyła możliwość podejmowania działań na rzecz zmiany dominujących wzorców produkcji i konsumpcji na bardziej zgodne z wymogami trwałego i zrównoważonego rozwoju.

1. Konsumpcja zrównoważona i jej wzorzec

Według OECD zrównoważoną konsumpcję można zdefiniować jako „użytkowanie dóbr i usług odpowiadające podstawowym potrzebom, przyczyniające się do podniesienia jakości życia z równoczesnym minimalizowaniem zużycia zasobów naturalnych, szkodliwych dla zdrowia substancji oraz emisji zanieczyszczeń i odpadów w trakcie całego cyklu życia produktów, bez stwarzania zagrożeń dla zaspokajania potrzeb życiowych przyszłych generacji” (Coenen 2002: 1-2). Według ONZ zrównoważona konsumpcja i produkcja (*sustainable consumption and production* - SCP) polega na: osiągnięciu większych i lepszych efektów mniejszymi nakładami; oddzieleniu wzrostu gospodarczego od degradacji środowiska (*decoupling*); zwiększeniu efektywności wykorzystywania zasobów; upowszechnianiu zrównoważonych stylów życia. SCP umożliwia również zmniejszenie ubóstwa i przejście na gospodarkę niskoemisyjną, cyrkularną i zieloną. Zdaniem autorów zrównoważoną konsumpcję należy traktować jako operacjonalizację koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju, do której można przypisać określone wskaźniki umożliwiające jej monitorowanie (Jaros 2014). Przykładem wskaźnika monitorującego poziom (nie)zrównoważenia konsumpcji jest skala marnotrawstwa żywności, która według ostatnich badań wynosi w Polsce 4,8 mln ton rocznie we wszystkich ogniwach łańcucha żywnościowego¹ (IOŚ-PIB 2021). Przeciwdziałanie marnotrawstwu żywności na wszystkich etapach łańcucha rolno-żywnościowego – począwszy od wzorców produkcji i dystrybucji w jego początkowych ogniwach, aż po handel i zachowania konsumentów w sklepach i gospodarstwach domowych – jest istotnym elementem równoważenia rozwoju (Bilska 2015: 171-179). Oprócz aspektu deskryptywnego (opisowego) związanego z pozyskiwaniem danych jakościowych i ilościowych nt. konsumpcji istnieje również jej wymiar normatywny związany z kształtowaniem jej wzorca, na którym dalej skupiają się autorzy.

Wzorzec zrównoważonej konsumpcji tworzą zasady określające jej zgodność z koncepcją trwałego i zrównoważonego rozwoju (*sustainable development*), ogólnie rozumianym jako rozwój społeczno-gospodarczy odbywający się w zgodzie z otoczeniem społeczno-przyrodniczym, a nie jego kosztem. Jego popularna formuła przyjęta w dokumencie Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju „Nasza Wspólna Przyszłość” – tzw. Raporcie

¹ Według wyników projektu badawczego „Opracowanie systemu monitorowania marnowanej żywności i efektywnego programu racjonalizacji strat i ograniczania marnotrawstwa żywności PROM” 60% marnowanej żywności przypada na gospodarstwa domowe; 15,6% na przetwórstwo; 15,5% na produkcję rolniczą; 6,96% na handel; 1,17% na gastronomię; 0,65% na transport. Zob. www.projektprom.pl.

Brundtland w 1987 roku - określa go jako rozwój zaspokajający obecne potrzeby, ale nie pozbawiający przyszłych pokoleń możliwości zaspokojenia ich potrzeb (Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne 1991: 67). Na gruncie nauk ekonomicznych dziedziną dedykowaną tej koncepcji jest ekonomia zrównoważonego rozwoju (Rogall 2010). D. Kiełczewski charakteryzuje zrównoważoną konsumpcję w szerszym spektrum wymiarów - nie tylko ekonomicznym, ekologicznym i społecznym, ale również psychologicznym, demograficznym, przestrzennym i temporalnym (Kiełczewski 2005: 57-58). Można przyjąć, iż zrównoważony wzorzec konsumpcji spełniający kryteria zrównoważenia (*sustainability*) może być rozumiany koniunktywnie jako:

- ♦ konsumowanie dóbr i usług w stopniu wystarczającym do zaspokojenia potrzeb i osiągnięcia wyższej jakości życia bez zbędnego marnotrawstwa produktów, materiałów i energii;
- ♦ konsumpcję, której struktura preferencji jest ukierunkowana na produkty zrównoważone pod względem ekologicznym i społecznym;
- ♦ odmaterializowanie (minimalizowanie i oszczędność) zużycia zasobów i preferowanie konsumpcji raczej usług niż rzeczy (Niedek 2009).

W procesie konsumpcji można wyróżnić jej dwa aspekty:

- ♦ podmiotowy - związany z konsumentem, a szerzej z człowiekiem, jego systemem wartości, wiedzy, postaw i preferencji przekładających się na określone decyzje, wybory i zachowania konsumencie;
- ♦ przedmiotowy - odnoszący się do przedmiotu konsumpcji - towarów i usług, ich struktury rodzajowej, jakościowej i ilościowej.

W aspekcie podmiotowym zrównoważona konsumpcja odnosi się do konsumpcji towarów i usług na poziomie wystarczającym do zaspokojenia podstawowych potrzeb i osiągnięcia właściwej jakości życia (*sufficiency*), w aspekcie przedmiotowym zaś - do konsumpcji takich dóbr, których wytworzenie nastąpiło ze zminimalizowanym i efektywnym zużyciem zasobów, surowców, materiałów i energii oraz których konsumpcja powoduje minimalizację wytwarzania odpadów i marnotrawstwa (*eco-efficiency*). Poprzez aspekt przedmiotowy - nabywanie i konsumowanie określonych produktów - konsumpcja łączy się z produkcją i w ten sposób na nią oddziałuje. Zmiany w strukturze przedmiotowej konsumpcji, poprzez mechanizm popytowy, oddziałują na stronę podażową powiązaną bezpośrednio z produkcją. Wzorce konsumpcji określające jej charakter ilościowy i jakościowy obejmują

zarówno jej wymiar podmiotowy - poprzez określony system wartości i zapatrywań przyjmowanych przez konsumenta - jak i przedmiotowy - poprzez określoną strukturę preferencji wobec nabywanych produktów (towarów i usług). Przeciwnością konsumpcji zrównoważonej jest konsumpcja niezrównoważona, którą cechuje:

- ♦ konsumowanie dóbr w stopniu nadmiernym w stosunku do niezbędnych potrzeb i w większej skali, niż wymaga tego odpowiednia jakość życia, pociągające za sobą marnotrawstwo zasobów i energii;
- ♦ konsumowanie produktów niezrównoważonych - szkodliwych bezpośrednio lub pośrednio dla środowiska i zdrowia ludzi je wytwarzających i konsumujących;
- ♦ nadmierne zużywanie zasobów, surowców, wody i energii w stosunku do możliwości produkcyjnych środowiska i jego zdolności do asymilacji zanieczyszczeń i odpadów.

Konsumpcja niezrównoważona społecznie i ekologicznie jest również konsumpcją nietrwałą, która według H. Jastrzębskiej-Smolagi „wyraża tendencję konsumpcji bez perspektyw kontynuacji. Konsumpcja nietrwała, tj. dotychczas rozwijana, podważa dalszą egzystencję ludzką, grożąc przeciążeniem środowiska naturalnego” (Jastrzębska-Smolaga 2000). Z perspektywy koncepcji zrównoważonego rozwoju konsumpcja niezrównoważona i nietrwała jest negatywnym wzorcem promowanym przez współczesną gospodarkę ciągłego wzrostu i kultury nadmiaru, której typ konsumenta scharakteryzowała K. Romaniszyn: „idealny konsument, którego potrzebuje społeczeństwo konsumpcyjne, jego gospodarka i polityka, ma się odznaczać następującymi cechami: ma być impulsywny, pewny siebie, narcystyczny, egoistyczny, ma się kierować emocjami, żądać natychmiastowej gratyfikacji, być skupiony na sprawach prywatnych, na terażniejszości i na zabawie, zdecydowanie niepożądane są: racjonalność, wiedza, rozważa, obowiązkowość, odpowiedzialność, altruizm, skupienie na sprawach publicznych, myślenie w kategoriach wspólnoty” (Romaniszyn 2011: 31-32).

Konsumpcja nie powinna być zatem rozpatrywana wyłącznie jako aktywność ekonomiczna, lecz jako element szerszej całości, jakimi są funkcjonujące i dominujące w społeczeństwie wzorce (w tym wzorce kulturowe), normy, wartości, mody i trendy. Uwewnętrznione przez konsumenta, tworzą psychologiczną i aksjologiczną strukturę motywacji i preferencji konsumentkich przekładających się na określone postawy, zachowania, wybory i decyzje konsumenta. Według A. Radziszewskiej dla współczesnego konsumenta decyzja o zakupie produktu nie jest motywowana wyłącznie chęcią zaspokojenia określonych potrzeb, ale w znacznym stopniu determinuje ją

potrzeba demonstracji przekonań, statusu społeczno-ekonomicznego i stylu życia (Radziszewska 2017: 286-297). Do czynników oddziałujących na funkcjonujące i dominujące w społeczeństwie wzorce konsumpcji należą zatem te wykraczające poza ujęcia wąsko ekonomiczne, do których można zaliczyć szereg elementów tworzących środowisko społeczno-kulturowe, jak np. zwyczaje i przyzwyczajenia, tradycje, poglądy, opinie, ideologie oraz - z uwagi na współczesną rolę mediów - treści przekazów medialnych (w tym opinii funkcjonujących w mediach społecznościowych). W szerszym wymiarze społecznym i instytucjonalno-politycznym implementacja zrównoważonych wzorców konsumpcji i efektywna edukacja konsumentka w tym zakresie wymaga porozumienia i kooperacji różnych grup podmiotów sektora obywatelskiego (pozarządowego), prywatnego i publicznego, w tym jednostek naukowo-badawczych i mediów (Niedek 2006: 135-154).

2. Zrównoważony styl życia

Zdaniem M. Cohena dotychczasowe działania i osiągnięcia na rzecz wdrażania skutecznej polityki zrównoważonej konsumpcji nie odpowiadają ambitnym zobowiązaniom zapowiadanych w przyjętych planach politycznych i porozumieniach międzynarodowych i wymagają nowych, innowacyjnych podejść i zmian na poziomie organizacyjnym, a także w sposobie funkcjonowania poszczególnych społeczności i stylu życia (Cohen 2019: 104-110). Z kolei według P. Nieuwenhuis, D. Newman, A. Touboulis zmiany w obszarze konsumpcji, będącej centralnym elementem współczesnej gospodarki rynkowej, wymagają skoncentrowania się na sferze stosunku człowieka wobec nabywanych dóbr (Nieuwenhuis 2021: 9). Przyjmowaną postawę i sposób odnoszenia się ludzi do dóbr, w tym rolę, jaką one odgrywają w ich życiu, przywołani autorzy (którzy dokonali szerokiego przeglądu i analizy literatury ekonomicznej dotyczącej zrównoważonej konsumpcji) uznają za kluczowe zagadnienie tej problematyki. Stosunek człowieka do rzeczy i świata wyznacza z kolei w istotnym zakresie wyznaczany przez niego system wartości i praktykowany styl życia, który może być rozumiany jako „system wartości, zainteresowań, poglądów i zachowań konsumenta, które wpływają na jego zachowanie konsumpcyjne” (Antonides 2003: 385). Styl życia obejmuje więc również wymiary pozaekonomiczne: aksjologiczne, filozoficzno-światopoglądowe, etyczne, psychologiczne, behawioralne, fizjologiczne (odżywianie się, troska o zdrowie, ruch). W kontekście trwałej i zrównoważonej konsumpcji kluczowy jest zatem wątek zrównoważonego stylu życia (*sustainable lifestyle*), który może być z kolei uznany za operacjonalizację koncepcji trwałej i zrównoważonej konsumpcji i praktyczne wdrożenie jej wzorca w życie, co ilustruje rys. 1.

Rys. 1.

Centralne miejsce kategorii zrównoważonego stylu życia
w koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju



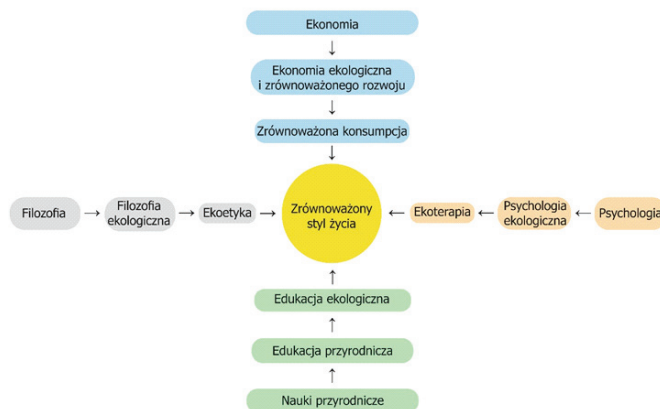
Analizując literaturę przedmiotu i rozwijające się trendy naukowo-poznawcze i społeczne, można przyjąć, że kategoria zrównoważonego stylu życia staje się centralnym kierunkiem – atraktorem – ale i praktycznym sposobem działania umożliwiającym realizację wartości ekologicznych i koncepcji zrównoważenia (*sustainability*). Drogi prowadzące do tej kategorii można prześledzić i zrekonstruować na gruncie nauk, na które znaczny wpływ wywarły paradygmat holistyczny i potrzeba uwzględniania aspektów środowiskowych. Dotyczy to w szczególności: ekonomii, filozofii, psychologii, pedagogiki i edukacji w obszarze nauk przyrodniczych. Śledząc ich rozwój w ostatnich dekadach, można zaobserwować trzy powtarzające się elementy, a często również etapy:

- ♦ Włączenie zagadnień i elementów problematyki ekologicznej do danej nauki i powstanie uwzględniających aspekty środowiskowe dyscyplin, jak: ekonomia ekologiczna (oraz ekonomia zrównoważonego rozwoju), filozofia ekologiczna, ekopsychologia, edukacja ekologiczna.
- ♦ Powstanie praktycznych operacjonalizacji ukierunkowanych na wdrażanie zaleceń i wskazań danej nauki w obszarze minimalizacji negatywnego oddziaływania na środowisko.
- ♦ Uznanie potrzeby całościowej zmiany zachowań – stylu życia człowieka, społeczności i społeczeństwa – na bardziej odpowiedzialne ekologicznie i zgodne z zasadami oraz celami zrównoważonego rozwoju.

Proekologiczne zmiany w każdej z wymienionych dyscyplin, ukierunkowane są wewnątrz każdej z tych nauk w stronę kategorii zrównoważonego stylu życia jako sposobu wdrożenia postulatów każdej z tych dyscyplin zorientowanych na uwzględnienie aspektów ekologicznych i społecznych, ilustruje rys. 2.

Rys. 2.

Zrównoważony styl życia jako wspólna kategoria proekologicznych zmian w ekonomii, filozofii, psychologii i edukacji



Zagadnienie implementacji zrównoważonych wzorców konsumpcji do praktyki społecznej wykracza poza ujęcie wąsko ekonomiczne i wymaga, jak wyżej zaznaczono, podejścia multi- i interdyscyplinarnego oraz refleksji ze strony wielu nauk społecznych i humanistycznych, takich jak pedagogika, psychologia i filozofia, a w przypadku tej ostatniej – refleksji prowadzonej na gruncie etyki i aksjologii. Pod względem uwarunkowań i możliwości wdrożenia wzorca zrównoważonej konsumpcji do praktyki konsumenckiej i społecznej istotną rolę do odegrania ma psychologia. W jej proekologicznych kierunkach i praktycznie zorientowanych zastosowaniach związanych z uzdrawianiem relacji pomiędzy człowiekiem a przyrodą uznaje się, że zrównoważony styl życia jako sposób aktywnego działania na rzecz środowiska może pełnić funkcje terapeutyczne wobec problemów związanych z odczuwaniem psychologicznych skutków kryzysu ekologicznego – tzw. terapia naturalnym stylem życia (Buzzell 2009: 53).

Ponieważ zrównoważony styl życia jest zasadniczo kategorią normatywną, wyznaczaną przez zasady, wartości i cele zrównoważonego rozwoju, adekwatną dyscypliną do analizy tej kategorii jest aksjologia i etyka, w szczególności zaś etyka środowiskowa (ekoetyka) poddająca refleksji moralnej sposób odnoszenia się człowieka do środowiska, w tym etyka konsumenta

jako podmiotu oddziałującego na środowisko i jego elementy (w tym istoty pozaludzkie) poprzez przyjmowane postawy, dokonywane wybory i zachowania konsumenckie. Ta perspektywa normatywna jest przedmiotem dalszej refleksji.

3. Etyka konsumpcji i frugalizm

Konsumpcję zrównoważoną określa się w literaturze przedmiotu również jako: odpowiedzialną, trwałą, ekologiczną, etyczną. Do przedmiotu etycznej refleksji nad konsumpcją należy zaliczyć cały szereg różnorodnych praktyk obejmujących: prawa człowieka (wliczając w to warunki pracy), zdrowie własne i cudze, dbałość o dobrostan zwierząt hodowlanych i środowiska naturalnego, jakość produktu (postrzegana przez pryzmat jego trwałości i braku szkodliwości dla środowiska) (Neale 2015: 145). Etyczny konsumeryzm jako koncepcja teoretyczna i zarazem ruch społeczny pojawił się w reakcji sprzeciwu wobec negatywnego wpływu konsumpcji na jednostki, społeczeństwo i środowisko naturalne. Według tej koncepcji „kupowanie jest nie tylko aktem ekonomicznym, ale stanowi również opowiedzenie się za tymi, a nie innymi wartościami i powoduje określone skutki nie tylko dla kupującego, ale dla wszystkich w łańcuchu dostaw i produkcji. Etyczny konsumeryzm, odwołując się do odpowiedzialności kupujących, objął sfery związane z ochroną środowiska, odpowiedzialnym handlem, troską o przestrzeganie praw pracowniczych, troską o wytwórców z krajów rozwijających się, w szczególności o dobro dzieci, kontestowaniem sweatshopów, ochroną dobrostanu zwierząt. Odpowiedzialność może także przejawiać się w ograniczeniu kupowania i spożycia stanowiącym protest przeciw konsumpcyjnemu stylowi życia czy aprobatę dla koncepcji zrównoważonego rozwoju” (Lewicka-Strzałecka 2018: 93).

Cytowana profesor A. Lewicka-Strzałecka odrzuca zasadność stosowania w etyce konsumpcji zarówno podejścia deontologicznego (etyki norm, nakazów i zakazów), jak i konsekwencjalistycznego (użyteczności) - polegającego na analizie i bilansie korzyści, jakie dany wybór konsumencki może mieć dla otoczenia przyrodniczego i społecznego - skłaniając się w stronę etyki cnoty (charakteru), dla której paradygmat etyczny opracował Alasdair MacIntyre (MacIntyre 1996). W ujęciu tym dla postawy etycznej kluczowe znaczenie mają ogólna kondycja moralna podmiotu, jego cechy charakteru, motyw i intencje kształtowane zasadniczo przez cnoty, rozumiane jako nabyte i trwałe dyspozycje do określonych zachowań. W kontekście postulatu zrównoważonej konsumpcji, który ma przeciwdziałać konsumpcji nadmiaru oraz niezrównoważeniu ekologicznego i społecznego, kluczową rolę odgrywa wartość (cnota) umiaru mająca znaczenie stabilizujące

(równoważące). Umiar, obok roztropności, męstwa i sprawiedliwości, należy od starożytności do klasycznych i tradycyjnych wartości kultury łacińskiej. Bazuje na Arystotelesowskiej zasadzie złotego środka, będąc zrównoważeniem pejoratywnych skrajności: niedomiaru i nadmiaru. Według Arystotelesa cnota jest „stałą dyspozycją do pewnego rodzaju postanowień, polegającą na zachowaniu właściwej ze względu na nas średniej miary, którą określa rozum [...]. Idzie tu o średnią miarę pomiędzy dwoma błędami, tj. między nadmiarem a niedostatkim” (Arystoteles 2007: 113).

Cnota umiaru wydaje się szczególnie aktualna w dobie dominującej w społeczeństwie współczesnym nadkonsumpcji (Smółka 2020: 35-44). Do ważnych w tym kontekście cnót A. Lewicka-Strzałecka dodaje jeszcze: roztropność, aktywność oraz odpowiedzialność środowiskową. Według jej ujęcia cnota roztropności konsumenta to umiejętność zaspokajania własnych potrzeb i realizacji celów za pomocą właściwie wybranych dóbr konsumpcyjnych. Roztropny konsument jest w stanie zachować swoją podmiotowość, mając świadomość roli i funkcji konsumpcji w życiu człowieka oraz usytuowania konsumenta na rynku, a także wiedzę na temat sposobów wywierania wpływu na człowieka przez marketing i reklamę. Przeciwnością roztropności jest lekkomyślność czyniąca z ludzi bezwolne obiekty zredukowane do prostych emocji, którymi można łatwo sterować; natomiast cnota aktywności to dyspozycja do działania czyniącego z konsumpcji instrument do realizacji wyższych celów. Aktywność może się m.in. przejawiać w pozyskiwaniu wiedzy o nabywanych dobrach i usługach wykraczającej poza informacje o doraźnych korzyściach oraz w gotowości do poszerzania świadomości praw konsumenckich i umiejętności korzystania z nich; z kolei odpowiedzialność środowiskowa konsumenta obejmuje troskę o wpływ jego wyborów na otoczenie społeczne i środowisko naturalne. Polega ona na wykorzystywaniu w decyzjach konsumenckich wiedzy o społecznych warunkowaniach procesów wytwarzania i sprzedawania produktów. Profesor Lewicka-Strzałecka postuluje zatem etykę konsumpcji bazującą na dyspozycjach charakteru jako konstruktywną propozycję moralną opartą na wartościach aretologicznych (gr. *arete* - cnota), formułowaną w odpowiedzi na krytykę konsumpcjonizmu: „Człowiek w społeczeństwie konsumpcyjnym jest osaczony przez wyrafinowany marketing i reklamę, bezbronny wobec wielkich korporacji, na różne sposoby przymuszany do »kupowania rzeczy, których nie potrzebuje, za pieniądze, których nie posiada«” (tamże: 91). W etyce konsumpcji przypisuje się konsumentowi podmiotowość moralną i autonomię w podejmowaniu decyzji konsumenckich.

W kontekście etyki konsumpcji przyjmowany styl konsumpcji jako zakorzeniony w charakterze człowieka związany jest z formą jego samo-realizacji. Według A. Lewickiej-Strzałeckiej aretologiczna koncepcja etyki

konsumenta zakłada, iż konsumpcja stanowi nie tylko sferę służącą zaspokajaniu potrzeb człowieka, ale jest także obszarem interakcji między jego wyborami rynkowymi a kształtowaniem osobowości. Systematycznie podejmowane decyzje dotyczące kupowania, użytkowania czy pozbywania się określonych dóbr wpływają nie tylko na otoczenie, ale także zmieniają osoby, które je podejmują (tamże: 107). Ponieważ konsumpcja jest działaniem koniecznym człowieka i praktykowanym przez wszystkich ludzi, regulująca je w sposób zgodny ze zrównoważonymi wzorcami konsumpcji etyka konsumencka, oparta na cechach charakterologicznych i osobowościowych oraz wbudowana w nie, może mieć charakter uniwersalistyczny i być stosowana przez wszystkich na tej samej zasadzie, jak konsumpcja jest rodzajem aktywności wspólnym dla wszystkich ludzi.

W języku angielskim wartości oszczędności, umiarkowania i skromności oddaje słowo *frugality*, które można przetłumaczyć jako „frugalność”. Jako wartość moralna została ona przyjęta w ramach ekoetyki Henryka Skolimowskiego (1930–2020) obok takich wartości, jak: rewerencja (szacunek i cześć) dla życia, empatia, odpowiedzialność, różnorodność, ekosprawiedliwość dla wszystkich. Uznając tę wartość za centralny i generalny wyznacznik dla proekologicznej postawy etyczno-konsumenckiej, upowszechnianie i praktykowanie jej w codziennym życiu można określić jako frugalizm². „Frugalność” (*frugality*), tłumaczona w polskim przekładzie głównej publikacji ekofilozoficznej Skolimowskiego jako „umiarkowanie”, jest rozumiana przez niego następująco: „jest nośnikiem odpowiedzialności, sposobem bycia odpowiedzialnego w świecie, w którym istnieje wiele ograniczeń i współzależności. Rozumieć prawa innych do życia to ograniczyć własne potrzeby. Przesłanie jednego z franciszkańskich domów brzmi »Wszystko, co mamy ponad nasze potrzeby, jest ukradzione tym, którzy mają mniej, niż potrzebują«. [...] Umiarkowanie to optymalny sposób bycia pośród innych istot. Prawdziwa świadomość umiarkowania i jego właściwe urzeczywistnienie rodzi się z przekonania, że najbardziej wartościowych rzeczy nie zdobywa się za pieniądze: przyjaźń, miłość, wewnętrzna radość, wolność wewnętrznego rozwoju. [...] Na jeszcze wyższym poziomie umiarkowanie to stan łaski bez marnotrawstwa. [...] nie jest to prohibicja ani też negatywne przykazania (bądź umiarkowany i żyj w nędzy), lecz pozytywny nakaz: bądź umiarkowany i promieniuj zdrowiem i łaską. [...] Arystoteles zdawał sobie sprawę z piękna postawy umiarkowania, kiedy pisał, że bogaci to nie tylko ci, którzy wiele posiadają, ale także ci, którzy niewiele potrzebują. [...] Nie

² Choć termin „frugalizm” funkcjonuje już w języku, stosowany bywa na określenie różnych zjawisk, często niezwiązanych z podjętą tu tematyką stylów życia i trendów konsumenckich ukierunkowanych na równoważenie konsumpcji w wymiarze społecznym i ekologicznym. Dlatego też zaprojektowana zostanie dalej jego definicja normatywna.

można być prawdziwie rewerencyjnym wobec życia, jeśli nie jest się umiarkowanym w dzisiejszym świecie, gdzie stan równowagi jest tak delikatny i tak łatwy do naruszenia” (Skolimowski 1993: 188-189).

Tabela 1.

Zestawienie porównawcze cech postawy konsumpcjonistycznej i frugalistycznej

Cechy postawy konsumpcjonistycznej	Przeciwstawne cechy postawy frugalistycznej
Nadkonsumpcja	Konsumpcja umiaru i zrównowżenia
Konsumpcja kompulsywna	Konsumpcja wynikająca z rzeczywistych potrzeb
Zaspokajanie pragnień i kaprysów	Zaspokajanie rzeczywistych potrzeb
Marnotrawstwo	Oszczędność i szacunek
Konsumpcja ostentacyjna i snobistyczna (na pokaz)	Skromność
Konsumpcja dóbr tanich i nietrwałych (produkty niskiej jakości, śmieciowe jedzenie - <i>junk food</i>)	Konsumpcja dóbr trwałych i wysokiej jakości (w szczególności jakości ekologicznej), ekokonsumpcja
Przewaga konsumpcji dóbr materialnych	Konsumpcja dóbr niematerialnych (wiedza, sztuka, piękno, usługi) - ukierunkowanie na rozwój osobisty, duchowy i relacje interpersonalne
Konsumpcja egocentryczna bez świadomości skutków ekologicznych i społecznych	Konsumpcja świadoma wpływu społecznego i ekologicznego
Konsumpcja hedonistyczna (ukierunkowana na natychmiastową gratyfikację tu i teraz)	Konsumpcja świadoma etapu prekonsumpcyjnego (pochodzenia, sposobu wytwarzania produktów) i postkonsumpcyjnego (sposobu zagospodarowania odpadów pokonsumpcyjnych)

W kontekście scharakteryzowanego wyżej zrównoważonego wzorca konsumpcji, stylu życia i etyki konsumpcji **frugalizm można zatem zdefiniować jako trwałą dyspozycję etyczną charakteru osoby ludzkiej ukierunkowaną na zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych w sposób umiarkowany, oszczędny i skromny, przeciwstawiający się konsumpcji nadmiaru i marnotrawstwu oraz świadomy szerszych uwarunkowań i konsekwencji społecznych i ekologicznych dokonywanych wyborów konsumenckich i aktów konsumpcji**. Warunkiem tej postawy jest zatem rozpoznanie rzeczywistych i autentycznych potrzeb konsumpcyjnych, posiadanie świadomości i wiedzy ekologicznej oraz kierunkowanie energii

życiowej na rozwój bardziej duchowy niż materialny (dekonsumpcja i dematerializacja konsumpcji). Zestawienie porównawcze cech postawy konsumpcjonistycznej (nadkonsumpcyjnej) z postawą frugalistyczną ujmują tabela 1.

Wartości, na jakich opiera się konsumencki paradygmat etyczny frugalizmu, bazują na klasycznych i kulturowanych od starożytności cnotach. Postawy: umiaru, oszczędności i skromności, praktykowane były przed nastaniem społeczeństwa konsumpcyjnego często pod wpływem okoliczności ekonomicznych związanych z niedostatkiem i biedą. Dziś mogą być one wdrażane w pełni świadomie i dobrowolnie, co dowodzi, że wartości etyczne i moralne ograniczenia przyjmowane są jako wolny i świadomy wybór człowieka na drodze do niesprowadzalnego do czystej konsumpcji spełnienia. W tym sensie filozofia staje się na powrót klasyczną filozofią życia i szczęścia oraz formą egzystencjalnej terapii, o czym może świadczyć rosnąca w ostatnich latach rola tzw. doradztwa filozoficznego opartego na filozofii klasycznej (Fabjański 2020).

4. Minimalizm i freeganizm

Do dających się zaobserwować w praktyce społecznej trendów związanych z ekologiczno-społecznym równoważeniem i dobrowolnym zmniejszaniem poziomu konsumpcji - dekonsumpcją - w ramach praktykowanych stylów życia należą np.: ruch *Slow Life* (w tym *Slow Food* i *Slow Fashion*), *Voluntary Simplicity* (Zrałek 2015), minimalizm i freeganizm, z których dwa ostatnie zostaną pokrótce scharakteryzowane.

Ideę minimalizmu sformułował syntetycznie Leo Babaut w formie pięciu praktycznych zasad:

- 1) Należy pozbywać się rzeczy zbędnych i praktykować postawę wdzięczności za to, co się już posiada.
- 2) Należy określić, co jest dla mnie w życiu najważniejsze i najbardziej wartościowe (priorytetyzacja).
- 3) Należy robić rzeczy ważne - jeśli coś robimy, to musi to być warte zrobienia.
- 4) Wypełniamy swoje życie radością - tym, co ma sens i co daje spełnienie.
- 5) Obserwujmy i poprawiamy - minimalizm nie jest punktem końcowym, tylko procesem naprzemiennego obserwowania, poprawiania i doświadczania: „Staraj się żyć wyłącznie z tym, co niezbędne, a radość czerp z działania, spędzania czasu z ludźmi,

tworzenia, a nie posiadania i kupowania dóbr materialnych” (Babauta 2013). Według Babauty każdy powinien stworzyć swoją własną wersję minimalizmu dostosowaną do swoich potrzeb i możliwości³.

Na podobnych założeniach co minimalizm opiera się freeganizm, rozumiany jako antykonsumpcyjny styl życia bojkotujący mainstreamowy system ekonomiczny bazujący na masowej produkcji i eksploatacji ludzi i przyrody. Ten trend konsumencki powstał w drugiej połowie lat 90. XX wieku w USA, potem rozwinął się w krajach Europy, jednak w Polsce nie osiągnął jeszcze takich rozmiarów jak na Zachodzie (Zalega 2013: 101). Według A. Rostek i T. Zalegi „celem zachowań freegan jest racjonalizacja gospodarowania zasobami oraz ograniczenie marnotrawstwa produktów żywnościowych i nieżywnościowych, zarówno w handlu, jak i gospodarstwach domowych. Starają się wydawać jak najmniej pieniędzy na różnego typu produkty. Sposobem na pozyskiwanie żywności jest zdobywanie tego, co zostało wyrzucone do śmietników lub zwracanie się z prośbą do właścicieli restauracji, sieci handlowych bądź sprzedawców targowisk o udostępnienie niepotrzebnego towaru. Za sprawą bezpośrednich prośb freeganie chcą za darmo pozyskać produkty, które zostały skategoryzowane jako nieestetyczne, uszkodzone bądź lekko przeterminowane, zanim trafią one na śmietnik. Oprócz żywności freeganie poszukują także innych dóbr, takich jak: odzież, sprzęt elektroniczny czy meble” (Rostek 2015: 262-279). Według badań freeganie to często osoby dobrze sytuowane ekonomicznie, dobrowolnie podejmujące się wyrzeczeń (Rostek: 267). Według cytowanych autorów idea freeganizmu opiera się na takich zasadach, jak:

- ◆ Odzyskiwanie odpadów (w tym żywności, której termin ważności minął, i żywności wyrzuconej)⁴.
- ◆ Minimalizacja ilości wytwarzanych odpadów.
- ◆ Korzystanie z ekologicznych środków transportu (rower, rolki, transport publiczny, autostop).
- ◆ *Squatting*, czyli adaptowanie niewykorzystanych budynków i pomieszczeń na potrzeby mieszkalne.

³ Podobne podejście w kontekście ekofilozofii postulował A. Naess, uznając, że każdy powinien wypracować sobie jej własną wersję – ekozofię.

⁴ Do czasu przyjęcia w Polsce w 2019 roku ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, która zobligowała sieci wielkopowierzchniowe do przeznaczania niesprzedanej żywności na cele społeczne, według wycień Polskich Banków Żywności ilość marnotrawionej przez sieci handlowe żywności, która musiała być utylizowana, wynosiła ok. 300 tys. ton rocznie.

- ♦ Samowystarczalność - samodzielne wytwarzanie (lub naprawianie) produktów bądź urządzeń, w tym samodzielne wytwarzanie żywności (np. uprawianie roślin jadalnych w domu, na balkonie, w ogródku, na działce).
- ♦ Ograniczenie pracy zarobkowej do niezbędnego minimum. Wspólnym dla wyżej wymienionych tendencji jest dekonsumpcja rozumiana jako tendencja do ograniczania konsumpcji do rozmiarów racjonalnych, wynikających z naturalnych, indywidualnych, fizycznych i psychicznych cech konsumenta (Bywalec 2002).

Zakończenie

Zmiany w obszarze wzorców konsumpcji dokonują się stopniowo, ewolucyjnie, a kluczowym zagadnieniem jest określenie sposobu przejścia (transformacji, metanoi) od dominujących obecnie wzorców i praktyk niezrównoważonych do bardziej zrównoważonych ekologicznie, społecznie, psychologicznie i kulturowo. Zmiany stylu życia na bardziej proekologiczny mogą następować w drodze decyzji indywidualnych przez proliferację podzielanych przez daną społeczność wartości, rozwijające się oddolnie mody i trendy. Kumulatywnie mogą one doprowadzić do znacznych zmian we wzorcach konsumpcji i sposobach ekonomicznego funkcjonowania społeczeństwa, a w rezultacie do postulowanej przez koncepcję trwałego i zrównoważonego rozwoju ekologicznej transformacji cywilizacyjnej oraz uformowania się społeczeństwa ekologicznego.

Ekologia społeczna i ekonomia ekologiczna badają uwarunkowania i możliwości kształtowania życia człowieka i społeczeństwa w zgodzie i harmonii z otoczeniem przyrodniczym, a nie kosztem środowiska i przyszłości. Według nurtów progresywnych (lewicowych) w celu przeciwdziałania współczesnemu kryzysowi ekologicznemu konieczne jest radykalne zerwanie z dotychczasowym dziedzictwem cywilizacyjnym i kulturowym Zachodu - oskarżanym o spowodowanie tego kryzysu - i stworzenie zupełnie nowej kultury i nowego społeczeństwa. Dopóki jednak zaangażowani w sprawy ekologiczne posługują się pojęciem natury (jako wzorca odniesienia), które jest kluczowe dla ekologii, a nowe trendy społeczne i style życia nawiązują do niegdyś dobrze znanych i praktykowanych wartości kulturowych, wielki ekologiczny postęp może okazać się wielkim powrotem do znanych od wieków cnót.

Bibliografia

- Antonides G., 2003, *Zachowanie konsumenta*, (w:) W.F. van Raaij, *Podręcznik akademicki*, WN PWN, Warszawa.
- Arystoteles, 2007, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa.
- Babauta L., 2013, *Żyj zgodnie z filozofią minimalistyczną*.
- Bilska B., 2015, *Zrównoważony rozwój sektora żywnościowego a ograniczenie strat i marnotrawstwa żywności*, (w:) M. Wrzosek i in., „Journal of Agribusiness and Rural Development”, nr 2 (36).
- Buzzell M., Chalquist C., 2009, *Ecotherapy: Healing with Nature in Mind*, Berkeley.
- Bywalec C., 2002, *Konsumpcja*, (w:) L. Rudnicki, PWE, Warszawa.
- Cohen M., 2019, *Introduction to the Special Issue: Innovative Perspectives on Systems of Sustainable Consumption and Production*, „Sustainability: Science, Practice and Policy”, nr 15 (1).
- Coenen F., 2002, *The role of stakeholders in changing consumption and production patterns*, OECD.
- Fabjański M., 2020, *Uwolnij się! Dobre życie według siedmiu filozofów - terapeutów*, Kraków.
- Janoś-Kresło M., 2006, *Konsument i konsumpcja we współczesnej gospodarce*, (w:) B. Mróz (red. nauk.), SGH, Warszawa.
- Jaros B., 2014, *Pomiar zrównoważonej konsumpcji*, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, nr 3 (69).
- Jastrzębska-Smolaga H., 2000, *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse*, PWN, Warszawa.
- Kielczewski D., 2004, *Konsumpcja a perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju*, Uniwersytet w Białymstoku.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów dotyczący planu działania na rzecz zrównoważonej konsumpcji i produkcji oraz zrównoważonej polityki przemysłowej, COM(2008) 397, Bruksela, 16.07.2008.
- Lewicka-Strzałecka A., 2018, *Etyka konsumenta w perspektywie aretologicznej*, „Diametros”, nr 56.
- MacIntyre A., 1996, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, tłum. A. Chmielewski, PWN, Warszawa.
- Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji do Spraw Środowiska i Rozwoju*, 1991, PWE, Warszawa.
- Neale A., 2015, *Zrównoważona Konsumpcja. Źródła koncepcji i jej zastosowanie*. „Prace Geograficzne”, z. 141, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Niedek M., 2009, *Determinanty rozwoju partnerstwa międzysektorowego na rzecz równoważenia wzorców konsumpcji i produkcji*, rozprawa doktorska (praca niepublikowana)

pod kier. prof. dr. hab. Dariusza Kielczewskiego, Wydz. Ekonomiczny Uniwersytetu w Białymstoku.

Niedek M., 2006, *Rola partnerstwa międzysektorowego w równoważeniu wzorców konsumpcji*, (w:) A. Lewicka-Strzałecka (red.), *Edukacja konsumencka. Cele, instrumenty, dobre praktyki*, WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa.

Nieuwenhuis P., 2021, *Sustainable Consumption, Production and Supply Chain Management*, (w:) D. Newman i in., *Advancing Sustainable Management Systems*.

Pozyskiwanie danych dotyczących strat i marnotrawstwa żywności w Polsce. Założenia, metody, problemy, IOŚ-PIB, dane z seminarium naukowego, Warszawa, 4.03.2021.

Radziszewska A., 2017, *Nowe wzorce konsumpcji w zachowaniach polskich konsumentów*, „Handel Wewnętrzny”, nr 1 (366).

Rogall H., 2010, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju*, tłum. J. Gilewicz.

Rostek A., 2015, *Freeganizm – trend czy styl życia?*, „Handel Wewnętrzny”, nr 5 (358).

Strategia zmian wzorców konsumpcji i produkcji na sprzyjające realizacji zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju, 2003, Ministerstwo Gospodarki RP.

Romaniszyn K., 2011, *O sile konsumpcjonizmu*, (w:) K. Romaniszyn (red.), *Nowa droga do zniewolenia? O życiu w społeczeństwie konsumpcyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Skolimowski H., 1993, *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*, tłum. J. Wojciechowski, Warszawa.

Smółka L., 2020, *Cnota umiaru w kulturze nadmiaru*, „Horyzonty Wychowania”, nr 19 (52).

Zalega T., 2013, *Freeganizm – nowy trend konsumencki w zachowaniach nabywczych miejskich gospodarstw domowych w Polsce w okresie kryzysu (wyniki badań)*, „Zarządzanie Innowacyjne w Gospodarce i Biznesie”, nr 1 (16).

Zrałek J., 2015, *Voluntary Simplicity – zrównoważony styl życia współczesnych konsumentów*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 231.

Strony internetowe

ONZ, <https://www.un.org/sustainabledevelopment/sustainable-consumption-production/> (dostęp: 10 marca 2021).

NOTY AUTORSKIE:

Dr Mikołaj NIEDEK – ukończył Wydział Filozofii i Socjologii na Uniwersytecie Warszawskim. Doktorat uzyskał na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku za pracę poświęconą uwarunkowaniom realizacji zrównoważonych wzorców konsumpcji i produkcji. Specjalizuje się w koncepcji zrównoważonego rozwoju, ekonomii społecznej i filozofii ekologicznej. Od kilkunastu lat tworzy i realizuje

projekty edukacyjno-ekologiczne. ORCID 0000-0001-5241-5150,
e-mail: mikolaj.niedek@nikidw.edu.pl.

Dr inż. Karol KRAJEWSKI - Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu, Instytut Nauk Technicznych. Absolwent SGGW, Wydział Technologii Żywności, nauczyciel akademicki z 40-letnim stażem, adiunkt na uczelniach akademickich w Warszawie (SGGW), w Trójmieście (Uniwersytet Gdański, Akademia Morska w Gdyni), w Koszalinie (Politechnika Koszalińska), a ostatnio - od 2015 roku - w Przemyślu (Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska). Wieloletnie doświadczenie badawcze i praktyczne w zakresie technologii żywności i żywienia, marketingu, zarządzania, towaroznawstwa i logistyki, ostatnio kultury kulinarnej. ORCID 0000-0001-7311-8024, e-mail: karol.krajewski@pwsu.edu.pl.

Małgorzata Gutry-Korycka

Wokół encyklik Papieża Franciszka

STRESZCZENIE

Problematyka nawiązuje do ogłoszonych przez Papieża Franciszka encyklik *Laudato Si'* (2015) i *Fratelli Tutti* (2020) oraz specjalnych przepisów watykańskich *Vos estis lux mundi* (*Jesteś światłem świata*), a także do strategii działania i rozwoju prowadzącego do pozostawienia Ziemi w stanie uporządkowanym dla przyszłych pokoleń. Odwoływanie się do encyklik Papieża Franciszka w dyskusji nad ekologicznym położeniem cywilizacyjnej ludzkości jest uzasadnione wysokim jego autorytetem, oryginalnością spostrzeżeń oraz refleksji i niemal globalnym zasięgiem ich oddziaływania. Walory te zawarte w dotychczas ogłoszonych encyklikach wskazują na doniosły wkład Papieża w łagodzenie krzyku Ziemi i krzyku biednych. Papież Franciszek ma nadzieję, że tezy zawarte w encyklikach będą wdrażane przez wiernych jak najszybciej, ale nie będzie to możliwe bez zaangażowania Kościoła oraz wsparcia decydentów wspólnot międzynarodowych różnych szczebli.

Słowa kluczowe: tezy encyklik, strategia działania, zmiany globalne środowiska, konsumpcja, krzyk Ziemi, krzyk biednych, środki do życia, braterstwo i przyjaźń społeczna, humanizm, kultura społeczna

Around the Encyclicals of the Pope Francis

ABSTRACT

The issues refer to the encyclicals announced by Pope Francis: *Laudato Si'* (2015) and *Fratelli Tutti* (2020), and the special Vatican regulations *Vos estis lux mundi* (*You Are the Light of the World*), as well as the strategy of action and development leading to leave the Earth in a state of structured for future generations. The reference to Pope Francis' encyclicals in the discussion on the ecological situation of humanity in civilization is justified by his high authority, originality of his observations and reflections and the almost global range of their influence. These values, contained in the so far published encyclicals, indicate the important contribution of the Pope to softening the shout of the Earth and the shout of the poor. Pope Francis hopes that the theses contained in the encyclicals will be implemented by the faithful as soon as possible, but it will not be possible without the involvement of the Church and the support of decision-makers of international communities at various levels.

Keywords: theses of encyclical, operational strategy, global environmental change, consumption, shout of the Earth, shout of the poor, livelihood, fraternity and social friendships, humanism, social culture

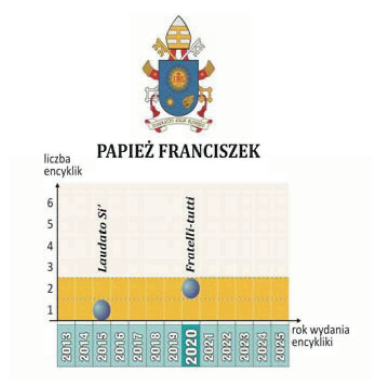
Wprowadzenie

Kolejno wydane encykliki Papieża Franciszka *Laudato Si'* (*W trosce o wspólny dom*) przygotowane w latach 2013–2015 i *Fratelli Tutti* (*O braterstwie i przyjaźni społecznej*) oraz specjalne przepisy watykańskie *Vos estis lux mundi* (*Jesteś światłem świata*) powstałe w okresie 2017–2020 stały się podstawą pontyfikatu ściśle nawiązującego do współczesnych problemów rozwoju świata, wskazując w tym rolę źródła wiary i Kościoła.

Ojciec Święty Franciszek zwraca się do ludzkości z apelem, błaganiem i przesłaniem o przywrócenie oraz zatrzymanie naruszonego stanu środowiska i degradacji epigeosfery – miejsca egzystencji człowieka. Można tego dokonać najlepiej przez pogodzenie praw przyrody, ekonomiki i kultury. Dążenie do celu zrównoważonego rozwoju powinno zapewnić potrzeby egzystencjalne współczesnych i przyszłych pokoleń. Taka zatem idea i strategia działania przyświecają Ojcu Świętemu Franciszkowi w encyklikach (rys. 1).

Rysunek 1.

Encykliki Papieża Franciszka (Jorge Mario Bergoglio) uwzględniające zmiany środowiska Ziemi w szerokim aspekcie zmian społecznych i ekologicznych



Źródło: opracowanie własne według zestawienia różnych źródeł.

Polegają one na połączeniu myślenia i działania zintegrowanego z poziomem technicznym, cywilizacyjnym, kulturowym i biologicznym uwzględniającym dotychczasowe doświadczenia nauki. W wymienionych encyklikach, które szczegółowo będą scharakteryzowane poniżej w kontekście zasad i punktów odniesienia, postrzegane są jako dobro wartościowane twórczo zmieniające rzeczywistość.

Miejsce i czas pisania drugiej encykliki przez Ojca Świętego (Asyż, 3 października 2020 r.) zostały wybrane nieprzypadkowo – to tam znajduje się grób świętego Franciszka, patrona Papieża. Zakończenie dzieła nastąpiło w wigilię imienin świętego Franciszka (w ósmym roku pontyfikatu). Należy wyraźnie podkreślić, że treść encykliki *Fratelli Tutti* jest odbiciem osobowości intelektualnej i poglądów religijnych autora. Po przestudiowaniu zakresu tematyki dzieła zauważamy, z jak głęboką mądrością, wiarą i otwartym sercem Papież podchodzi do próby rozwiązania trudnych, często bardzo złożonych problemów środowiskowych, społecznych, gospodarczych i geopolitycznych. W istocie rzeczy porusza problemy zarówno pojedynczego człowieka z jego potrzebami egzystencjalnymi, jak i stara się jednoczyć ludzi (społeczność obywatelską, grupy społeczne, państwa, kontynenty oraz układy międzynarodowe). Jego zdaniem zjednoczenie ludzi jest niezbędne do tego, aby świat stał się lepszy dla wszystkich mieszkańców Ziemi.

Omawiana encyklika stanowi swego rodzaju zwięzłe kompendium aktualnej wiedzy i poglądów naukowych. Literatura cytowana w ośmiu językach świadczy o wykorzystaniu dorobku światowej nauki i wcześniejszych encyklik poprzednich papieży. Całość zachowuje ciągłość tematyczną, wykorzystując dokumenty, homilie, artykuły, czasopisma, książki własne i innych autorów (filozofów, etyków, ekonomistów, teologów i ekologów) – preferuje podejście transdyscyplinarne. W poruszanych problemach autor wielokrotnie cytuje pozycje literatury z lat 1938–2020. Wysuwane przez Ojca Świętego Franciszka celne tezy powinny stać się obowiązkowe do wdrażania przez wszystkich chrześcijan.

1. Podstawy naukowe i zakres encyklik oraz przepisów watykańskich

Aktywność człowieka budująca **antroposferę** nie zamyka się w systemie pragmatycznym, lecz często przekracza jego granicę, ożywiając formy bycia i zapewniając im przetrwanie.

Twórcze działanie i myślenie muszą zawierać wartości uniwersalne, nie zaś partykularne, które wymagają odrzucenia. Zastanawiając się nad istotą rozwoju, filozof K. Najder-Stefaniak cytuje pogląd noblisty A. Schweitzera, że: „brak równowagi między rozwojem cywilizacji technicznej a rozwojem kultury powoduje różne zagrożenia, jakim musi przeciwstawić się współcześnie żyjący człowiek”. Założenia ontologiczne pozwalają na zrozumienie relacji zachodzącej pomiędzy doświadczeniem a rzeczywistością. Daje to ludzkości szansę na zachowanie dystansu między dotychczas przyjętymi

paradygmatami poznawczymi a teorią wyjaśniającą zależności, procesy i wydarzenia oparte na prawach geofizyki, biologii i socjologii.

K. Najder-Stefaniak (2017) nawiązuje przy tym do żelaznego prawa ekonomicznego Thomasa Malthusa, który w XVIII wieku sformułował prawo współzależności: „Wzrost dobrobytu powoduje wyższą rozrodczość człowieka, co zwiększa nadmiar rąk do pracy, ale obniża wysokość zarobków i poziom życia, a w konsekwencji przyrost naturalny i jego tempo”. Fundamentem rozwoju cywilizacji stają się zatem wartości uniwersalne.

W postmodernistycznej refleksji uniwersalność odnosi się do aktywności człowieka i jego bytowania. Wartości uniwersalne to takie, które są jednakowo ważne dla różnorodnych systemów i stylów bycia. Są one niezależne od świadomości istoty trwania systemu z możliwością gwarancji bezpieczeństwa oraz sposobem przeciwstawiania się zagrożeniom. Dzięki nim możliwa jest twórcza aktywność i solidarność społeczna, która dla celów rozwojowych zawarta jest w triadzie wartości uniwersalnych: prawda, dobro i piękno, wraz z powszechnością obowiązywania w różnych systemach bycia. To, co istnieje i jest uważane za wartościowe, stanowi podstawę wymiaru wartościowości i wskazuje odniesienia, gdy musimy przekroczyć uwarunkowanie systemów bycia. Pomagają one człowiekowi przeciwstawić się zagrożeniom i pokonywać kryzysy w trosce o etyczny obowiązek zdobycia rodzajem „techniki” istnienia łączącej perspektywę prawdy, dobra i piękna. Ekosystem postrzegany jako żywy musi być kojarzony z podporządkowaniem, zniewoleniem i przemocą. Interakcje w systemach otwartych – względnie izolowanych – pomagają człowiekowi realizować jedność gatunków w różnorodności biologicznej. W każdym systemie bycia gwarantem jest życie i trwanie, aby jednak zrealizować jego elementy poznawcze, praktyczne i estetyczne, konieczne są wartości uniwersalne tworzące kulturę ekologiczną dającą szansę przetrwania.

2. Encykliki Ojca Świętego Franciszka

W wymienionych encyklikach kardynał Jorge Mario Bergoglio (Papież Franciszek) stwierdza, że ich celem jest poruszenie ludzkości i zmuszenie jej do refleksji nad rewolucyjnymi zmianami globu, a wszystko w oparciu o wiarę i nadzieję oraz troskę o człowieka i miejsce jego egzystencji. Treść encyklik zawiera subiektywne i obiektywne spojrzenie na rzeczywistość naszego wspólnego domu – Ziemi – wraz z jego stworzeniem. Dotychczas często bezsensowna polityka rozwoju była głównie podporządkowana ekonomii, ekonomia zaś – technologii i polityce. Rozważania dotyczą relacji ilościowych i jakościowych, opisując sytuację, w jakiej obecnie znajduje się świat. Papież Franciszek wykorzystuje współczesny stan wiedzy dotyczący

zagadnień globalnych, zwracając uwagę na zanieczyszczenia środowiskowe łądów i oceanów, zmiany klimatyczne, hydrologiczne i utratę bioróżnorodności (roślin i zwierząt). Skutkiem tego są: pogorszenie jakości życia człowieka, wzrost niepewności w zakresie wystąpienia ryzyka zjawisk ekstremalnych, degradacja społeczna i szerząca się niemoc w możliwości ich usunięcia. Nowość treści tkwi w uniwersalnym przesłaniu, a Ojciec Święty Franciszek staje się ich rzecznikiem w wyborze tematu przekraczającego ziemski wymiar życia człowieka (Gutry-Korycka 2017a,b). Encyklika *Laudato Si'* składa się z sześciu głównych, obszernych rozdziałów zatytułowanych poniżej oraz krótszych podrozdziałów (maksymalnie dziewięciu):

- ◆ Co dzieje się w naszym domu?
- ◆ Ewangelia stworzenia.
- ◆ Ludzki pierwiastek kryzysu ekologicznego.
- ◆ Ekologia integralna.
- ◆ Wytyczne i działania.
- ◆ Edukacja i duchowość ekologiczna.

Franciszek nawołuje w niej do zjednoczenia działań w walce o wspólną troskę wobec dramatycznego opisu rzeczywistości Ziemi. Wskazuje na przyczyny trudne do prognozowania, m.in. tempo wykorzystania zasobów odnawialnych i nieodnawialnych w stosunku do dyspozycyjnych, czyli nienaruszalnych. Nawiązuje do systemu techniczno-finansowego, który nie działa sprawnie, a jednocześnie dowodzi, że nie jest do pogodzenia z harmonijną sprawiedliwością społeczną. Czas, jak podkreśla Ojciec Święty, jest geograficznie ważniejszy niż przestrzeń, jeśli podejmowane są decyzje dalekowzroczne i perspektywiczne. Porusza ważny problem globalny, jakim jest bieda i głód ludności - obejmujące duże obszary łądów, co w konsekwencji, bez odpowiedniej pomocy, prowadzi do śmierci. Do rozwiązania tego problemu potrzeba zagadnień, jakie proponuje ekologia integralna, która powinna być zaangażowana w zapewnienie wszystkim ludziom uniwersalnego prawa do żywności i wody pitnej. Papież stawia zatem pytanie, co stało się ze społeczeństwem konsumpcyjnym, któremu brak odpowiedzialności i jasności co do dokonywania wyborów zakupu dóbr bytowych, np. żywności, mieszkań, ubrań, ciepła i wody. Apel skierowany do ludzkości dotyczący środowiska jest kluczowym wzorcem respektującym prawa Ziemi. Głównym jego hasłem jest: „Musimy pozostawić Ziemię zieloną dla przyszłych pokoleń”. Odnosi się to do wytycznych i wskazania rodzaju działania w skalach lokalnej, regionalnej i globalnej oraz do odpowiedzialności spoczywającej na międzynarodowej geopolityce. Domaga się to dialogu i przejrzystości w procesach decyzyjnych, zwłaszcza odnośnie do globalnych

zmian klimatycznych, ekonomicznych i geofizycznych (obejmujących surowce wydobywcze, mineralne i energetyczne; ważne są przy tym niekonwencjonalne źródła energii).

Z czynnikami klimatycznymi wiąże się ubóstwo opadów z nadmiarem parowania, ograniczającym zasoby wód powierzchniowych i podziemnych w obszarach suchych i półsuchych. Zmusza to do oszczędności, zminimalizowania marnotrawstwa wody pitnej nawet z małych zbiorników rezerwowych zasobów. Niedobory wody wpływają na sanitację powodującą liczne choroby zakaźne i epidemie.

Troska o ekosystemy, zwłaszcza bogactwo lasów, podtrzymywanie wymierających gatunków zwierząt i roślin, zależy od relacji pomiędzy cenami komercyjnymi czy też pokaźnymi korzyściami, które pozyskuje się z ich sprzedaży – powoduje to degradację środowiska naturalnego.

Papież Franciszek nawiązuje zatem do przyczyn kryzysu globalnego i jego konsekwencji we współczesnym **antropocentryzmie**.

3. Braterstwo, przyjaźń i kultura społeczna

Encyklika *Fratelli Tutti* składa się z 8 poniższych tytułów:

- ◆ Mroki zamkniętego świata.
- ◆ Cudzoziemiec na drodze.
- ◆ Myśleć i tworzyć świat otwarty.
- ◆ Serce otwarte na cały świat.
- ◆ Lepsza polityka.
- ◆ Dialog i przyjaźń społeczna.
- ◆ Drogi nowego spotkania.
- ◆ Religie w służbie braterstwa na świecie.

Już z samych tytułów wynika, że treść jest kontynuacją i rozszerzeniem treści encykliki *Laudato Si'*. Główne tezy i akcenty kładą nacisk na elementy społeczne i kulturowe, które przeplatają się z teorią i praktyką religijną. Ważną cechą posiadają wartościowanie i funkcje społeczne, takie jak: otwartość, równość, braterstwo i wolność. Łączenie się ludzi w układy lokalne i regionalne pozwala łatwiej przekraczać granice kulturowe i geograficzne, sprzyjające lepszemu nawiązywaniu braterstwa i solidarności. Papież Franciszek ma koncepcję (trudną do realizacji) przywrócenia społecznej funkcji własności i praw narodów do samostanowienia. Dużą wagę przywiązuje do praw uniwersalnych, zarządzania i geopolityki ze wskazaniem na kierunki

dialogu i przyjaźni społecznej opartej na miłości i otwartości. Podkreśla, że czuje się pasterzem narodów świata, a elementy socjologiczne oparte na budowaniu ugody (fundamentów zgody) w powiązaniu z kulturą i uznaniem dla drugiego człowieka wskazują na kierunek działania w przyszłości. Chociaż niektóre hasła wydają się nader populistyczne, wyrażają jednak głęboki sens filozoficzny, socjologiczny oraz środowiskowy.

Charakteryzowana encyklika została skierowana do wszystkich ludzi - braci i siostr - którym proponuje formę życia mającą wymiar ewangeliczny. Papież Franciszek zachęca do miłości społecznej wykraczającej poza granice przestrzenne i geograficzne. Konstatuje pogląd, że wymiar czasowy dla przebiegu procesów społecznych jest jednak ważniejszy niż przestrzeny. Wartości uniwersalne rozwijające braterstwo i przyjaźń społeczną są niezwykle ważne dla budowania przyszłości solidarnego, sprawiedliwego i uporządkowanego świata.

Sieć wsparcia technicznego tworzy ważne ogniwa wartości pomiędzy społecznymi i pojedynczymi stworzeniami ludzkim a całą solidarną społecznością. Spodziewane efekty zintegrowania będą prowadziły do wiary i szeroko pojętej kultury. Dialog społeczny powinien prowadzić prosto do powstania nowej kultury opartej na wspólnotcie, ugodzie, prawdzie i zgodzie narodowej. Przewodnią rolę odgrywa w tym wartość i znaczenie przebaczenia (bez zapomnienia) w rozwiązywaniu konfliktów i niesprawiedliwych wojen.

Wzorzec ustanowiony przez Franciszka to postawa ewangeliczna człowieka. Buduje zmiany i wizje kulturowe składające się z takich elementów, jak więzi społeczne i rodzinne oraz godność ludzi słabych i ubogich, powiązanych z zachowaniem zdegradowanego środowiska przyrodniczego. Przykładem tego są zmiany klimatu powodujące susze, silne podtopienia i powodzie, z których wynikają niedobory lub nadmiary wód. Brak wody pitnej stanowi poważny problem zwłaszcza w krajach tropikalnych, suchych i półsuchych. Zaśmiecenie łądów, mórz i oceanów powoduje zniszczenie ekosystemów, co jest bolączką współczesnego świata. Lista wyzwań stojących u podstaw reformy współczesnego świata jest bardzo długa. K. Murawski (2021) podkreśla, że: „Zmieniające się elementy ekonomiczne, jak nędza, formy wyzysku, liberalna gospodarka, prywatność, niesprawiedliwości rasowe” i wiele innych stanowią wyzwanie dla inicjatyw społecznych. Wskazuje również na cierpliwe, efektywne, lecz stanowcze rozwiązywanie i wdrażanie geopolitycznych i społecznych działań. Ojciec Święty Franciszek przestrzega jednak, że zmiany kulturowe nie mogą stanowić jedyne go zabezpieczenia przed niepewnością świata.

Podsumowując, przyszłość człowieka powinna być naznaczona miłością, wiara zaś – dodawać jej radości i szczęścia. To główne przesłanie encykliki *Fratelli Tutti*.

4. Pułapka konsumpcjonizmu społecznego

Człowiek współczesny dąży, jak podaje encyklika, do przeżywania sumy przyjemności życiowej (radości w sferze zarówno cielesnej, jak i duchowej). Radość, jaka z nich wynika, nie wypływa z wygody, smaku, zachcianek, pożądlivosti czy życia bezstresowego, lecz często powoduje, że człowiek wpada w pułapkę konsumpcjonizmu. Jest to wielkie zagrożenie i niebezpieczeństwo dla współczesnego świata, a także stanowi przyczynę chwilowego zaspokojenia emocji stojących w opozycji do osiągnięcia prawdziwej życiowej radości. W ślad za tym podąża wolność chrześcijańska (kwestia moralna) pojawiająca się w życiu przenikniętym postawą służebności, skromności i dobra danego z siebie bliźniemu.

W obydwu przedstawionych encyklikach obecny papież kroczy śladami świętego Franciszka z Asyżu, upodabniając się do jego osobowości, stylu życia i chrześcijańskiej postawy teologiczno-intelektualnej. Kościół obecnie przeżywa stan głębokiego kryzysu moralnego, głodu, przemocy, wpływu niekorzystnych zmian klimatycznych, imigracji społeczeństw. Tam gdzie wzrasta niebezpieczeństwo, zwiększa się jego zbawcza rola.

Szczególnie ciepło i z dużą troską Papież odnosi się do ludzi z marginesu wymagających pomocy i wsparcia – grzeszników i ponizonych, by kierować ich losami i potrzebami. Stara się pomóc słabym, biednym, potrzebującym poprzez odbudowywanie „rozerwanej wspólnoty”, przywracając godność zagubionym, chorym i wykluczonym.

Wracając do zagadnienia konsumpcji, papież Franciszek przywołuje słowa: „musimy sobie zdawać sprawę, że osoby bogate, posiadające duży majątek, mogą być szczęśliwe, o ile zachowają postawę duchowego ubóstwa oraz wrażliwość na potrzeby innych”, oraz formułuje przekaz słowami: „Im więcej dasz, tym więcej radości zyskujesz”. Żyjemy obecnie w społeczeństwach informatycznych, które posiadają szybki dostęp do chaotycznej, często błędnej informacji, internet zaś stał się podstawowym narzędziem konsumpcji społecznej. Niesie to niebezpieczeństwo sprowadzenia do jednego poziomu informacji wzniosłych, ważnych i prawdziwych oraz zupełnie banalnych, często wulgarnych i kłamliwych (Nasza Matka Ziemia 2020; Weigel 2020; Obirek, Nowak 2021; Nosowski 2021).

Z. Nosowski (2021) poruszył bardzo istotne współczesne problemy Kościoła Powszechnego w artykule o wymownym tytule *Przeczekamy i prosi-*

my o przeczekanie. Równolegle z encyklikami Papież ustanowił specjalne, wspomniane wcześniej przepisy dotyczące prawa kanonicznego (*Jesteś światłem świata*) i skierowane do kleru. Podejmują one tematy rozliczenia, przyczyn i skutków czynów niedopuszczalnych społecznie, a obecnych wśród niektórych duchownych w relacjach z wiernymi - zwłaszcza małoletnimi. Przytoczony dokument jest bardzo niepopularny przez hierarchów i kurie rzymską. Sekret papieski nadal obowiązuje, natomiast otwarcie na świat, dialog nad problemem nawrócenia Synodalnego Kościoła pozostaje ważną ścieżką humanizmu i działania dalszego rozwoju.

5. Ewangelia i Duch Święty

Ewangelia i Duch Święty są dla Papieża ostoją i radością (Jaklewicz 2015; Jarocki 2016; Muszala 2020; Nasza Matka Ziemia 2020). Społeczność świata, jak przyjmuje Ojciec Franciszek, jest jeszcze zdolna do zbudowania wspólnego domu z poszanowaniem jego praw. Jest niemal pewne, że **antropocentryzm** stwarza przestrzeń dla wypaczonego stylu życia, daje priorytet temu, co wygodne i doraźne; jest to groźne dla dalszego rozwoju. **Ekologizm** prowadzi do tych samych skutków co antropocentryzm. Należy zatem respektować prawa biologiczne i etyczne. Człowiek zaś posiada naturę, którą powinien szanować, a nie nią manipulować.

Polityka i ekonomia powinny wyrastać z dialogu jako sztuki dochodzenia do odpowiedniego zarządzania wspólnym domem i dobrami całego globu. Należy przy tym kierować się potrzebami egzystencjalnymi, aby podjąć wspólne i efektywne działania na rzecz zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju. Wymagać to będzie wielkiego zaangażowania społecznego, współpracy międzynarodowej oraz światowej i instytucji odpowiadających za zabezpieczenia w wodę, żywność, zdrowie ekonomiczne, ekologiczne oraz finansowe.

Reasumując, apel, uwagi, propozycje i motywacje Papieża Franciszka są w pełni naukowo uzasadnione i przepełnione humanizmem. Kładzie on nacisk na kulturę, etykę, życie uczciwe i sprawiedliwość. Zwraca uwagę na ograniczenie marnotrawstwa dóbr światowych (zasobów wody pitnej, pożywienia, produkcji ciepła i energii), preferując oszczędności i skromny tryb życia mieszkańców Ziemi.

Przedstawione rozważania zostały oparte na ewangelizacji jako podstawie zrozumienia zasad braterstwa i przyjaźni ludzkości, umiłowania Ziemi, która od początku znajduje się pod presją człowieka.

6. Globalizacja a przekaz kulturowy

W dobie globalizacji i powszechnego dostępu do internetu forma przekazu kulturowego opartego na braterstwie i miłości bliźniego według nauki Papieża Franciszka została uznana za mistrzowski fenomen komunikacji międzyludzkiej (Sztompka 2018). Jednak forma potencjalnego dialogu filozoficznego jeszcze nie została wykorzystana. Zawarte w ostatniej encyklice mocne akcenty społeczne, skierowane do młodzieży i wiernych Kościoła Powszechnego, stwarzają drogowskaz do prowadzenia misji przyszłości globalnej. Wiara i przekonanie chrześcijan o słuszności budowania wspólnoty wszystkich obywateli stanowią fundament wykorzystania praw człowieka do równego dostępu do dóbr konsumpcyjnych oraz stają się priorytetowe. Postawa otwartości i skromności zwraca uwagę na rolę każdego potrzebującego, który ma swoje zadanie. Jego potrzeby konsumpcyjne i ich następstwa wymagają wielu poświęceń, pewności, zrównoważenia pomiędzy umiarem a nadmiarem. Tytułem przykładu woda - jako dar życia, dobro wspólne - powinna być rozpatrywana z punktu widzenia ilości i jakości zasobów w zależności od warunków jej naturalnej odnawialności. Akt prawny *Prawo człowieka do wody* (2017) odnosi się do jakości wód powierzchniowych i podziemnych dostępnych dla ludności do picia, sanitacji oraz higieny w celu zachowania zdrowia i ochrony przed chorobami i epidemiami. Dobro wspólne musi jednak podlegać regulacji prawnej według odpowiednich przepisów wykonawczych.

Nieco inaczej 10 lat temu sprecyzował konsumpcjonizm J. Życiński (2005). Zwrócił uwagę na zagadnienie kształtowania globalnych wzorców w kulturze, naznaczone przez silny pluralizm, który komercjalizuje „konsumpcję w globalnej wiosce jako miejsce naczelne wymiaru, jakim jest pragmatyzm oznaczony sukcesem, dominacją i przyjemnością”.

Podsumowanie

Rozwijając definicję pojęcia dotyczącego ekologii człowieka, J. Życiński (2005) i Papież Franciszek (2020) są zgodni i konstatują, że nie wolno odejść od zbioru wartości człowieczeństwa, takich jak: prawda, wolność, altruizm, empatia, poświęcenie, solidarność, przyjaźń i współczucie, ponieważ te wartości są najważniejsze i uniwersalne, decydujące o specyfice naszego gatunku w układzie kosmicznym i o odpowiedzialności intelektualnej za świat ludzkiej kultury. W osnowę współczesnej kultury, zwłaszcza w jej wzorcach i normach, wplecione są elementy narzucające się siłą oczywistości. Ojciec Kościoła Franciszek - pasterz narodów świata - wyznacza nieodpartą pewność bliskości czegoś i kogoś pozaziemskiego, jednocześnie tak bardzo

ludzkiego, łączącego wiarę z kulturą i przyrodą. Pismo Święte, jak podkreśla Franciszek, staje się inspiracją w życiu człowieka z zasadami autentycznej wiary katolickiej i innych wyznań. Papież Franciszek wyraża zgodny pogląd i nadzieję, że przedstawione tezy jak najszybciej dotrą do społeczności Ziemi.

Bibliografia

Franciszek, 2015, *Encyklika Ojca Św. Franciszka Laudato Si'.* W trosce o wspólny dom, komentarz C. Petryni, wyd. M, Edycja Św. Pawła, Częstochowa, Kraków.

Gutry-Korycka M., 2017a, *Postulaty zrównoważonego rozwoju Ziemi w encyklikach papieskich*, wyd. Theoria i Praxis zrównoważonego rozwoju, 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland, red. R.F. Sadowski SDB, Z. Łepko SDB, wyd. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa.

Gutry-Korycka M., 2017b, *A look at global climate change through Papal Encyclicals*, „Papers on Global Change IGBP”, vol. 24.

Jaklewicz T., 2015, *Nie ma ekologii bez antropologii*, „Gość Niedzielny”, nr 26.

Jarecki P., 2021, *Duch Święty wspiera Franciszka*, „Rzeczpospolita. Plus Minus”, 13-14 marca.

Murawski K., 2021, *Kościół w drodze*, „Rzeczpospolita. Plus Minus”, 13-14 marca.

Muszala A., 2015, *Radość Ewangelii Ojca Św. Franciszka*, wyd. Pustelnia, seria „Chrześcijaństwo do kwadratu”, Kraków.

Najder-Stefaniak K., 2017, *Rozwój zrównoważony i wartości uniwersalne*, wyd. Theoria i Praxis zrównoważonego rozwoju, 30 lat od ogłoszenia Raportu Brundtland, red. R.F. Sadowski SDB, Z. Łepko SDB, wyd. Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa.

Nosowski Z., 2021, *Przeczekamy i prosimy o przeczekanie*, „Gazeta Wyborcza”, 19 czerwca.

Obirek S., Nowak A., 2021, *Przyszłość Kościoła. Franciszek boli teologów*, „Gazeta Wyborcza”, 30 stycznia.

Papież Franciszek, 2020, *Nasza Matka Ziemia*, M. Jagiełło (tłum. z włoskiego), wyd. Liberia Editrice Vaticana, wyd. Ojców Franciszkanów, Niepokalanów.

Sztompka P., 2017/2018, *Sekret Papieża Franciszka. Autentyczność przekazu w komunikacji międzynarodowej*, „Alma Mater Wydawnictwa UJ”, nr 198.

Weigel G., 2020, *Następny Papież. Urząd Piotra i misja Kościoła*, D. Krupińska (tłum.), wyd. W Drodze, Poznań.

Życiński J., 2005, *Odyseusz czy play boy? Kulturowa odyseja człowieka*, Wyd. Literackie, Kraków.

Akty prawne

Prawo człowieka do wody, 2017, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 3-4, Seminarium Papieża Franciszka poświęcone prawu człowieka do wody.

Papież Franciszek, 2019, *Specjalne Przepisy Watykańskie*, „*Vos estis lux mundi*”, Editrice Vaticana, Roma.

Źródła internetowe

https://www.vatican.va/content/francesco/en/encyclicals/documents/papa-francesco_20201003_enciclica-fratelli-tutti.html.

https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2015/december/documents/-papa-francesco_20151221_curia-romana.html.

https://www.vatican.va/content/francesco/en/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html.

NOTA AUTORSKA:

Prof. zw. dr hab. (emeryt.) Małgorzata GUTRY-KORYCKA – były kierownik Zakładu Hydrologii Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych, 00-927 Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Krakowskie Przedmieście 30. Specjalizacja naukowa: nauki o Ziemi, hydrologia i gospodarka wodna; ekologia, antropogeografia, kierunki: zmiany globalne klimatu i ich następstwa, antropocentryzm. E-mail: msgutryk@uw.edu.pl.

Katarzyna Łukaszewska

Powrót do ascezy. Rekapitulacja etycznego znaczenia w kontekście poglądów Henryka Elzenberga

STRESZCZENIE

Istnieje szczególny rodzaj ascezy, który umożliwia powrót jej znaczenia wobec nadmiaru i przesytu obecnego w wielu współczesnych obszarach ludzkiej aktywności. Jest to asceza etyczna, która obecna była w poglądach Henryka Elzenberga jako pogłębione moralnie, regularne ćwiczenie się w uważności na obecność wartości w świecie. W oparciu o poglądy Elzenberga na etykę wyrzeczenia oraz inspirując się greckim rodowodem terminu *askesis*, chcę przywołać taki sens ascezy, który byłby uzasadniony etycznie i oznaczałby trudną sztukę trenowania swoich moralnych kompetencji. Podejście takie podkreśla walory ascetycznych ćwiczeń dla doskonałego rozwoju człowieka oraz jego postaw względem wartości. Asceza nie jest więc tu formą kontry dla konsumpcyjnych problemów współczesności, ale raczej metodą kształtowania w człowieku świadomości aksjologicznej, która w sposób trwały zmienia podejście do najważniejszych pytań, ze szczególnym uwzględnieniem pytania, czym jest wartość.

Słowa kluczowe: asceza, Henryk Elzenberg, etyka wyrzeczenia, aksjologia, konsumpcja

**Back to asceticism. Recapitulation of ethical meaning
in the context of Henryk Elzenberg's views**

ABSTRACT

There is a special kind of asceticism that makes it possible to return its meaning to the excess and satiety present in many contemporary areas of human activity. It is an ethical asceticism that was present in Henryk Elzenberg's views as a morally deepened, regular exercise of mindfulness for the presence of values the world. Based on Elzenberg's views on the ethics of renunciation and inspired by the Greek origin of the term *áskesis*, I want to recall a sense of asceticism that would be ethically justified and would mean the difficult art of training one's moral competences. Such an approach emphasizes the value of ascetic exercises for perfecting human development and attitudes towards values. Thus, asceticism is not a form of counter to the problems of contemporary consumption, but rather a method of shaping axiological awareness in man, which permanently changes the approach to the most important questions, with particular emphasis on the question of what value is.

Keywords: asceticism, Henryk Elzenberg, ethics of renunciation, axiology, consumption

Wprowadzenie

Henryk Elzenberg uważał aksjologię za religię wartości, filozofię jako źródło zbawienia, a wartości jako nadające życiu sens - w tym wyjątkowym, charakterystycznym sposobie myślenia etycznego odwoływał się także do nieco zapomnianego dziś znaczenia terminu asceza. Ten zaś, chociaż wydaje się może zaanektowany religijnie, ma bardzo bogatą tradycję greckiej sztuki życia i ćwiczenia się w sprawności, w dużej mierze dotyczącej życia etycznego. Elzenberg uważał ascezę za szczególny rodzaj męznego bycia człowieka sprzężony z osobistym, intuicyjnym kontaktem z wartościami i ściśle związany z etyką wyrzeczenia. Trudno się nie zgodzić, że wobec cywilizacji przesyty zdolności ascetyczne nabierają dziś szczególnego znaczenia - zwłaszcza w swej odsonie etycznej, opartej na ćwiczeniu woli w wybieraniu wartości w ścisłym sensie. Zarówno zaniedbana nieco aktualność, jak i jednocześnie niezwykle doniosłe znaczenie tego rodzaju wysiłków mogą, jak sądzę, stanowić o nowym, współczesnym obliczu ascetycznych umiejętności etycznych. Powrót do zjawiska ascezy motywuję dość powszechną dystrofią powściągliwości w rozległej przestrzeni konsumpcji w jej wieloaspektowym rozumieniu, której powoli nie może już sprostać ani umiar, ani zdrowy rozsądek. Potrzebujemy dziś etyki ascetycznej, etyki wyrzeczenia wewnętrznego, a nie jedynie pozoru umiarkowania sprowadzonego do poziomu nieco bardziej świadomych wyborów konsumenckich, żalu nad powszechnością użycia plastiku czy planami sielskiego życia za miastem jako przeciwwagi dla niecierpliwiej nadprodukcji. Samo umiarkowanie to już chyba jednak trochę za mało - asceza daje zdecydowanie więcej: stanowi pogłębione moralnie, regularne ćwiczenie się w człowieczeństwie, a nie tylko w jego wybranych przejawach, które miałyby świadczyć o rozwoju i dążeniu ku zmianom na lepsze. Deficyty umiejętności ascetycznych mogą, jak sądzę, odbijać się negatywnie na poziomie odpowiedzialności człowieka za świat oraz na jego kompetencjach etycznych względem innych ludzi. Asceza ma bowiem swój etyczny wymiar wspierający aproksymatywną, dążeniową tendencję do kształtowania samego siebie poprzez praktykę ćwiczeń, treningu etycznego, doskonalenia swoich kompetencji praktyczno-moralnych. Nie chodzi już tylko o konfrontację ze zjawiskami konsumpcji, nadmiaru czy przesyty, ale o aksjologicznie uzasadniony sens ascezy mogącej sprzyjać praktyce postaw etycznych u wielu ludzi. Inspirując się greckim rodowodem terminu *áskesis* oraz myślą Henryka Elzenberga, chcę w ascezie przywołać jej konkretny kształt, ten, który kiedyś przesądzał o jej naturalnym charakterze i powszechnym użyciu. Proponuję spojrzeć na samo zjawisko w perspektywie etycznej, ze szczególnym uwzględnieniem walorów ascetycznych ćwiczeń dla postaw moralnych i stosunku człowieka do wartości.

„Rozsądek oraz umiar to dwie spośród czterech (obok sprawiedliwości i męstwa) cnót zwanych kardynalnymi (czyli zawiasowymi), na których opiera się całe życie moralne człowieka” (Żardecka 2017:7). O rozsądku i umiarze coraz częściej zapominamy, zakładam więc, że powrót do owych cnót ma charakter wymagający wysiłku znacznie większego, niż można by sądzić. „W starożytnej Grecji umiar był nie tylko cnotą, lecz stylem życia. Antyczna zasada głosiła: »znaj miarę, miara jest najlepsza«” (Żardecka 2017: 15). Dziś mamy problem z tak rozumianym umiarkowaniem. Miara została bowiem zgubiona, ale uważam, że w ascezie jest nadal mniej niemożliwości i więcej praktyki, niż sądzimy. Wystarczy odwołać się do znaczeń samego słowa i kontekstów jego użycia głównie w antycznej Grecji, żeby rozpoznać w niej na nowo sens sprzężony nie tyle z kontekstem religijnym, ile przede wszystkim etycznym. Takie rozumienie ascezy jako etycznego ćwiczenia bliskie było poglądom Henryka Elzenberga, który używał słowa asceza właśnie w kontekście swojej etyki czy aksjologii. Taka asceza możliwa jest także nie tylko jako kontra wobec świata, ale jako obecna przede wszystkim w wewnętrznym wyrzeczeniu, w oderwaniu się od zniewolenia ziemią, ale nie w oderwaniu od ziemi. I taką postać współczesnej ascezy chciałabym w pespektywie aksjologicznej zaproponować do namysłu – ascezę opartą na wewnętrznym wysiłku, dzięki któremu wpływanie na siebie, zmienianie siebie odbywa się nie poprzez odrzucenie rzeczywistości i jej wyzwania i możliwości, ale poprzez trening etycznych możliwości, co stanowić ma główne źródło wprowadzania wszelkich zmian we współczesnym świecie.

1. Asceza – przypomnienie etymologiczne

Będę opierać się na starogreckim rozumieniu terminu *áskesis* bez ujęcia religijnego. Pominięcie znaczenia najczęściej kojarzonego z terminem asceza jest jednak celowe; zakładam bowiem, że najbardziej egalitarną postacią ascezy jest jej postać etyczna związana z praktykowaniem wewnętrznego wyrzeczenia i osobistych ćwiczeń swojej kondycji moralnej. Przypomnijmy, że „rzeczownik *áskesis* oznacza najpierw: »ćwiczenie«, »uprawianie«, »praktykę«, »praktykowanie«, »trening«, następnie – ogólnie: »sposób«, »tryb życia«, »zawód«, »zatrudnienie«, »szkołę filozoficzną« – a w religii: »ascetyzm«, »ascezę«” (Wojtowicz 1985: 59). Jeśli chodzi o „pokrewny temu wyrazowi rzeczownik *asketés* [...] oznacza najpierw: »uprawiającego jakąś sztukę«, »wykonującego zawód«, tj. mistrza w wykonywaniu dzieł dobrych i pięknych, zwłaszcza o atletach, później także o męczennikach chrześcijańskich, jak również: »ćwiczącego się w cnocie, ascetę«” (Wojtowicz 1985: 59). Natomiast „przymiotnik *asketikós* eksponuje właściwość »pracowitego, mordernego, czynnego« życia i jakoś ćwiczenia »ascetycznego« [...] [i] ma

zastosowanie także w dziedzinie kultury i etyki na określenie cnoty »osiągalnej przez ćwiczenie« oraz człowieka »wyćwiczonego, mającego praktykę« (Wojtowicz 1985: 60). Rzeczownik *áskesis* ma więc dość szeroką etymologię, w której osobiście najbardziej przekonuje mnie jej dość powszechny, bardzo konkretny charakter. Mamy bowiem skłonność uważać, że samoo graniczenie i wyrzeczenie są konsekwencją jakiegoś długotrwałego braku czy niemożliwości, że wiążą się na pewno z wymuszonym w swej skromności sposobem życia. Zazwyczaj kojarzymy ascetyczne uzdolnienia z ograniczeniami ewidentnie niezbędnymi do przetrwania oraz z oszczędnością środków jako koniecznością. Asceza wcale nie musi jednak być odpowiedzią na brak, ale z całą swą mocą stanowić świadomy wybór także w warunkach przesyty i nadmiaru. Nie chodzi więc o jej walor zbudowany na konieczności, braku innych możliwości czy rozwiązań. Asceza wymaga raczej osobistej preferencji i autorefleksji oraz zdolności do wysiłku własnego, „nie jest więc jakąś formą tłumienia ludzkiej natury, jak się zazwyczaj uważa. Wręcz przeciwnie, dopiero dzięki niej dochodzi do rozkwitu ludzkiej natury, do ujawnienia ukrytej w człowieku harmonii” (Pawłowski 2007: 12). Jak mówi Andrzej Grzegorzczak: „nowa potrzebna dziś samodyscyplina nie jest tak bezpośrednio odczuwana jako konieczna do przeżycia. Zobaczenie jej potrzeby wymaga więcej akcji myślowej, wiedzy i przewidywań” (Grzegorzczak 1995: 246). Ponadto zakładam, że asceza etyczna daleka jest od wyniszczającego charakteru, nie jest formą tłumienia ludzkiej natury, jak twierdzi Pawłowski, ale drogą do jej pełnej harmonii.

2. Asceza jako etyka wyrzeczenia u Elzenberga

Elzenberg łączył ascezę z etyką wyrzeczenia, samą ascezę traktując trochę jako swoistą odwagę do wyrzeczenia, zdolność do ćwiczenia samego siebie w etycznym wysiłku. To miał być także rodzaj samodoskonalenia albo wręcz samoprzezwyciężenia; to „samoprzezwyciężanie realizujące człowieczeństwo oznaczało dla Elzenberga głównie ascezę i wyrzeczenie. Wyrzeczenie jest przezwyciężaniem pożądania, tj. dobrowolnym wyzbyciem się samego pożądania, rzeczy pożądanej, dążenia do niej lub szans jej zdobycia. Asceza natomiast jest systematyczną, celową praktyką przezwyciężania w sobie skłonności ogólnoludzkich” (Płoszczyńiec 2020: 78), jest ćwiczeniem się w swoich etycznych możliwościach z uwzględnieniem zdolności do osobistych wyrzeczeń. Etyka wyrzeczenia jest więc też etyką ascetyczną. Nie zapominajmy jednak, że Elzenberg rozdzielał wyrzeczenie na wewnętrzne oraz zewnętrzne; wyrzeczeniu zewnętrznemu często towarzyszy resentyment i tęsknota za utraconym wyborem czy przedmiotem wyboru; wyrzeczenie wewnętrzne jest znacznie istotniejsze – nie chodzi przecież o pozbycie

się rzeczy, której nadal pragniemy, ale o poczucie niekonieczności jej posiadania. Elzenbergowi nie chodziło zresztą nigdy o fasadowość górnolotnych zamierzeń: sam stwierdził, że „nędzna jest asceza z zahamowania, piękna - asceza z zachwytu; żaloszny jest wzgląd na bliźniego podyktowany jedynie tą myślą, że tak właśnie »trzeba«, piękna - dobroć, łaskawość, »cnota darząca«, w czynach się wylewająca sympatia” (Elzenberg 2002: 412). Działanie etyczne w myśl zasady „bo tak trzeba” było mu zdecydowanie obce. Zawsze chodziło o autentyzm zafascynowania się określoną wartością, dla której warto podporządkować wszystko inne. Dlatego zakładał, że asceza, bliska idei wewnętrznego wyrzeczenia, wymaga odwagi, ale daje poczucie siły, że udało się nie ulec łatwości i potoczności, że staramy się zawalczyć o sensowność życia, czyli bycie przepojone wartościami.

Jak radził Elzenberg: „do tego, czegośmy się wyrzekli, nie wracajmy już płacziwą tęsknotą. Nie kwestionujmy wyrzeczeń raz dokonanych. Nie wyrzekajmy się z myślą, że to kiedyś nam jakoś się wróci” (Elzenberg 2002: 174), ponieważ w ten sposób ascezę bardzo łatwo naznaczyć niespełnieniem, poczuciem braku, straty czy uciekających szans; poza tym wyrzeczenie i tak jest nam nieodzowne, ponieważ każda decyzja jest też jakąś rezygnacją, bo wybierając - zawsze jednocześnie z czegoś rezygnujemy. Dlatego Elzenberg dodaje, że „najpraktyczniej zacząć od wyrzeczenia, bo tak czy tak na nim skończyć wypadnie” (Elzenberg 2002: 143). Nie ma tu jednak żadnej tęsknej żalozci, ponieważ w ascezie „nie chodzi [...] o wyrzekanie się szczęścia, radości, przyjemności. Taki model nie miałby wiele wspólnego z humanizmem. Chodzi o wyrzeczenie się różnych wartości »niższych« dla podstawowych, trwałych wartości »ludzkich«” (Sztylka 2008: 180). Większe pole do dobrowolnych decyzji rodzi warunki do jeszcze większego zapotrzebowania na samodyscyplinę i ascezę, bo „życie w nowoczesnej cywilizacji stwarza znacznie większy niż dawniej zakres swobody, daje większe pole dla dobrowolnych form uczestnictwa we wspólnym wysiłku w celu przeżycia lub realizacji wartości duchowych. Stąd przyjęcie potrzebnych przy tym wysiłku samodyscypliny i ascezy staje się również sprawą dobrowolnej decyzji” (Grzegorzcyk 1995: 246). Natomiast „wyrzeczenie dla celów pozytywnych występuje [...] we wszelkich praktykach ascetycznych. Wyrzeczenie w dziedzinie ascezy spełniałoby rolę ćwiczenia, treningu, dyscypliny” (Chojnicki 2007: 81), co oznaczałoby, że wyrzeczenie potrzebuje sprawności zyskiwanej dzięki ascezie. I jakkolwiek związki ascezy z wyrzeczeniem można różnie analizować, to „w każdym razie, motywy ascetyczno-wyrzeczeniowe są najbardziej reprezentatywne w filozofii Elzenberga” (Płoszczyniec 2020: 579) i co do tego nie ma specjalnych wątpliwości. Etyka wyrzeczenia i asceza są sednem jego perfekcjonizmu i męźności w bytowaniu.

3. Asceza jako etyczna praca nad samym sobą

W twórczości aksjologicznej Henryka Elzenberga asceza i etyka ascetyczna miały być ważnym elementem tzw. arystokratyzmu ducha, czyli odwagi bycia odkrywcą wartości. Etykę ascetyczną rozumiał Elzenberg jako w pierwszej kolejności etykę wyrzeczenia, którą należało kształtować w sobie przez stopniowe przebijanie się do rozumienia, czym jest wartość. Tomasz Mazur, analizując myśl Elzenberga, przedstawił to obrazowo: „pracując nad dziełem sztuki - niech to będzie powieść - musimy zapomnieć o trosce o nasze codzienne przyjemności i wygody. Nie dosypiamy, jeżeli jest taka konieczność, wyrzekamy się wielu przyjemności, bo to rozpraszałoby naszą uwagę itd., [...] słowem: metodą pracy nad dziełem jest pewna asceza. Jednocześnie wiemy jednak, że u kresu pracy, nawet może już w trakcie, [...] zbliżymy się do wartości, przez co uzyskujemy poczucie sensu” (Mazur 2004: 172). Ćwiczenie ascetyczne pozwala więc na dostęp do tego, co ma swój walor nadający sens, a więc do wartości, ponieważ „dobro w świecie odkrywamy w miarę, jak sami stajemy się lepsi; doskonalenie się etyczne jest nieodzownym warunkiem przebicia się do świata wartościowego” (Elzenberg 2002: 294). Świat wartości jest więc osiągalny jedynie za pomocą samodoskonalenia, a ascetyczne uzdolnienia pomagają człowiekowi w wytrwałym szukaniu owych miejsc przebicia się do sfery wartościowości. „Asceza jest więc niezbędnym warunkiem wszelkiej doskonałości. To prosta konsekwencja ogólnego prawa, które głosi, że lepszym czynić porządek świata można tylko za cenę wysiłku” (Tyburski 1991: 71). Dla Elzenberga jasnym było, że to „wartość stwarza sens, nadaje sens; sens płynie z wartości” (Elzenberg 1991: 345), a „w procesie realizacji wartości przyjmujemy postawę ascetyczną, wyrzeczeniową, wiedząc, że szczęście czeka tylko u kresu wędrówki, a w jej trakcie musi być, na ile to możliwe, wyparte ze świadomości” (Mazur 2004: 174). Jeżeli coś ma być ważne aksjologicznie, dobre moralnie, po prostu wartościowe - asceza jako wyrzeczenie wewnętrzne jest wtedy narzędziem dobijania się do satysfakcjonującego z poziomu wartościowości sensu. Można więc powiedzieć, że asceza jest metodą aksjologicznego poszukiwania usensawiającej roli wartości w życiu człowieka.

Asceza jest też swego rodzaju drogą do etycznej odwagi, ponieważ przebijanie się do przestrzeni wartości nie jest łatwe i wymaga męstwa w byciu i dzielności w działaniu moralnym, wolnym od schlebiana zasadom użyteczności. „Pierwszym krokiem w dziele realizacji wartości samoistnych jest uwolnienie woli - przez ascezę i bohaterstwo - spod działania wszelkich użytkowych kryteriów działania. Człowiek żyjący w ascezie i bohater, [...] przewartościowuje otaczający go świat, dostrzegając wartości w tych stanach rzeczy, w których ich dotychczas nie dostrzegał. Przede wszystkim

zmienia się jego emocjonalny stosunek do świata i życia” (Schrade 1988: 122). Asceta zaczyna więc żyć inaczej, zmienia się na skutek bliskości dostrzeganych wartości i jest to „istotny element konstrukcji Elzenbergowskiego arystokratyzmu ducha, mianowicie »asc-etyka« - etyka ascezy, określana przezeń mianem etyki wyrzeczenia” (Domeracki 2009: 229). Chodzi więc o naprawdę niepospolite ugruntowanie w sobie potrzeby ćwiczenia samego siebie w wysiłku, by w „swojej małej jednostkowej duszy odbić jak najwięcej kosmosu” (Elzenberg 2002: 98). Tak właśnie powstaje ów arystokratyzm ducha w człowieku i jego męstwo; dla Elzenberga bowiem cała etyka była sztuką męznego zachowania się wobec bytu i szukaniem odbłasku kosmosu we własnej duszy.

4. Etyka ascetyczna, religia wartości

Świecka, etyczna asceza może pozostawać egalitarnie religijna aksjologicznie; można bowiem przybliżyć się do istotności, sensu i tego, co ma wartość, poprzez stały wysiłek w szukaniu kontaktu z wartościami. Sam Elzenberg przyznał: „określono kiedyś moją postawę jako »religię wartości« i mimo intencji raczej krytycznej, w jakiej było to powiedziane, jestem gotów określić to przyjąć” (Elzenberg 1991: 117). Intuicyjny, przeczuwany walor wartości samej w sobie ważnej ociera się o odrealniającą wiarę w nieuwarunkowanie, odrelatywizowanie, aksjologiczny obiektywizm. Elzenberg przyznawał: to właśnie ta „»wiara w wartości obiektywne« [...] daje mi poczucie sensu życia” (Elzenberg 1991: 364), pozwala ufać, że istnieje rzeczywistość większa niż człowiek i jego przypuszczenia oraz że rzeczywistość tę można określać z punktu widzenia etyki jako świętą. Elzenberg wyobrażał sobie bowiem taką sytuację, w której „etyka głęboko przemyślana i przeżyta zdolna jest czasem nabrać charakteru świętości” (Elzenberg 1991: 285). Dzieje się to obiektywnie dzięki wartościom, a podmiotowo poprzez ascetyczny wysiłek osobisty. „Dochodzenie do wartości oznacza więc przede wszystkim pracę nad sobą, nad swoim duchem. Narzędziami tej pracy są asceza, wyrzeczenie oraz koncentracja na celach wyższych, na wartościach, najpierw tylko zakładanych, a potem już doznawanych. Od strony substancjalnej oznacza to wydobywanie na wierzch prawdziwej rzeczywistości. Taką pracę nad sobą rozumie Elzenberg jako religię sensu stricto” (Mazur 2004: 187). Więcej nawet: Elzenberg, tłumacząc, czym jest etyka ascetyczna, czynił porównania wręcz wprost do mistyki, korzystając z pojęcia *Abgeschiedenheit* Mistra Eckharta. Pisał: „»etyka«, o której tu mówię, to tylko pewna szczególna odmiana etyki, ta ascetyczna, w której chodzi o obojętność na cele nie tylko egoistyczne, ale wszelkie »ziemskie« w ogóle. [...] etyka inna, której hasłami są »wyrzeczenie«, »zbawienie od ziemi«, *Abgeschiedenheit*

Eckhartowska” (Elzenberg 2002: 192). Szukanie wartości w świecie odosabnia więc nas, ale to nie znaczy, że osamotnia. Owszem, Elzenberg przyznaje, że „nie można się doskonalić, w jakimś tam stopniu nie odrywając się” (Elzenberg 2002: 255), i że „kto pracuje nad ukształtowaniem siebie, ten jest sam” (Elzenberg 2002: 255); niemniej jednak zauważa też, że mimo wszystko czasem „najwyjątkowej zdarzy się spotkać człowieka, któremu cudzy postęp ludzki leży na sercu” (Elzenberg 2002: 255). Istnieje więc taka możliwość, by spotkać kogoś, kto myśli o wartościach w kategoriach ogólnoludzkich. Asceza nie jest całkiem niekomunikowalna, lecz po prostu rzadka, trudna i bardzo osobista. Jak podkreśla Ryszard Wiśniewski, analizując myśl Elzenberga, „etyka to nie jest sfera rozkazu i posłuszeństwa, ale osobistej postawy, wyrastającej z przeżycia i przemyślenia wartości, przemyślenia także pod względem odpowiedzi na pytanie, jak je skutecznie wprowadzić w życie” (Wiśniewski 2009: 27). Wprowadzanie wartości w świat nie oznacza więc odwrócenia się od niego, lecz wręcz przeciwnie – to zawsze jest powrót do miejsca, gdzie jest najwięcej do zrobienia. Przecież „by świat uczynić doskonalszym, nie trzeba [...] »rozbić go na kawałki«, by go znów »odbudować jako bliższy pragnieniom serca«. Przeciwnie: trzeba zespolić jego dwie obce sobie, ale aksjologicznie na siebie zdane połowy. Odbudować świat jako doskonalszy to przedmiotowość przepoić podmiotowością, z rzeczy zewnętrznych uczynić przejawy i symbole treści wewnętrznej” (Elzenberg 2002: 231). Jest więc w ascezie etycznej swoisty rys religijności – kiedy to, posługując się ascezą jako narzędziem koncentracji na celach wyższych, jak pisze Mazur – najpierw jedynie je przeczuwamy, a z czasem jesteśmy w stanie doznawać ich obecności. Nie ma jednak w ascezie etycznej żadnego odejścia w wewnętrzny wyłącznie świat; chodzi jedynie o to, by tak zapatrzyć się w istotę wartości, by nie chcieć już żyć inaczej aniżeli szukając ich w świecie. Asceza to tylko narzędzie skuteczne wtedy, gdy zależy nam na upodmiotowieniu, usensowieniu tego, co robimy. Należy więc pamiętać, że „metodyką myślenia wartościującego jest asceza” (por. Elzenberg PAN III-181, t. 61), ale realnością działania etycznego jest odwaga, by wartościom faktycznie służyć, by je realizować, by nimi żyć. Taka etyka, czyli etyka ascetyczna, promuje w ludziach szukanie najwyższych standardów moralnych i najprecyzyjniejszego kształtu wartościowości; nie w kontrze do aktualnych warunków, ale pomimo przesytu przedmiotowości. Etyczna asceza nie jest remedium na cywilizację konsumpcyjną. I choć zdaniem Baumana „zgodnie z wyrokiem kultury konsumpcyjnej, te jednostki, które zadowolają się skończonym zbiorem potrzeb, które obywają się jedynie tym, co uważają za potrzebne, i które nigdy nie szukają nowych pożądań zdolnych wzbudzić przyjemne pożądanie satysfakcji, są wadliwymi konsumentami” (Bauman 2009: 108), to uczestnictwo ascezy w rzeczywistości konsumpcyjnej jest zasadne i pożądane, choć nie

natarczywe czy też kontruujące. Ze względu jednak na to, że wartościami konsumpcyjnymi są głównie te o charakterze utylitarnym, nie mają one znaczenia dla Elzenberga w kontekście aksjologii, nie są one bowiem w sensie ścisłym wartościami. Nie chodzi o kategoryczne odcinanie się od wartości utylitarnych. Pozostają one przecież całkiem sporą częścią naszego świata, ale mają jednak, na co zwracał szczególną uwagę Elzenberg, po prostu inny status aksjologiczny. Ascetyzm etyczny pozwala wyćwiczyć się w poszukiwaniu sensu wartości, wierzyć w wartość, która ten sens życiu może nadawać. Miejsce ascezy jest więc nie poza rzeczywistością, bo nie jest ona żadną formą buntu. Etyka ascetyczna doskonali świat poprzez kształtowanie moralne samego siebie.

5. Aproksymacja w ascezie – „cel jest tylko przyczyną celową”

Etyka ascetyczna ma aproksymatywny charakter: ze względu na ustawiczność pracy wewnętrznej, pracy nad sobą, asceza nie jest bowiem nigdy skończona, więc jednocześnie jest zawsze potrzebna. W koncepcji Elzenberga doskonałość moralna i droga do niej jest praktycznie tym samym – „cnota i dążenie do cnoty: granica tych rzeczy jest płynna. Dążenie jest w pewnej mierze już cnotą” (Elzenberg 2002: 268). Jest to o tyle istotne, że nie powoduje przeakcentowania wartości ascezy samej w sobie – „wyrzeczenie nie jest wartościowe dla samego wyrzekania się, ale ze względu na inny stan, ze względu na realizację wartości” (Nogał 1998: 293). Jak zauważał Henryk Elzenberg, „nigdy nie chodzi o strzałę, tylko o napięcie cięciwy, cel jest tylko przyczyną celową; wszystkie cele są tylko po to, by wyzwolić w duszy jej możliwości czysto wewnętrzne: i tylko to wyzwolenie jest cenne” (Elzenberg 2002: 94). Nie chodzi więc o odcięcie się od rzeczywistości, ale wyzwolenie się od niewartościowych jej przejawów, które nie pozwalają człowiekowi się rozwijać i doskonalić. Ćwiczenie się w takim etycznym wyzwaniu jest wiele warte: w *Kłopotcie z istnieniem* Elzenberg napisał, że „bez walki o poziom etyczny życie byłoby już tylko martwością, czystym mechanizmem dążeń i działań, jałowością, nagością, gorzej niż »prozą«” (Elzenberg 2002: 188). Dlatego ustawiczność ascezy i znaczenie etyki ascetycznej jest tak duże. Jak wyjaśnia to Teresa Rzepa, „zdaniem Elzenberga, człowiek ma [...] do spełnienia wobec siebie podstawową misję – ustawiczne wychowanie i doskonalenie siebie poprzez przezwyciężanie wszelkich cierpień i przeciwności, rugowanie z siebie zła i negatywnych uczuć (również tych żywionych wobec siebie). Pełnienie w stosunku do siebie samego ustawicznej funkcji wychowawczej (więc praca nad sobą) prowadzi do przekształcenia siebie przez mądrość, a o powodzeniu i istocie tego procesu przesadzają – według Elzenberga – dwa określenia: dyscyplina i przebudowa” (Rzepa 1999: 41),

a więc asceza i nowy sposób widzenia, nowa etyka nasycona religijnością aksjologicznej pasji wartości.

Zakończenie

Asceza jest wobec tego wewnętrznym ukonstytuowaniem człowieka, aksjologicznie uzasadnioną kondycją, która nie zakreśla ostro granic perfekcji i nie zamyka ćwiczącego się człowieka w tych jedynie granicach. Więcej nawet: asceza jest stałym elementem kultury, po pierwsze dlatego, że „przed członkiem społeczeństwa bardzo dużo dróg życiowych stoi otworem. Jednakże skorzystanie z każdego udogodnienia może prowadzić [...] w kierunku łatwych satysfakcji lub pozornych efektów, jeśli działający nie posiada samodyscypliny” (Grzegorzcyk 1992: 23). Ascetyczne umiejętności odradzają się więc w kulturze takiej, jaka ona jest, nie szybują ponad realnością ku nieuchwytnym, czystym ideom. Z drugiej strony asceza to jednak spore wyzwanie, ponieważ „płynne otoczenie nie jest miejscem gościnnym dla długoterminowych planów, inwestycji czy rezerwacji. Z zasady odmawia ono opóźnianiu zaspokojenia dawnych jego cnót: rozsądku, roztropności i przede wszystkim zasadności”. (Bauman 2009: 39). Tymczasem zasadność etyki ascetycznej nie szuka zamachu na obecność człowieka w świecie, raczej wynika z realnie panujących warunków. Pojawianiu się kolejnych innowacji mających unowocześniać jeszcze bardziej ludzkie życie stale towarzyszy bowiem pokusa łatwizny i odciążania człowieka od kolejnych wysiłków, co generalizuje ludzkie potrzeby poprzez sprowadzanie ich do wizji nietrudzenia się, niebrudzenia, łatwego dostępu, szybkości czy wręcz „ad hoc-kracji” (por. Toffler 1974: 157). Tymczasem „podłoże wszelkiej kultury jest ascetyczne” (Płoszczyniec 2020: 580), gdy tworzę to, co wartościowe, czy to w przedmiocie, czy w sobie samym, doskonałą świat, nie zgadzając się na płochość i niestałość. Ale „asceza jest również elementem kultury, nie tylko jej podłożem” (Płoszczyniec 2020: 580), wyrasta samodzielnie z dokonań twórczych wartościowo, będąc narzędziem, które zarówno uczy tworzenia tego, co wartościowe, jak i samo takim się staje. Tak jak dążenie do etycznej wartości oraz wartość są jednakże w swej ważności i wzajemnie się zazębiają, tak asceza jest zarówno podstawą, jak i elementem kultury, jest wpisana w przyczynę celową. „Według Elzenberga kultura stanowi ogół rzeczy perfekcyjnie wartościowych zrealizowanych przez człowieka (zarówno ludzkie uczynki, jak i dzieła ludzkie)” (Płoszczyniec 2020: 580), dlatego też asceza jest kształtująca zarówno wtedy, gdy pracujemy nad podmiotem, jak i przedmiotem. Pozwala nam wchodzić w przestrzeń kultury dzięki poszukiwaniu wartości, twórczości tęskniącej za sensem. Etyka jest więc ascetyczna ze względu na trud odkrywania wartości

w świecie i wytrwałość w postawach moralnych; asceza zaś jest etyczna, gdy szuka pomiędzy wartościami powodów do doskonalenia siebie jako osoby. W poglądach Elzenberga widać, jak bardzo etyka i wyrzeczenie-asceza potrzebują siebie wzajemnie. Dlaczego wobec tego etycznie ugruntowane przebijanie się do świata wartościowego nie jest najochotniej wybieraną drogą postępowania i własnego rozwoju? „Bo boimy się: pracy wewnętrznej, którą by nas kosztowało dociągnięcie się do poziomu przedmiotu” (Elzenberg 2002: 318), który pozostaje dla nas źródłem aksjologicznej fascynacji. Strach przed ascezą jest tak samo lękliwy jak obawy związane z kształtem naszej współczesnej kultury i cywilizacji – jeśli boimy się wysiłku, będziemy bać się i skutków jego braku.

Bibliografia

- Bauman Z., 2009, *Konsumowanie życia*, Kraków.
- Chojnicki J., 2007, *Pesymizm Elzenberga*, (w:) W. Słomski (red.), *Wartość i człowiek w 40. rocznicę śmierci Henryka Elzenberga*, Warszawa.
- Domeracki P., 2009, *Elzenbergowski arystokratyzm ducha*, (w:) W. Tyburski i in. (red.), *Elzenberg – tradycja i współczesność*, Toruń.
- Elzenberg H., 1991, *Z filozofii kultury*, Kraków.
- Elzenberg H., 2002, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Toruń.
- Elzenberg H., *O ascetycznym podłożu wszelkiej kultury*, Archiwum PAN, sygn. III-181, tezcza 61.
- Grzegorzczak A., 1992, *Kultura i samodyscyplina jako urzeczywistnienie człowieczeństwa*, (w:) L. Pawłowski i in. (red.), *Humanizm ekologiczny. Jakiej filozofii potrzebuje ekologia. Ochrona przyrody a ochrona człowieka*, Lublin.
- Grzegorzczak A., 1995, *Życie jako wyzwanie*, Warszawa.
- Mazur T., 2004, *Zbawienie przez filozofię. Interpretacja twórczości Henryka Elzenberga*, Warszawa.
- Nogal A., 1998, *Pesymizm i perfekcjonizm*, (w:) A. Lorczyk (red.), *Człowiek wobec wartości w filozofii Henryka Elzenberga*, Warszawa.
- Pawłowski K.J., 2007, *Dyskurs i asceza. Kształtowanie człowieczeństwa w kontekście mistyki filozoficznej*, Kraków.
- Płoszczyńiec A., 2020, *Człowiek jako istota przewyżczająca siebie samą według Romana Ingardena i Henryka Elzenberga*, „Przegląd Filozoficzny” – Nowa Seria, nr 4 (116).
- Rzepa T., 1999, *Szkic do psychologicznego procesu Henryka Elzenberga*, (w:) W. Tyburski (red.), *Henryk Elzenberg (1887-1967). Dziedzictwo idei, Filozofia – aksjologia – kultura*, Toruń.
- Schrade U., 1988, *Idea humanizmu w świetle aksjologii Henryka Elzenberga*, Warszawa.
- Sztylka A., 2008, *Podstawy humanistycznej sztuki życia*, Warszawa.

Toffler A., 1974, *Szok przyszłości*, Warszawa.

Tyburski W., 1991, *Zagadnienie perfekcjonizmu w etyce polskiej*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filozofia”, nr 14 (250).

Wiśniewski R., 2009, *O niektórych pożytkach studiów nad aksjologią i etyką Elzenberga*, (w:) W. Tyburski i in. (red.), *Elzenberg - tradycja i współczesność*, Toruń.

Wojtowicz H., 1985, *Asceza w hellenizmie*, (w:) W. Słomka (red.), *Asceza - odczłowieczenie czy uczyłowieczenie*, Lublin.

Żardecka M., 2017, *Znaczenie rozsądku i umiaru w życiu jednostki i społeczeństwa*, „Logos i Ethos - numer specjalny”, nr 45.

NOTA AUTORSKA:

Katarzyna ŁUKASZEWSKA - dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, adiunkt w Katedrze Filozofii Moralności i Etyki Globalnej Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Posiada doświadczenie dydaktyczne m.in. w prowadzeniu zajęć z etyki ogólnej oraz etyki zawodowej. Przygotowuje przyszłych pedagogów do pracy zawodowej pod względem kompetencji moralnych. Zajmuje się promocją wiedzy etycznej i filozoficznej w placówkach edukacyjnych i wychowawczych (przedszkola, szkoły, centra edukacyjne). Jest autorką publikacji z zakresu aksjologii i autoedukacji w perspektywie edukacji globalnej. Interesuje się filozofią wartości, globalnym wymiarem etyki oraz aksjologią. ORCID: 0000-0002-3986-7731, e-mail: klukaszevska@aps.edu.pl.

ANTROPOLOGICZNE I PRZYRODNICZE
ASPEKTY KONSUMPCJI
NADMIARU I UMIARU

CZĘŚĆ SPOŁECZNO-PRZYRODNICZA

Marek Andrzej Żur

Prosumpcja jako proces optymalizowania konsumpcji i trend implikujący gospodarkę współdzieloną

STRESZCZENIE

Działania stanowiące drogę do gospodarki współdzielonej mogą przybierać różne formy. W przedmiotowym opracowaniu zostanie przedstawiona jedna z nich określana mianem „prosumpcja”. Zbadanie, w jakim stopniu prosumpcja jako świadoma konsumpcja może stanowić trend determinujący równowagę w rozwoju cywilizacji, jest celem tego artykułu. Problematyka prosumpcji jako tendencji w zachowaniach konsumenckich będzie przedmiotem rozważań w oparciu o krytyczny przegląd literatury. Stąd opracowanie posiada charakter konceptualny i formułuję tezę, że prosumpcja jest zjawiskiem konstytutywnym ewolucji każdego produktu niesystemowego w produkt systemowy. W oparciu o literaturę zostaną przedstawione poglądy dotyczące segmentacji prosumentów jako podmiotów kreujących fenomen prosumpcji.

Słowa kluczowe: prosumpcja, prosument, produkty systemowe

Prosumption as a process of optimizing consumption and trend implying shared economy

ABSTRACT

Activities that are the way to a shared economy can take different forms. In the present study, one of them will be described as “presumption”. The purpose of this article is to examine to what extent prosumption as conscious consumption may be a trend that determines the balance in the development of civilization. The problem of prosumption as a trend in consumer behaviour will be the subject of considerations based on a critical literature review. Therefore, the study has a conceptual character and formulates the thesis that prosumption is a constitutive phenomenon of the evolution of any non-systemic product into a systemic product. On the basis of literature, views on prosumer segmentation will be presented as entities that create the phenomenon of prosumption.

Keywords: prosumption, prosumer, system products

Wprowadzenie

Konstrukcja formalna przedmiotowego opracowania przedstawia się następująco: na początek zostanie zaprezentowana istota i zakres prosumpcji jako trendu konsumenckiego oraz scharakteryzowane pojęcie „produktów systemowych”. Następnie zostanie sformułowana i poddana uzasadnieniu teza dotycząca zależności pomiędzy pojęciami „prosumpcji” a „produktu systemowego”. Dalej przedstawiona zostanie charakterystyka konsumentów i prosumentów jako interesariuszy rynku produkcji i usług oraz typologia osób, które poprzez swój styl życia przestają być konsumentami, a stają się prosumentami. Następnie zostaną zaprezentowane efekty współpracy pomiędzy przedsiębiorstwem a prosumentami jako przykład gospodarki współdzielonej. Na koniec sformułowane zostaną wnioski dotyczące fenomenu prosumpcji.

1. Prosumpcja

Termin z języka angielskiego „prosumption” składa się z dwóch wyrazów: „production”, które w tłumaczeniu oznacza „produkcja”, i odpowiednio „consumption” – „konsumpcja”. Prosumpcja to wzajemne przenikanie się produkcji i konsumpcji prowadzące do zatarcia granic między nimi (Jung 1977: 145).

Brak granicy pomiędzy produkcją a konsumpcją powoduje to, że konsumenci stają się jednocześnie producentami, których od nazwy zjawiska określa się mianem „prosumenci”.

„Prosumpcja” jako termin został wprowadzony do literatury przez Alvina Tofflera w latach 80. XX wieku. Badał on rozwój cywilizacji na podstawie trzech następujących po sobie fal: agrarnej, industrialnej oraz nowych technologii. W swoich obserwacjach zauważył zjawisko wzrostu konsumpcji i przeciwstawiał jej fenomen „prosumpcji”. Natomiast prosumentowi przypisywał zadania wcześniej wykonywane przez producenta (Toffler 1977: 43-45, 409-412).

Współdziałanie prosumentów w kreowaniu wartości przejawia się w dostarczaniu przedsiębiorstwu przez klientów takich zasobów, jak: poświęcony czas, przekazanie informacji, wiedza, które sprawiają, że gotowy produkt zyskuje dużą wartość dla potencjalnego konsumenta (Edvardsson, Tronvoll, Gruber, Gronross 2008).

Zwiększenie wartości poprzez prosumpcję stanowi wypadkową pomiędzy kosztami a korzyściami utożsamianymi przez konsumentów z nabywanymi produktami i usługami. Optymalizację wartości produktu

można uzyskać albo poprzez zwiększenie postrzeganych korzyści związanych z nabywanym towarem przy danym poziomie kosztów lub zmniejszenie kosztów związanych z nabywanym towarem przy danym poziomie uzyskiwanych korzyści. Aktualnie według Tofflera tworzy się prosumpcyjny styl życia, w którym jednostki stają się producentami albo projektują i modyfikują produkty zgodnie z własnymi potrzebami. Progres prosumpcji prowadzi do odrzynkowania niektórych rodzajów działalności. Toffler podkreśla, że podczas drugiej fali rozwoju cywilizacji, tzw. industrialnej, przeważał sektor nazywany „B”, który odznaczał się produkcją na sprzedaż. Natomiast podczas trzeciej fali, kiedy pojawiają się nowe technologie, część działalności z sektora „B” przechodzi do sektora nazwanego „A”, charakteryzującego się produkcją na własny użytek, przy czym żaden z sektorów nie jest dominujący (Toffler 1977: 422).

Maciej Mitrega na podstawie badań ankietowych konsumentów wyróżnia dwa typy prosumpcji: „prosumpcję ekshibicjonistyczną” i „prosumpcję racjonalizatorską”.

Prosumpcja ekshibicjonistyczna polega na uzyskaniu symbolicznych lub realnych korzyści związanych ze wzrostem wartości produktu i przejawia się w testowaniu nowych produktów, wyrażaniu opinii o produktach i przedsiębiorstwach poprzez tzw. media społecznościowe. Prosumpcja racjonalizatorska polega natomiast na minimalizacji kosztów związanych z zakupem i użytkowaniem produktów przez konsumentów, a także na czynnościach wykonywanych przez przedsiębiorstwa, jak np.: segregacja, pakowanie, transport, utylizacja, innowacyjne zastosowanie istniejących produktów, wykorzystywanie tańszych substytutów produktów (Mitrega 2015: 173-174).

Don Tapscott na określenie współpracy producentów i konsumentów w tworzeniu produktów i usług używa pojęcia „prosumeryzm” (Tapscott 2010: 351).

Prosumpcja wyraża się w utracie przez przedsiębiorstwa monopolu na produkty przy jednoczesnym umożliwieniu konsumentom modyfikacji produktów zgodnie z własnymi potrzebami, udostępnianiu klientom narzędzi i materiałów, tworzeniu partnerstwa pomiędzy klientami a producentami, udziale użytkowników w podziale zysków (Tapscott 2008: 215-216).

Przyczyną wpływającą na progres prosumpcji jest zmiana organizacji pracy zawodowej umożliwiająca tzw. pracę zdalną z domu, co przyczynia się do wzrostu czasu wolnego i w konsekwencji lepszego jego zagospodarowania oraz podnoszenia kompetencji i umiejętności poprzez permanentną edukację (Bywalec, Rudnicki 2002: 146).

Prosumpcja, wpływając na zmianę modelu pracy, jednocześnie przyczynia się do tworzenia nowego stylu życia. Tradycyjny podział na czas pracy zawodowej i czas wolny ulega zanikowi (Toffler 1997: 423).

Innym czynnikiem nie mniej ważnym, powodującym wzrost prosumpcji, jest spadek dochodów realnych w gospodarstwach domowych (Sikorska 1998: 127). Zauważalne jest to w okresach kryzysu, gdy nabywca siła gospodarstw domowych ulega zmniejszeniu, co przekłada się na wytwarzanie przez jednostki produktów we własnym zakresie oraz ograniczanie korzystania z usług na rzecz wykonywania ich samemu. Taka forma prosumpcji stanowi konsumpcję naturalną. Następnymi przyczynami rozwoju prosumpcji jest wzrost kosztów wielu usług, niesprawdzający się biurokratyczny system usług ery industrialnej (tzw. druga fala) oraz rozwój nowych technologii (tzw. trzecia fala) (Toffler 1997: 422). W okresie trzeciej fali dominuje łatwy dostęp do takich technologii, jak internet i telefonia komórkowa, które powodują wirtualizację życia, a przez to pomagają konsumentom komunikować się między sobą oraz z firmami i wymieniać opinie o produktach, markach, przez co określają swoje potrzeby i tym samym uczestniczą w kreacji nowych produktów i usług systemowych (o których będzie mowa w następnym punkcie) w miejsce dotychczasowych produktów i usług niesystemowych. Taki proces określany jest mianem trendu implikującego gospodarkę współdzielenia. Stąd prosumpcja stanowiąca proces optymalizowania konsumpcji, przekładającej się bezpośrednio na równowagę rozwoju produkcji i usług, znajduje swój wyraz w sprzeciwie konsumentów wobec masowej, ujednoliconej i zestandaryzowanej produkcji towarów stanowiących produkty niesystemowe oraz świadczenia usług opartych na tych samych zasadach co przy produkcji. Prosumpcja - w odróżnieniu od zwykłej konsumpcji - daje możliwość personalizacji konsumenta, który chce być traktowany indywidualnie ze względu na swoje specyficzne potrzeby, upodobania, gusty.

Fenomen prosumpcji pozwala konsumentowi na otrzymywanie nie gotowych tożsamości przygotowanych przez producentów i usługodawców w postaci produktów i usług niesystemowych, ale różnych propozycji elementów, z których można wykreować własną tożsamość poprzez współtworzenie produktów i usług systemowych (Toffler 1997: 580).

Koniec ery *status quo* i początek czasów permanentnych zmian we współczesnym świecie przyczynił się do powstania innowacyjnego modelu biznesu otwartego na świat, działającego w skali globalnej, określanego mianem „globalizacja” - dzielącego się swoimi zasobami, polegającego na współpracy przedsiębiorstw i klientów nazywanej w skrócie B2C (ang. *business-to-consumer*) w ramach tzw. wkinomii. Nowa strategia biznesu zakłada produkcję opartą na partnerstwie przedsiębiorstw i klientów, które

daje możliwości efektywniejszego wykorzystania potencjału ludzi, ich umiejętności, wiedzy i pomysłów (*know-how*) (Tapscott 2008: 40-54). Nowy model biznesu i konsumpcji określany jest mianem gospodarki współdzielonej, a jego cechami są: (Tapscott 2008: 69):

- ♦ Personalizacja - wyrażająca się w tym, że konsumenci mają wpływ na produkt końcowy, niezależnie decydują o walorach produktów, które spełniają ich oczekiwania i zaspokajają ich potrzeby;
- ♦ Hacking produktów - polegający na modyfikowaniu produktów w celu ich ulepszenia i dostosowania do indywidualnych potrzeb w wielu wypadkach bez zgody marki;
- ♦ *Crowdsourcing* - pozyskiwanie informacji od konsumentów;
- ♦ *Collective intelligence* - tzw. zbiorowa inteligencja stanowiąca konsolidację wiedzy niezależnych uczestników.

Prosumpcja przejawia się w różnych formach. Komunikacja firm z prosumentami odbywa się przy wykorzystaniu narzędzi tzw. trexy (połączenie trendy i sexy) marketingu, tj. marketingu szeptanego, marketingu partyzanckiego, *ambient media* (Trzeciak 2009). Przy współudziale firm prosumenci mogą sami zrobić produkt finalny, otrzymując poszczególne elementy, lub projektować produkty. Za przykład może posłużyć akcja zaprojektowania opakowania dla piwa REDD'S podczas kampanii „Zaprojektuj puszkę” (Effie 2008: 81-83).

Prosumpcja jako trend konsumencki stymuluje produkcję oraz usługi i równocześnie poszukuje nowych sposobów wykorzystania istniejących produktów, ulepszania ich wersji oraz kreowania innowacji.

Prosumenci posiadający potencjał stanowią dla firm siłę napędową w tworzeniu innowacyjności, która jest procesem permanentnego poszukiwania rozwiązań zgodnych z zasadami gospodarki opartej na wiedzy. Prosumpcja, wyznaczając nowe potrzeby i możliwości ich realizacji poprzez włączanie w to klientów, warunkuje rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego. Konsumenci, którzy są prosumentami, mają świadomość odgrywania znacznej roli w świecie konsumpcji przez stawianie się partnerami producentów, którzy uwzględniają ich sugestie.

Toffler przewidywał, że w cywilizacji nowych technologii zmniejszać się będzie rywalizacja i nieświadoma konsumpcja oraz hedonistyczny egoizm. Powodem takiego stylu życia jest etyka prosumenta, która porządkuje ludzi według tego, czym się zajmują, a nie ile posiadają, oraz to, że zaczynają liczyć się takie cechy, jak: niezależność, umiejętność radzenia sobie w trud-

nych warunkach, wykonywanie własnoręcznie różnych rzeczy (Toffler 1997: 572-577).

Izercian i Potra w odniesieniu do prosumpcji proponują z kolei rozszerzenie koncepcji CRM przez stworzenie modelu PoRM (*prosumer-oriented relationships management*), który pozwala na zebranie i konsolidację zasobów kapitału strukturalnego i kapitału klientów, w wyniku którego nabywcy staną się prosumentami będącymi zewnętrznymi partnerami tworzącymi innowacje (Izercian, Potra 2014: 611).

Reasumując, współcześnie prosumpcję określa się mianem inteligentnej konsumpcji i zalicza się do trendów konsumenckich. Prosumpcja jako fenomen coraz częściej pojawia się we współczesnej literaturze oraz przejawia się w coraz szerszym zbiorze różnorodnych form aktywności nabywców. W literaturze występują takie kategorie, jak:

- ♦ koncepcja współtworzenia wartości z klientami (Doligalski 2013: 84-103; Prahalad, Ramaswamy 2004);
- ♦ zaangażowanie konsumentów w środowisku wirtualnym oraz Web 2.0 (Claffey, Brady 2014: 325-346; Berthon 2012: 261-271; Brodie 2013: 105-114);
- ♦ *crowdsourcing* (Howe 12.05.2015);
- ♦ produkcja partnerska (*peer production*), otwarta innowacja (*open innovation*) (Battistella, Nonino 2012: 557-575);
- ♦ wikinomia (*wikinomics*) (Tapscott, Williams 2008);
- ♦ zbiorowa inteligencja (*collective intelligence*) (Maleszka, Nguyen 2015: 332-340);
- ♦ mądrość tłumów (*wisdom of the crowds*) (Surowiecki 2005: 3-23);
- ♦ wzmacnianie klienta (*customer improvement*) (Fuchs, Schreier 2011: 17-32).

W następnym punkcie zostanie przedstawiona charakterystyka produktów systemowych, które stanowią alternatywę dla tych niesystemowych.

2. Produkty systemowe

Pojęcie produktów systemowych oznacza produkty złożone o różnym poziomie materialności, które zostały wytworzone w wyniku rozwoju technologii informatycznych oraz aktywności konsumentów w roli podmiotów rynku. Zaspokajają one potrzeby nabywców w sposób kompleksowy oraz komplementarny. Dzięki nim konsument uzyskuje wiele wartości jedno-

czeń. Stąd za pomocą produktów systemowych mamy do czynienia z zaspokojeniem kilku potrzeb czy rozwiązaniem kilku problemów. Produkty systemowe charakteryzują się takimi cechami, jak:

- ♦ Sieciowość – polegająca na aktywnym udziale nabywców końcowych (*end-users*) w fazie projektowania i dystrybucji produktów systemowych, a także tworzeniu sieci podmiotów w tzw. łańcuchach dostaw, które mają za zadanie stworzenie oferty produktów systemowych dla potencjalnych konsumentów;
- ♦ Zdolność do samodoskonalenia użycia produktów systemowych – przejawiająca się w wymianie doświadczeń między samymi użytkownikami i propagowaniu nowoczesnych technologii informacyjnych (Żabiński 2012: 24-44).

Do produktów systemowych zalicza się również te, które niekoniecznie wyróżniają się zaawansowaną technologią lub szerokim zakresem wdrożenia, natomiast odznaczają się uniwersalnym sposobem zaspokajania potrzeb konsumentów oraz dają możliwość jednoczesnego uzyskiwania oczekiwanych wartości. Przy tworzeniu takich produktów systemowych wykorzystuje się proste techniki projektowania, co m.in. skutkuje wymiernymi wynikami ekonomicznymi, takimi jak skrócenie czasu cyklu produkcyjnego oraz niższe koszty wytwarzania. Przykładem mogą tu być systemowe produkty branży turystycznej (Żabiński 2013: 3-20).

Produkty systemowe w odróżnieniu od tych niesystemowych określane są mianem produktów szytych na miarę, ponieważ zaspokajają potrzeby indywidualnego konsumenta. Tym samym zapobiegają tworzeniu czegoś, co nie ma swojego nabywcy, a przez to staje się bezużyteczne, w konsekwencji zaś bezwartościowe i obciążające środowisko naturalne.

Podsumowując, charakterystyka koncepcji produktów systemowych oraz zjawiska prosumpcji stanowi podstawę do podjęcia próby uzasadnienia tezy dotyczącej wzajemnych zależności zachodzących pomiędzy pojęciami „prosumpcja” a „produkty systemowe”, co będzie przedmiotem rozważań w następnej części opracowania.

3. Produkty systemowe a prosumpcja

Przedstawiona powyżej charakterystyka produktów systemowych oraz zjawiska prosumpcji skłania do uściślenia tego, czym jest koncepcja produktów systemowych, a czym fenomen prosumpcji w ujęciu dokonanego przeglądu literatury. Wyznacznikami tzw. systemowości produktów są: wielowymiarowość, kompleksowość zaspokajanych potrzeb, sieciowość,

samosdoskonalenie użycia. Natomiast prosumpcję cechuje świadome działanie podejmowane przez konsumentów poprzez różnorodne kanały komunikacyjne, mające na celu dostosowywanie (adaptację) w sposób optymalny produktów do ich potrzeb, a także minimalizowanie kosztów finansowych pozyskiwania tychże produktów poprzez ponoszenie kosztów niefinansowych będących dotąd w gestii sprzedawców – przedsiębiorców. Przyjmując powyższe założenia, wysuwamy tezę, że każdy produkt niesystemowy staje się produktem systemowym, jeśli jest przedmiotem prosumpcji. Stąd wnioskujemy, że pojęcia „produkt systemowy” i „prosumpcja” pozostają w ścisłym związku ze sobą i stanowią synonimy. Przedmiotowe wnioskowanie ma znaczenie dla prowadzonych badań naukowych, ponieważ uzasadnia potrzebę uwzględnienia zjawiska prosumpcji w działaniach dotyczących transformacji produktów niesystemowych w produkty systemowe.

W odniesieniu do wyżej wymienionych trzech cech determinujących produkty systemowe wysuwana teza przedstawia się następująco: w kwestii wielowymiarowości i kompleksowości potrzeb produkty systemowe zaspokajają jednocześnie te kwalifikowane do różnych kategorii. I tak w ramach ogólnej hierarchii potrzeb ludzkich Abrahama Maslowa są to w kolejności od elementarnych do wyższych:

- 1) Potrzeby fizjologiczne: pożywienie, mieszkanie, odzież, prokreacja.
- 2) Potrzeby bezpieczeństwa: zabezpieczenie przed chorobą, bezrobociem i starczą niezdolnością do pracy.
- 3) Potrzeby przynależności: akceptacji, miłości, przyjaźni, przynależności do grupy, elity.
- 4) Potrzeby uznania: sukcesu, szacunku, prestiżu, znaczenia.
- 5) Potrzeby samorealizacji: rozwijania siebie, zdolności, talentów, zainteresowań, rozwoju duchowego, potwierdzenia własnej wartości.

Z powyższego wynika wniosek, że zjawisko prosumpcji ukazuje nowe znaczenia w produktach zarówno złożonych, jak i bardzo prostych. Przykładowo słone paluszki nabywane i użytkowane przez prosumenta oprócz zaspokojenia głodu odpowiadają na potrzebę samorealizacji poprzez wyrażanie opinii o produkcie na forum online.

Sięciowość produktów systemowych polega na współtworzeniu z podmiotami otoczenia firmy w ramach łańcucha dostaw, a także współdziałaniu z klientami (Żabiński 2012: 24–44).

Zdolność do samodoskonalenia użycia w odniesieniu do produktów systemowych odznacza się umiejętnością w doskonaleniu produktów przez działania konsumentów (Żabiński 2013: 3–20).

Doskonalenie produktów systemowych zachodzi w wyniku wymiany informacji zarówno pomiędzy konsumentami i przedsiębiorcami – sprzedawcami, jak i pomiędzy samymi konsumentami.

Algorytm wpływu prosumpcji na produkty niesystemowe i w konsekwencji ich transformacja w produkty systemowe przedstawia się w sposób następujący:

- ♦ Produkt niesystemowy zaspokaja tylko konkretną potrzebę należącą do katalogu tych ogólnych. W wyniku zastosowania prosumpcji, polegającej na nakierowaniu na potrzebę uznania i samorealizacji, produkt, który odpowiadał do tej pory na jedną potrzebę, zaczyna zaspokajać jednocześnie kilka ogólnych, przez co staje się tzw. produktem systemowym.
- ♦ Produkt niesystemowy powstaje poza siecią (online), stąd nazywany jest niesieciowym. Poprzez prosumpcję, która objawia się w tym, że przedsiębiorca/sprzedawca współtworzy produkt z odbiorcą/klientem przy wykorzystaniu technologii informacyjnych, ten niesystemowy staje się produktem sieciowym, czyli systemowym.
- ♦ Produkt niesystemowy charakteryzuje się tym, że w wyniku konkretnego procesu technologicznego nie jest możliwe jego samodoskonalenie. Zastosowanie prosumpcji w postaci umożliwienia klientom zgłaszania i uwzględniania uwag dotyczących danego produktu niesystemowego powoduje, że staje się on produktem systemowym poprzez uzyskanie zdolności do samodoskonalenia.

Reasumując powyższe zagadnienie, należy zwrócić uwagę na to, że transformacja produktów niesystemowych w systemowe za pośrednictwem prosumpcji jest zjawiskiem stosunkowo młodym. W sposób kreatywny i syntetyczny odnosi się ono do istotnych tendencji obserwowanych w obszarze przedsiębiorstw – w szczególności do najnowszych praktyk stosowanych przez przedsiębiorstwa zorientowane rynkowo oraz dokonujących się przemian w zachowaniach konsumentów. Fenomen prosumpcji w ujęciu zjawiska uniwersalnego potencjalnie może stanowić inspirację dla prac koncepcyjnych podejmowanych w wielu kontekstach branżowych oraz być punktem wyjścia w badaniach empirycznych.

4. Konsumenci versus prosumenci jako interesariusze rynku produkcji i usług

Dominantą współczesnego konsumenta jest kreowanie własnej tożsamości przez stan posiadania, gdyż ulegając sugestii producentów, uwierzył on, że właśnie to świadczy o jego statusie powodującym jego uznanie i nadającym mu prestiż społeczny. Stąd przymuszany jest do permanentnego kupowania coraz to nowszych i modniejszych produktów, które niejednokrotnie prowadzi do tzw. nadkonsumpcjonizmu. Trend ten wykreował tzw. konsumenta biernego, który podatny jest na bodźce zewnętrzne w postaci haseł, tak aby dbać i troszczyć się o siebie oraz na wszelkie możliwe sposoby sobie dogadzać (hedonizm). Świat konsumpcji ubezwłasnowolnia konsumentów poprzez obietnice doznań szczęścia i zadowolenia w zamian za korzystanie z jego oferty. Niestety gdy obietnice te nie zostają spełnione, pojawia się rozczarowanie i zniechęcenie. Stąd coraz częściej konsumenci, zamiast być tylko biernymi odbiorcami, stają się bardziej aktywni. Konsument chce nie tylko konsumować, ale także uczestniczyć we współtworzeniu produktów, tak aby jego głos został wysłuchany przez producentów i liczył się na etapie nie tylko używania, ale również tworzenia. Taki wpływ konsumentów na producentów poprzez wyrażanie pragnień i potrzeb oznacza, że ci pierwsi stają się prosumentami, czyli „współtwórcami” produktów i usług.

Prosument jest aktywnym i świadomym konsumentem. Chce być współtwórcą produktów w odróżnieniu od biernego odbiorcy, jakim jest przeciętny konsument. Prosumenci są świadomi swoich praw, co wpływa na strategię przedsiębiorstw, które traktują ich jako partnerów i nawiązują z nimi relacje w procesie kreacji produktów i usług. Powodem zaistnienia nowej rzeczywistości jest powszechne wprowadzanie nowych technologii, za pośrednictwem których konsumenci - i potencjalni prosumenci - mają szybki dostęp do informacji o produktach i usługach, możliwość porównywania we własnym zakresie ich cen, a także sposobność wymiany między sobą opinii na ich temat. Prosument gromadzi informacje o firmach, markach, potrzebuje tzw. produktów szytych na miarę, jest zainteresowany współtworzeniem produktów, a także chce dostarczać firmom informacji zwrotnych na temat produktów w celu ich doskonalenia (Halicki 2007).

Prosumenci są niejako zewnętrznymi pracownikami firmy, gdyż współprojektują, współtworzą nowe, coraz doskonalsze produkty, przyczyniając się tym samym do wzmacniania potencjału innowacyjnego przedsiębiorstwa oraz budowania przewagi konkurencyjnej na rynku (Mróz 2010: 68).

Istotnym faktem jest to, że prosumenci wywodzą się z pokolenia Y, a nawet już z pokolenia Z, zwanych „pokoleniami sieci”. Traktują one świat

nie w kategoriach konsumpcji, ale jako miejsce do tworzenia. Stąd nie są to bierni konsumenci, których znakomita większość stanowi pokolenie X, ale twórcy odznaczający się potrzebą wolności i swobody wyboru, oczekujący rzeczy odpowiadających ich indywidualnym potrzebom (kustomizacja) i wartościom, takimi jak możliwość współdecydowania, dialogu, rozrywki i zabawy (Tapscott 2010: 140).

Stąd przedsiębiorstwa, aby były konkurencyjne, muszą przyjąć strategię otwartości na konsumentów, ponieważ nie są w stanie przewidzieć potrzeb klientów. Strategia ta opiera się na modelu udostępnienia części obszaru pracy do wykonania poprzez projektowanie i współtworzenie nowych rozwiązań określanych mianem innowacji w produkcji i usługach. Taki model biznesowy przedsiębiorstwa sprawia, że prosument jest dla firmy partnerem posiadającym wiedzę o produktach i usługach oraz podejmującym inicjatywę w procesie ich doskonalenia.

Można z całym przekonaniem powiedzieć, że o ile konsument był widzem i odbiorcą przekazów informacyjnych, o tyle prosument jest partnerem, dla którego najważniejsza jest jakość komunikacji prowadzonej w formie permanentnego dialogu (Halicki 2007). Na podstawie badań przeprowadzonych przez Gemius SA prosument jest aktywnym konsumentem, internautą, spełniającym co najmniej dwa z trzech warunków (Gemius 2008):

- ♦ w przypadku planowania zakupu produktów poszukuje i wymienia się opiniami z innymi internautami;
- ♦ w sieci dokonuje oceny produktów i marek oraz wysyła zapytania na ich temat;
- ♦ uczestniczy w promocjach poprzez współtworzenie produktów i kampanii reklamowych.

Prosumenci określani są również mianem trendsetterów - osób wyznaczających trendy, za którymi podążają inni. Stąd niejednokrotnie prosumenci jako liderzy stają się ambasadorami marki.

W miarę postępu technologicznego zauważa się ewolucję prosumentów - od tych kontrolowanych przez przedsiębiorstwa, które udostępniając im poszczególne elementy, oczekują gotowego produktu lub modyfikacji istniejącego według ich własnej inwencji - po takich, których aktywność jest poza kontrolą firm oraz kiedy konsumenci w oparciu o bazę produktów kreują nowe rozwiązania, o których dowiadują się firmy na samym końcu procesu (Trzeciak 2009).

Współcześni prosumenci stanowią osoby, których podstawowymi narzędziami pracy jest komputer, internet, telefon komórkowy. Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że 86% Polaków posiada telefon

komórkowy, 63% - dostęp do internetu, 53% - komputer stacjonarny, 35% - komputer przenośny (Wzrost standardu, CBOS 2011). Natomiast wśród e-konsumentów statystyka przedstawia się następująco: 98,6% posiada telefon komórkowy, 97,9% - komputer, 93,6% - internet (Jaciow, Wolny 2011: 63). Z dostępu do internetu korzystają osoby do 34. roku życia z wykształceniem co najmniej gimnazjalnym, dobrze sytuowane materialnie, zamieszkujące duże miasta. Blisko połowa badanych respondentów uważa, że dzięki wykorzystaniu nowych technologii świat staje się bardziej przyjazny, natomiast 14% badanych jest odmiennego zdania. 58% internautów jest zarejestrowanych na portalu społecznościowym, 28% czyta blogi, 24% pisze na forach dyskusyjnych (Korzystanie z Internetu, CBOS 2011). Wśród e-konsumentów 11,5% prowadzi własną twórczość w internecie, 10,2% - bloga, a 17,2% angażuje się w grupy dyskusyjne (Jaciow, Wolny 2011: 63).

36% ogółu polskich internautów stanowią prosumenci, którzy są płci męskiej i w wieku 19-34 lata, z wykształceniem wyższym. Wśród nich 82% korzysta z wymiany opinii innych konsumentów poprzez internet, 79% użytkuje strony sklepów i aukcji internetowych, 56% zaś wykorzystuje strony porównywarek cen (Gemius 2008).

85% użytkowników portali społecznościowych postrzega siebie jako osoby niezależne w swoim myśleniu. Wśród nich 41% najczęściej jako pierwsze próbuje nowych rzeczy, są też otwarci na innowację, natomiast 68% to eksperci radzący w różnych dziedzinach (Andersz 2010: 63).

Dla przykładu dwa studia przypadku. Koncern japoński z branży motoryzacyjnej - Mazda - promował nowy model samochodu Mazda 2 za pośrednictwem serialu internetowego „Citylajf”, w którym przedstawiając życie pracowników firmy, angażował klientów poprzez umożliwienie im tworzenia scenariusza filmu. Rekrutację przeprowadzono wśród widzów, dla których zorganizowano konkurs na scenariusz, a jego zwycięzcy zostali współtwórcami serialu (Effie 2009: 111-112). Inna znana marka na świecie - Puma - w kampanii wody toaletowej „Puma I'm going” poprzez akcję społeczną przełamywała stereotyp młodego pokolenia, które wedle powszechnie funkcjonujących opinii nie ma jasno sprecyzowanych celów życiowych, jest nastawione egocentrycznie, nie interesuje się sprawami społecznymi. Podczas akcji na stronach internetowych firmy młodzi odbiorcy wypowiadali się na istotne tematy (Effie 2008: 269-271).

Wspólnoty prosumenckie przy udostępnieniu klientom przez przedsiębiorstwa narzędzi umożliwiających uczestnictwo w kreowaniu wartości są potencjalnym źródłem innowacji (Tapscott, Williams 2008).

Podsumowując, konsument, aby mógł stać się prosumentem, musi mieć zapewnione warunki do kreatywnej pracy oraz posiadać dostęp do takich takich narzędzi, jak aplikacje i systemy informatyczne.

5. Typologia prosumentów

Klasyfikacji prosumentów dokonujemy według rodzajów prowadzonych aktywności. W zależności od stopnia zaangażowania prosumentów w działania firm dzieli się ich na:

- ♦ prosumentów opiniujących produkty na forach internetowych, stronach sklepów internetowych;
- ♦ prosumentów uczestniczących w działaniach mających na celu zwiększenie konkurencyjności oferty;
- ♦ prosumentów innowatorów, którzy sami próbują wpływać na ofertę firm poprzez projektowanie produktów.

Wśród prosumentów wyróżniamy również takich, którzy ze względów ekonomicznych czy pragmatycznych we własnym zakresie produkują konsumowane przez siebie dobra (Andersz 2010: 62-63).

Ze względu na kryterium aktywności w procesie współpracy wyróżnia się sześć poziomów zaangażowania prosumenta.

Na poziomie pierwszym prosument jest aktywnym użytkownikiem, który wnosi niewielki wkład poprzez członkostwo w sieci społecznościowej. Przykładowo zaliczamy tutaj osoby, które wymieniają się opiniami po zrobieniu zakupów za pośrednictwem Ceneo.pl albo są użytkownikami aplikacji Yanosik.

Na poziomie drugim prosument jest zaangażowanym użytkownikiem, a jego rola polega na generowaniu dla firmy pomysłów, które są następnie oferowane wyłącznie współtworzącemu prosumentowi. Ten poziom stanowią użytkownicy, którzy chcą otrzymać wyjątkowy produkt ze względu na faktyczny brak danej rzeczy albo potrzebę wyróżnienia się.

Na poziomie trzecim prosument jest innowacyjnym użytkownikiem, który kreuje innowacje dla innych prosumentów i firmy oraz wykorzystuje je wyłącznie na własne potrzeby. Motywem działania takich osób jest chęć przyczynienia się do udoskonalenia danego produktu.

Na poziomie czwartym prosument staje się partnerem przedsiębiorstwa poprzez współtworzenie z firmą innowacji oferowanych wszystkim nabywcom. Przykładem może tu być firma LEGO, która utworzyła LEGO

Factory, aby zainteresowani użytkownicy mogli wziąć udział w projektowaniu nowych modeli robotów.

Na poziomie piątym prosument jest współtwórcą rynku poprzez budowanie rynku typu E2E (*everyone-to-everyone*), w którym wszyscy ze sobą współpracują.

Na poziomie szóstym prosument jest twórcą rynku i samodzielnie kreuje branżę przy współdziałaniu innych prosumentów, którą firmy dotychczas nie rozwinęły (Nowacki 2016).

Reasumując, w wyniku zmian technologicznych, które następują w ostatnim czasie, prosumenci stają się coraz silniejszą grupą użytkowników.

6. Współpraca przedsiębiorstw i prosumentów jako przykład gospodarki współdzielonej

Gospodarka współdzielona w erze postępującego konsumpcjonizmu odgrywa szczególną rolę. Za jej rozwój odpowiedzialni są zarówno przedsiębiorstwo, jak i konsumenci. Stąd ta część opracowania będzie poświęcona zagadnieniu obopólnych korzyści wynikających ze współpracy przedsiębiorstwa z konsumentem, który stał się prosumentem.

Efektywność współpracy pomiędzy przedsiębiorstwem a prosumentem jest uzależniona od poziomu zaangażowania prosumentów (zobacz: 5. Typologia prosumentów) oraz branży, w jakiej działa przedsiębiorstwo.

Według Nowackiego zaletami współpracy z prosumentami dla przedsiębiorstwa są:

- ◆ Poprawa efektywności prowadzonych działań oraz wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań.
- ◆ Zwiększenie prawdopodobieństwa konkurencyjności na rynku poprzez dany produkt.
- ◆ Wzrost rentowności oraz optymalizacja kosztów.
- ◆ Wcześniejsza możliwość wykrycia i tym samym skorygowania błędów w procesie produkcyjno-wytwórczym ze względu na większą ilość zaangażowanych podmiotów.
- ◆ Nawiązywanie nowych i utrzymywanie dotychczasowych kontaktów z otoczeniem rynkowym.
- ◆ Wprowadzanie większej mobilizacji wśród pracowników.
- ◆ Uzyskiwanie kompleksowych pomysłów ze strony prosumentów.

- ◆ Skrócenie czasu uzyskiwania odpowiedzi zwrotnych z rynku poprzez właściwy sposób komunikacji z użytkownikami.
- ◆ Pozyskiwanie większych zasobów wiedzy.
- ◆ Ograniczenie potrzeby korzystania z własnych zasobów.
- ◆ Mniejsze nakłady na badanie rynku.
- ◆ Zmniejszenie ryzyka prowadzonej działalności.

Gospodarka współdzielona charakteryzuje się tym, że uczestniczą w niej wszyscy interesariusze, którym zależy na zrównoważonym rozwoju współczesnej cywilizacji oraz konieczna jest ich ścisła współpraca. Stąd oprócz wymienionych zalet współpracy dla przedsiębiorstwa istotne są również następujące korzyści dla prosumentów wymieniane przez Nowackiego:

- ◆ Uzyskanie produktu dotychczas niedostępnego na rynku.
- ◆ Budowanie zaufania do przedsiębiorstwa oraz wzajemnej lojalności.
- ◆ Współpraca z innymi prosumentami.
- ◆ Możliwość współdecydowania i praktykowanie odpowiedzialności.
- ◆ Uczestnictwo w sieci społecznościowej monitorowanej przez przedsiębiorstwo i budowanie wzajemnych relacji pomiędzy zainteresowanymi prosumentami, a także konsumentami.
- ◆ Dywersyfikacja ryzyka związanego z prowadzonymi działaniami.

Podsumowując, istotną korzyścią dla przedsiębiorstwa ze współpracą z prosumentami jest dostęp do wiedzy o rynku produkcji i usług. Przekłada się to bezpośrednio na ograniczenie kosztów przeprowadzania potrzebnych badań. Prosumenci odznaczający się kreatywnością generują pomysły, które niejednokrotnie są łatwiejsze do wdrożenia i prostsze w obsłudze przez przyszłych użytkowników niż wiedza profesjonalistów.

Wnioski końcowe

Świat ciągle się zmienia, a wraz z nim cała gospodarka, w której pojawiają się coraz to nowe trendy. Jednym z nich jest prosumpcja postrzegana w kategoriach fenomenu. Polega on na uczestnictwie konsumentów w produkcji produktów we współpracy z producentami i współoferowaniu wraz z usługodawcami różnorodnych usług. Prosumpcja wyraża się w dążeniu konsumentów do wpływania na to, jakie kupują produkty i z jakich korzystają usług. Prosumpcja to proces od wyrażania opinii o pro-

duktach i usługach za pośrednictwem nowych technologii aż po udział w projektowaniu i tworzeniu produktów oraz usług. Zjawisko prosumpcji stymuluje rozwój produktów i usług, determinuje poszukiwanie nowych sposobów wykorzystania istniejących zasobów, permanentne udoskonalanie produktów i świadczonych usług oraz przyczynia się do tworzenia innowacji. Fenomen prosumpcji, uświadamiając nowe potrzeby i możliwości ich zaspokajania poprzez włączanie w ten proces klientów, powoduje rozwój społeczeństwa prosumenckiego w miejsce społeczeństwa konsumpcyjnego opartego niejednokrotnie na hedonistycznym egoizmie.

Pomimo przedstawionych w tym opracowaniu tak wielu pozytywnych aspektów zjawiska, jakim jest prosumpcja, nie można potwierdzić, że doszło do istotnych zmian w podejściu do konsumpcji, ponieważ nadal dominuje „galopujący” konsumpcjonizm. Powodem takiego stanu rzeczy jest przede wszystkim to, że prosumpcja ogranicza się w większości wypadków do tworzenia opinii o zakupionych produktach i świadczonych usługach, natomiast aktywne współuczestnictwo w kreowaniu produktów dotyczy bardzo małej zbiorowości prosumentów.

Prosument to osoba, która jest niezależna, odznacza się umiejętnością radzenia sobie w trudnych warunkach, a także potrafi wykonywać własnoręcznie różne rzeczy. Zjawisko prosumpcji jest następnym etapem kształtowania się relacji producent-klient.

Do tej pory prosumpcja była stosowana przez niektóre przedsiębiorstwa, jednakże należy się spodziewać, że w najbliższej perspektywie czasu będzie coraz bardziej zyskiwać na znaczeniu. Determinantą takiego prognozowania jest niewątpliwie rozwój nowoczesnych technologii, takich jak m.in.: FinTech, Medtech, Insurance Tech, a także nowy trend określany jako gospodarka współdzielenia (*sharing economy*). Aktualnie na etapie ewolucji technologicznych oraz działań proekologicznych przedsiębiorstwa, aby mogły być konkurencyjne i utrzymać się na rynku produkcji i usług, będą zmuszone do opracowywania i wdrażania strategii opartych na prosumpcji.

Bibliografia

- Andersz M., 2010, *Spółeczności - chleb powszedni*, „Marketing w Praktyce”, nr 5 (146).
- Battistella C., Novino F., 2012, *Open innovation Web - based platforms: The impact of different forms of motivation on collaboration*, „Innovation: Management, Policy & Practice”, vol. 14.
- Berthon P.R., 2012, *Marketing meets Web 2.0. Social media and creative consumers: Implications for international marketing strategy*, „Business Horizons”, vol. 55, iss. 3.
- Brodie R., 2013, *Consumer engagement in a virtual brand community: An exploratory analysis*, „Journal of Business Research”, vol. 66, iss. 1.

- Bywalec C., Rudnicki L., 2002, *Konsumpcja*, PWE, Warszawa.
- Claffey E., Brady M., 2014, *A model of consumer engagement in a virtual customer environment*, „Journal of Customer Behaviour”, vol. 13, iss. 4.
- Doligalski T., 2013, *Internet w zarządzaniu wartością klienta*, Oficyna Wyd. SGH, Warszawa.
- Edvardsson B., Tronvoll B., Gruber T., 2011, *Expanding understanding of service exchange and value co-creation: A social construction approach*, „Journal of the Academy of Marketing Science”, nr 39 (2).
- Fuchs Ch., Schreier M., 2011, *Customer empowerment in new product development*, „Journal of Product Innovation Management”, vol. 28, iss. 1.
- Gemius 2008.
- Halicki P., 2017, *Niesfora komunikacja*, www.swiatmarketingu.pl/.
- Howe J., 2006, *The rise of crowdsourcing*, „Wired”, vol. 6, <http://archive.wired.com/wired/archive/14.06/crowds.html> (12.05.2015).
- Izvercian M., Potra S.A., 2014, *Prosumer - oriented relationship management capability development for business performance*, „Procedia Ttechnology”, vol. 16.
- Jaciow M., Wolny R., 2011, *Polski e-konsument. Typologia, zachowania*, Wyd. Onepress, Gliwice.
- Jung B., 1997, *Kapitalizm postmodernistyczny*, „Ekonomia”, nr 5-6.
- Katalog Effie, 2008.
- Katalog Effie, 2009.
- Korzystanie z Internetu*, 2011, CBOS, Warszawa.
- Maleszka M., Nguyen N.T., 2015, *Integration computing and collective intelligence*, „Expert Systems with Applications” 2015, vol. 42, iss. 1.
- Mitrega M., 2013, *Czy prosumpcja w dobie kryzysu to zjawisko jednowymiarowe? Eksploracja wśród użytkowników portali społecznościowych*, „Problemy Zarządzania”, nr 11 (1 (40)).
- Mitrega M., (2015), *Prosumpcja racjonalizatorska użytkowników tzw. nowych mediów w kontekście ogólnoeuropejskiego kryzysu gospodarczego*, „Handel Wewnętrzny”, styczeń-luty.
- Mróz B., 2010, *Nowe trendy konsumenckie - szansa czy wyzwanie dla marketingu*, (w:) *Marketing w realiach współczesnego rynku. Implikacje otoczenia rynkowego*, red. Sz. Figiel, PWE, Warszawa.
- Nowacki F., 2016, *Prosumenci - przyszłość współpracy konsumentów z przedsiębiorstwami*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 255, Katowice.
- Prahalad C.K., Ramaswamy V., 2004, *The future of competition: Co-creating unique value with customers*, Harvard Business School Press, Boston, Massachusetts.

- Sikorska J., 1998, *Konsumpcja. Warunki, zróżnicowania, strategie*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa.
- Surowiecki J., 2005, *The wisdom of crowds – why the many are smarter than the few*, First Anchor Books Edition, New York.
- Tapscott D., Williams A.D., 2008, *Wikinomia. O globalnej współpracy, która zmienia wszystko*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa, www.waip.com.pl/-index.php/waip/serie_wydawnicze/cyberkultura_internet_spoleczenstwo/-wikinomia_o_globalnej_wspolpracy_ktora_zmienia_wszystko (14.01.2015).
- Tapscott D., 2010, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Toffler A., 1997, *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Trzeciak A., 2009, *Innowacyjny trexy marketing*, „Marketing w Praktyce”, nr 7.
- Wzrost standardu wyposażenia gospodarstw domowych*, 2011, CBOS, Warszawa.
- Żabiński L., 2012, *Środowisko, sfera i marketing produktów systemowych. Pojęcia i problemy podstawowe*, (w:) L. Żabiński (red.), *Marketing produktów systemowych*, PWE, Warszawa.
- Żabiński L., 2013, *Innowacyjne produkty systemowe i ich konsumpcja. Uwarunkowania, mechanizmy rozwoju*, „Konsumpcja i rozwójRozwój”, nr 1 (4).

NOTA AUTORSKA:

Marek Andrzej ŻUR. Absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Magister teologii. Absolwent studiów doktoranckich w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie: socjologia w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Główne pola zainteresowań naukowych – teologia i socjologia. E-mail: marek.zur@onet.eu.

Zbigniew M. Karaczun, Piotr Swacha

Politycy wobec problemu nadmiernej konsumpcji. Analiza programów wyborczych polskich partii parlamentarnych

STRESZCZENIE

Wraz z narastającymi skutkami zmiany klimatu i pogłębiającą się degradacją środowiska przyrodniczego coraz pilniejsze staje się powstrzymanie nadmiernej konsumpcji. Jest ona bowiem jedną z głównych przyczyn presji wywieranej przez człowieka na środowisko przyrodnicze. Szczególną rolę w ograniczeniu konsumpcji mają politycy i partie polityczne. Działania instytucji publicznych powinny mieć charakter demonstracyjny i wskazywać pożądane kierunki rozwoju. W najpełniejszym stopniu wola polityczna poszczególnych partii przedstawiana jest w programach wyborczych partii politycznych. Dlatego celem omawianych badań była analiza uwzględnienia zagadnień ochrony środowiska w programach wyborczych polskich partii politycznych mających swoich przedstawicieli w parlamencie. Otrzymane wyniki wskazują, że choć programy te odnoszą się do wybranych kwestii sozologicznych, to nie ma w nich postulatów ograniczenia konsumpcji.

Słowa kluczowe: partie polityczne, programy wyborcze, ochrona środowiska, konsumpcja

**Will politics stop overconsumption?
Analysis of the election programs of Polish parliamentary parties**

ABSTRACT

With the increasing effects of climate change and the deepening degradation of the natural environment, it becomes more urgent to stop excessive consumption. Overconsumption is one of the main causes of excessive pressure exerted by the human beings on the natural environment. Politicians and political parties play a special role in reducing consumption. Activities of public institutions should be demonstrative and should indicate the desired directions of development. The political will of individual parties is presented to the fullest extent in the election programs of political parties. Therefore, the aim of the research was to analyse the inclusion of environmental protection issues in the election programs of Polish political parties represented in the Parliament. The obtained results indicate that although these programs relate to selected environmental issues, they do not contain demands to limit consumption.

Keywords: political parties, election programs, environmental protection, consumption

Wprowadzenie

Wraz ze wzrostem liczebności populacji ludzkiej wzrasta wielkość presji, jaką człowiek wywiera na środowisko. Jest to spowodowane tym, że każda jednostka, aby przeżyć, potrzebuje pożywienia, ubrania i schronienia, a także wielu innych przedmiotów. Proces globalizacji, przeniesienie produkcji przemysłowej z krajów wysoko rozwiniętych do państw o niższych kosztach produkcji, przy jednoczesnej dominacji paradygmatu potrzeby szybkiego wzrostu gospodarczego, doprowadził w ostatnich dekadach XX wieku i na początku XXI wieku do eksplozji konsumpcji. Nigdy w historii ludzie nie mieli tak łatwego i masowego dostępu do dóbr konsumpcyjnych. Poprawiło to poziom życia wielu grup społecznych. Dopiero niedawno, zwłaszcza obserwując szybkość, z jaką zachodzi antropogenna zmiana klimatu oraz zanikanie różnorodności biologicznej, zaczęliśmy sobie uświadamiać koszty środowiskowe i społeczne tego procesu. Dziś mamy już pewność, że ze względu na granice stabilności systemu przyrodniczego takiego modelu nie uda się utrzymać. Jeśli chcemy powstrzymać kryzys klimatyczny i ekologiczny, niezbędne jest ograniczanie konsumpcji. Musimy odejść od modelu społeczeństwa nadmiaru na rzecz stworzenia modelu społeczeństwa umiaru.

Przewodząc procesowi transformacji powinni naukowcy, autorytety, przywódcy duchowni i polityczni. Zrozumiał to m.in. Ojciec Święty Franciszek (2018), który w swojej encyklice *Laudato Si'* wzywa do ograniczenia konsumpcji i do umiaru. Do bardziej zrównoważonej konsumpcji coraz częściej nawołują także naukowcy (White i in. 2019). Jak się jednak wydaje, kluczowe dla możliwości dokonania pożądanej zmiany będą decyzje polityczne.

Wynika to stąd, że politycy, zwłaszcza po zdobyciu władzy, mają instrumenty, które poprzez normę prawną, politykę fiskalną czy finansowanie różnych projektów ze środków publicznych mogą wymuszać działania istotne z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju i blokować te, które uznawane są za niekorzystne. Mają łatwiejszy dostęp do mediów, w tym publicznych, a przez nie mogą kształtować nurt debaty publicznej. Jednocześnie, będąc w centrum zainteresowania mediów i opinii społecznej, są zmuszani do odnoszenia się do zagadnień nadmiernej konsumpcji zwłaszcza wtedy, gdy istnieją istotne naciski społeczne wymuszające na nich podejmowanie działań w tym zakresie. Niemniej to, czy takie działania będą w praktyce podejmowane, zależy w dużym stopniu od ich opinii o ich potrzebie i konieczności wdrażania programów na rzecz ochrony środowiska.

Według Herring i in. (2017) poparcie dla działań prośrodowiskowych uzależnione jest od ideologii reprezentowanej przez daną partię polityczną. Wynika to z silnego powiązania między ideologią a kształtowaniem

się preferencji w zakresie regulacji rynku i paradygmatu wzrostu gospodarczego. W tym podejściu politycy i wyborcy o przekonaniach lewicowych będą bardziej pozytywnie nastawieni do wprowadzenia polityki środowiskowej nie tylko ze względu na to, że takie środki są zgodne z ich przekonaniem, a gospodarka rynkowa wymaga regulacji, ale także dlatego, że według nich rząd powinien odgrywać bardziej aktywną rolę w tworzeniu dobrego społeczeństwa. Natomiast politycy o przekonaniach prawicowych i konserwatywnych, uznający prymat wolności osobistej i dążący do ograniczenia roli państwa w regulacji życia społeczno-gospodarczego, będą z większym dystansem podchodzić do potrzeby angażowania się władzy publicznej w działania na rzecz ochrony środowiska (Dunlap, McCright 2008).

Do podobnych wniosków dochodzi Pasternak (2019), która wskazuje, że zakres wdrażania polityki ochrony środowiska przez partie zależy od ich światopoglądu: liberalnego, socjaldemokratycznego lub konserwatywnego. Także w jej ocenie najbardziej prośrodowiskową politykę prowadzić będą partie lewicowe, które przyczyn degradacji środowiska dopatrują się w rozwarstwieniu społecznym. Rolą państwa jest więc stanie na straży ochrony przyrody i niedopuszczanie do jej zawłaszczenia przez warstwę bogatą. W tym ujęciu angażowanie się władzy publicznej w działania na rzecz ochrony środowiska jest dążeniem do sprawiedliwości i równowagi społecznej oraz walką z ubóstwem. Po drugiej stronie przywołana autorka sytuuje partie o światopoglądzie liberalnym. Dla nich podstawowe wartości stanowią wolność jednostki, prawa obywatelskie, własność prywatna i wolny rynek. Dlatego nieufnie patrzą na interwencjonizm państwa, zakładając, że ochrona środowiska jest indywidualnym wyborem obywateli, a efektywność tych działań powinna być wspierana przez prywatyzację zasobów przyrodniczych – bowiem wartość prywatna jest lepiej chroniona niż publiczna. Pomędzy tymi skrajnościami autorka stawia partie konserwatywne, uznając, że choć zgodnie z ich ideologią zasoby przyrodnicze są podporządkowane człowiekowi, to ich degradacja jest dowodem na to, że człowiek odszedł od tradycyjnych wartości i wybrał egoistyczne zaspokajanie swoich potrzeb kosztem innych i kosztem środowiska naturalnego. Ochrona środowiska oznacza wobec tego powrót do tradycyjnych wartości.

Niezależnie jednak od tych różnic to właśnie politycy dysponują największymi możliwościami do wyznaczania kierunków zmian. Oznacza to, że w ramach polityki publicznej mogą być proponowane programy, które nie tylko będą wymuszać wdrażanie bardziej przyjaznych dla środowiska technologii – zeroemisyjnych i zasobooszczędnych – ale także będą promować pożądane wzorce konsumpcji i dokonywania przez indywidualnych nabywców racjonalnych i przemyślanych wyborów. Promując nadmierny konsumpcjonizm, powstrzymując się od wspierania działań na rzecz umiaru

w użytkowaniu zasobów naturalnych czy blokując transformację w kierunku oparcia rozwoju społeczno-gospodarczego na zasobach odnawialnych, polityka publiczna może wspierać negatywnie dla środowiska postawy producentów i konsumentów. Z drugiej strony władza polityczna dysponuje instrumentami, które mogą zapewnić dostosowanie rozwoju społeczno-gospodarczego do wielkości przestrzeni ekologicznej, jaką dysponuje dane społeczeństwo. To, który z modeli zostanie wybrany – wspierający nadmiar czy też umiarkowanie – zależy w znacznym stopniu od decyzji politycznych, a więc – przynajmniej teoretycznie – programów partii politycznych.

W ostatnich latach na całym świecie zostało zaproponowanych wiele środków politycznych mających na celu znalezienie dróg prowadzących do zmiany zachowań na poziomie indywidualnym (Harring i in. 2017). Różnią się one zarówno ilością stosowanego przez nie przymusu, jak i skutecznością w oddziaływaniu na decyzje konsumenckie (Jordan i in. 2003). To zróżnicowanie wynika z politycznych decyzji dotyczących promowanych kierunków rozwoju gospodarczego (Lachapell, Paterson 2013) oraz wrażliwości na poparcie społeczne (lub jego brak) jako czynnika wymuszającego różnorodne działania (Rabe, Borick 2012). Można domniemywać, że także w Polsce poszczególne partie proponują różne drogi rozwoju i uwzględniania w nim zagadnień ochrony środowiska i zrównoważonej konsumpcji.

1. Cel badań

Celem niniejszej pracy jest ocena, czy polskie partie polityczne dostrzegają potrzebę zrównoważenia konsumpcji, po to by powstrzymać postępujący kryzys klimatyczny i ekologiczny. Dlatego szczegółowym celem badań była identyfikacja, analiza i ocena odniesień do ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju i umiarkowanej konsumpcji w założeniach programowych głównych polskich partii politycznych startujących w wyborach parlamentarnych w 2019 roku oraz wybranych kandydatów w wyborach prezydenckich z 2020 roku.

W badaniu, pomimo dominacji strategii jakościowej, sformułowano hipotezy odnoszące się do teorii politologicznych oraz wyników badań opinii publicznej dotyczących preferencji programowych oraz stosunku Polaków do środowiska naturalnego. Dlatego w pracy weryfikacji poddano następujące dwie hipotezy:

- ♦ H1. W programach polskich partii politycznych kwestie ochrony środowiska nie są łączone z postulatami ograniczenia konsumpcji przez obywateli, ponieważ skupiają się one przede

wszystkim na deklaracji działań wspierających wzrost gospodarczy.

- ♦ H2. Polityka proklimatyczna jest utożsamiana z działaniami Unii Europejskiej, wobec tego zgodnie z założeniami teorii europeizacji - w rozumieniu koncepcji Roberta Ladrecha (2001) - ugrupowania uznawane za proeuropejskie nie będą w programach wypowiadały się przeciwko regulacjom międzynarodowym.

2. Uwagi metodologiczne

W artykule przedstawiono wyniki analizy treści programów partyjnych (ściśle - poszczególnych komitetów wyborczych) przeprowadzonej w oparciu o jednolity klucz kategoryzacyjny. Kategorie analityczne stanowiła tematyka zarówno ochrony środowiska, jak i konsumpcji oraz zrównoważonego rozwoju. Do korpusu włączono postulaty dotyczące środowiska (wypowiedziane *explicite*), ale też treści przemilczane (co nie występuje w części programów w porównaniu do zagadnień obecnych w innych manifestach) i pośrednio wskazujące na wspieranie umiaru w konsumpcji (np. czy w programach występuje odniesienie do zrównoważonego rozwoju, czy w postulatach ekonomicznych jest mowa o ograniczeniu/umiarze, czy też jedynie zapowiadają one wsparcie rozwoju i potrzebę zwiększenia konsumpcji itp.). Nie ograniczono się jedynie do części programów wyróżnionych przez poszczególne komitety wyborcze jako dotyczące ochrony środowiska, ale analizowano je w całości. Wynika to z faktu, że o skuteczności ochrony środowiska decydują nie tylko deklaracje w odniesieniu do kierunków polityki ekologicznej, lecz także - a może nawet przede wszystkim - integracja celów ochrony środowiska do pozostałych zagadnień społeczno-gospodarczych.

Za jednostkę analizy obrano quasi-zdanie rozumiane jako „wyrażenie jednej idei politycznej lub problemu” (Klingeman i in. 2006). Klucz kategoryzacyjny (przedstawiony w załączniku nr 1) obejmował pięć kategorii, w ramach których wyznaczano subkategorie odnoszące się do szczegółowych idei i problemów. Na tej podstawie przeprowadzono jakościową analizę treści (Cześniak 2011, Markowski 2002). Stworzenie klucza kategoryzacyjnego, oprócz podziału treści na kategorie (ich uporządkowanie), miało również na celu określenie stosunku komitetów do poszczególnych zagadnień. W związku z tym w odniesieniu do zjawisk, których sama obecność lub brak występowania w treści nie stwarza możliwości określenia stosunku partii, wprowadzono skalę wartościującą: pozytywny, negatywny, ambiwalentny.

Analizą objęto programy komitetów wyborczych, które w wyborach w 2019 roku wprowadziły swoich reprezentantów do Sejmu RP. Wymóg ten, uznawany za zdobycie realnego wpływu na proces legislacyjny w kadencji Sejmu rozpoczętej jesienią 2019 roku, spełniały komitety wyborcze: Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), Prawa i Sprawiedliwości (PiS), Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD), Konfederacji Wolność i Niepodległość (Konfederacja), Koalicji Obywatelskiej PO, N i PL Zieloni (KO)¹. Ponadto do korpusu badawczego włączono program wyborczy Szymona Hołowni z wyborów prezydenckich przeprowadzonych w 2020 roku, co wynika z faktu, że środowisko wymienionego kandydata posiada obecnie reprezentację sejmową (posłów, którzy dołączyli do jego ruchu Polska 2050). Co prawda ruch Polska 2050 nie istniał przed wyborami 2019 roku, ale posłowie, którzy do niego dołączyli, podzielają idee i poglądy Szymona Hołowni oraz mają obecnie możliwość artykułowania ich w Sejmie. Nie uwzględniono natomiast reprezentacji sejmowej Mniejszości Niemieckiej, która o miejsca w Sejmie ubiega się na innych zasadach niż reprezentanci pozostałych ugrupowań.

Decyzję, że ocena poglądów najważniejszych polskich partii politycznych dokonana zostanie na podstawie analizy ich programów wyborczych, podjęto, uznając, że stanowią one najbardziej trwałą, wypracowaną przez ich władze centralne formę przedstawienia poglądów i zapowiedzi działań w wyżej wymienionych kwestiach. Stąd tak ważne jest to, czy i w jakim zakresie partie polityczne rywalizujące o władze uwzględniają w swoich programach wyborczych potrzebę bardziej umiarkowanego korzystania z zasobów przyrodniczych i ochrony środowiska.

3. Wyniki analizy

3.1. Stosunek do konsumpcji

Zagadnienie konsumpcji było praktycznie nieobecne w badanych programach wyborczych. Odniesienia do tego terminu pojawiły się jedynie w programie Sz. Hołowni oraz PiS, przy czym tylko w tym pierwszym miały ono charakter wskazujący na potrzebę jej ograniczania. W rozdziale „Czego najbardziej się obawiam” Hołownia (2020) pisze: „Że za 15–20 lat nie będzie już czym oddychać, że klimat zmieni się tak bardzo, że susze, tornada i inne kłęski żywiołowe, a co za tym idzie, konflikty społeczne uniemożliwią spo-

¹ Analizą nie obejmowano programów poszczególnych ugrupowań wchodzących w skład komitetów wyborczych, zakładając, że przystąpienie poszczególnych środowisk do komitetu oznacza akceptację wspólnego programu. Odnośniki bibliograficzne - zapis linków przedstawiono w bibliografii.

kojne życie naszym dzieciom i wnukom. Że system oparty na coraz większej konsumpcji i technizacji życia i dążeniu do gromadzenia dóbr materialnych całkowicie odhumanizuje relacje międzyludzkie - staniemy się zombi z chipami i kamerami niczym w lemowskiej dystopii”. Niemniej myśl ta - w odniesieniu do potrzeby ograniczania konsumpcji i wezwania do umiarkowania w tym zakresie - nie jest w dalszej części opracowania rozwijana.

Odmienne podejście do tego zagadnienia można odnaleźć w programie PiS. Konsumpcja (określona jako „stabilna konsumpcja wewnętrzna”) została w nim przywołana jako element pozytywnie oddziałujący na szybki wzrost gospodarczy Polski i dowód na to, że strategia rozwoju Polski proponowana przez PiS się sprawdza. Stwierdzenie to należy więc czytać jako deklarację, że partia ta nadal będzie wspierać działania, które służą utrzymaniu konsumpcji na dotychczasowym poziomie.

Pośrednio konsumpcja pojawia się także w programie KO. Wskazuje się w nim, że rozwój odnawialnych źródeł energii i poprawa efektywności energetycznej są działaniami, które przynosić będą korzyści konsumentom. Niemniej nie łączy się tego z wezwaniem do szerszych działań mających na celu zmniejszenie zużycia (konsumpcji) energii.

3.2. Stosunek do zmian klimatycznych i transformacji energetycznej

W programach pięciu z sześciu poddanych badaniu ugrupowań parlamentarnych występowały treści wskazujące na uznanie faktu zmiany klimatu. Ponadto ugrupowania nienegujące zmiany klimatu wiązały ją z działalnością człowieka. Stwierdzenie przywołanej zależności nie było bezpośrednio wypowiedziane, ale w treści manifestów pięciu partii pojawiły się w tym kontekście postulaty podjęcia działań na rzecz ochrony klimatu, co pośrednio wskazuje na poczucie związku między dwoma wymienionymi zjawiskami. Jedynie Konfederacja pominęła rozpatrywaną kwestię. Zapowiedź wypowiedzenia tzw. pakietu klimatycznego Unii Europejskiej zawarta w programie tej partii może jednak świadczyć zarówno o negacji wpływu działalności człowieka na zmianę klimatu, jak i uznaniu tego problemu za mało istotny.

Tematyka klimatyczna w manifestach partyjnych wiązana była na ogół z propozycjami korzystania z określonych zasobów i surowców w wytwarzaniu energii. Stosunek ugrupowań do poszczególnych form energetyki przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1.

**Stosunek partii do poszczególnych form pozyskiwania energii
w świetle programów wyborczych**

Stosunek do produkcji energii:	KW PiS	KW KO	KW PSL	KW SLD	KW Konfederacja	Sz. Hołownia - Polska 2050
odnawialnej	pozytywny	pozytywny	pozytywny	pozytywny	ambiwalentny	pozytywny
jądrowej	pozytywny	brak odniesienia	brak odniesienia	brak odniesienia	pozytywny	brak odniesienia
z węgla	pozytywny	negatywny	negatywny	negatywny	pozytywny	negatywny
gaz	pozytywny	brak odniesienia	pozytywny	ambiwalentny	brak odniesienia	brak odniesienia
paliwa wodoro- wego	brak odniesienia	pozytywny	pozytywny	brak odniesienia	brak odniesienia	brak odniesienia

Źródło: opracowanie własne na podstawie programów.

Program zakładający transformację energetyczną w stronę modelu proekologicznego i proklimatycznego powinien być wewnętrznie spójny. Postulatowi zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych powinna towarzyszyć sugestia ograniczenia wytwarzania energii z paliw kopalnych. O ile pozytywne odniesienie do energii odnawialnej zaprezentowało pięć z sześciu komitetów wyborczych (jedynie opinia przedstawiona przez Konfederację jest niejasna; w jej programie określenie energia odnawialna nie pada, jest jedynie mowa o poparciu dla „nowszych, bardziej efektywnych i czystszych technologii w energetyce”), o tyle negatywny stosunek do spalania węgla wyrażają jedynie cztery ugrupowania. Charakterystyczne jest stanowisko KW PiS, który przychylnie wyraża się o wykorzystaniu węgla (podrozdział „Dalsze wsparcie górnictwa węglowego”), gazu ziemnego, ropy naftowej, OZE oraz energii jądrowej - wymieniając te źródła (i w tej kolejności) jako podstawę programu zrównoważonego pozyskiwania energii. Najbardziej niejednoznaczne są opinie ugrupowań na temat energii jądrowej (poparcie ze strony PiS i Konfederacji oraz brak odniesienia w programach pozostałych ugrupowań). Niejasny jest również stosunek komitetów do użytkowania gazu w energetyce. Jego wykorzystanie jednoznacznie poparło PiS (m.in. budowa gazociągu Baltic Pipe z Norwegii przez Danię i po dnie Bałtyku do Polski; sprowadzanie skroplonego gazu z USA) oraz PSL (zastąpienie węgla elektrowniami gazowymi), a jakiegokolwiek odniesienie do omawianego surowca zamieszczono ponadto tylko w programie SLD.

Lewica stwierdzała lakonicznie, że doprowadzi do „uniezależnienia” od importu gazu z zagranicy.

W kontekście celu analizy istotny jest brak w programach wszystkich partii jakiegokolwiek apelu o ograniczenie konsumowania energii (bądź umiar w nim) niezależnie od tego, w oparciu o jakie zasoby jest ona wytwarzana. Większość ugrupowań dostrzega konieczność zwiększenia udziału energii odnawialnej w tzw. miksie energetycznym, porusza problematykę bezpieczeństwa dostaw, zapewnia o wsparciu dla nowych inwestycji, ale w żaden sposób nie łączy tego zjawiska z rosnącym konsumpcjonizmem.

Powstrzymanie się przez polskie ugrupowania parlamentarne przed sformułowaniem w programach apelu o ograniczenie konsumpcjonizmu jako sposobie na zatrzymanie negatywnych zmian środowiskowych nie oznacza, że KW nie przedstawiały w 2019 roku pomysłów na bardziej efektywne wykorzystanie energii. Najbardziej powszechne było wezwanie do kontynuowania działań na rzecz termomodernizacji budynków oraz postulat rozbudowy mechanizmów wytwarzania energii przez gospodarstwa domowe w ramach systemu prosumenckiego, w oparciu o energetykę odnawialną (występowało w programach wszystkich komitetów oprócz Konfederacji). Drugie z wymienionych działań wpisuje się w mechanizm minimalizowania strat energii w czasie jej przesyłania/dystrybucji, ale również może ewaluować w przyszłości w stronę schematu konsumowania przede wszystkim tej energii, którą wytworzą same gospodarstwa domowe.

W kontekście efektywności energetycznej zaskakujący jest brak niemal we wszystkich programach wyborczych (zagadnienie to pojawia się wyłącznie w programie KW KO, ale jedynie w kontekście zmodyfikowania zasiłku celowego na ogrzewanie) kwestii ubóstwa energetycznego. Szczególnie uderzające jest to w odniesieniu do programów KW PiS i Lewicy, które przedstawiają się jako ugrupowania szczególnie dbające o najuboższych. Może to oznaczać, że polskie partie nie dostrzegają w umiarkowanej konsumpcji instrumentu pozwalającego na ograniczenie wykluczenia i poprawiającego jakość życia. Ignorowanie tego problemu przez polityków można uznać za jedną z barier transformacji energetycznej (Swacha, Novikova 2019).

W pewnym uproszczeniu można uznać, że sposób postrzegania wzorców konsumpcji wyrażany jest także poprzez podejście do międzynarodowych regulacji dotyczących ochrony środowiska/klimatu. Ich wprowadzenie bowiem wiąże się często z ograniczeniem konsumpcji, a co najmniej ze zmianą sposobu jej wytwarzania na bardziej przyjazny dla środowiska przyrodniczego. W tym aspekcie połowa komitetów (KO, SLD, PSL) nie wy-

raziła zdania (ich programy nie zawierały żadnego odniesienia), Konfederacja zapowiedziała odstępnie od „tzw. pakietu klimatycznego”, stosunek PiS można zakwalifikować jako ambiwalentny, a ruchu Sz. Hołowni – jako pozytywny. Ambiwalencja w podejściu PiS do regulacji międzynarodowych wynikała z faktu, że w jednej części programu jako swój sukces przedstawiało przyjęcie Katowickiego Pakietu Klimatycznego w czasie szczytu COP24 w 2018 roku, ale w innej – pozytywnie odniosło się do zablokowania przez premiera Mariusza Morawieckiego porozumienia unijnego w sprawie osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku, a także wyraziło zdanie o potrzebie renegotjowania pakietu energetyczno-klimatycznego. Jednocześnie pozytywnie do omawianych zagadnień ustosunkował się Szymon Hołownia, który zadeklarował aktywny udział w negocjacjach klimatycznych na forum ONZ (i nadanie im priorytetu) oraz zdecydowanie poparł plan neutralności klimatycznej UE.

3.3. Gospodarka – modele rozwojowe

Fragmety programów dotyczące rozwoju gospodarczego zawierają zwyczajowo odwołanie do proponowanych rozwiązań fiskalnych, regulacji dotyczących rynku pracy, swobody gospodarczej oraz sfery produkcji. Są one obszerne oraz wielowątkowe, co powoduje, że w celu syntetycznej oceny ich wymiaru ekologicznego analizowano występowanie quasi-zdań odnoszących się do pojęć zrównoważonego rozwoju, obiegu zamkniętego, zwiększenia (bądź zmniejszenia) produkcji (wytwarzania).

Pierwsze z przytoczonych pojęć występuje w programach czterech z sześciu komitetów wyborczych (PSL, SLD, PiS, Szymon Hołownia), ale jedynie w ostatnim z wymienionych jest rozumiane zgodnie z pierwotnym znaczeniem środowiskowym i nie służy do określania również innych działań. PSL i SLD traktują zrównoważony rozwój jako dążenie do zwiększenia roli mniejszych ośrodków miejskich (administracyjnej i gospodarczej), natomiast PiS nadaje mu znaczenie zarówno środowiskowe, jak i „regionalne, dziedziczne (sektorowe) i społeczne”. Pojęcie obiegu zamkniętego występowało w programach trzech komitetów wyborczych – Sz. Hołowni, KO i PiS, przy czym we wszystkich przypadkach w węższym kontekście gospodarki odpadami.

W odniesieniu do problematyki produkcji uwzględniono stosunek poszczególnych komitetów wyborczych zarówno do produkcji przemysłowej, jak i rolniczej². Konfederacja całkowicie pominęła ten aspekt, prezentu-

² W badaniach nie rozpatrywano kwestii związanych z polityką fiskalną, regulacją płac i innymi mechanizmami wpływu na gospodarkę, które nie oddziałują bezpośrednio na środowisko naturalne.

jąc *stricte* liberalną koncepcję odnoszącą się do prywatnych przedsiębiorców (obniżenie podatków oraz innych „danin”). PiS zaprezentowało podejście całkowicie przeciwstawne wobec strategii Konfederacji, zapowiadając konieczność „czynnej polityki gospodarczej państwa”, która obejmuje również „aktywizację dużych polskich zakładów przemysłowych”. PSL skupiło się na przemyśle hutniczym i stalowym, deklarując potrzebę wsparcia wymienionych branż, ale równocześnie zaznaczając, że „rosnące ceny energii i praw do emisji CO₂ stanowią ogromny problem”. SLD zupełnie nie podjęło tematu przemysłu. Wątkami ekologicznym najsilniej nasycony był gospodarczy program Sz. Hołowni. Sytuując problematykę gospodarczą w optyce unijnej, w opisie postulowanych działań zawarto takie określenia, jak „zieloni i konkurencyjni” oraz „zielony ład – zieloni i solidarni”, co stanowiło odwołanie do projektowanej koncepcji unijnej „Europejskiego Zielonego Ładu” (należy jednak zaznaczyć, że program był prezentowany przed wyborami prezydenckimi 2020 roku, gdy koncepcja unijna była już więcej niż pierwotną propozycją z połowy 2019 roku). Ruch Sz. Hołowni nie odnosił się w żaden sposób do przemysłu ciężkiego (odmiennie niż PiS oraz PSL), a samo sformułowanie „przemysł” nawiązywało do bliżej nieokreślonego „nowoczesnego przemysłu” lub „zaawansowanego technologicznie”.

Większość komitetów wyborczych (ponownie z wyjątkiem Konfederacji) przedstawiła pożądaną model rolnictwa. Sformułowania wskazujące na poparcie dla produkcji rolniczej, która będzie minimalizowała negatywny wpływ na środowisko, pojawiły się w programach KW: PiS (np. rolnictwo „przyjazne środowisku”), KO (np. wsparcie rolnictwa ekologicznego i innowacyjnego), PSL (np. wytwarzanie i promocja zdrowej i tradycyjnej żywności), Sz. Hołowni (np. przywołanie propozycji stworzenia mechanizmu ochrony wody), SLD (np. ułatwienie rolnikom stosowania energii odnawialnych). Interesujące było odniesienie do chowu zwierząt. KO, ruch Sz. Hołowni i PiS opowiedziały się przeciwko „przemysłowej” hodowli zwierząt, używając dokładnie tego terminu, SLD zaś zapowiadało zakończenie „chowu klatkowego”. Dwa pierwsze z wymienionych środowisk, jak również SLD zapowiadały likwidację hodowli zwierząt futerkowych. KO, Hołownię i SLD łączyło również użycie terminu „prawa zwierząt”, a dwa ostatnie z wymienionych komitetów stwierdzały, że należy również stworzyć instytucję odpowiedzialną za egzekwowanie tych praw. PSL w kontekście chowu zwierząt proponowało jedynie wsparcie dla hodowli gatunków zwierząt tradycyjnie występujących w górach, co można traktować jako działanie na rzecz utrzymania bioróżnorodności.

Podsumowanie

Jak wskazują przedstawione powyżej wyniki badań, potrzeba ograniczania konsumpcji nie jest w zasadzie dostrzegana w programach wyborczych polskich partii politycznych. Nawet jeśli zagrożenie, jakie nadmierna konsumpcja powoduje dla stosunków społecznych i jakości środowiska, jest w nich dostrzegane (jak to jest w przypadku programu wyborczego Szymona Hołowni), nie przekłada się to na propozycję konkretnych działań, jakie powinny być podjęte, aby ją ograniczyć. Częściowo wstrzemięźliwość tę można zrozumieć. Propozycja wdrażania instrumentów ograniczających dostęp do dóbr i ich konsumpcję mogłaby zrazić dużą część potencjalnych wyborców. Niemniej z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że nieobecność tych zagadnień wynika z braku powiązania konsumpcji z kryzysem ekologicznym i ekologicznym. Świadczyć o tym może m.in. to, że pojęcie kryzys klimatyczny – jako zjawisko, które wymaga aktywnych działań dla jego powstrzymania – pojawia się w zasadzie jedynie w programie Sz. Hołowni. W programie PiS, w którym pojęcie to także jest wymienione, użyte jest w kontekście sukcesu odniesionego przez Polskę przy organizacji konferencji stron Konwencji Klimatycznej COP24, w trakcie którego prowadzone były dyskusje o klimacie i „możliwości zaradzenia kryzysowi klimatycznemu zgodnie z możliwościami wszystkich uczestników” (KW PiS 2019). Jednocześnie PiS zapewnia, że przedstawi „Program dla górnictwa”, którego celem będzie przeciwdziałanie kryzysowi w tej branży. Jest to więc działanie skrajnie odmienne od tego, którego wymaga zapobieżenie kryzysowi klimatycznemu.

Dlatego można założyć, że w nadchodzących latach raczej nie należy spodziewać się inicjatyw podejmowanych przez polityków i władze publiczne na rzecz ograniczania nadmiernej konsumpcji i wzywających do umiaru w zakresie korzystania z zasobów naturalnych.

Przeprowadzona analiza treści stwarza także możliwość weryfikacji postawionych hipotez.

Potwierdzona została hipoteza, że polskie partie polityczne w swoich programach nie łączą działań na rzecz ochrony środowiska z wezwaniem do ograniczenia konsumpcji, nie zapowiada także żadnych działań, jakie będą chciały one podjąć dla zapewnienia bardziej zrównoważonej konsumpcji. Nawet te partie polityczne, które w swoich programach wyborczych przedstawiają ambitne cele ochrony środowiska, nie dostrzegają potrzeby wprowadzenia instrumentów, które pozwoliłyby na ograniczenie konsumpcji. Może to ograniczać wiarygodność prośrodowiskowych deklaracji zawartych w ich programach, zwłaszcza wśród wyborców o wysokiej świadomości ekologicznej. Dlatego powinny one rozważyć możliwość wzbogacenia swoich

programów o takie propozycje. Aby nie zrażać potencjalnych wyborców, instrumenty te nie powinny mieć charakteru nakazów lub zakazów, ale zachęt przynoszących korzyści zarówno dla środowiska, jak i osób ograniczających wielkość konsumpcji czy postępujących w sposób pożądany z punktu widzenia ochrony środowiska.

Otrzymane wyniki w pełni potwierdzają drugą hipotezę. Partią jednoznacznie deklarującą swój eurosceptycyzm i niechęć do UE jest Konfederacja. Jest to także jedyna partia, która w programie proponuje zerwanie przez Polskę międzynarodowych porozumień klimatycznych. Należy mieć świadomość, że wypowiedzenie pakietu klimatycznego, będącego jednym z centralnych programów UE, w konsekwencji oznaczałoby decyzję o wyjściu z Unii Europejskiej.

Bibliografia

Cześniak M., 2011, *Zawartość programów polskich partii politycznych – zastosowanie metody MRG do ilościowej analizy treści*, (w:) I. Słodkowska, M. Dołbakowska (red.), *Wybory 2007. Partie i ich programy*, Warszawa.

Dunlap R.E., McCright A.M., 2008, *Widening gap: Republican and democratic views on climate change*, „Environmental Sciences and Policy of the Sustainable Development”, no. 5.

Franciszek (papież), 2015, *Encyklika Laudato Si'. W trosce o wspólny dom*, Kraków.

Harring N., Jagers S.C., Matti S., 2017, *Public Support for Pro-Environmental Policy Measures: Examining the Impact of Personal Values and Ideology*, „Sustainability”, no. 9 (679).

Jordan A., Wurzel R.K., Zito A.R., 2003, *'New' instruments of environmental governance: Patterns and pathways of change*, „Environmental Politics”, no. 12.

Klingemann H.D., Volkens A., Bara J., Budge I., McDonald M., 2006, *Mapping Policy Preferences II: Estimates for Parties, Electors, and Governments in Central and Eastern Europe, European Union and OECD 1990–2003*, Oxford.

Lachapell E., Paterson M., 2013, *Drivers of national climate policy*, „Climate Policy”, no. 13 (5).

Ladrech R., 2001, *Europeanization and Political Parties: Towards a Framework for Analysis*, „Keele European Parties Research Unit”, no. 7.

Markowski R., 2002, *Propozycja MRG: metoda, wyniki, problemy – komentarz*, (w:) R. Markowski (red.), *System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*, Warszawa.

Pasternak I., 2019, *Aksjologiczne zróżnicowanie podstaw polityki ochrony środowiska*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, nr 1 (XVI).

Rabe B.G., Borick C.P., 2012, *Carbon taxation and policy labelling: Experience from American states and Canadian provinces*, „Review of Policy Research”, no. 29.

Swacha P., Novikova K., 2019, *Ubóstwo energetyczne a proces przekształceń sektora energetycznego w Polsce (na tle państw europejskich)*, (w:) T. Herudziński, J. Wojnicki (red.), *Społeczności lokalne – samorządność i inicjatywy oddolne w globalnym świecie*, Warszawa.

White K., Habib R., Hardisty D.J., 2019, *How to SHIFT Consumer Behaviors to be More Sustainable: A Literature Review and Guiding Framework*, „Journal of Marketing”, no. 83 (3).

Witryny internetowe:

Hołownia S., 2020: *Nowy prezydent. Wizje i konkrety prezydentury*, <https://program.holownia2020.pl>.

KW KO, *Twoja Polska. Program Koalicji Obywatelskiej*, <https://platforma.org/upload/document/86/attachments/121/KO%20Program.pdf>.

KW Lewica, 2019, *Polska Jutra*, https://klub-lewica.org.pl/images/media/Program_Lewicy.pdf.

KW PiS, 2019, *Dobry czas dla Polski. Program Prawa i Sprawiedliwości*, http://pis.org.pl/files/Program_PIS_2019.pdf.

KW Program Konfederacji Wolność i Niepodległość, 2019, *Polska dla Ciebie*, <https://konfederacja.net/wp-content/uploads/2019/09/KONFEDERACJA-Program-Wyborczy-Polska-dla-Ciebie.pdf>.

KW PSL/Koalicji Polskiej, 2019, *Łączymy Polaków*, https://www.psl.pl/wp-content/uploads/2019/09/PROGRAM_PSL_2019.pdf.

NOTY AUTORSKIE:

Dr hab. inż. Zbigniew M. KARACZUN, profesor SGGW. Katedra Ochrony Środowiska i Dendrologii Instytutu Nauk Ogrodniczych SGGW. Zainteresowania badawcze: ocena wpływu antropopresji na środowisko przyrodnicze, polityka ekologiczna i klimatyczna i ich integracja ze strategiami sektorowymi, zarządzanie ochroną środowiska. ORCID 0000-0001-6971-275X, e-mail: zbigniew_karczun@sggw.pl.

Dr hab. Piotr SWACHA, Katedra Socjologii Instytutu Nauk Socjologicznych i Pedagogiki SGGW. Zainteresowania badawcze: polityki publiczne, socjologia środowiska, najnowsza społeczno-polityczna historia Polski. ORCID 0000-0001-8178-4457, e-mail: piotr_swacha@sggw.pl.

Klucz kategoryzacyjny

Stosunek do konsumpcji (wystąpienie postulatów ograniczenia; zwiększenia; brak odniesień)

Obecność kwestii dotyczących zmiany klimatu

Uznanie zmiany klimatu

Uznanie wpływu człowieka na zmianę klimatu

Obecność postulatów zapobiegania zmianom klimatycznym

Regulacje międzynarodowe odnoszące się do ochrony środowiska i klimatu

Stosunek do regulacji międzynarodowych (pozytywny; negatywny; ambiwalentny, brak odniesienia)

Występowanie treści dotyczących transformacji energetycznej

Stosunek do energii odnawialnej; jądrowej; paliw kopalnych; gazu; innych form pozyskiwania energii (pozytywny; negatywny; ambiwalentny, brak odniesienia)

Obecność wezwania do umiarkowania w użytkowaniu energii

Występowanie postulatów efektywnego wykorzystania energii

Gospodarka - modele rozwojowe

Wystąpienie pojęć: zrównoważony rozwój; gospodarka obiegu zamkniętego

Stosunek do wprowadzenia rozwiązań prośrodowiskowych w uprawach rolniczych oraz hodowli zwierząt (pozytywny; negatywny; ambiwalentny, brak odniesienia)

Stosunek do wprowadzenia rozwiązań prośrodowiskowych w przemyśle (pozytywny; negatywny; ambiwalentny, brak odniesienia)

Obecność postulatów ograniczenia produkcji rolniczej i/lub przemysłowej

Bogumiła Lisocka-Jaegermann, Zofia Piotrowska-Kretkiewicz

Znaleźć właściwą miarę. Wyzwania rozwoju w dobie antropocenu a zasady produkcji i konsumpcji dóbr w meksykańskich społecznościach tubylczych

STRESZCZENIE

Raport o Rozwoju Społecznym opublikowany w grudniu 2020 roku przez Program ds. Rozwoju ONZ (UNDP) dotyczy rozwojowych wyzwań w dobie antropocenu. Zdaniem jego autorów głęboka destabilizacja systemu życia na Ziemi wymaga transformacji: radykalnych zmian „dotyczących wszystkiego”, „relacji między ludźmi, a także między ludźmi i przyrodą”, „systemu sprawowania władzy, obiegu zasobów [...] praktyk, zachowań, norm, wartości i wizji świata” (UNDP 2020: 272). W zarysie możliwych dróg wyjścia z sytuacji wiele miejsca poświęca się wiedzy tubylczej, rdzennym systemom organizacji społecznej i gospodarki wpisany w przyrodę, zapewniającym ludziom dobrostan przy minimalizowaniu obciążeń środowiska. Przedstawione są jako lokalne rozwiązania, na których można się wzorować.

Pierwsza część tekstu jest krytycznym podsumowaniem zarysowanych powyżej opinii i oczekiwań wobec wzorców płynących z doświadczeń ludów rdzennych. W drugiej zestawione jest ono z wynikami długoletnich badań terenowych prowadzonych przez jedną z autorek w rdzennej społeczności Nahua z meksykańskiego stanu Hidalgo. Zmiany wzorców produkcji i konsumpcji (w tym także koncepcji umiaru i nadmiaru) zachodzące w obrębie społeczności wioskowej - żyjącej na obszarze peryferyjnym, w warunkach stosunkowo długo utrzymującej się izolacji - pozwalają na bardziej szczegółowe spojrzenie na treści pojawiające się w raporcie. Tradycyjne wzorce wiążą się bezpośrednio z kosmologią, zasadami współlistnienia człowieka z przyrodą, jego funkcjonowania we wspólnocie, koncepcjami zdrowia i dobrostanu jednostki i wspólnoty. Równocześnie ludność tubylcza musi sprostać

wyzwaniom współczesności, które oznaczają m.in. merkantylizację terytorium i zasobów przyrodniczych oraz prymat kategorii ekonomicznych, takich jak koszt, cena, zysk i rentowność, nad zasadami harmonijnej egzystencji. Publiczne

Słowa kluczowe: antropocen, rozwój społeczny, społeczności tubylcze, konsumpcja, tradycyjna produkcja rolna

Finding the proper balance development challenges in the anthropocene and the principles of production and consumption in Mexican indigenous communities

ABSTRACT

The Human Development Report published in December 2020 by the United Nations Development Program discusses development challenges in the Anthropocene. According to its authors, the deep destabilization of the system of life on Earth requires transformation: radical changes “concerning everything”, “relations between people, as well as between people and nature”, “the system of governance, circulation of resources [...] practices, behaviors, norms, values and vision of the world” (UNDP 2020: 272). Within the outline of possible ways out of the situation, much attention is paid to indigenous knowledge, indigenous systems of social organization and economy embedded in nature, ensuring people’s well-being while minimizing environmental burdens. They are seen as local solutions that can be modeled on.

The first part of the text is a critical summary of the opinions and expectations outlined above with regard to general patterns resulting from the experiences of indigenous peoples. In the second part, based on field research conducted by one of the authors in an indigenous Nahua community from the Mexican state of Hidalgo, we describe some of the indigenous patterns of production and consumption, including the concepts of moderation and excess that are still valid among the inhabitants of a Mexican peripheral area, in a village community that went through a relatively long-lasting period of territorial isolation. We believe that such an insights allows a more complete view of the content of the report. Traditional patterns are directly related to cosmology, the principles of human coexistence with nature, its functioning in a community, concepts of health and well-being of individuals and communities. At the same time, the indigenous population has to face challenges of modern times, which means, inter alia, the commodification of territory and natural resources, and the primacy of economic categories such as cost, price, profit, and profitability over the principles of harmonious existence.

Keywords: anthropocene, human development, indigenous communities, consumption, traditional agricultural production

Wprowadzenie: „Raport o Rozwoju Społecznym 2020” - nowy kontekst dla debat rozwojowych

Pierwszy Raport o Rozwoju Społecznym opracowany przez program Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNDP) ukazał się w 1990 roku. Wprowadził nowe narzędzie umożliwiające porównywanie poziomu rozwoju poszczególnych państw - wskaźnik rozwoju społecznego (*human development index* - HDI). Uwzględnia on nie tylko wartość produktu krajowego brutto przypadającego na jednego mieszkańca, ale także średnią długość życia, dostęp do edukacji i poziom skolaryzacji. Koncepcja rozwoju społecznego była odpowiedzią na redukcjonistyczne wizje rozwoju postrzeganego przez lata przede wszystkim w kategoriach ekonomicznych. W corocznych raportach - oprócz aktualizowania wartości wskaźnika HDI dla poszczególnych państw - omawiano jego ograniczenia i dodawano do niego nowe wymiary, odzwierciedlone w takich miarach, jak HDI skorygowany przez wskaźnik nierówności, wskaźnik nierówności płci czy wskaźnik wielowymiarowego ubóstwa.

W jubileuszowym, bo 30. raporcie z grudnia 2020 roku autorzy podkreślają, że żyjemy w nowej epoce geologicznej, czyli antropocenie, w której rozwój nie może dłużej wiązać się ze wzrostem presji człowieka na środowisko przyrodnicze. Ekspertsi przekształcili HDI w PHDI - wskaźnik uwzględniający presję danej populacji na planetę, uzupełniając wskaźnik rozwoju społecznego o ślad, jaki poszczególne kraje i ich mieszkańcy odciskają w przyrodzie, a mierzony poziomem emisji gazów cieplarnianych i tzw. śladem materialnym populacji¹. Najnowszy Raport o Rozwoju Społecznym utożsamia więc dobro ludzkości z dobrem przyrody. Wskazuje, iż konieczne są zasadnicze przekształcenia norm społecznych, wartości, zasad rządzenia i bodźców finansowych, które uniemożliwią działania wbrew przyrodzie.

Pierwsza część raportu jest w całości poświęcona relacji między rozwojem społecznym a jego nowym kontekstem - epoką antropocenu. Druga część dotyczy możliwych dróg wyjścia z pułapki rozwoju niszczącego podstawy ludzkiej egzystencji. Omówione są trzy kluczowe mechanizmy zmian: te w obszarze norm społecznych, bodźce i motywacje do zmian oraz koncepcja rozwoju społecznego wpisanej w przyrodę. W trzeciej części raportu przedstawiono wspomniany już powyżej wskaźnik rozwoju społecznego uwzględniający presję danej populacji na planetę.

¹ Lista najlepiej rozwiniętych krajów świata uszeregowanych zgodnie z wartością nowego wskaźnika znacznie różni się od zeszłorocznej, gdyż wysokie HDI na ogół skorelowane jest z wysoką presją na przyrodę. Norwegia, która zajmowała na liście pierwsze miejsce, spadła na 16. Pierwsze miejsce zajęła Irlandia.

Raport postuluje zasadnicze przewartościowanie dominującej koncepcji rozwoju: „Zmiany transformacyjne konieczne dla złagodzenia presji planetarnej i zniwelowania nierówności społecznych wymagają kolejnej reorientacji celów i wyborów, takiej jak ta, do której HDI zachęcał 30 lat temu” (UNDP 2020: 227). Ekspertki piszą również o potrzebie stosowania podejścia systemowego zamiast rozwiązywania zarysowanych odrębnie problemów: „Musimy zmienić nasze podejście; odejść od rozwiązywania wyszczególnianych, zamkniętych problemów i nauczyć się poruszania wśród wielowymiarowych, wzajemnie powiązanych i coraz bardziej uniwersalnych zagadnień”. Kwestionują również (choć raczej nieśmiało) główne wzorce gospodarcze: „Co ważne, wiele z dzisiejszych działań i systemów wymaga zmian: działania, które nadmiernie eksploatują i nadmiernie emitują, działania przynoszące korzyści tylko nielicznym, a także podstawowe przyczyny i siły napędowe tych działań – takie jak konsumpcjonizm, modele biznesowe nieograniczonego wzrostu gospodarczego oraz obciążanie szkodliwymi następstwami naszych działań inne obszary geograficzne i kolejne pokolenia” (UNDP 2020: 37).

Transformacja i zmiana transformacyjna to dwa kluczowe słowa, które można znaleźć we wszystkich rozdziałach dokumentu: „Musimy na nowo wyobrazić sobie drogę do rozwoju” (UNDP 2020: 20); „Transformacje byłyby sposobem na przeprojektowanie systemów, tak, by sprawiedliwość i zrównoważony rozwój stały się ich rdzeniem. Nie wystarczy już stopniowe poprawianie systemu, aby był mniej szkodliwy” (UNDP 2020: 37). W tekście wyjaśniono znaczenie terminu transformacja: „»Transformację« czy »zmianę transformacyjną« można zdefiniować, przeciwstawiając je adaptacji. Adaptacja polega na dostosowawczej reakcji na zmieniające się czynniki zewnętrzne i procesy wewnętrzne (np. biznesu, społeczności, miasta czy gospodarki) w celu utrzymania aktualnej ścieżki rozwoju. Przykładem jest sytuacja, gdy rolnicy przestawiają się na uprawy bardziej odporne na suszę, a firmy ubezpieczeniowe podnoszą składki, aby dostosować się do zmian klimatu. Transformacja natomiast, wiąże się z utworzeniem zasadniczo nowego systemu, gdy warunki ekologiczne, gospodarcze lub społeczne uniemożliwiają kontynuację istniejącego. Może to stanowić wyzwanie dla zachowań, modeli biznesowych i sposobu myślenia, które spowodowały niebezpieczne zmiany na planecie. Transformacje charakteryzują się radykalnymi zmianami we wszystkim, od przepływu władzy i zasobów po role i procedury. Zmiany muszą odbywać się na różnych poziomach społecznych, od praktyk i zachowań, przez zasady i przepisy, po wartości i światopoglądy. Badania podkreślają również, że aby odnieść sukces, transformacje muszą zmienić relacje zarówno między ludźmi, jak i między człowiekiem a przyrodą” (UNDP 2020: 272, przypis 95 do rozdziału I).

Zdaniem autorów raportu zwiększanie sprawczości człowieka, zmiana norm społecznych i tworzenie odpowiednich bodźców mogą doprowadzić nas do transformacji i do nowych rozwiązań opartych na przyrodzie: „Mogą one chronić ekosystemy, zarządzać nimi w zrównoważony sposób i mogą je przywracać, niosąc dobrostan i łagodząc utratę integralności biosfery. Opierają się na sprawiedliwości, innowacjach i zarządzaniu naturą, trzech elementach wzmacniających sprawczość” (ibidem).

1. Tubylcze systemy gospodarowania w Raporcie o Rozwoju Społecznym 2020

W rozdziale poświęconym nowym rozwiązaniom „opartym na przyrodzie” wiele miejsca zajmują społeczności tubylcze. Ich wiedza, spleciony z przyrodą sposób życia, a także wysuwane przez grupy tubylcze postulaty zmian obowiązującego paradygmatu rozwoju dostarczają przykładów odmiennego rozumienia i kształtowania relacji między ludźmi a ich otoczeniem. Ekspertki zwracają uwagę na kilka aspektów tych relacji, posługując się danymi opisującymi ich wymiar globalny. Podają też przykłady konkretnych, regionalnych i lokalnych rozwiązań zgodnych z zarysowanymi trendami pożądanymi zmian.

Po pierwsze - wskazują na większą wartość przypisywaną bioróżnorodności przez społeczności tubylcze w porównaniu z tą, jaką postrzega większość mieszkańców naszego globu. Terytoria tubylcze obejmujące 25% powierzchni lądów skupiają 80% zasobów światowej bioróżnorodności. Za przykłady służą: inspirowana przez ludność rdzenną polityka ochrony lasów w Kolumbii oraz znikome tempo wylesiania w tubylczych regionach Amazonii w porównaniu zarówno z obszarami chronionymi położonymi poza tymi regionami, jak i pozostałą częścią Amazonii.

Po drugie - zwracają uwagę na wymiar systemowy tubylczych relacji z przyrodą, określając je mianem sprzężenia układu ekosystemowego i społecznego. Podkreślają wagę przyjaznych środowisku zachowań, które nie są motywowane bodźcami o charakterze rynkowym. Ich zrozumienie może być - ich zdaniem - pomocne w konstruowaniu strategii transformacyjnych.

Po trzecie - piszą o powszechnym niedocenianiu wiedzy tubylczej, ignorowaniu rdzennych rozwiązań, pozbawianiu społeczności rdzennych sprawstwa, skazywaniu ich na ubóstwo, gwałceniu ich praw i stosowaniu wobec nich przemocy. W latach 2002-2017 zamordowano 1558 rdzennych aktywistów broniących tubylczych terytoriów i przyrody w 50 krajach świata. Takie praktyki i zbrodnie nie tylko łamią prawa człowieka, lecz także przy-

czyniąją się do niszczenia zasobów planetarnych - nie pozwalają nam na czerpanie nauk z bogatych doświadczeń ludów tubylczych.

Uznanie wartości wiedzy tubylczej oraz wkładu ludności rdzennej i wiejskich społeczności lokalnych w harmonijne kształtowanie egzystencji ludzkiej przy zachowaniu integralności biosfery mogą być - według ekspertów UNDP - kluczem do postulowanej transformacji. Opinię tę potwierdzają zamieszczone w tekście tabele zawierające informacje na temat konkretnych dokonań grup i organizacji tubylczych z różnych części świata obejmujących: bezpieczeństwo żywnościowe, zagwarantowanie trwałych źródeł dochodu, skuteczną ochronę zasobów wodnych, ograniczanie następstw klęsk żywiołowych (UNDP 2020: 199-204).

Podniesione powyżej kwestie są od kilkadziesiąt lat przedmiotem badań prowadzonych m.in. przez antropologów, specjalistów w zakresie studiów nad obszarami wiejskimi, geografów, przyrodników, a nawet filozofów. W kontekście debat wokół dekolonizacji nauki wzrasta zainteresowanie wiedzą tubylczą (m.in. Johnson, Myrton 2007; Pierotti, Wildcat 2000; Smith 1999; Simpson 2004). Rośnie liczba publikacji podsumowujących badania nad konkretnymi społecznościami rdzennymi, postrzeganiem środowiska przyrodniczego i funkcjonowaniem w środowisku. Bogata literatura dotyczy relacji człowiek-środowisko wśród społeczności rdzennych Ameryki Łacińskiej - zwłaszcza Amazonii, regionu andyjskiego, Meksyku i Ameryki Centralnej. Zamieszczone w dalszej części tekstu studium przypadku pozwala lepiej zrozumieć argumenty wysuwane przez autorów Raportu o Rozwoju Społecznym 2020, pokazując złożoność wiedzy i praktyk jednej ze społeczności tubylczych zamieszkujących dzisiejszy Meksyk.

2. Produkcja i konsumpcja w meksykańskiej społeczności tubylczej²

Wioska San Juan leży we wschodniej części Meksyku, w municypium Huazalingo położonym u podnóża gór Sierra Madre Oriental, na peryferiach stanu Hidalgo. Huazalingo należy do jego jednostek administracyjnych najbardziej zmarginalizowanych w wymiarze społecznym i ekonomicznym (Ortiz Lazcano 2006: 38). 77,91% ludności municypium posługuje się językiem rdzennym, z czego 99,8% mówi w języku nahuatl (Instituto Nacional de Estadística y Geografía 2021: 66-67). Wszyscy członkowie społeczności

² Niniejsza część tekstu opiera się na materiałach zebranych przez Z. Piotrowską-Kretkiewicz podczas kilku długookresowych pobytów oraz wielu wizyt sporadycznych w San Juan oraz wioskach sąsiednich, w okresie od końca roku 1999 do końca roku 2018, w ramach projektu badawczego dotyczącego systemów żywieniowych we współczesnych społecznościach Nahuatl.

wioskowej San Juan, na którą składa się 468 mieszkańców, identyfikują się jako Indianie Nahua (choć nie wszyscy posługują się językiem nahuatl).

Obszar, o którym mowa, jest nadal stosunkowo trudno dostępny. Do końca lat 50. XX wieku, kiedy zbudowano drogę łączącą jego najważniejszy ośrodek miejski (Huejutla) ze stolicą kraju i z portem Tampico, był niemal izolowany od reszty kraju.

Mieszkańcy wioski San Juan określają się jako rolnicy, choć od końca ubiegłego wieku w coraz mniejszym stopniu utrzymują się z uprawy roli³. Znaczenie pracy na roli nie ogranicza się jednak do działalności produkcyjnej. Jest ona także – a może przede wszystkim – formą współistnienia z przyrodą, pozwalającą na utrzymanie więzów współpracy, wymiany i szacunku z innymi ludźmi i istotami nie ludzkimi zamieszkującymi wszystkie sfery otaczającego świata.

Tradycyjne rolnictwo opiera się na agroekosystemie *milpa*. Wśród różnorodnych gatunków roślin uprawianych w jego obrębie najważniejsza jest triada: kukurydza, fasola i dynia, choć niektórzy badacze wymieniają cztery podstawowe uprawy, dodając do triady paprykę. Dieta oparta na systemie *milpa* gwarantowała zaspokojenie podstawowych potrzeb żywieniowych tradycyjnych mieszkańców Mezoameryki, zwłaszcza że uzupełniano ją ziołami i niewielkimi ilościami mięsa – na polach polowano też na dzikie zwierzęta.

Cechy uprawianych roślin sprzyjają ochronie środowiska, wpływając na stan gleby. Kukurydza może stanowić podporę dla fasoli. Ta zaś przyswaja wolny azot z powietrza i wzbogaca w niego glebę, podczas gdy dynia utrzymuje jej wilgotność, chroniąc ją przed wysychaniem, oraz zapobiega rozwojowi chwastów.

W zależności od ukształtowania powierzchni, klimatu, a w szczególności od wielkości opadów system *milpa* przybiera nieco odmienne formy. Stały proces dostosowania go do warunków lokalnych wyjaśnia bogactwo odmian kukurydzy stosowanych w tradycyjnej uprawie.

Opady i ich rozkład roczny mają ogromne znaczenie dla działalności rolniczej mieszkańców, co odzwierciedla podział roku kalendarzowego

³ Wyraźne pogorszenie rentowności rolnictwa tradycyjnego, dramatyczny spadek cen produktów rolnych w stosunku do cen wyrobów przemysłowych oraz trudności ze znalezieniem rynków zbytu zmusiły rolników do poszukiwania alternatywnych sposobów zarobkowania. Najpowszechniejszym rozwiązaniem jest wielozawodowość. Mieszkańcy San Juan znajdują dodatkowe zatrudnienie m.in. jako stolarze i murarze. Prowadzą niewielkie sklepiki albo zajmują się handlem obnośnym własnych produktów rolniczych lub towarów zakupionych na targu bądź w sklepach pobliskiego miasta – Huejutla. Od końca XX wieku główną strategią równoważenia budżetów domowych podejmowaną przez ludność tubylczą z regionów wiejskich stały się migracje zarobkowe.

(i terminu zasiewów kukurydzy) na dwa okresy wiążące się bezpośrednio z pracami na roli: *temporal* (pora deszczowa) i *tonalmil* (pora sucha).

Choć rolnictwo nie stanowi już głównego źródła utrzymania mieszkańców wioski San Juan, kukurydza jako najważniejsza uprawa pozostaje punktem centralnym życia magiczno-rytualnego, a równocześnie podstawą wyżywienia i głównym źródłem kalorii. Szacuje się, iż placki kukurydziane (*tortilla*) są źródłem ponad połowy kalorii spożywanych przez przeciętnego mieszkańca Meksyku, dostarczają też jednej trzeciej białek. Natomiast w przypadku regionów indiańskich kukurydza dostarcza aż do 65% kalorii i około 50-70% białka (Massieu Trigo 2002: 283-284).

Systemy żywienia ludności rdzennej są cenione przez badaczy oraz wiele instytucji (m.in. FAO) jako przykład zrównoważonego gospodarowania opartego na poszanowaniu środowiska naturalnego. Równocześnie docenia się wiedzę i doświadczenie, jakie zebrały społeczności indiańskie na przestrzeni wieków (m.in. Warman 2003; FAO 2020; Ibarrola-Rivas 2017; Buenrostro 2009; Sandoval-Rivera 2021; Isakson 2009). Deklaruje się również, iż przyczyniają się do zachowania wysokiego zróżnicowania genetycznego gatunków uprawianych roślin, sprzyjają akumulacji biomasy oraz skutecznej kontroli biologicznej w przypadku chorób roślin. Badacze podkreślają nie tylko bogactwo wykorzystywanych w tradycyjnej kuchni roślin żywieniowych i potraw przygotowywanych na ich bazie, ale również doskonale przystosowanie systemów żywienia w ciągu wielu stuleci do lokalnych warunków środowiskowych, zapotrzebowania energetycznego i wartości odżywczych. Metody przetwarzania produktów także zapobiegają niedoborom składników odżywczych. Proces przygotowywania surowca na placki kukurydziane (*nixtamalizacja*) polega na przekształcaniu ziaren kukurydzy w środowisku zasadowym przy użyciu wapna lub popiołu w masę kukurydzianą o zmodyfikowanym składzie. Stanowi on bardzo dobry przykład operacji, dzięki której ludy rdzenne Mezoameryki mogły wykorzystać w pełni wartości odżywcze kukurydzy, a nawet zmodyfikować jej skład chemiczny, aby uniknąć niedoborów w diecie.

Dzięki uprawie kukurydzy na własnym polu (*milpa*) mieszkańcy wioski w mniejszym stopniu zależni są od rynku zewnętrznego i dostępności środków finansowych, aczkolwiek bez wątpienia rolnictwo samozaopatrzeniowe już nie jest działalnością opłacalną (Navarrete 2008: 116).

Stosunek mieszkańców San Juan do ziemi różni się znacznie od podejścia, jakie reprezentuje tzw. nowoczesne społeczeństwo. Dla Indian Nahua ziemia nie jest towarem jak inne środki produkcji, które można swobodnie kupować i sprzedawać. Stanowi natomiast podstawę funkcjonowania społeczności, gwarantuje podtrzymanie życia, wymaga współpracy

w ramach rodziny wielopokoleniowej, umożliwiając przekazywanie wiedzy młodszemu pokoleniu, oraz wzmacnia tożsamość zbiorową na poziomie całych wiosek. Ponadto odgrywa bardzo istotną rolę w życiu religijno-rytualnym wioski. Rolnicy Nahua przypisują jej cechy ludzkie, uważając, iż ziemia może okazywać smutek, zmęczenie lub gniew, jeśli nie traktuje się jej z należnym szacunkiem. W opinii mieszkańców z tego wynika potrzeba składania jej swoistej rekompensaty za uzyskiwane dary, opisywanej wyrażeniem „nakarmić ziemię” („*dar de comer a la tierra*”). Jak skomentowała jedna z *curanderas* (przedstawicielka medycyny tradycyjnej): „Ziemia jest jak osoba. Z niej pochodzi wszystko, co jemy. Ona także potrzebuje”. Równocześnie, zgodnie z cykliczną koncepcją życia, ludzie, podobnie jak rośliny, na końcu cyklu życiowego ponownie powracają do ziemi - matki. Okresem, w którym niezbędne są specjalne ofiary dla ziemi, jest czas siewu kukurydzy. Rytuały związane z zasiewami odwołują się do symboliki płodności. Ziemia jest identyfikowana z postacią kobiety. Pojawia się w snach Indian rolników jako starsza kobieta Nahua, ubrana w strój tradycyjny i mówiąca w ich rodzimym języku nahuatl.

Rysunek 1.

Jeden z rysunków wykonanych przez ucznia szkoły podstawowej w San Juan na konkurs zorganizowany przez autorkę. Ponad połowę rysunku zatytułowanego „Krajobraz mojej wioski” zajmuje wzgórze Burotepetl



Mieszkańcy San Juan odnoszą się także z wielkim szacunkiem do wzgórze Burotepetl, które góruje nad wioską. Jego znaczenie dla codziennej egzystencji mieszkańców odzwierciedlają rysunki dzieci ze szkoły podsta-

wowej w San Juan, których tematami były: „Moja wioska”, „Krajobraz mojej wioski” lub „Moja rodzina”. Najważniejszym elementem, a może nawet ukrytym tematem rysunków jest wzgórze Burotepetl.

Wzgórze zapewnia wiosce wodę. Stanowi najważniejszy element geografii symbolicznej, a także jest podstawą formowania tożsamości lokalnych - jako symbol wieczności, funkcjonowania poza czasem, trwałości i nieśmiertelności. Góry stanowią niezmienny element pejzażu, oferując mieszkańcom wioski poczucie stabilności. Mogą się odwoływać do trwałego obiektu, który potwierdza ich prawo do życia na własnym terytorium. Mieszkańcy uznają wzgórze za obiekt o wymiarze sakralnym. Jest miejscem kultu jako najświętsze miejsce na ich terytorium, mityczny dom istot nadprzyrodzonych nazywanych panami wzgórza (*señores del Cerro*). Mają oni władzę nad zjawiskami meteorologicznymi, sprawując kontrolę nad wodami opadowymi, zbiornikami i ciekami wodnymi, pogodą, klimatem i płodnością. Odgrywają też ważną rolę w rytuałach leczniczych, patronując osobom praktykującym medycynę tradycyjną (*curanderos*). Wzgórze wiąże się zarówno z historią, jak i aktualnym życiem mieszkańców. Na jego szczycie można odnaleźć ruiny budowli prekolumbijskich z ociosanego kamienia, obecnie gęsto porośnięte roślinnością i zapadnięte w ziemi, a także zniszczone kamienne posągi. Wzgórze to równocześnie kryje w sobie tajemnicę zdrowia i choroby, kontroli zjawisk atmosferycznych, produkcji rolniczej i wielkości plonów, a zatem rządzi życiem całej społeczności. Kult świętych gór i ich mieszkańców odwołuje się również do koncepcji równowagi, ponieważ według mieszkańców człowiek narusza delikatną równowagę kosmosu i sfery potężnych istot nadprzyrodzonych. Dlatego wszystkie działania, a szczególnie te, które w największym stopniu wpływają na otoczenie, jak budowa nowego domu, siew czy ścinanie drzew, wymagają specjalnego rytuału, podczas którego ludzie proszą o przyzwolenie na naruszenie równowagi, składając w zamian ofiarę.

W tradycyjnych społecznościach tubylczych funkcjonują różnorodne mechanizmy zapobiegające nadmiernemu gromadzeniu dóbr, epatowaniu bogactwem i zachęcające do dzielenia się zasobami.

Okazje świąteczne (skądinąd bardzo częste w wioskach municypium Huazalingo) stanowią pretekst do odwiedzin członków rodziny, przyjaciół lub kumów (*compadres*⁴), do wymiany prezentów dla potwierdzenia związ-

⁴ *Compadrazgo* to rodzaj systemu pozwalającego na zawieranie związków pseudo-rodziny między rodzicami dziecka i dzieckiem a rodzicami chrzestnymi (którzy od tego momentu będą zwracać się do siebie *compadres*). W Meksyku takie relacje symboliczne mogą być zawierane nie tylko podczas chrztu dziecka, lecz także wszystkich ważniejszych wydarzeń w jego życiu, tzn. ukończenia szkoły, pierwszej komunii, ślubu, budowy domu etc.

ków rodzinnych, przyjacielskich lub więzi pokrewieństwa rytualnego (*compadrazgo*). To także sposób, aby wdrożyć młodych ludzi w tradycje przodków. Dzieci i młodzi ludzie wysyłani są do zaprzyjaźnionych rodzin i krewnych z talerzykami smakołyków. Gdy chrześniacy chcą wyrazić swoją wdzięczność lub szacunek rodzicom chrzestnym szczególnie z okazji większych świąt, np. święta zmarłych (*Xantolo*), zwykle przynoszą im świąteczne potrawy (np. *tamales*) lub darują część własnych zbiorów kukurydzy albo fasoli.

Rok ceremonialny mieszkańców wioski obfituje w święta i uroczystości, a wszystkie z nich wiążą się z koniecznością przygotowania poczęstunku dla odwiedzających i są pretekstem do rozdziału żywności. *Posadas* organizowane są przed Bożym Narodzeniem, a *novenario* (9 dni modlitw) m.in. przed świętem patronalnym. Osoby, które przyjmują figury świętych w swoich domach, muszą ugościć sąsiadów, którzy przychodzą na modlitwy, gorącą kawą, słodkimi bułeczkami, ciastkami. Uczestnicy modlitw składają drobne datki do woreczków zawieszonych na szyjach figur świętych, a środki zebrane w trakcie całego cyklu są zwykle ponownie przeznaczane na rzecz wioski. Za pieniądze подарowane figurkom Józefa i Maryi podczas *Posadas* katecheci kupują słodycze, które rozdają w dniu Święta Trzech Króli wszystkim dzieciom z wioski.

W trakcie święta zmarłych, czyli *Xantolo*, które w San Juan trwa przez cały listopad, domostwa udekorowane na przywitanie zmarłych są odwiedzane przez przebierańców (*disfrazados*), których twarze ukrywają maski i którzy reprezentują zmarłych. Przebierańcom akompaniują muzycy (trio lub orkiestra dęta) i w zamian za drobną opłatę wykonują jeden lub kilka tańców przed domem fundatora. Pieniądze zebrane podczas tych występów wykorzystywane są na rzecz całej społeczności, ponieważ opłaca się za nie grupę muzyczną, która oprawia imprezę taneczną organizowaną na zakończenie święta zmarłych w dniu świętego Andrzeja - 30 listopada.

Święta ku czci patronów (w San Juan w ciągu roku organizowane są trzy: głównego patrona świętego Jana Chrzciciela, świętego Jakuba oraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny) stanowią wyjątkową okazję do dzielenia się zasobami w formie świątecznych potraw. Obowiązkiem organizatorów świąt, *mayordomos*, jest przygotowanie dużej ilości *tlapatlaxtles* (potrawy z masy kukurydzianej z tłuszczem, faserowanej mięsem z pikantnym sosem *mole* i zawiniętej w liście *papatla*)⁵ dla pielgrzymów przybywających z innych wiosek i dla tancerzy. Musi on też przyozdobić kościół, zakupić ozdoby dla figury świętego etc. Pozycja *mayordomo* jest jednym ze

⁵ *Heliconia schiedeana* - roślina o wielkich i długich liściach przypominających nieco liście bananowca.

stanowisk w ramach tradycyjnego systemu władzy „*sistema de cargo*”. Na to stanowisko, podobnie jak na inne wyższe, np. *juez* lub *comisariado*, które wiążą się z dużymi wydatkami oraz koniecznością poświęcenia dużej ilości czasu, często wybierane są osoby, które pracują poza wioską i w opinii sąsiadów mają szansę na większe zarobki. Taki wybór czasem jest przyczyną kłótni na wioskowym zebraniu, jednak specyficzne pojęcie sprawiedliwości wymaga, aby osoby bardziej zasobne podzieliły się swoimi przychodami z resztą mieszkańców.

Koncepcja *envidia* (zazdrość) odgrywa kluczową rolę jako czynnik utrudniający gromadzenie zasobów. Słowo to jest jednym z częściej wymienianych jako przyczyna chorób, niepowodzeń i nieszczęść diagnozowanych przez *curanderos* przed rozpoczęciem ceremonii leczniczej. Panuje przekonanie, iż osoby, którym lepiej się powodzi, mają dobrą pracę, wysokie zarobki, odnoszą sukces w jakiegokolwiek dziedzinie, budzą zazdrość sąsiadów, a samo uczucie zazdrości może w sposób magiczny przywołać nieszczęście osoby, która odniosła sukces. Czasem niepowodzenie przypisuje się czarom (*brujería*) zamówionym u osoby zajmującej się czarną magią przez sąsiada owdlanętego uczuciem zazdrości. Stąd niezbyt dobrze widziane jest epatowanie bogactwem lub powodzeniem. Osoby, którym się powiodło, starają się „obłaskawić” zarówno zazdrosnych sąsiadów, jak i istoty nadprzyrodzone, dzieląc się swoimi zasobami – szczególnie przy okazji świąt.

Pod wpływem zewnętrznych nacisków i nowych wzorców pochodzących ze świata zewnętrznego społeczności indiańskie są poddane gwałtownym zmianom.

Przyczyny ich w zakresie systemów żywieniowych zależą w dużym stopniu od warunków środowiskowych, politycznych, gospodarczych i społeczno-kulturowych oraz od momentu na skali czasu. Nie należy zapominać, iż pierwsze radykalne zmiany tradycyjnych systemów żywieniowych, a równocześnie struktury rolnictwa nie nastąpiły pod koniec XX wieku, lecz wraz z przybyciem konkwistadorów. W przypadku regionu Huasteca znaczna część roślin żywieniowych, jak trzcina cukrowa, rośliny cytrusowe, banany, uznawanych za lokalne, pochodzi z innych kontynentów. Analogiczna sytuacja dotyczy zwierząt hodowlanych – kurcząt, prosiąt i bydła przywiezionych przez kolonizatorów hiszpańskich. Z tego też powodu należy ostrożnie rozważać kwestie ochrony tradycyjnych systemów żywieniowych grup autochtonicznych oraz stabilności tych systemów, które w zasadzie ulegają zmianom nie po raz pierwszy.

Kryzys tradycyjnego trybu życia ludności rdzennej jest dostrzegany przez specjalistów od lat 60. ubiegłego wieku. Towarzyszą mu zmiany polityki państwa, demograficzne, a w efekcie migracje zarobkowe z regionów

wiejskich. Mieszkańcom wiosek wydarzenia te przynoszą chaos, niepewność i dezorientację na poziomie dyskursu politycznego, kondycji ekonomicznej i społeczno-kulturowej, programów pomocowych i rozwojowych. Zachowanie tradycji i zwyczajów związanych z działalnością rolniczą daje mieszkańcom wiosek indiańskich poczucie wartości i więzi z historią oraz mądrością przodków. Indianie rolnicy muszą sprostać wyzwaniom, jakie stanowi konfrontacja nowych i starych idei. Czasem przystosowują nowe pomysły i włączają je do starego systemu, czasem stare i nowe rozwiązania funkcjonują obok siebie, przekształcając się w system dualny. Można to zaobserwować w wielu aspektach życia, a szczególnie w ramach lokalnych systemów żywieniowych. Współistnieją lub też konkurują między sobą rolnictwo oparte na systemie *milpa* z rolnictwem komercyjnym i hodowlą bydła, produkty uzyskiwane z *milpa* i produkty wysoko przetworzone, kurczęta z ferm i kurczęta żywione kukurydzą itp. Naukowcy północnoamerykańscy ukuli dla tego zjawiska termin „kolonizacja rdzennych systemów żywieniowych”. Ten proces kolonizacji odbywał się w wielu obszarach: w sferze gospodarczej, politycznej, technologicznej i społeczno-kulturowej na przestrzeni wielu wieków.

Niemniej jednak, mimo trudności i ostrzeżeń o wygięciu systemu *milpa* i tradycyjnego rolnictwa samozaopatrzeniowego, ten sposób życia nie zniknął bezpowrotnie (Navarette 2008: 104-105). Wielozawodowość towarzysząca agroekosystemowi *milpa* daje mieszkańcom wiosek indiańskich pewien margines bezpieczeństwa w przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych, nieudanych zbiorów i przy równoczesnym braku innych środków finansowych. Ważne są także inne motywacje, takie jak związek emocjonalny ze świętą rośliną kukurydzą oraz – zgodnie z opinią wielu mieszkańców San Juan – lepszy smak i wyższe walory odżywcze kukurydzy uprawianej na własnej parceli.

Zakończenie

Coraz częściej wskazuje się na znaczenie wartości, jakie przedstawiciele tzw. społeczeństwa nowoczesnego powinni dostrzegać w obrębie takich społeczności jak San Juan. Tradycyjne praktyki społeczności tubylczych opierają się na zasadach wzajemności, szacunku, równowagi i współpracy. Świat przyrody traktowany jest podmiotowo, a nie przedmiotowo. Mieszkańcy wioski dostrzegają relacje między jego elementami. Są też świadomi swego miejsca w sieci ich dynamicznych powiązań. Starają się nie zaburzać delikatnej równowagi. Zarówno tradycyjne praktyki gospodarcze, jak i życie społeczne i duchowe podporządkowane są powyższym zasadom, utrwalając ich stosowanie.

Transformacja, o której piszą eksperci w najnowszym Raporcie o Rozwoju Społecznym jako o koniecznym warunku zapewnienia ciągłości naszego istnienia na planecie, musi opierać się na zmianach systemu wartości i na przeformułowaniu relacji człowiek-środowisko. Społeczności rdzenne pokazują, że istnieją alternatywy dla „nowoczesnego” sposobu bycia w świecie. Można w nich szukać inspiracji i wzorców dla nowych strategii na przyszłość wpisujących się w przyrodę.

Szacunek dla duchowości społeczności rdzennych i próba zrozumienia istoty relacji pomiędzy nimi a naturą umożliwi wykorzystanie doświadczenia, wiedzy i praktyk tubylczych w formułowaniu nowych polityk „rozwojowych”, w tym także polityk publicznych kształtujących przyszłe losy obszarów wiejskich

Bibliografia

- Buenrostro M., 2009, *Las bondades de la milpa*, „CIENCIAS”, no. 92.
- FAO, 2020, *Indigenous People and FAO. Allies for Sustainable Development in the Context of Climate Change*, Rome, http://www.fao.org/fileadmin/user_upload/faoweb/2020/Indigenous/FAO_Indigenous_peoples_narrative_MAY_2020_.pdf (dostęp: 6 maja 2021).
- Instituto Nacional de Estadística y Geografía, 2021, *Panorama sociodemográfico de Hidalgo 2020. Censo de Población y Vivienda 2020*, México.
- Ibarrola-Rivas M.J., Galicia L., 2017, *Rethinking food security in Mexico: Discussing the need for sustainable transversal policies linking food production and food consumption*, „Investigaciones Geográficas”, vol. 2017, no. 94.
- Isakson S.R., 2009, *No hay ganancia en la milpa: the agrarian question, food sovereignty, and the on-farm conservation of agrobiodiversity in the Guatemalan highlands*, „Journal of Peasant Studies”, vol. 36, no. 4.
- Johnson J.T., Murton B., 2007, *Re/placing Native Science: Indigenous Voices in Contemporary Constructions of Nature*, „Geographical Research”, vol. 4, no. 2.
- Massieu Trigo Y., Lechuga Montenegro J., 2002, *El maíz en México: biodiversidad y cambios en el consumo*, „Análisis Económico”, vol. XVII, no. 36.
- Navarrete Linares F., 2008, *Los pueblos indígenas de México*, México.
- Ortiz Lazcano A., Fabre Platas D.A., 2006, *Población y poblamiento en el estado de Hidalgo*, Pachuca.
- Pierotti R., Wildcat D., 2000, *Traditional ecological knowledge: the third alternative*, „Ecological Applications”, vol. 10, no. 5 (COMMENTARY).
- Pulido J.S., Boccob G., 2003, *The traditional farming system of a Mexican indigenous community: the case of Nuevo San Juan Parangaricutiro, Michoacan, Mexico*, „Geoderma”, vol. 111.

Sandoval-Rivera J.C.A., Mendoza-Zuany R., 2021, *The Milpa Goes to School: Teacher Training in Climate Change Adaptation from a Situated Learning Perspective*, „Sustainability and Climate Change”, vol. 14, no. 1.

Simpson L.R., 2004, *Anticolonial Strategies for the Recovery and Maintenance of Indigenous Knowledge*, „American Indian Quarterly”, vol. 28, nos. 3&4, Summer & Fall.

Smith L.T., 1999, *Decolonizing Methodologies: Research and Indigenous Peoples*, New York.

United Nations Development Program, 2020, *Human Development Report The next frontier. Human development and the Anthropocene*.

Warman A., 2003, *Los indios mexicanos en el umbral del milenio*, México.

NOTY AUTORSKIE:

Mgr inż. Zofia PIOTROWSKA-KRETKIEWICZ - Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Główne pola zainteresowań naukowych: lokalne systemy żywieniowe, magia i religia tradycyjna oraz medycyna tradycyjna w społecznościach rdzennych Meksyku. E-mail: zoha44@o2.pl.

Dr hab. Bogumiła LISOCKA-JAEGERMANN - Ośrodek Studiów Amerykańskich, Instytut Ameryk i Europy Uniwersytetu Warszawskiego. Główne pola zainteresowań naukowych: krytyka dyskursu rozwojowego, alternatywy dla rozwoju i inicjatywy transformacyjne w krajach Ameryki Łacińskiej. ORCID: 0000-0002-3956-0369, e-mail: bogu@uw.edu.pl.

Anna Kalinowska

Im rzadsze, tym cenniejsze. Przyrodnicze, zdrowotne i kryminalne konsekwencje konsumpcji luksusowej

STRESZCZENIE

Pomiędzy konsumpcją nadmiaru i umiaru specyficzne miejsce zajmuje zjawisko określane jako konsumpcja luksusowa, czyli popyt na towary niesłużące zaspokajaniu podstawowych potrzeb, ale atrakcyjne, bo rzadkie, trudne do zdobycia i występujące w ograniczonej ilości. Takie ekskluzywne obiekty konsumpcji nazywane są dobrami luksusowymi. Mogą być dla środowiska neutralne, kiedy ich wartość stanowi twórczość człowieka, np. sztuka lub nieinwazyjne kontakty z przyrodą (ekoturystyka), albo - sprzecznie z zasadami zrównoważonego rozwoju - są czerpane w sposób niekontrolowany z zasobów dzikiej przyrody, co powoduje straty różnorodności biologicznej lub dewastację środowiska przez sposób wydobycia. Właśnie do tej niezgodnej z zasadami zrównoważonego rozwoju kategorii konsumpcji luksusowej można zaliczyć np. złoto oraz dzikie gatunki zwierząt pozyskiwane wprost z naturalnych środowisk w celu rozrywki, kolekcjonerstwa, na potrzeby medycyny Wschodu, wyrafinowanej kuchni oraz mody. Ten rodzaj konsumpcji luksusowej niesie groźne skutki ekologiczne, społeczne i kryminalne (powstanie czarnego rynku, kłusownictwo, przemyt) oraz zagrożenia zdrowia (np. transmisja chorób odzwierzęcych). W artykule przybliżone zostały skala tych zjawisk oraz sposoby przeciwdziałania im (np. porozumienie CITES), a także formy edukacji zmieniającej świadomość konsumentów.

Słowa kluczowe: konsumpcja luksusowa, CITES, handel zagrożonymi gatunkami, zoonozy, edukacja konsumentów

**The rarer, the more valuable – environmental, health related
and criminal consequences of luxury consumption**

ABSTRACT

Between the consumption of excess and moderation, a specific place is occupied by the phenomenon known as luxury consumption, i.e. the demand for goods that are not intended to satisfy basic needs, but are attractive because they are rare, difficult to obtain and appear in a limited amount. Such exclusive consumption objects are called luxury goods. They can be neutral for the environment when their value is price of human creativity (art) and personal contact with nature (ecotourism), or, contrary to the principles of sustainable development, the luxury goods are uncontrolledly drawn from wild nature resources, causing loss of biodiversity or devastating the environment by the method of extraction. It is precisely this category of luxury consumption that includes e.g. gold and wildlife species of endangered animals obtained directly from natural habitats for entertainment as pets, for collecting, for the needs of traditional oriental medicine, refined cuisine and fashion. This type of luxury consumption carries serious environmental, social and criminal consequences (the emergence of a black market, poaching, smuggling) and health risks (transmission of zoonotic diseases). The article is presenting the scale of these phenomena and the ways of counteracting them (e.g. the CITES agreement) as well as the forms of education changing consumer's awareness.

Keywords: luxury consumption, CITES, trade in endangered species, zoonoses, consumer's education

Wstęp

Według prognoz ONZ w roku 2030 - wyznaczonym dla osiągnięcia globalnych Celów Zrównoważonego Rozwoju SDG 2030 - populacja ludzka będzie liczyć 8,5 miliarda, a więc w stosunku do roku 2021 powiększy się o miliard (UN Projects World Population 2015). Zgodnie z założeniami filozofii zrównoważonego rozwoju ta nowa generacja powinna mieć nie mniejszy niż ta dzisiejsza, czyli z roku 2021, dostęp do zasobów naszej planety. Niestety ocena wielostronnego wpływu populacji ludzkiej na ekosystemy Ziemi - tzw. ślad ekologiczny - wskazuje, że co roku zużywane jest więcej zasobów, niż może się odnowić. To tak jakby ludzkość zużywała 1,5 planety co roku, zaciągając większy dług u przyszłych, coraz liczniejszych pokoleń (Galli et al. 2014). Wynika z tego, że niezbędne jest obniżenie poziomu globalnej konsumpcji. Opublikowany w kwietniu 2021 roku raport Cambridge Sustainability Commission wskazuje, że coraz większy procent populacji żyje poniżej poziomu zaspokojenia podstawowych wymagań biologicznych i cywilizacyjnych, a równocześnie za połowę presji na środowisko mierzonej emisją CO₂ odpowiada zaledwie 10% najbogatszych (Changing Our Ways 2021). To głównie od tej najzamożniejszej części populacji należy oczekiwać największych ograniczeń konsumpcji nadmiaru. Istnieje jednak rodzaj konsumpcji, która nie tylko nie jest niezbędna, ale dużo mniej zależy od stopnia zamożności konsumentów i wynika głównie z potrzeb psychologicznych oraz presji społecznych. Jej ograniczanie właśnie z tych powodów i wynikających z nich emocji może się okazać najtrudniejsze. Określa się ją jako konsumpcję dóbr nazywanych luksusowymi. Określenie pojęcia konsumpcji luksusowej nie jest łatwe i w literaturze trudno o jednoznaczną definicję. Choć właściwości produktów luksusowych przekraczają poziom niezbędności w porównaniu z innymi produktami należącymi do tych samych kategorii, to wyróżniają je dodatkowe kryteria: stosunkowo wysokie poziomy cen i jakości, rzadkość występowania, niezwykłość i znaczenie symboliczne (Berry 1994). Według innych autorów dobra luksusowe charakteryzuje głównie sfera niematerialna produktu, która dostarcza dodatkowej przyjemności (Kapferer 1997). Choć ekonomiści definiują, co jest luksusem w kategoriach finansowych, w naukach społecznych definicja dobra luksusowego jest bardziej złożona i ujmuje wielowymiarowość tego pojęcia (Stachowiak 2017). Luksus to coś więcej niż lepsza forma tego, co rzeczywiście potrzebne. Chodzi o obiekty pożądane dlatego, że zaspokajają niezwykle pragnienia, nawet marzenia, które w trakcie użytkowania mają pozytywny wpływ na odbiorcę (Kemp 1998). Niezależnie od definicji dóbr luksusowych pojawia się wyróżnik wspólny - mniejsze znaczenie przypisywane jest wartości użytkowej produktu aniżeli wartości symbolicznej. Dobra luksusowe traktuje się bowiem nie tylko jako widoczny znak zamożności,

dobrego gustu czy statusu społecznego, ale także określa je poziom namiętności, jaką wywołuje potrzeba posiadania czegoś wyjątkowego i trudno dostępnego. Luksus jest pojęciem względnym także z tego powodu, że zależy od dostępności pożądanego dobra na danym obszarze geograficznym oraz zmienia się w zależności od czasu i mody, od wykształcenia czy kultury społeczności (Bochańczyk-Kupka 2014). Z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju istotne jest to, jak konsumpcja tak zdefiniowanych obiektów luksusu może wpływać na stan środowiska, warunki zdrowotne czy produkcję dóbr mających zaspokoić potrzeby rosnącej populacji światowej. Z takiej perspektywy dobra luksusowe można podzielić na te, które są ekologicznie neutralne, i takie, których negatywne wpływy są niewspółmiernie duże. Ta pierwsza, neutralna kategoria to obiekty konsumpcji, których koszty środowiskowe zostały poniesione już dawniej, np. antyki, oraz takie, których wartość stanowi wkład twórczy człowieka. To np. ubiory markowe, gdzie znakiem luksusu jest samo nazwisko projektanta, dzieła sztuki czy inne przedmioty o znaczeniu kolekcjonerskim. W każdym z tych przypadków o ekskluzywnej wartości decyduje atut symboliczny, a nie pochłonięte zasoby środowiska.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na tę drugą, niezgodną z kanonami zrównoważonego rozwoju kategorię obiektów konsumpcji luksusowej. To te obiekty pożądanego konsumentów, których wartość nie wynika z wkładu ludzkiego intelektu, tylko są zasobem przyrody, jak np. złoto oraz zagrożone gatunki dzikiej flory i fauny wykorzystywane do różnych celów - rozrywki (np. jako pupile domowe), zdobnictwa (np. „kość” słoniowa i drewno egzotycznych drzew) czy w luksusowych celach spożywczych (np. płetwy rekinów). Zwłaszcza w Chinach duże jest zapotrzebowanie na taki żywy towar luksusowy, jakim są dzikie zwierzęta odławiane w celu zaspokojenia popytu na ich części używane w tradycyjnej medycynie wschodniej (np. kreatyninowe twory, tzw. rogi nosorożca czy organy wewnętrzne tygrysów). Konsumpcja takich czerpanych z przyrody „towarów luksusowych” - rosnący popyt i handel nimi - mają wielorakie niekorzystne konsekwencje ekologiczne, zdrowotne, społeczne oraz związane z kryminogenną stroną czarnego rynku. Ze względu na zakres całego tematu i specyfikę poszczególnych kategorii konsumpcji luksusowej problem wydobycia złota ograniczono do krótkiego studium przypadku, bardziej szczegółowo potraktowano zaś problem handlu zagrożonymi gatunkami. Jednak i w tym przypadku konsekwencje handlu dzikimi zwierzętami używanymi jako specyfiki w medycynie Wschodu to temat tak obszerny, że wymaga osobnego opracowania. Wystarczy wspomnieć, że pozyskiwanie „rogów” nosorożca doprowadziło do ekstynkcji populacji nosorożca czarnego i zagraża gatunkowi nosorożca białego. Tylko w latach 2017-2020 kłusownicy zabili 2900 nosorożców,

czyli ponad 30% populacji w parkach narodowych RPA (Report of the South Africa National Parks 2020).

W artykule, także z powodu tego, że problem dotyczy też Polski, skupiono się na przykładzie handlu egzotycznymi ptakami – zwłaszcza papugami. Na tym tle przedstawiono działania prawne i edukacyjne mające ten proceder zminimalizować dzięki kształtowaniu świadomości konsumentów.

1. Zagrożenia środowiska i zdrowia spowodowane popytem na złoto

Posiadanie przedmiotów, zwłaszcza biżuterii, ze złota jako widomego znaku statusu społecznego należy do najpowszechniej demonstrowanych przejawów luksusu. Złoto – metal o określonych właściwościach – ma wiele niezastępowalnych zastosowań np. w medycynie czy technice, ale konsumpcja o charakterze luksusowym i prestiżowym ma największy wpływ na skalę wydobycia. Jednak pozyskiwanie złota ze złoża wywiera niekorzystny wpływ na środowisko. Ponieważ łatwe w eksploatacji złoża praktycznie zostały wyczerpane, obecnie proces wydobycia jest bardziej uciążliwy, a im złoża trudniej dostępne, tym dewastacja środowiska większa. Ocenia się, że na uzyskanie złota potrzebnego do zrobienia zwykłej obrączki aż 20 ton skał i gleby zostaje przemieszczone i skażone przez rtęć oraz cyjanki (Bland 2020).

Oprócz zniszczeń powodowanych przez przemysłowe kopalnie szczególnie dewastuje środowisko nielegalna, dzika eksploatacja prowadzona przez poszukiwaczy złota w lasach Amazonii. „Amazońska gorączka złota” opanowała tysiące poszukiwaczy, którzy wypalają i wycinają las intensywniej, niż ma to miejsce przy legalnym pozyskiwaniu drewna. Oprócz tego do ekstrakcji złota z kruszywa i piasku używana jest rtęć w takich ilościach, że uzyskanie kilograma złota zatruwa śmiertelnie las na przestrzeni 300 hektarów, niszcząc faunę, skażając rzeki i przenikając do wód gruntowych. Na jednym z takich dzikich terenów eksploatacji w okolicach Madre de Dios w Peru może działać nielegalnie 30 000 poszukiwaczy (Valdebamar-Villegas, Olivero-Verbel 2020). Niestety wyraźna jest korelacja ceny złota z szybkością niszczenia lasów tropikalnych. W ciągu ostatnich 10 lat cena uncji złota wzrosła sześciokrotnie – tak jak tempo deforestacji na terenach złotonośnych Amazonii (Bland 2020). W ten sposób wydobycie złota intensyfikowane przez rosnący na nie popyt np. w Indiach, gdzie zgodnie z tradycją nawet uboga panna młoda musi mieć złote ozdoby, dewastuje lasy Amazonii i pośrednio przyczynia się do zmian klimatu.

Jeśli chodzi o wpływ wydobywania złota na zdrowie, to nawet w legalnych miejscach eksploatacji występują przekroczenia norm substancji szkodliwych. Na terenach „gorączki złota” i nielegalnego wydobycia w Amazonii w wyniku skażenia środowiska notuje się bardzo zły stan zdrowia okolicznej ludności. Badania prowadzone wśród zamieszkujących te tereny plemion Indian wykazały bardzo wysoki poziom skażenia rtęcią i charakterystyczne objawy chronicznego zatrucia (Valdebamar-Vilegas, Olivero-Verbel 2020).

2. Handel dzikimi, zagrożonymi gatunkami zwierząt - przypadek popytu na papugi

Od początku odkrywczych wypraw morskich na nowe kontynenty posiadanie w domu ozdobnego ptaka pochodzącego z tropików stało się obiektem marzeń. Najbardziej pożądanym pupilem były i nadal są różne gatunki papug - cenione ze względu na kolory upierzenia, towarzyskość, łatwość naśladowania ludzkiej mowy, a nawet całych zdań. Papugi (właściwie papugowe - *Psittaciformes*) to specyficzny rząd ptaków podzielony na kilka rodzin liczących w sumie 356 gatunków, których środowiskiem są lasy tropikalne na całym świecie. Wprawdzie skład gatunkowy papug różni się między kontynentami, ale najwięcej „efektywnych” gatunków występuje w Ameryce Południowej w Amazonii oraz w Australii i na wyspach Oceanii, m.in. tych należących do Indonezji. Zapotrzebowanie na ptaki jako atrakcyjne pupile domowe powoduje, że według oceny amerykańskiej agencji The US Fish and Wildlife Service papugi, obok gadów, są najchętniej kupowanymi zwierzętami egzotycznymi pochodzącymi bezpośrednio z naturalnych środowisk. Chociaż coraz więcej papug przeznaczonych na handel pochodzi z legalnych hodowli, to wydajność hodowli jest niewielka i przeważnie są nastawione na najpopularniejsze gatunki, mało atrakcyjne dla kolekcjonerów. Ci poszukują rzadkich i trudno dostępnych gatunków. Im gatunek mniej liczny i trudniej osiągalny, tym wyższą osiąga cenę. Z tego powodu chwytanie dzikich okazów w miejscu ich naturalnego występowania to już nie tylko dorywcze zajęcie mieszkańców wiosek w tropikalnej puszczy, ale działalność wprzęgnięta w międzynarodowy biznes. Konsumpcja luksusu pozornie tak niewinnego jak trzymanie dla przyjemności w domu tropikalnego gatunku papugi ma więc negatywny wpływ na środowisko (Worldatlas 2017).

Przyrodnicze straty z tego zyskowego procederu obejmują już sam proces odłowu okazów oraz sposoby przygotowania nielegalnego transportu, które są niezwykle okrutne. Ptaki przewozi się np. wtłoczone do plastikowych butelek po napojach, stłoczone w zamkniętych pudłach pod innym

towarem, bez powietrza i wody. Szacuje się, że 75% osobników nie przeżywa transportu. Jest to „wkalkulowane” w cenę i handlarze z góry już odławiają cztery razy więcej okazów, niż przewiduje zamówienie. Tak dzieje się np. w przypadku przemytu z Indonezji papug, których ojczyzną jest należąca do Indonezji Papua Zachodnia. W roku 2016 udało się uratować kilkanaście z przemycanych w butelkach 125 osobników niemal wytępionych na wolności gatunków - larysy czarnogłowej i kakadu. Jeszcze gorzej ocenia się przemyt papug z Meksyku do USA, gdzie na rynek dociera 16% osobników chronionych gatunków papug (Animal Law Coalition 2021). Populacje wielu gatunków najbardziej atrakcyjnych papug praktycznie nie mają szans na przetrwanie. Proceder nielegalnego odłowu i handlu w połączeniu z kurczeniem się obszarów naturalnych lasów podzwrotnikowych powoduje, że spośród wszystkich gatunków papug jedna trzecia (97) jest poważnie zagrożona, z czego 15 gatunków jest bliskie wymarcia. Jeszcze dramatyczniejsze statystyki dotyczą gatunków zwierząt poszukiwanych w tradycyjnej medycynie Wschodu. Problem ten jest na tyle poważny, że najnowszy raport agencji ONZ - Biura do spraw Narkotyków i Przystępczości UN Office for Narcotics and Crime (UNODC) - poświęcony jest w całości handlowi chronionymi gatunkami (World Wildlife Crime Report 2020). Konkluzją raportu jest stwierdzenie, że zwalczanie handlu dzikimi zwierzętami jest niezbędnym krokiem nie tylko w stronę ochrony różnorodności biologicznej, ale i realizacji wielu innych celów zrównoważonego rozwoju, np. dążenia do sprawiedliwego handlu. Cytowany powyżej raport UNODC wskazuje również, że zwalczanie handlu dzikimi zwierzętami jest ważnym warunkiem prewencji przyszłych zagrożeń globalnego zdrowia publicznego przez zoonozy, czyli choroby odzwierzęce wywołane przez związane ze zwierzętami patogeny przeniesione na ludzi i mogące wywołać pandemię. W literaturze naukowej coraz częściej pojawia się opinia, że niekontrolowany bliski kontakt z dzikimi zwierzętami, zwłaszcza poza ich środowiskiem, dramatycznie zwiększa ryzyko pojawienia się nieznanych dotąd zoonoz. Coraz większa ingerencja człowieka w naturalne biocenozy przyspiesza tempo wnikania do populacji ludzkiej nowych patogenów groźnych dla zdrowia publicznego i zmniejsza stabilność ekosystemów, których równowaga minimalizowała prawdopodobieństwo rozprzestrzeniania się chorób (Molyneux et al. 2008; Famiglietti i Ivanova 2021). Na stronach internetowych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) umieszczono listę ponad 30 chorób transmitowanych przez zwierzęta ze stwierdzeniem, że trzy na cztery infekcyjne choroby mają takie pochodzenie. Niestety nie zawsze wiadomo, w jaki sposób i przez jaki gatunek są transmitowane. Dlatego też niepokój budzą wciąż nowe doniesienia o konsumpcji nietypowych dzikich gatunków zwierząt i ich hodowli na farmach, zwłaszcza w Chinach, w celu pozyskiwania organów zwierzęcych do celów medycyny tradycyjnej (Broad 2020).

W związku z tym postuluje się też powstanie specjalnego światowego centrum monitoringu prowadzonego przy współpracy służb medycznych i weterynaryjnych. Zwłaszcza po doświadczeniach trzech wydarzeń rozprzestrzeniania się chorób z rodziny koronawirusów, czyli SARS w roku 2003, MERS w roku 2012, a obecnie COVID-19, służby weterynaryjne powinny wykrywać i analizować przypadki nietypowej śmiertelności dzikiej fauny, co może ułatwić znalezienie źródła zakażeń (Kok, Machalaba i Karesh 2020).

3. Regulacje prawne handlu „żywymi dobrami luksusowymi”

Rosnące zapotrzebowanie na takie towary luksusowe jak dziko żyjące rzadkie gatunki zwierząt i roślin już od dawna niepokoiło przyrodników. Inicjatywa zahamowania nieskrępowanego wywozu z krajów pochodzenia dzikich gatunków wyszła z Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody IUCN jeszcze na początku lat 60. XX wieku. W drodze żmudnych uzgodnień powstało porozumienie zaakceptowane podczas Konferencji ONZ „Człowiek i Środowisko” w Sztokholmie w 1972 roku i jako Konwencja o międzynarodowym handlu zagrożonymi gatunkami dzikiej flory i fauny (od akronimu nazwy po angielsku - CITES), podpisana w Waszyngtonie w 1973 roku (stąd też równolegle używana nazwa Konwencja Waszyngtońska), weszła w życie w 1976 roku. W Polsce ratyfikowana została w 1990 roku jako jeden z pierwszych dokumentów międzynarodowych dotyczących środowiska i przyjętych po transformacji (Konwencja 1973).

CITES to jedno z najskuteczniejszych porozumień międzynarodowych dotyczących ochrony środowiska m.in. dlatego, że tekst dokumentu jest precyzyjny i pragmatyczny. Reguluje przewóz i handel ponad 35 tysiącami gatunków flory i fauny - żywych okazów oraz wyrobów z ich części (ozdób, pamiątek, futer), a także lekarstw - głównie medycyny wschodniej. Celem CITES jest ochrona dziko żyjących gatunków (z czego ponad 10 tysięcy to gatunki zagrożone z Czerwonych List IUCN) przed nadmierną, zagrażającą ich istnieniu eksploatacją wskutek międzynarodowego handlu. W ten sposób kraje występowania w naturze atrakcyjnych, a zagrożonych gatunków (w terminologii handlowej kraje „producentki”) i kraje potencjalnych nabywców („konsumentów”) dzięki CITES zyskały narzędzie pozwalające dzielić się odpowiedzialnością (Kalinowska 2009). Przeciwdziałanie kłusownictwu i przemytowi nie byłoby możliwe bez współdziałania krajów pochodzenia zagrożonych gatunków i tych, gdzie jest popyt na te gatunki. Obok CITES proceder przemytu ptaków z Ameryki Południowej do USA ogranicza przyjęty w 1992 roku dokument Wild Bird Conservation Act (WBCA 1992). Wzmocnieniem tego dokumentu jest umowa podpisana w 1996 roku między Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Meksykiem o prze-

ciwdziałaniu handlowi egzotycznymi ptakami. Z jednej strony restrykcyjne przepisy stawiają tamę dla importu tych gatunków, głównie papug, do USA, z drugiej zaś z kar za przemyt tworzy się fundusz, który wspomaga ochronę i zrównoważone zarządzanie populacjami ptaków w kraju ich pochodzenia. Chociaż w Meksyku w 1982 roku, a w kolejnych latach i w innych krajach Ameryki Łacińskiej ustawowo zakazano odłowu i eksportu ptaków, to skuteczność tych zakazów zależy od restrykcji i spadku popytu w USA - głównego adresata „ptasiej oferty handlowej” (Gobbi et al. 1996; BirdLife International 2021).

Ograniczenia prawne handlu dziką fauną w celu zahamowania destrukcji różnorodności biologicznej przynoszą rezultaty, ale zmniejszając się podaż budzi u konsumentów determinację, by pożądane ptaki kupić, nawet nie zważając na cenę. Jeszcze większą determinację wykazują sprzedający - czując rosnące zyski, gotowi są łamać prawo. Rozwija się czarny rynek i przy rosnącym zapotrzebowaniu zwłaszcza na papugi, mimo wysiłków służb celnych, przemyt egzotycznych ptaków stale rośnie. Raport ONZ w 2005 roku oceniał przemyt na ponad milion dzikich ptaków rocznie. W 2014 roku szacunkowo było to półtora miliona. Wartość obrotów handlu ptakami oceniana jest na 25 miliardów dolarów rocznie. Sama Europa odpowiada za ponad 35% udziału w czarnym rynku egzotycznych ptaków. Tylko w jednym kraju - we Włoszech - ocenia się, że obroty „biznesu ptasiego” to ponad 500 milionów dolarów rocznie. Nielegalny handel dzikimi zwierzętami to trzeci po narkotykach i handlu bronią „biznes” przynoszący największe nielegalne zyski (Animal Law Coalition 2021).

Mimo 45 lat obowiązywania CITES i nabywania doświadczeń przez służby celne oraz rozwoju technik kontroli granicznych procederu przemytu ptaków nie udało się w pełni opanować. Trwa nieustająca walka prawna z przemytnikami i kłusownikami. Powstają wielkie mafie przemytnicze z własnym sprzętem transportowym i tajnymi trasami przerzutów. Kłusownictwo na dużą skalę przyjmuje bardzo brutalne formy zwłaszcza na obszarach chronionych. Statystyki wskazują, że strażnicy parków narodowych są jednym z najbardziej zagrożonych zawodów ze względu na liczbę zabójstw spowodowanych przez kłusowników pracujących na rzecz mafii zajmujących się przemytem chronionych gatunków (informacje ustne ze Światowego Kongresu Parków Narodowych w Sydney, Australia 2013). Tylko w latach 2005-2015 na całym świecie z rąk kłusowników zginęło ponad 1000 strażników terenów chronionych, a w latach 2014-2015 ponad 200 (Park Rangers on the Frontline 2020).

Polska też nie jest wolna od nielegalnego handlu zwierzętami objętymi listami CITES. Wielu przedstawicieli polskich celnych służb granicznych zaliczyło szkolenia, a nawet studia podyplomowe ze stosowania przepisów

CITES. Dzięki takiemu przygotowaniu sporo przemyconych zwierząt udaje się wykryć. Na przykład w lutym 2019 roku obywatel Ukrainy w bagażniku ukrył przewożone cenne gatunki papug - kakadu ognistoczubą *Lophochroa leadbeateri* oraz amazonkę pąsową *Amazona vinacea*, obie o wartości rynkowej szacowanej na ponad 30 tysięcy złotych (W bagażniku i pod siedzeniem 2019). Dla odmiany, na przejściu w Hrubieszowie celnicy zatrzymali ukryty w toalecie autobusu przemyt 9 papug, w tym gatunki chronione z listy CITES - amazonkę żółtopłową i amazonkę kubańską (Przemyt papug 2013). To tylko pojedyncze przykłady przemytu, ale o jego rozmiarach może świadczyć liczba zatrzymanych zwierząt, które następnie przekazywane są do specjalnych ośrodków prowadzonych przez ogrody zoologiczne m.in w Poznaniu i Zamościu. W ostatnich latach funkcjonariusze Oddziału Celnego w Korczewie przekazali tam kilkanaście tysięcy zwierząt (głównie ptaków i żółwi) przemyconych przez granicę polsko-ukraińską. Zyski z tego procederu są na tyle duże, że handlarzy nie odstrasza fakt, że za nielegalny przewóz gatunków objętych Konwencją Waszyngtońską grozi w Polsce kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W przypadku konsumpcji luksusowej zaspokajanej w drodze nielegalnego handlu dziką fauną możliwości ukrócenia tego procederu wzrosły dzięki coraz skuteczniejszej egzekwowanym zapisom CITES oraz przepisom wprowadzonym w USA i Kanadzie. W odpowiedzi wywołało to jednak na czarnym rynku zaostrzenie bezwzględności działań handlarzy oraz mafii monopolizujących nielegalny obrót chronionymi gatunkami. W takiej sytuacji istotna stała się działalność mająca zmniejszyć popyt, a więc kształtowanie świadomości samych konsumentów.

4. Rola edukacji konsumenckiej dla zmiany wzorców konsumpcji luksusowej

Podejście do luksusowych „obiektów pożądania” czerpanych prosto z przyrody, a zarazem groźnych dla środowiska przyrodniczego i zdrowia człowieka, powoli zmienia się wraz ze wzrostem świadomości konsumenckiej. W przypadku zmiany podejścia do złota dużą rolę odegrały organizacje ekologiczne, piętnując firmy wydobywcze dewastujące środowisko i upowszechniając określenie *dirty gold*. Pod wpływem takiej presji społecznej największe liczące się firmy jubilerskie, jak np. Tiffany, zadeklarowały, że do swoich wyrobów nie będą używać kruszcu pochodzącego z antyekologicznych źródeł wydobycia (Bland 2014). Wraz ze wzrostem świadomości ekologicznej świadectwo legalnego wydobycia złota nadaje mu wartość dodatkową. Tak też o cenie, a tym samym poziomie luksusu zaczyna decydować nie tyle waga użytego kruszcu, ile artyzm i nazwisko projektanta, czyli

„niematerialna wartość” neutralna dla środowiska. To dobry kierunek zmian podejścia do konsumpcji luksusowej. Nawet kiedy wypływa to bardziej z mody niż z przekonań, to jest przejawem snobizmu pożytecznego.

Jednak bojkot złota z wielkich kopalń jest łatwiejszym sposobem wywierania presji na niszczących środowisko niż walka z dzikim wydobyciem w Amazonii, które wynika ze społecznego problemu biedy. Trudne jest też zmniejszenie wydobycia złota poprzez ograniczanie rosnącego popytu. Odwrócenie tej tendencji wymaga wielkiej rewolucji kulturowej np. w Indiach, gdzie posiadanie złota demonstrowało pozycję społeczną silniejszą niż poziom wykształcenia (Bland 2014).

W opinii członków Komisji Edukacji i Komunikacji Światowej Unii Ochrony Przyrody (CEC-IUCN), działających w krajach Azji, zmiana świadomości w przypadku użytkowników tradycyjnej medycyny Wschodu jest niezwykle trudna ze względów kulturowych (CEE-IUCN, inf. ustna). Bardziej optymistycznie można spojrzeć na zmianę postaw konsumenckich wśród amatorów egzotycznych zwierząt domowych. Mimo że posiadanie papugi lub zółwia jako pupila domowego jest dla tyłu ludzi silnym obiektem pożądania, w tej dziedzinie szansa na zmianę postaw jest największa – tak jak i wśród nabywców ozdób oraz pamiątek wykonanych z egzotycznych zwierząt. Działania edukacyjne w tej dziedzinie mają najdłuższą tradycję. Świadczy o tym historia pierwszej na świecie organizacji społecznej powstałej w reakcji na panującą w latach 80. XIX wieku modę ozdabiania damskiej garderoby, a szczególnie kapeluszy, piórami ptaków. W odpowiedzi na spowodowany modą popyt handlarze sprowadzali z zamorskich kolonii tysiącami odławiane egzotyczne gatunki, w tym szczególnie cenione rajskie ptaki i białe czaple. Na Wyspy Brytyjskie płynęły kolejne statki załadowane piórami, upierzonymi skórkami i wypchanymi ptakami. Handel był intratny, a im rzadszy stawał się jakiś gatunek, tym był cenniejszy. Ten krwawy proceder doprowadzał do wyginięcia wiele gatunków egzotycznych ptaków. W reakcji na takie barbarzyństwo w roku 1889 w Manchesterze z inicjatywy Emily Williamson zawiązała się grupa pań z wyższych sfer, stawiając sobie za cel protest wobec handlu piórami. Jako osoby „ze świecznika” członkinie grupy mogły mieć duży wpływ na kształtowanie mody. Nie respektując wymagań mody, prezentowały się publicznie w kapeluszach bez piór, zyskując coraz więcej naśladowczyń. W 1891 roku grupa sformalizowała się w towarzystwo Fur Fin and Feather Fellow walczące o to, by chronić gatunki przed wykorzystywaniem do luksusowych celów ozdobnych. W roku 1904 towarzystwo zostało objęte patronatem brytyjskiej monarchii, stając się Królewskim Towarzystwem Ochrony Ptaków – Royal Society for Protection of Birds (RSPB 2021). Determinacja i wytrwała praca edukacyjna oraz lobbing przynosiły efekty w postaci zmiany mody. Odłowy egzotycznych

ptaków stały się nieopłacalne i aby zamknąć sprawę, RSPB w roku 1924 doprowadziło do przygotowania i wprowadzenia w życie ustawy zakazującej importu ptasich piór do Wielkiej Brytanii (Kalinowska 2008; RSPB 2021). Dziś RSPB, działając nieustająco od 139 lat, wraz z podobnymi organizacjami z innych krajów (m.in. OTOPI) tworzy międzynarodową koalicję BirdLife International aktywną w zwalczaniu nielegalnego handlu gatunkami chronionymi. Działalność ta polega m.in. na akcjach promujących CITES oraz przygotowywaniu alternatywnych propozycji dla potencjalnych odbiorców przemycanych ptaków. Taką alternatywną ofertą „konsumpcji luksusowej” coraz częściej staje się ekoturystyka. Organizowane profesjonalnie wyjazdy do krajów, gdzie te rzadkie „kolekcyjne” gatunki tropikalnych ptaków można podglądać w ich naturalnym środowisku, stają się też alternatywnym źródłem zarobku dla miejscowej ludności. Tam gdzie odłów ptaków na handel był intratnym zajęciem, teraz szansą jest ochrona miejsc występowania gatunków przyciągających turystów. Obserwacje ptaków w ich naturalnym środowisku (tzw. *birdwatching*) okazały się atrakcyjną alternatywą dla posiadania ptaka tam schwytanego.

Merytoryczna informacja i nagłaśnianie skutków procederu handlu dzikimi zwierzętami ma miejsce w ulotkach i kampaniach prowadzonych w ramach CITES także w Polsce. Materiały te skierowane są do nieświadomych konsekwencji swego zakupu potencjalnych klientów handlarzy „żywym towarem”. TRAFFIC – organizacja społeczna o światowym zasięgu poświęcająca się zwalczaniu handlu dzikimi gatunkami – widzi w edukacji i kampaniach prowadzonych przez celebrytów skuteczny sposób zmiany modelu konsumpcji. Propaguje rezygnację z zakupu pożądanego gatunku, a w zamian zostanie wolontariuszem w ośrodkach rehabilitacji, gdzie trafiają okazy skonfiskowane przez celników. W USA takie ośrodki, a także programy hodowlane w celu restytucji gatunku w naturalne miejsce występowania są finansowane m.in. z kar i opłat celnych, które pochodzą z działalności na bazie amerykańskiej ustawy o ochronie dzikich ptaków (WBCA 1992). W Polsce rolę azylu dla skonfiskowanych zwierząt odgrywają niektóre ogrody zoologiczne, lecz niestety dysponują ograniczonymi środkami. Amatorom posiadania egzotycznego okazu proponuje się jego wirtualną adopcję w azylu. Nowe propozycje form edukacji konsumentów i zaspokojenia potrzeby osobistego kontaktu z przyrodą mają być przygotowane w ramach programów Komisji Edukacji i Komunikacji CEC IUCN – ochrony różnorodności biologicznej do roku 2030, np. poprzez program Nature for All (Nature for All 2021).

Podsumowanie

W większości materiałów edukacyjnych propozycje ograniczania nadmiernej konsumpcji zwyczajowo sprowadzają się do jej przejawów najbardziej szkodliwych dla „zdrowia planety”: konsumpcji mięsa, korzystania z transportu spalinowego i energii nieodnawialnej, zużycia plastiku oraz marnowania żywności. O nieumiarkowanie w tych dziedzinach oskarża się głównie konsumentów najzamożniejszych. Należy jednak zwrócić uwagę także na rodzaj konsumpcji, który wydaje się pozornie niewinny, wagowo niewielki, ale o stosunkowo dużym ładunku negatywnych wpływów – konsumpcji dóbr luksusowych, w przypadku której emocjonalny lub kulturowy imperatyw decyduje o zakupie silniej, niż pozwala na to status finansowy. Tak więc uczestnicy konsumpcji luksusowej nie ograniczają się do grupy ludzi najbogatszych. Kupowane z chęci kontaktu z dziką przyrodą lub z pasji kolekcjonerskiej dzikie gatunki egzotycznych ptaków, nabywane pod presją wymagań kulturowych złoto w społecznej tradycji w Indiach czy organy zwierząt pożądane przez wyznawców tradycyjnej medycyny Wschodu to geologiczne i żywe zasoby przyrody, których pozyskiwanie w konsekwencji niesie zagrożenie różnorodności biologicznej i zaprzepaszczenie regulacyjnych usług ekosystemów – także tych polegających na łagodzeniu zmian klimatu. Daje to możliwość korzystania w edukacji dotyczącej klimatu z przykładów wskazujących na powiązanie tak pozornie odległych zjawisk jak popyt na złoto czy egzotyczne drewno i zmiany klimatu. To lekcja szerszego spojrzenia na różnorodne problemy zrównoważonego rozwoju i wielostronnego ujęcia często nieoczywistego związku przyczyn i skutków.

Podobnie problemy dotyczące handlu dzikimi zwierzętami, który ma jeszcze bardziej złożone konsekwencje zarówno przyrodnicze, jak i społeczne, wymaga szerokiego nagłośnienia. Nie bez powodu handel zagrożonymi gatunkami jest obwarowany prawem międzynarodowym – porozumieniem CITES oraz lokalnymi umowami między sąsiadującymi państwami. Nacisk konsumentów, którzy gotowi są wiele poświęcić, by osiąść trudny do zdobycia, a im rzadszy, tym cenniejszy gatunek, spotyka się z chęcią zysku handlarzy łamiących zakazy CITES. Prowadzi to do konfliktów z prawem, rozwoju kłusownictwa i powstania czarnego rynku, którym rządzą mafie, ponieważ przemyt dzikich gatunków przynosi największe zyski po narkotykach i broni. Tych powiązanych zjawisk najczęściej nie są świadomi nabywcy, nie znając tajemnic całego łańcucha dostaw i nie zdając sobie sprawy także z innych konsekwencji swoich zakupów. Dlatego tak ważna jest edukacja konsumencka w tej dziedzinie, zwłaszcza że w obecnej sytuacji pandemii likwidacja, a przynajmniej ścisła kontrola handlu dzikimi zwierzętami jest niezbędna do tego, by przeciwdziałać

potencjalnym przyszłym zagrożeniem zdrowia publicznego przez zoonozy. Rolą edukacji i komunikacji społecznej powinno być przekazywanie także tego argumentu oraz wskazywanie alternatywy dla dotychczasowych obiektów „konsumpcji marzeń”. Doświadczenia pierwszej organizacji ekologicznej - RSPB, której na początku XX wieku udało się doprowadzić do zakazu handlu i importu egzotycznych ptaków do Wielkiej Brytanii - świadczą o skuteczności działań edukacji zmieniającej model konsumpcji. Współczesna edukacja w duchu zrównoważonego rozwoju prowadzona w ramach CITES oraz przez organizacje specjalistyczne, jak IUCN czy TRAFFIC, promuje taki model konsumpcji luksusowej, której walorem jest „nietowarowy” stosunek do przyrody (TRAFFIC 2021). Propozycje ograniczania konsumpcji luksusowej są jednak stosunkowo mało skuteczne ze względu na jej specyficzny charakter - emocjonalne lub głęboko zakorzenione w tradycji motywacje samych konsumentów. To trudne, a przy tym marginalnie poruszane tematy, które wymagają jednak poświęcenia większej uwagi na poszukiwanie nowoczesnych metod komunikacji społecznej i specyficznych metod edukacji sięgających po wartości etyczne. Czas, by zagadnienia te trafiły też do edukacji dla zrównoważonego rozwoju skupionej głównie na zmianach klimatu, które wprowadzie stanowią zagrożenie pierwszoplanowe, ale wypierają ze świadomości społecznej inne problemy.

Bibliografia

- Animal Law Coalition, *Parrot smuggling*, <https://animallawcoalition.com/parrot-smuggling/> (dostęp: 12 maja 2021).
- Berry Christopher J., 1994, *The Idea of Luxury. A Conceptual and Historical Investigation*, Cambridge: Cambridge University Press.
- BirdLife International, *The illegal parrot trade remains a problem in Latin America*, <http://www.datazone.birdlife.org/sowb/casestudy/the-illegal-parrot-trade> (dostęp: 12 maja 2021).
- Bland A., 2014, *The Environmental Disaster. That is the Gold Industry*, <https://www-smithsonianmag.com/science-nature/environmental-disaster-gold-industry-180949-762/> (dostęp: 12 maja 2021).
- Bochańczyk-Kupka D., 2014, *Luksus i dobra luksusowe*, „Studia Ekonomiczne UE”, nr 176.
- Broad S., 2020, *Wildlife trade, Covid-19 and zoonotic disease risk*, Traffic, <https://www-traffic.org/site/assets/files/12764/covid-19.briefing-vinal.pdf> (dostęp: 12 maja 2021).
- Changing our ways? Behaviour change and the climate crisis. The report of Cambridge Sustainability Commission on Scaling Behaviour Change*, <https://www.rapidtransition.org/wp-content/uploads/2021/04/Cambridge-Sustainability-Commission-on-Scaling-behaviour-change-report.pdf> (dostęp: 12 maja 2021).

CITES, <https://cites.org/eng> (dostęp: 10 maja 2021).

Famiglietti C., Ivanova M., 2021, *We Must Address Exotic Wildlife Consumption to Avoid the Next Global Pandemic*, <https://www.newsecuritybeat.org/2020/04/address-exotic-wildlife-consumption-avoid-global-pandemic/> (dostęp: 12 maja 2021).

Galli A., Lin D., Wackermagel M., Wincler S., 2014, *Humanity's growing Ecological Footprint*, <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/5686humanitysgrowingecologicalfootprint.pdf> (dostęp: 12 maja 2021).

Gobbi J., Rose D., De Ferrari G., Sheeline L., 1996, *Parrot smuggling across The Texas-Mexico Border, USA*, WWF, Traffic USA.

Kalinowska A., 2009, *Artykuł 13. W poszukiwaniu społecznego wsparcia w zarządzaniu Konwencją o różnorodności biologicznej. Polska praktyka na tle doświadczeń światowych*, Warszawa, Agencja Wyd. Arkadiusz Grzegorzczuk.

Kapferer J.N., 1997, *Managing Luxury Brands*, „Journal of Brand Management”, vol. 4, no. 4.

Kemp S., 1998, *Perceiving luxury and necessity*, „Journal of Economic Psychology”, vol. 19, iss 5.

Kok R., Machalaba C., Karesh W., 2020, *It is Time for a Global Wildlife Health Authority*, <https://www.iucn.org/crossroads-blog/202009/it-time-a-global-wildlife-health-authority> (dostęp: 12 maja 2021).

Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem sporządzona w Waszyngtonie dnia 3 marca 1973 r., Dz.U. z 1991 r. nr 27, poz 112.

Molyneux D., Ostfeld R.S., Bernstein A., Chivian E., 2008, *Ecosystem disturbance, biodiversity loss and human infectious disease*, (w:) *Sustaining life. How human health depends on biodiversity*, edited by A. Bernstein and E. Chivian, Oxford, New York, Oxford University Press.

Nature for All, <http://www.iucn.org/commissions/commission-education-and-communication/our-work/natureforall> (dostęp: 12 maja 2021).

Park rangers on the frontlines being killed at astonishing rate from India to Thailand and Africa, <https://globalconservation.org/news/park-rangers-frontline-being-killed-astounding-rate-new-solutio/> (dostęp: 17 lipca 2021).

Przemyt papug, <https://hrubieszow.naszemiasto.pl/tag/przemyt-papug-hrebenne>, 5 sierpnia 2013 (dostęp: 12 maja 2021).

Report of the South Africa National Parks 2020, www.sanparks.org/assets/doos-general/annual-report-2020.pdf (dostęp: 12 maja 2021).

RSPB, www.rspb.org.uk/about-us/our-history (dostęp: 10 maja 2021).

Stachowiak M., 2017, *Zachowania konsumentów na rynku luksusowej odzieży i akcesoriów*, „Handel Wewnętrzny”, nr 366.

TRAFFIC 2021, www.traffic.org/about-us/working-with-cites (dostęp: 10 maja 2021).

Valdebamar-Villegas J., Olivero-Verbel J., 2020, *High Mercury Levels in the Indigenous Population of Yaigoje Apaporis National Natural Park. Colombian Amazon*, „Biological Trace Element Research”, nr 194.

W bagażniku i pod siedzeniem ukrył cenne papugi, „Wprost”, 2 lutego 2018, www.wprost.pl/kraj/10103925/w-bagazniku-i-pod-siedzeniem-ukryl-cenne-papugi-ukrainiec-chcial-je-przemycic-z-polski.html (dostęp: 12 maja 2021).

Wild Bird Conservation Act - US Fish and Wildlife Service, 1992, <https://www.fws.gov/laws-treaties-agreements> (dostęp: 12 maja 2021).

Worldatlas, 2017, *Parrot Varieties Most Threatened by Illegal Live Trafficking*, www.worldatlas.com/articles/illegal-trafficking0of-live-parrots.html (dostęp: 12 maja 2021).

World Wildlife Crime Report 2020, UN Office on Drugs and Crime, <http://www.unodc.org> (dostęp: 12 maja 2021).

NOTA AUTORSKA:

Anna KALINOWSKA - Uniwersytet Warszawski, Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym i Zrównoważonym Rozwojem (emeryt.). E-mail: anna.kalinowska@pro.onet.pl.

Irena Burzyńska

Dynamiczny rozwój a presja na środowisko naturalne. Przyczyny i skutki wylesiania

STRESZCZENIE

Problem badawczy dotyczy presji rozwoju cywilizacyjnego na wylesianie prowadzone w celu pozyskiwania gruntów dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Celem opracowania była ocena przyczyn wylesiania i jego następstw dla środowiska naturalnego. Opracowanie przygotowano na podstawie badań dostępnych w literaturze i statystycznych bazach danych. Wyniki pokazują, że nadmierne wycinanie lasów i ich fragmentacja przyczynia się do zwiększenia emisji CO₂ oraz degradacji środowiska i zmniejszenia bioróżnorodności. Otrzymane rezultaty mogą być przydatne do upowszechnienia wiedzy w zakresie zagrożeń spowodowanych wylesianiem gruntów na świecie.

Słowa kluczowe: fragmentacja lasów, wylesianie, zanieczyszczenia środowiska

**Dynamic development and pressure on the natural environment.
Causes and effects of deforestation**

ABSTRACT

The research problem concerns the pressure of civilization development on deforestation, carried out to obtain land for agriculture and the agri-food industry. The aim of the study was to assess the causes of deforestation and its consequences for the natural environment. The study was prepared on the basis of research available in the literature and statistical databases. Research results show that excessive deforestation and fragmentation contribute to increased CO₂ emissions, environmental degradation and reduction of biodiversity. The obtained results may be useful for the dissemination on knowledge about threats caused by deforestation in the world.

Keywords: forest fragmentation, deforestation, environmental pollution

Wprowadzenie

Dynamiczny rozwój gospodarczy zapoczątkowany w połowie XIX wieku spowodowany przez rewolucję przemysłową stał się siłą napędową rozwoju technologicznego oraz przyrostu demograficznego ludzkości. Skutkiem tego procesu jest antropopresja na otaczające środowisko oraz kryzys etyczny i ekologiczny. Według nauczania Jana Pawła II „źródłem kryzysu ekologicznego jest zachwianie relacji między człowiekiem i światem, wynikające z ludzkiej żądzy posiadania” (Babiński 2012: 249-264). W przyrodzie występuje ścisła sieć powiązań między jej elementami. Konsumpcyjny model życia oraz potrzeba zdobywania nowych dóbr odbywa się kosztem zasobów przyrodniczych, takich jak kopaliny, zasoby wodne i glebowe oraz leśne. Współczesny człowiek potrzebuje coraz więcej przestrzeni do rozwoju, co wiąże się z wylesianiem pod rolnictwo i na cele nierolnicze (urbanizacja i komunikacja). Nadprodukcja dóbr oraz ich nadmierna konsumpcja oznacza degradację, dewastację oraz zanieczyszczenie i zaśmiecenie środowiska. Problem badawczy dotyczy presji rozwoju cywilizacyjnego na wylesianie w aspekcie pozyskiwania gruntów dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego.

Celem opracowania była identyfikacja źródeł i przyczyn wylesiania oraz ich następstw dla środowiska naturalnego.

1. Znaczenie lasów w ochronie środowiska i gospodarce

Las jest złożonym i różnorodnym ekosystemem oraz środowiskiem występowania organizmów żywych, a także miejscem rozwoju cywilizacji ludzkiej na przestrzeni historii, a „dziejowość przyrody należy traktować jako kulturowy zapis doświadczeń spotkania człowieka z jego otoczeniem” (Sobota 2019: 1-4). Stanowi też zespół populacji różnych gatunków roślin i zwierząt związanych ze sobą i naturalnym środowiskiem, a także różnorodnych zależności. Tworzy złożoną wspólnotę życiową nazywaną biocenozą lub ekosystemem (Ważyński 2018: 17-24). Lasy są istotnym elementem struktury przestrzennej każdego kraju i decyduje o tym ich wielofunkcyjność, rola w kształtowaniu procesów ekologicznych zachodzących w środowisku przyrodniczym oraz ich wpływ na jakość życia człowieka (Degórski 2013: 163-174).

Zgodnie z ustawą o lasach (Dz.U. z 2015 r. poz. 2100) lasem jest grunt o zwartej powierzchni co najmniej 0,1 ha pokryty roślinnością leśną (uprawami leśnymi) - drzewami i krzewami oraz runem leśnym - lub przejściowo jej pozbawiony.

Celem gospodarki leśnej jest:

- ♦ zachowanie lasów i korzystnego ich wpływu na klimat, powietrze, glebę, warunki życia i zdrowia człowieka oraz na równowagę przyrodniczą;
- ♦ ochrona lasów, a zwłaszcza ekosystemów leśnych stanowiących naturalne fragmenty rodzimej przyrody szczególnie cennych ze względu na:
 - zachowanie różnorodności przyrodniczej,
 - zachowanie leśnych zasobów genetycznych,
 - walory krajobrazowe,
 - potrzeby nauki.

Tereny leśne stanowią 31% lądowej powierzchni Ziemi (ok. 4 mld hektarów) i są siedliskiem dla 80% gatunków organizmów lądowych oraz miejscem zamieszkania około 300 milionów ludzi (Bank Danych o Lasach 2021).

Znaczenie lasów w ochronie środowiska ma wieloaspektowy wymiar i dotyczy ważnych dla współczesnego oraz przyszłego świata kwestii. Są nimi:

- ♦ wpływ terenów leśnych na różnorodność biologiczną;
- ♦ ochrona przed zmianami klimatycznymi dzięki wiązaniu dwutlenku węgla (CO₂);
- ♦ utrzymanie dobrej jakości powietrza atmosferycznego (produkcja tlenu i lotnych olejków eterycznych);
- ♦ przeciwdziałanie degradacji gleb, w tym procesom erozyjnym;
- ♦ właściwości retencyjne wód i ochrony przed powodzią;
- ♦ ochrona krajobrazu.

Gospodarka leśna to pozyskiwanie cennego surowca, jakim jest drewno, dla przemysłu drzewnego i opałowego oraz zbieranie runa leśnego. Ponadto lasy pełnią funkcje pozaprodukcyjne i związane są one ze świadczeniem dóbr niematerialnych, tj. rekreacyjno-wypoczynkowych, turystycznych i edukacyjnych (Gołos 2018: 3-45).

2. Wylesianie (deforestacja) i fragmentacja lasów oraz ich przyczyny

Zgodnie z definicją FAO, czyli Food and Agriculture Organization of the United Nations (Tejasawi 2007: 5-40), wylesianie to całkowite usu-

nięcie lasu i zastąpienie go przez użytki nieleśne. Według IUCN (International Union for Conservation of Nature) oraz WWF (World Wide Fund for Nature) wylesianie oznacza zaś degradację ekosystemu leśnego wraz ze zwierzętami, zasobami genetycznymi, klimatem i produkcją biomasy (Pływaczewski 2013: 1-36).

Tereny leśne są narażone na wycinę i niszczenie z powodu dynamicznego rozwoju cywilizacyjnego ludzkości. Według danych Banku Światowego w okresie od 1990 do 2016 roku bezpowrotnie utracono około 1,3 miliona kilometrów kwadratowych lasów, czyli obszar większy od RPA (Nunez 2019).

Przyczyn wylesiania gruntów jest wiele i są nimi:

- ♦ czynniki naturalne spowodowane zjawiskami przyrodniczymi, tj. pożary, wiatrołomy;
- ♦ czynniki antropogeniczne - efekt działalności człowieka (rolnictwo, wypas zwierząt gospodarskich, przemysł wydobywczy, urbanizacja).

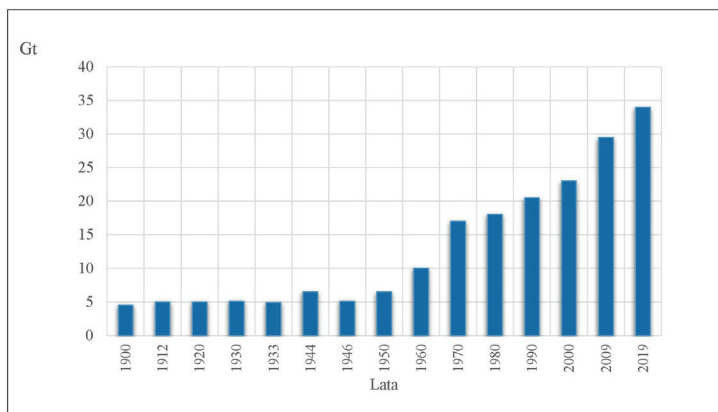
Szacuje się, że około 80% światowego wylesiania jest skutkiem powiększania powierzchni gruntów dla rolnictwa (COM 2019, 352 final: 1-25).

Do głównych antropogenicznych przyczyn wylesiania należy zaliczyć:

- ♦ pozyskiwanie gruntów na cele rolnicze (uprawa roli, hodowla zwierząt): Brazylia, Azja, Afryka;
- ♦ pozyskiwanie gruntów dla industrializacji (kopalnie, zakłady przemysłowe, składowiska i hałdy odpadów);
- ♦ pozyskiwanie gruntów pod budownictwo i budowę szlaków komunikacyjnych;
- ♦ pozyskiwanie drewna jako surowca dla przemysłu, budownictwa, meblarstwa;
- ♦ pozyskiwanie drewna opałowego: Afryka i Azja;
- ♦ zamieranie lasów: Europa, Stany Zjednoczone.

Szacuje się, że wylesianie odpowiada za 20% światowej emisji dwutlenku węgla (CO₂), a utrata lasów w strefie tropikalnej jest drugim pod względem wielkości źródłem antropogenicznych źródeł emisji gazów cieplarnianych (van der Werf i in. 2009: 737-738; Smith i in. 2014: 822-884). Światowa emisja dwutlenku węgla do atmosfery w latach 1900-1933 utrzymywała się na poziomie do 5,0 Gt/rok, a począwszy od 1944 roku (z wyjątkiem roku 1946), stale dynamicznie zwiększała się do 2019 roku (rys. 1).

Rys. 1.

Światowa emisja dwutlenku węgla (CO₂) w latach 1900–2019

Źródło: <https://www.iea.org/reports/global-energy-review-2020/global-energy-and-co2-emissions-in-2020>.

Do państw o największej lesistości na świecie należą: Rosja (20%), Brazylia (12%), Kanada (9,9%), USA (8,0%) oraz Chiny (5,0%) – łącznie to 54,9% powierzchni lasów świata (Bank Danych o Lasach). Zasoby leśne na terenie UE stanowią zaledwie 5% światowej powierzchni lasów i obserwuje się tendencję wzrostową. Do krajów europejskich o największej powierzchni lasów na 1 mieszkańca należą: Rosja (6,26 ha), Finlandia (4,23 ha) i Szwecja (3,16 ha), a najmniej ich przypada w Holandii – 0,24 ha (State of Europe's Forests 2020: 30–83). W 2020 roku tereny leśne w Polsce zajmowały około 29%, czyli areał 9463 tys. ha, a ich powierzchnia była zbliżona do analogicznej na Ukrainie i we Włoszech (Eurostat 2020). W roku 2019 na terenie naszego kraju największą powierzchnię zajmowały:

- ♦ lasy nizinne (97,8 mln ha), czyli około 85% ogólnej ich powierzchni;
- ♦ lasy wyżynne (614 tys. ha);
- ♦ lasy górskie (795 tys. ha).

W Polsce obserwuje się niewielką tendencję wzrostu powierzchni lasów, np. w latach 1995–2019 z 8946 do 9459 tys. ha (Bank Danych o Lasach 2021).

Odrębnym problemem jest fragmentacja lasów. Proces polega na dzieleniu powierzchni leśnych na mniejsze płyty i jest on spowodowany: rozbudową infrastruktury przemysłowej, urbanizacją, budową linii kolejjo-

wych i dróg. Skutkiem tego procesu jest zmniejszenie siedlisk leśnych, ich izolacja oraz zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania, a nawet dla życia różnych gatunków dzikich zwierząt. Rozmiar tego zjawiska jest bardzo duży i trudny do oszacowania głównie z powodu braku badań w tym zakresie.

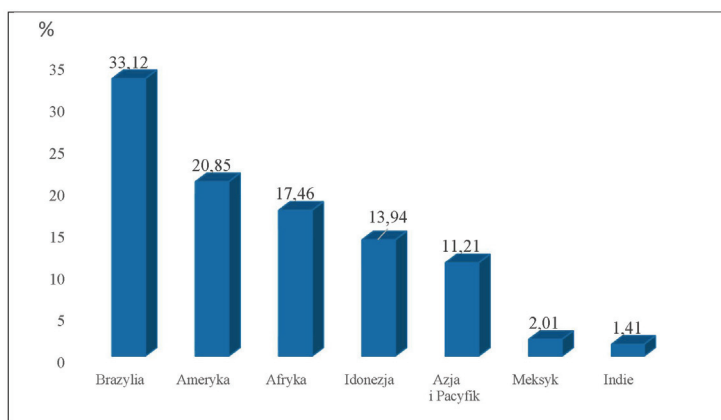
2.1. Wylesianie z przeznaczeniem gruntów na cele rolnicze

Problem wylesiania ma międzynarodowy aspekt, choć w największym stopniu dotyczy lasów strefy tropikalnej i subtropikalnej. Zasoby leśne na tym obszarze stanowią 47% światowej powierzchni lasów.

W latach 2005–2013 stan wylesiania gruntów na cele rolnicze w strefie tropikalnej dotyczył 5,5 miliona hektarów lasów rocznie (Pendriil i in. 2019: 1–10), a w 2019 roku szacowano go na 5,4 miliona hektarów, z czego 5% dotyczyło obszarów poza strefą tropikalną (GFW 2021). Największą powierzchnię wylesiania zanotowano w Brazylii i Indonezji – 52% powierzchni zasobów leśnych świata (rys. 2).

Rys. 2.

Stan wylesiania gruntów strefy tropikalnej na cele rolnicze, lata 2010–2014



Źródło: Pendriil i in. 2019: 1–10.

Przyczyną wylesiania w strefie klimatu tropikalnego jest także rabunkowa gospodarka zasobów leśnych prowadzona w celu pozyskiwania gruntów pod uprawy monokulturowe, tj. produkcja palmy olejowej, soi, przemysłowe plantacje drzew oraz kłusownictwo. Część gruntów po wycince lasów podlega przekształceniu w pastwiska do produkcji mięsa wołowego zwłaszcza w Ameryce Południowej. Masowe wylesienia prowadzą do nega-

tywnych skutków, takich jak globalne ocieplenie klimatu, zmiana obiegu wody w przyrodzie i degradacja gleby. Lasy tropikalne przechwytyują 46% światowej produkcji dwutlenku węgla. Azjatyckie lasy tropikalne magazynują w częściach nadziemnych do 400 ton węgla z 1 ha powierzchni, czyli cztery razy więcej niż plantacje palmy olejowej (ok. 91 ton z ha) (Final Report 2018: 48-75).

Odrębnym problemem jest sposób usuwania drzew pod przyszłe plantacje oraz stosowanie w tym celu ognia. Celowo wzniecane pożary wprowadzają dodatkową pulę CO₂ (około 650 ton z ha) do atmosfery oraz innych toksycznych substancji, np. dioksyn (Germer and Sauerborn 2007: 619-716), i są przyczyną śmierci ogromnej liczby dzikich zwierząt.

2.1.1. Intensyfikacja produkcji zwierzęcej a wylesianie gruntów

Około 80% globalnego wylesiania jest spowodowane produkcją rolną, która przyczynia się do zmian klimatycznych oraz powoduje niszczenie bioróżnorodności. Działalność rolnicza, leśnictwo i inne sposoby użytkowania gruntów odpowiadają za emisję do atmosfery: 13% CO₂, 44% metanu (CH₄) i 81% podtlenku azotu (N₂O) (IPCC 2019). Intensyfikacja produkcji zwierzęcej oraz wylesianie gruntów pod pastwiska i uprawy roślin na paszę dla zwierząt hodowlanych uwarunkowane są rosnącym popytem na produkty mięsne. W latach 2000. zwiększający się popyt na mięso spowodował również wzrost zapotrzebowania na ziarno paszowe. Całkowita produkcja żywności (zboża) w latach 1961-2017 wzrosła o 240% z powodu zwiększenia powierzchni uprawnej i większego plonowania upraw (IPCC 2019). Według obliczeń Mitsui Global Strategic Studies (2016) prognozowane światowe spożycie mięsa w 2030 roku wyniesie 388 mln ton, czyli 1,44 razy więcej niż w 2011 roku, a w 2050 roku przewiduje się jego spożycie na poziomie 460 mln ton. Rosnąca konsumpcja produktów mięsnych oznacza zwiększenie presji na środowisko i jego degradację. Wylesianie gruntów spowodowane hodowlą bydła każdego roku przyczynia się do emisji do atmosfery 340 mln ton węgla, czyli 3,4% globalnej emisji gazów cieplarnianych (Raport Greenpace 2019).

2.1.2. Produkcja roślin przemysłowych

Zasoby leśne, głównie w strefie tropikalnej i subtropikalnej, są przekształcane w plantacje upraw monokulturowych: palmy olejowej i soi. Przemysłowe plantacje stanowią surowiec dla światowych koncernów producenckich w przemyśle spożywczym, paszowym i innych.

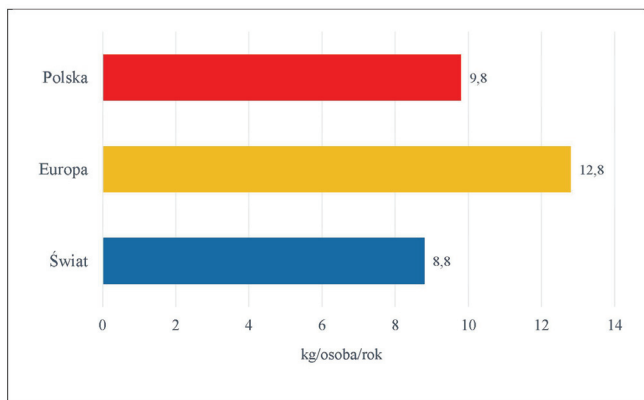
Palma olejowa (*Elacis guineensis*) jest rośliną, z której ziaren i włóknistego mezo-karpu pozyskuje się olej palmowy. Światowa produkcja

oleju w ostatnim dwudziestolecu zwiększyła się czterokrotnie i wynosi około 75 mln ton rocznie, a głównymi producentami są Indonezja i Malezja (85% światowej produkcji) (Barthel i in. 2018: 48-69).

Uprawa palmy olejowej jest bardzo wydajna, gdyż z 1 ha plantacji można uzyskać aż 3,6 ton oleju. Dla porównania w przypadku oleju rzepakowego jest to zaś 0,8 tony, a słonecznikowego - 0,7 tony. W związku z tym jest bardzo ważna dla światowego przemysłu, ponieważ tłuszcz palmowy pokrywa zapotrzebowanie przemysłu tłuszczowego w 40% i jest powszechnie stosowany do produkcji artykułów spożywczych, m.in. czekolady i wyrobów czekoladowych, margaryny oraz ciast. W przemyśle kosmetycznym natomiast wykorzystywany jest do produkcji szamponów i mydła oraz jest surowcem do produkcji biopaliw. Światowa konsumpcja oleju palmowego stale się zwiększa, co prawdopodobnie jest skutkiem wzrostu spożycia żywności przetworzonej przemysłowo. Szacuje się, że na jednego mieszkańca Europy przypada 12,8 kilograma oleju palmowego w ciągu roku, a spożycie w naszym kraju jest nieco mniejsze i wynosi 9,8 kg/rok (rys. 3).

Rys. 3.

Średnia roczna konsumpcja oleju palmowego na 1 mieszkańca



Źródło: Raport Frost & Sullivan dla Fundacji WWF: 7-30.

Według badań WWF roczna konsumpcja oleju palmowego w Polsce w 2017 roku wyniosła 373 tys. ton, a jego zużycie w poszczególnych grupach produktów było zróżnicowane. Najwięcej, bo 31% tego produktu, wykorzystano do produkcji pasz dla zwierząt hodowlanych, 22% - detergentów, a 11% - margaryny (rys. 4).

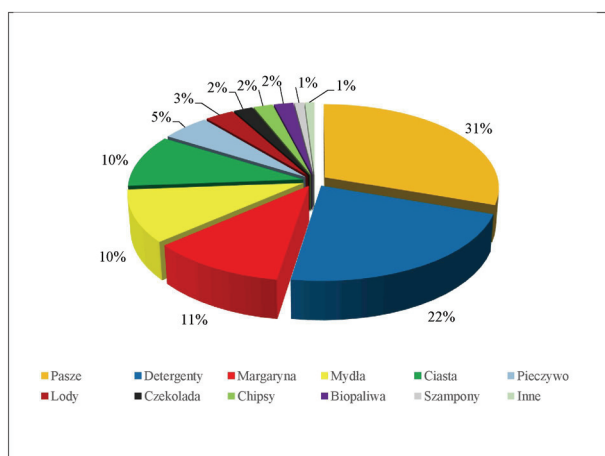
Pomimo że problem plantacji palmy oleistej wydaje się geograficznie odległy, to niestety dotyczy całego świata, ponieważ:

- ♦ plantacje palmy olejowej są przyczyną niszczenia naturalnych lasów tropikalnych oraz śmierci i kalectwa wielu gatunków dzikich zwierząt;
- ♦ przyczyniają się do degradacji gleby i nasilenia procesów erozyjnych;
- ♦ tłuszcz palmowy jest szeroko stosowany w przemyśle spożywczym, a jego nadmiar w diecie ludzkiej jest szkodliwy dla zdrowia.

Olej palmowy na etykietach produktów żywnościowych kryje się pod wieloma nazwami: tłuszcze CBE i CBS, emulgator E471, kwas palmitynowy, stearynian glicerolu, octan tokoferolu itd.

Rys. 4.

Konsumpcja oleju palmowego w produktach w Polsce



Źródło: Raport WWF 2019.

Soja. Największymi światowymi producentami soi są: Stany Zjednoczone (117 208 tys. ton), Brazylia (96 296 tys. ton) i Argentyna (58 799 tys. ton), a pod jej uprawę przeznaczają się coraz więcej gruntów.

Soja należy do roślin strączkowych, a głównym surowcem dla przemysłu są nasiona wykorzystywane w przemyśle paszowym oraz rolnospożywczym. Roślina dostarcza pełnowartościowego białka, tłuszczu, w tym nienasyconych kwasów tłuszczowych, oraz witamin z grupy B. Z soi

przemysłowo wytwarza się: olej, mączkę, kaszę, mleko sojowe, tofu, lecytynę oraz gotowe dania dla wegetarian. Nasiona soi są dodatkiem w przetwórstwie spożywczym do wędlin, konserw mięsnych, produktów mleczarskich i pieczywa. Soja obok zbóż, ziemniaków i ryżu stanowi podstawę wyżywienia ludności zwłaszcza w Azji. Przeciętny Europejczyk spożywa rocznie około 61 kg soi, i to głównie ukrytej w różnych produktach żywnościowych. Przykładowo 100 g sera podpuszczkowego może zawierać 25 g soi, a 1 sztuka jaja (55 g) – 35 g soi (Frost & Sullivan dla Fundacji WWF 2019: 7–30).

Szacuje się, że tylko 19,2% światowej produkcji soi wykorzystuje przemysł spożywczy do produkcji: oleju – 13,2%, mleka sojowego – 2,1%, tofu – 2,2%. Ponad trzy czwarte (77,0%) zaś przeznaczają się do produkcji paszy dla zwierząt hodowlanych, a 3,8% do produkcji biopaliw (Ritchie 2021).

Rys. 5.

Spoleczno-ekonomiczne i polityczne przyczyny degradacji środowiska naturalnego, w tym wylesiania



Źródło: opracowanie własne.

2.2. Nielegalne pozyskiwanie drewna a przemysłowe plantacje

Produkcja leśna odgrywa ważną rolę w handlu międzynarodowym, ponieważ drewno jest materiałem odnawialnym, cieszącym się szerokim zainteresowaniem na międzynarodowych rynkach. Według FAO światowy obrót handlowy produktami drzewnymi zajmuje ósme miejsce – po handlu paliwami, sprzęcie transportowym i biurowym, telekomunikacyjnym, chemicznym, tekstylnym oraz handlu stalą. Cennymi produktami drzewnymi są papier i miążga oraz drewno wtórnie przetworzone (tarcica, zrębki, płyty drewniane). Rosnące zapotrzebowanie na drewno sprawia, że nielegalne pozyskiwanie tego surowca stanowi światowy problem, który dotyczy nie

tylko degradacji środowiska, ale również pociąga za sobą skutki społeczne, polityczne oraz gospodarcze dla wielu społeczności lokalnych, włącznie z konfliktami zbrojnymi (rys. 5).

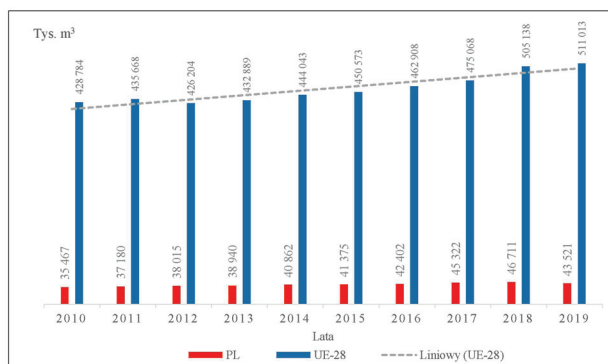
Całkowita produkcja drewna w Europie stale rośnie (rys. 6). W ciągu minionego dziesięciolecia (2010–2020) zaobserwowano znaczny jej wzrost o 82 229 tys. m³. W Polsce stanowi około 12% produkcji europejskiej, a nasz kraj jest na piątym miejscu pod tym względem w UE za Niemcami, Szwecją, Finlandią i Francją (rys. 7). Przemysł drzewny w UE w znacznym stopniu (ok. 390 tys. m³) dotyczy produkcji drewna dla wielu branż przemysłowych, takich jak budownictwo, produkcja meblarska, przetwórstwo celulozy i papieru oraz przemysł drukarski. Na cele opałowe przeznaczają się około 100 tys. m³ tego materiału.

Głównymi czynnikami wpływającymi na rozwój przemysłu drzewnego na terenie UE są:

- ◆ stały popyt na materiały i wyroby drzewne;
- ◆ bliskość i zasobność bazy surowcowej drewna i materiałów drewnopodobnych;
- ◆ korzystna lokalizacja rynków europejskich i ich otwartość na inwestycje;
- ◆ rozwój technologii energooszczędnych i ekologicznych, zwłaszcza w budownictwie.

Rys. 6.

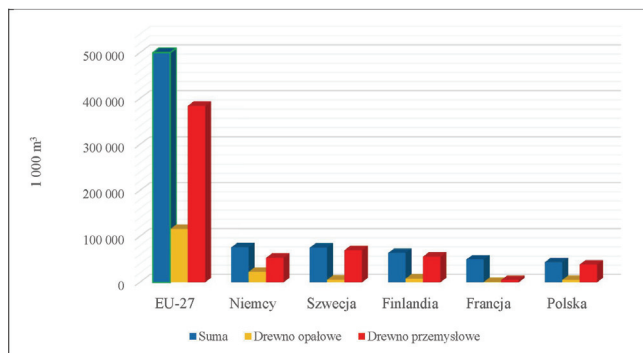
Wielkość pozyskiwania drewna w Polsce na tle krajów EU-28 w latach 2010–2020



Źródło: Eurostat 2020.

Rys. 7.

Państwa produkujące najwięcej drewna na terenie UE-27 w 2019 roku



Źródło: Eurostat 2020.

W 2015 roku na przemysłowych leśnych plantacjach w Europie stwierdzono przewagę przyrostu biomasy roślinnej w stosunku do wycinki średnio o 174,8 mln m³, a taka tendencja jest korzystna dla ochrony środowiska (tabela 1).

Tabela 1.

Roczny przyrost biomasy i wycinka netto drzew z plantacji leśnych w regionie europejskim w 2015 roku

Region	Roczny przyrost		Wycinka drzew netto		Stożek wykorzystania
	mln m ³	m ³ /ha	mln m ³	m ³ /ha	%
Europa Północna	249,1	4,8	205,8	3,9	82,6
Europa Środkowo-Zachodnia	259,1	7,3	184,7	5,2	71,3
Europa Środkowo-Wschodnia	86,6	8,1	53,6	5,0	61,9
Europa Południowo-Wschodnia	57,5	4,8	33,3	2,8	58,0
EU-28	576,4	6,3	432,2	4,7	75,0
Europa	652,3	5,9	477,5	4,3	73,2

Źródło: FAWS (*forest available for wood supply*) - plantacje leśne z przeznaczeniem na drewno (Forest Europe 2020: 30-83).

Przyrost powierzchni leśnych wpływa pozytywnie na jakość powietrza atmosferycznego, ograniczanie emisji CO₂ do atmosfery oraz produkcję

tlenu. Średnio jedno drzewo może zaabsorbować 1 tonę CO₂ w przeliczeniu na każdy metr sześcienny przyrostu. Do gatunków drzew produkujących najwięcej tlenu należą buk pospolity, klon, robinia akacjowa, dąb, lipa, jesion oraz sosna.

2.3. Skutki zmian klimatu i antropogenicznych zanieczyszczeń środowiska a stan zdrowotny lasów

Wylesianie ma niekorzystne następstwa nie tylko dla klimatu, lecz również dla siedlisk leśnych i ich bioróżnorodności. Postępujące zmiany klimatyczne spowodowane globalnym ociepleniem wpływają na degradację siedlisk leśnych w następujący sposób:

- ♦ brak pokrywy śnieżnej zimą i niedostateczne opady w okresie wegetacyjnym są przyczyną degradacji gleby oraz niedostatku wody dla siedlisk leśnych i organizmów dziko występujących;
- ♦ długotrwałe susze są przyczyną zanikania bioróżnorodności siedlisk podmokłych i bagiennych;
- ♦ nadmierne wysuszenie ściółki leśnej stanowi zagrożenie pożarowe;
- ♦ intensywne zjawiska atmosferyczne (huragany, nawałnice) są siłą niszczycielską dla drzewostanu leśnego;
- ♦ brak niskich temperatur zimą zaburza cykl procesów fizjologicznych roślin leśnych i dzikich zwierząt, a sprzyja inwazji szkodników i występowaniu chorób roślinności leśnej;
- ♦ zwiększa się proces degradacji i dewastacji gleb (tj. pustynnienie, erozja, wyjaławianie i utrata glebowej materii organicznej).

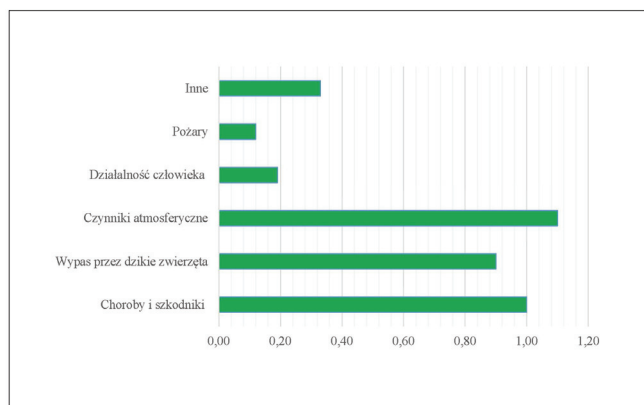
Działalność ludzi, w tym poprzez przemysł, górnictwo, intensywne rolnictwo, a także urbanizację i rozwój transportu, stanowi przyczynę zanieczyszczenia środowiska pierwiastkami i substancjami chemicznymi oraz jest źródłem hałasu szkodliwie wpływającego na żywe organizmy.

2.3.1. Stan zdrowotny lasów a bioróżnorodność

Problemem obszarów leśnych, zwłaszcza na terenie Europy i w Ameryce, jest stan uszkodzenia oraz śmiertelność drzew spowodowana głównie zmianami klimatycznymi oraz niekontrolowanym rozpraszaniem zanieczyszczeń chemicznych do środowiska przyrodniczego. Głównymi czynnikami odpowiedzialnymi za uszkodzanie lasów w Europie są te związane z intensywnością zjawisk atmosferycznych oraz inwazje chorób i szkodników (rys. 8).

Rys. 8.

Odsetek powierzchni leśnej w Europie uszkodzonej przez różne czynniki, 2015 rok



Źródło: Forest Europe 2020: 30–83.

Jako wskaźnik zdrowia i vitalności drzew przyjmuje się stopień ich defoliacji, która oznacza utratę liści lub igieł w porównaniu do stanu optymalnego. Przyczyn utraty ulistnienia może być wiele: susze, powodzie, zbyt wysokie lub niskie temperatury oraz inwazje szkodników i chorób. Wyróżnia się pięć klas defoliacji, gdzie defoliacja nieznaczna to 10%, a pełna – 100% utraty ulistnienia (oznacza śmierć drzewa).

Ogólny stan zdrowotności drzew na terenie krajów Europy w 2017 roku był zróżnicowany. Najwyższą zdrowotnością (klasa: 0-1) charakteryzowały się lasy Estonii, Serbii, Łotwy i Turcji (89–96%), a najsilniej uszkodzone były lasy w Czechach, we Francji i w Belgii (ok. 50%). Krajowe lasy były na 10. miejscu na tle innych państw europejskich i tylko 10% drzew było całkowicie zdrowych (klasa 0). Podobną tendencję zaobserwowano również w Belgii (Flandria), na Łotwie, w Czechach, Słowacji i Szwajcarii (rys. 9).

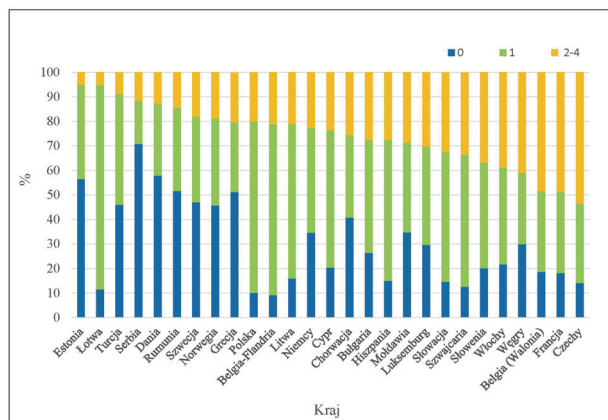
Pogorszenie stanu zdrowotności lasów stanowi zagrożenie zdrowotne dla całych ekosystemów, ponieważ lasy stanowią schronienie dla ponad 80% zwierząt i różnych gatunków roślin lądowych. Wycinka drzew oraz nadmierna defoliacja prowadzi do niszczenia naturalnego baldachu z koron, ograniczającego przenikanie promieni słonecznych do dna lasu. Zmiana warunków świetlnych i mikroklimatycznych – głównie zaś zmienność temperatury i wilgotności – wpływa niekorzystnie na lokalną faunę i florę.

Według opinii niektórych naukowców (Maxwell i in. 2016: 143–145; Tilman i in. 2017: 73–81) prognozowany przyszły wzrost populacji ludzkiej

oraz konsumpcja, intensyfikacja i chemizacja rolnictwa zagrażają wyginięciu wielu gatunków świata zwierzęcego na całym świecie. Aktualnie zagrożonych wyginięciem jest 5407 gatunków zwierząt, a 62% stanowią gatunki zagrożone i bliskie wymarciu, takie jak gepard afrykański (*Acinonyx jubatus*), wydra włochata (*Lutra sumatrana*), jelen amerykański (*Hippocameus bisuicus*).

Rys. 9.

Procentowy udział drzew w klasach defoliacji (gatunki liściaste i iglaste) w krajach Europy w 2017 roku



Źródło: Technical Report ICP 2017: 26-65.

Według raportu WWF (2020) liczebność monitorowanych populacji świata zwierząt kręgowych zmniejszyła się o około 68%, a stan przyrody na całym świecie „szybko się pogarsza w tempie, które nie miało miejsca w historii świata przez miliony lat”.

W celu przeciwdziałania negatywnym skutkom niszczenia przyrody na świecie podejmowane są działania przez różne międzynarodowe organizacje oraz rządy wielu państw. Od 2003 roku na terenie UE wprowadzane są środki w ramach planu działań UE na rzecz egzekwowania prawa, zarządzania i handlu w dziedzinie leśnictwa w celu walki z nielegalnym pozyskiwaniem drewna i powiązaniem z nim handlem (COM 2019: 1-25). Dyrektywa 2020/380/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 2020 r.: EU Biodiversity Strategy for 2030. Bringing nature back into our lives. European Commission, Brussels (20.05.2020)¹, zakłada zwiększenie poziomu ochrony przyrody na terenie UE. Docelowo 30% powierzchni

¹ https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/communication-annex-eu-biodiversity-strategy-2030_en.pdf.

państw członkowskich ma zostać objęte różnymi formami ochrony, a 10% powierzchni (tj. lasy naturalne i starodrzewa) – ochroną ścisłą.

Podsumowanie

Okolo 80% globalnego wylesiania jest spowodowane produkcją rolną, która przyczynia się do zmian klimatycznych i niszczenia bioróżnorodności. Działalność rolnicza, leśnictwo i inne sposoby użytkowania gruntów odpowiadają za emisję do atmosfery 13% CO₂, 44% CH₄ i 81% N₂O.

Rosnące potrzeby konsumpcyjne ludzkości, zwłaszcza związane ze spożyciem mięsa, przyczyniają się do wzrostu produkcji zwierzęcej i roślinnej dla przemysłu rolno-spożywczego i paszowego kosztem terenów leśnych. Ponadto zamiana użytkowania na nieleśne sprzyja rozwojowi urbanizacji i komunikacji.

Zwiększający się popyt światowych rynków na drewno stanowi ważny problem, który może być przyczyną nielegalnego pozyskiwania drewna oraz zwiększania monokulturowych plantacji leśnych o niskiej wartości dla środowiska naturalnego.

Globalne zmiany klimatyczne oraz antropogeniczna działalność człowieka stanowią zagrożenie dla stanu i zdrowotności lasów oraz ich bioróżnorodności. Ponadto skutkiem wylesiania i fragmentacji lasów są procesy degradacji gleby (pustynnienie, erozja, wyjaławianie i utrata glebowej materii organicznej) i eutrofizacja wód powierzchniowych.

Współczesna światowa gospodarka oparta na presji globalizacji ekonomii oraz polityki zdaje się ignorować ostrzeżenia dotyczące potrzeby racjonalnego i etycznego korzystania z zasobów przyrody, w tym zasobów leśnych.

Bibliografia

- Babiński J., 2012, „Kwestia ekologiczna” w nauczaniu Jana Pawła II, „Studia Gdańskie”, t. 30.
- Degórski M., 2013, *Zagrożenia zrównoważonego rozwoju obszarów zurbanizowanych w Polsce z punktu widzenia czynników środowiskowych*, (w): W.M. Gaczek (red.), *Dynamika, cele i polityka zrównoważonego rozwoju regionów. Aspekty teoretyczne i zarządzanie w przestrzeni*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Gołos P., 2018, *Spoleczne i ekonomiczne aspekty pozaprodukcyjnych funkcji lasu i gospodarki leśnej - wyniki badań opinii społecznej*, Rozprawy i Monografie 22. Prace Instytutu Badawczego Leśnictwa., Sękocin Stary.

Maxwell S.L., Fuller R.A., Brooks T.M., Watson J.E.M., 2016, *Biodiversity: The ravages of guns, nets and bulldozers*, „Nature”, vol. 536, iss. 7615.

Pływaczewski W., 2013, *Grabież światowych zasobów leśnych - perspektywa forest crime*, (w:) W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Nielegalna eksploatacja obszarów leśnych*, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej, Wydział Prawa i Administracji UWM, Olsztyn.

Sobota D.R., 2019, *Filozofia lasu. Przyroda jako „nowe” zadanie humanistyki*, „Magazyn Polskiej Akademii Nauk”, 3-4/59-60, https://journals.pan.pl/Content/114847/-PDF/8_Las_Filozofia.pdf?handler=pdf.

Tilman D., Clark M., Williams D.R., Kimmel K., Polasky S., Packer C., 2017, *Future threats to biodiversity and pathways to their prevention*, „Nature”, vol. 546, iss. 7656.

Ważyiński B (red.), 2018, *Podstawy gospodarki leśnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Werf G.R. van der, Mroton D.C., Defries R.S., Oliver J.G.J., Kasibhatla P.S., Jackson R.B., Cöllatz G.J., Randerson J.T., 2009, *CO₂ emissions from forest loss*, „Nature Geoscience”, vol. 2, iss. 11.

Akty prawne

COM 2019, 352 final - Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z dnia 23 lipca 2019 r. Zintensyfikowanie działań UE na rzecz ochrony i odtwarzania światowych lasów, <https://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2019/PL/COM-2019-352-F1-PL-MAIN-PART-1.PD> (dostęp: 31 marca 2021).

COM 2020, 380 - Dyrektywa 2020/380/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 2020 r. EU Biodiversity Strategy for 2030. Bringing nature back into our lives, European Commission, Brussels (20.05.2020), https://ec.europa.eu/info/sites/info/files/communication-annex-eu-biodiversity-strategy-2030_en.pdf.

Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 listopada 2015 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o lasach (Dz.U. z 2015 r. poz. 2100).

Źródła internetowe

Bank Danych o Lasach, <http://www.fao.org/3/a-i7304m.pdf> (dostęp: 12 marca 2021).

Barthel M., Jennings S., Schreiber W., Sheane R., Royston S., Fry J., Khor Y.L., McGill J., 2018, *Final Report and Appendices. Study on the environmental impact of palm oil consumption and on existing sustainability standards*, For European Commission, DG Environment, https://ec.europa.eu/environment/forests/pdf/palm_oil_study_kh02-18208enn_new.pdf (dostęp: 21 lutego 2021).

Eurostat, 2020, <https://ec.europa.eu/eurostat/web/europe-2020-indicators> (dostęp: 12 marca 2021).

Forest Europe, *State of Europe's Forest 2020*, https://foresteurope.org/wp-content/uploads/2016/08/SoEF_2020.pdf (dostęp: 31 marca 2021).

Germer J., Sauerborn J., 2008, *Estimation of the impact of oil palm plantation establishment on greenhouse gas balance*, „Environment Development and Sustainability”, no. 10, https://ec.europa.eu/environment/forests/pdf/palm_oil_study_kh0218208-enn_new.pdf (dostęp: 11 lutego 2021).

GFW, <https://www.globalforestwatch.org/dashboards/global/> (dostęp: 20 lutego 2021).

<https://www.iea.org/reports/global-energy-review-2020/global-energy-and-co2-emissions-in-2020> (dostęp: 10 marca 2021).

IPCC, 2019, *Summary for Policymakers*, (w:) *Climate Change and Land: an IPCC special report on climate change, desertification, land degradation, sustainable land management, food security, and greenhouse gas fluxes in terrestrial ecosystems*, red. P.R. Shukla, J. Skea, E. Calvo Buendia, V. Masson-Delmotte, H.O. Pörtner, D.C. Roberts, P. Zhai, R. Slade, S. Connors, R. van Diemen, M. Ferrat, E. Haughey, S. Luz, S. Neogi, M. Pathak, J. Petzold, J. Portugal Pereira, P. Vyas, E. Huntley, K. Kissick, M. Belkacemi, J. Malley.

Mitsui Global Strategic Studies, Institute Monthly Report, 2016, Industrial Studies Dept. II. Yukiko Nozaki, https://www.mitsui.com/mgssi/en/report/detail/_ics-Files/afieldfile/2016/11/08/161012m_nozaki.pdf.

Nunez C., 2019, *Climate 101: deforestation*, <https://www.nationalgeographic.com/environment/article/deforestation> (dostęp: 7 lutego 2019).

Pendrill F., Persson U.M., Godar J., Kastner T., Moran D., Schmidt S., Wood R., 2019, *Agricultural and forestry trade drives large share of tropic deforestation emission*, „Global Environmental Change”, VI, 56, 1–10, <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0959378018314365> (dostęp: 1 marca 2021).

Raport Frost & Sullivan dla Fundacji WWF, 2019, *Wpływ konsumpcji oleju palmowego w Polsce na globalne środowisko naturalne i analiza możliwości jego zastąpienia przez inne oleje roślinne*, <https://www.wwf.pl/sites/default/files/inline-files/Wp%C5-%82yw%20konsumpcji%20oleju%20palmowego%20w%20Polsce%20na%20> (dostęp: 10 marca 2021).

Raport Greenpeace 2019, *Deforestation, meat production driving climate crisis*, <https://www.greenpeace.org/international/press-release/23685/deforestation-meat-production-driving-climate-crisis/> (dostęp: 8 sierpnia 2019).

Ritchie H., 2020, *Drivers of Deforestation. Cutting down forests: what are the drivers of deforestation?*, <https://ourworldindata.org/drivers-of-deforestation> (dostęp: 31 marca 2021).

Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2020, Główny Urząd Statystyczny, stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyczny-lesnictwa-2020,13,3.html (dostęp: 12 marca 2021).

Smith H., Clark H., Dong H., Elsidig E.A., Haberl H., Harper R., House J., Jafari M. et al., 2014, *Chapter 11 - Agriculture, forestry and other land use (AFOLU)*, (w:) *Climate*

Change 2014: Migration of Climate Change, IPCC Working Group III, Contribution to ARS, Cambridge University Press, https://www.ipcc.ch/site/assets/uploads/2018/02/ipcc_wg3_ar5_chapter11.pdf (dostęp: 10 marca 2021).

State of Europe's Forests 2020, https://foresteurope.org/wp-content/uploads/2016/08/SoEF_2020.pdf (dostęp: 10 marca 2021).

Technical Report of ICP, Forest Condition in Europe 2017, Viena 2017, <https://www.icp-forests.org/pdf/TR2017.pdf> (dostęp: 21 marca 2021).

Tejasawi G., 2007, *Manual on deforestation, degradation, and fragmentation using remote sensing and GIS*, FAO. Food and Agriculture Organization of the United Nations, <http://www.fao.org/forestry/18222-45c26b711a976bb9d0d17386ee8f0e37.pd> (dostęp: 20 marca 2021).

WWF, 2020, *Living Planet Report 2020 – Bending the curve of biodiversity loss*, Almond, R.E.A., Grooten M. and Petersen T. (eds), WWF, Gland, Switzerland.

NOTA AUTORSKA:

Dr hab. Irena BURZYŃSKA, Instytut Badawczy Leśnictwa w Sękocinie Starym, Laboratorium Chemii Środowiska Przyrodniczego, Sękocin Stary, al. Braci Leśnej 3, 05-090 Raszyn. ORCID: ID: 0000-0002-2150-1897, e-mail: I.Burzynska@ibles.waw.pl.

ANTROPOLOGICZNE I PRZYRODNICZE
ASPEKTY KONSUMPCJI
NADMIARU I UMIARU

CZĘŚĆ EDUKACYJNA

Małgorzata Jagodzińska, Anna Strumińska-Doktor

Idea konsumpcji zrównoważonej w kształceniu studentów do wykonywania zawodu nauczyciela

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na problematykę upowszechnienia idei koncepcji zrównoważonej konsumpcji w pracy ze studentami kierunków nauczycielskich. Ta grupa młodych ludzi będzie w przyszłości odpowiedzialna za kształtowanie postaw świadomego konsumenta wśród dzieci, które jako osoby dorosłe będą zarządzały zasobami przyrody, rozwijały gospodarkę krajową. Dzięki wdrażanym wartościom proekologicznym i postmaterialistycznym przyszłe pokolenie będzie w stanie równoważyć rozwój i konsumpcję. Konsumpcja zrównoważona jest ściśle powiązana z rozwojem zrównoważonym, dając możliwości zaspokajania ludzkich potrzeb i aspiracji życiowych. Jednak promowanie stylów życia zgodnych z celami zrównoważonego rozwoju występuje w kształceniu studentów kierunków nauczycielskich marginalnie.

Słowa kluczowe: konsumpcja zrównoważona, rozwój zrównoważony, nadmiar konsumpcyjny

**The idea of sustainable consumption in educating students
to practice the profession of a teacher**

ABSTRACT

The objective of the article is to draw attention to the issues of popularising the idea of sustainable consumption in work with students of teaching faculties. In the future, this group of young people will be responsible for shaping the attitudes of conscious consumers among children who, as adults, will manage the natural resources and develop the national economy. Thanks to the implemented pro-ecological and post-materialistic values, the future generation will be able to balance development and consumption. The sustainable consumption is closely related to sustainable development, providing opportunities to meet human needs and life aspirations. However, the promotion of lifestyles consistent with the goals of sustainable development occurs only marginally in the education of students of teaching faculties.

Keywords: sustainable consumption, sustainable development, consumption excess

Współczesna konsumpcja jest postrzegana jako zjawisko kształtowane przez różne czynniki społeczne, kulturowe i ekonomiczne, warunkujące style życia, wartości, postawy, normy społeczne i postulowane modele zachowań. Populacyjny charakter ludzkości sprzyja wpływom społecznym w zaspokajaniu potrzeb życiowych jednostki, kierując się w podejmowaniu decyzji konsumpcyjnych¹ więziami łączącymi go z innymi, ze względu na te więzi, a czasem pomimo, a nawet przeciwko nim. Autorka uważa, że procesy konsumpcji są społecznie zdeterminowane (Burgiel 2016: 36). Podobne stanowisko prezentuje Zygmunt Bauman. Według niego współczesne społeczeństwo staje przed problemem nie tego, czy konsumować, ale jak konsumować, bowiem dzisiejsza konsumpcja nie ma na celu jedynie zaspokojenia potrzeb, ale stanowi swoistą formę celebracji i wyznacznik miejsca w strukturze społecznej (Bauman 2000: 95-96).

Konsumpcja jest aktywnością ludzi polegającą na przekształcaniu jednych zasobów, dóbr czy wartości w inne, umożliwiając zaspokajanie często bardzo szybko zmieniających się potrzeb. Monika Żak uważa, że oprócz spożywania i zużywania w celu zaspokojenia potrzeb obejmuje ona również aktywność mającą na celu umożliwienie tego spożycia (Żak 2017: 27).

Wzrost gospodarczy, poprawa jakości życia, coraz lepszy dostęp do żywności i zwiększenie bezpieczeństwa determinują wzrost konsumpcjonizmu, który pociąga za sobą coraz większe zapotrzebowanie na energię, grunty uprawne i wodę. Nadmierna eksploatacja zasobów środowiska naturalnego pogarsza jego stan, wprowadzając, jak twierdzą naukowcy (Living Planet Report 2018), ludzkość w nową epokę geologiczną - antropocen. Raport Global Footprint Network dostarcza informacji, iż ok. 7,8 miliarda ludzi zużywa znacznie więcej zasobów, niż Ziemia jest w stanie w naturalny sposób odnowić, oraz emituje znacznie więcej odpadów, niż może wchłonąć. Szacuje się, że na obecnym poziomie konsumpcji zużywamy ekwiwalent 1,7 zasobów planety (Raport Global Footprint Network 2021). Jedną z miar konsumpcji jest tzw. ślad ekologiczny (ang. *ecological footprint*). Służy on do oceny presji człowieka na środowisko poprzez wielkość konsumpcji dóbr i usług. Dzięki temu wskaźnikowi możliwe jest porównywanie konsumpcji zasobów naturalnych przez ludzi ze zdolnością Ziemi do ich regeneracji, czyli z biologiczną „pojemnością” środowiska (*biocapacity*) (Kryk 2011). Miarą śladu jest powierzchnia łądów i mórz potrzebna do wyprodukowania obecnie wykorzystywanych przez ludzi zasobów i zaabsorbowania wytwarzanych przez nich zanieczyszczeń. Wskaźnik jest wyrażany w globalnych hektarach na osobę (gha/osobę). Współcześnie człowiek korzysta z większej liczby zasobów naturalnych, niż Ziemia jest mu w stanie zapewnić (Global

¹ Wykorzystanie (w tym zakup i użytkowanie) dóbr i usług.

Footprint Network, 2018 ed.). W ciągu ostatnich 50 lat nasz ślad ekologiczny zwiększył się o blisko 190% (Potrzeba globalnego porozumienia..., green-projects.pl 2021). Przykładem jest Polska, której ślad ekologiczny wynosi średnio 4 gha/os., zdolność biologiczna zaś to 2,1 gha/os. (Raport WWF Living Planet 2018), co oznacza, że w Polsce wykorzystuje się prawie dwa razy więcej zasobów, niż Ziemia mogłaby nam zaoferować, gdyby wszyscy korzystali z jej bogactw w takim samym stopniu.

W tym miejscu należy wspomnieć o nadmiarze konsumpcyjnym społeczeństwa. Powszechna globalizacja dotyka stanu środowiska naturalnego, budżetu państwa i gospodarstw domowych, ujawniając marnotrawstwo dóbr, czyli rozrzutność, niegospodarność, nieracjonalność, zużywanie bez pożytku, wytwarzanie bez spożycia. Społeczeństwo konsumpcyjne oparte jest przede wszystkim na nadmiarze i marnotrawieniu. Jest społeczeństwem typu „mieć”², a więc dąży do gromadzenia dóbr materialnych, wysokiego poziomu konsumpcji oraz traktuje relacje międzyludzkie w sposób instrumentalny, głównie jako coś, co ma zaspokoić egoistyczne pragnienia lub ma pomóc w karierze. Głównym nośnikiem takich postaw jest kultura masowa (Kiełczewski 2007: 38). Współczesny człowiek chce konsumować coraz więcej, szybciej i taniej.

Istnieje konieczność dążenia do zrównowżenia konsumpcji poprzez działania zmierzające do wzrostu racjonalnych, świadomych ekologicznych postaw, wyborów i zachowań, opartych na głębokich wartościach (Ottman Green Marketing: Lincolnwood 2003). Chodzi o umiarkowane konsumowanie dóbr i usług, co stanowi istotę koncepcji konsumpcji zrównoważonej oraz powiązanych z nią proekologicznych stylów życia. Wśród pojawiających się nurtów ekologicznych alternatywą dla konsumpcjonizmu jest dekonsumpcja. Jest to świadome ograniczanie konsumpcji do rozmiarów racjonalnych, wynikających z naturalnych, indywidualnych, fizycznych i psychicznych cech konsumenta (Bywalec 2002: 143). Dekonsumpcja to tendencja do minimalizowania nadmiernej konsumpcji z różnych względów, np. kryzysu ekonomicznego, zmiany stylu życia, wzrostu niepewności, większej świadomości związanej z odpowiedzialnością, podejścia etycznego do konsumpcji (Byłok 2016: 62). Konsumpcja zrównoważona powinna być zbiorem racjonalnych wyborów nabywczych zmierzających nie tylko do osiągnięcia równowagi konsumenta, lecz także do realizacji celów zrównoważonego rozwoju (Kiełczewski 2007: 38). Konsumenci są zdolni do podejmowania racjonalnych decyzji w tej sferze, o ile dysponują informacją o skutkach swoich wyborów. Należy poszukiwać możliwości dla implemen-

² Fromm lansował dwa style życia: typu „mieć”, oparty na hedonizmie i materializmie, i styl życia „być”, którego podstawą jest duchowa samorealizacja i realizowanie wartości wyższych. E. Fromm, *Mieć czy być*, Wyd. Rebis, Poznań 1994.

tacji idei zrównoważonej konsumpcji. Szansę mogą stanowić młodzi ludzie, którzy zgodnie z tezą Ronalda Ingleharta silniej niż osoby starsze akceptują wartości postmaterialistyczne (dobrostan psychiczny). Ponadto zdaniem autora wartości te nie zanikają wraz z wiekiem, a ich istnienie nie jest warunkowane tzw. efektami cyklu życiowego (Inglehart 1990). Taką grupę stanowią obecni studenci, osoby urodzone po 1995 roku. Często są one określane jako pokolenie dobrobytu czy cywilizacji informacyjnej. Cechują się otwartością, ciekawością świata, brakiem rutyny. Są to osoby poszukujące, świadome własnego potencjału, starające się w sposób istotny wpływać na rzeczywistość teraźniejszą i przyszłą. Te cechy, determinowane postępowaniem cywilizacyjnym (coraz wyższy stopień rozwoju kultury, technologii, społeczeństwa), generują nowe zachowania i sposoby zaspokajania potrzeb, które coraz częściej mają charakter niestabilizowany³. Postęp w każdej dziedzinie życia, głównie technologiczny umożliwiający szybki dostęp do wiedzy, łatwość komunikowania się, pozyskiwania (kredyty) i wydawania pieniędzy (formy płacenia), nieograniczony dostęp do różnych atrakcji i przyjemności sprawiają, że rynek konsumpcyjny stymuluje wciąż nowe pragnienia i chęć ich zaspokojenia. Warto w tym miejscu wspomnieć o syndromie konsumpcyjnym Baumana, który dotyczy zasady: wartościowy przedmiot konsumpcji pozwala na bezzwłoczne uzyskanie przyjemności i sprawnie znika po wyczerpaniu zainteresowania, co sprawia, iż potrzebujemy coraz więcej nowych przedmiotów, a taka postawa potęguje zagrożenia dla zrównoważonego rozwoju.

Badanie zachowań konsumpcyjnych młodego pokolenia warunkuje przyszłe funkcjonowanie całego społeczeństwa. Wielu autorów podejmowało badania dotyczące problematyki konsumpcjonizmu wśród młodzieży akademickiej. Te nad syndromem konsumpcyjnym (według Zygmunta Baumana) przeprowadzone przez Mateusza Marciniaka wśród studentów (Marciniak 2016: 205-207) dowodzą, iż wśród młodzieży akademickiej postawa konsumpcjonizmu wobec przedmiotów jest przeciętnie nasiloną. Studenci uznali, że ich zachowania są w jakimś (najczęściej w małym lub w pewnym) stopniu podobne do cech modelowego konsumenta w pełni opanowanego syndromem konsumpcyjnym wobec przedmiotów.

Badania prowadzone przez Setlak i Małgorzatę Przybysz-Zarembę dowodzą, iż studenci subiektywnie postrzegają siebie jako racjonalnych. Bardzo często ulegają modzie, przyjemnościom. Autorki zauważają, iż w większym stopniu mniej racjonalny wybór zakupów dotyczy kobiet (Przybysz-Zaremba 2009). Podobne dane prezentuje Agnieszka Roguska i Alicja Antas-Jaszczuk - częściej niż mężczyźni nieprzemysłanych zakupów doko-

³ Wskaźnikami rozwoju cywilizacji jest np. stopień opanowania przyrody przez człowieka, kultura duchowa i materialna społeczności.

nują kobiety (Roguska i in. 2020: 131). Autorki uważają, że współcześnie konsumpcja coraz częściej utożsamiana jest z poprawą dobrostanu psychicznego jednostki. Dla 75% studentów uczestniczących w badaniu czynność kupowania (spędzanie czasu wolnego w sklepach) stanowi przyjemność. Grupa ta odpowiada rekreacyjnej (hedonistycznej) orientacji na zakupy, w której traktowane są one jako rozrywka, przyjemne zajęcie i sposób spędzania czasu. Pozostała grupa studentów (25%) wykazuje orientację temporalną (na przyszłość), zgodnie z którą jednostki lepiej radzą sobie ze swoimi pieniędzmi, nie odczuwają silnych impulsów do robienia zakupów, zachowują powściągliwość (Roguska i in. 2020: 132).

Dla młodzieży ważne jest, aby kupowane i posiadane przez nią rzeczy były dobrej marki, na co znaczący wpływ mają nowoczesne sposoby manipulacji i wpływu na klienta, m.in. kampanie reklamowe i promocyjne znanych koncernów wprowadzających na rynek nowe produkty oraz działalność np. blogerów modowych, którzy w internecie starają się kreować modę i wyznaczać to, co w danym momencie należy bezwzględnie posiadać (tzw. *must have*) (Roguska i in. 2020: 35). Jednak wyniki badań przeprowadzonych w 2015 roku w ramach Visegrad Standard Grant „The economic awareness of the young generation of Visegrad Countries” (Żak 2017: 35) ujawniły, że studenci podchodzą do zakupów racjonalnie, a konsumpcja, choć stanowi istotny element codziennego życia młodego pokolenia krajów Grupy Wyszehradzkiej, nie jest dla nich najważniejsza. Jej znaczenie ogranicza się do zaspokajania potrzeb, które również – na co wskazują wyniki badań – nie noszą znamion konsumpcjonizmu. Posiadanie produktów znanych marek nie jest priorytetem dla większości badanych osób. Przy wyborze zakupu/usługi studenci biorą pod uwagę stosunek jakości do ceny. Podobnie uważa Małgorzata Grzywińska-Rapca – konsumenci nowej ery są coraz bardziej krytyczni i wymagający, a swoje decyzje zakupowe podejmują w racjonalny i przemyślany sposób (Grzywińska-Rapca 2015: 33). Jednak jak twierdzi Krystyna Szafraniec, socjalizacja obecnych studentów przebiegała w warunkach kształtowania się społeczeństwa konsumpcyjnego, a więc nie posiadają oni w pełni przyswojonych zasad nowego, konsumpcyjnego świata (Szafraniec 2011). Marciniak, w oparciu o wyniki badań własnych i analizę kierunku i kontekstów przemian w sferze aksjologii Polaków, twierdzi, że postawa konsumpcjonizmu będzie coraz bardziej nasiloną wśród kolejnych roczników młodzieży akademickiej (Marciniak 2011). Niezrównoważona konsumpcja zagraża dalszej egzystencji ludzi, należy więc rozwinąć u młodych ludzi gotowość i zdolność do działań respektujących wymogi harmonijnego współżycia człowieka z przyrodą w oparciu o wiedzę, znane i akceptowane wartości, zasady postępowania oraz sfery emocjonalne i racjonalne, tak by samoograniczyli zbędne

potrzeby. Temu samoograniczeniu sprzyja propagowanie koncepcji konsumpcji zrównoważonej oraz powiązanych z nią proekologicznych stylów życia w procesie kształcenia studentów. Lewicka uważa, że dopiero dzieci obecnego młodego pokolenia Polaków będą rozwijały wartości post-materialistyczne, bardziej proekologiczne i prospołeczne. Konieczna jest więc edukacja prokonsumpcyjna tych osób, które będą kształcić kolejne pokolenia Polaków, a więc studentów przygotowujących się do wykonywania zawodu nauczyciela.

Obecnie kształcenie nauczycieli odbywa się na podstawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela⁴. Opisano w nim sposób organizacji kształcenia, osoby prowadzące kształcenie i efekty uczenia się, które determinują treść kształcenia.

Kształcenia w zakresie kształtowania postaw konsumenckich studentów można doszukać się w zapewnianiu następujących efektów uczenia się:

1. W zakresie wiedzy student zna i rozumie:
 - 1.1. krystalizowanie się tożsamości, dorosłości, identyfikacji z no-
wymi rolami społecznymi, a także kształtowania się stylu życia;
 - 1.2. zachowania społeczne i ich uwarunkowania;
 - 1.3. teorię postrzegania społecznego i komunikacji:
 - 1.3.1. zachowania społeczne i ich uwarunkowania;
 - 1.3.2. zagadnienia dotyczące zachowań asertywnych, agresyw-
nych i uległych, postaw, stereotypów, uprzedzeń, nego-
cjacji, a także mechanizmy kształtowania się postaw dzieci
lub uczniów;
 - 1.3.3. sposoby kształtowania przedsiębiorczości u dzieci lub
uczniów.
2. W zakresie umiejętności absolwent potrafi:
 - 2.1. promować zdrowy styl życia uczniów;
 - 2.2. wykorzystywać i integrować wiedzę teoretyczną z zakresu
motywów i wzorów ludzkiego zachowania;
 - 2.3. dostrzegać wzajemne związki w funkcjonowaniu środowiska
przyrodniczego i społecznego.

Na potrzeby niniejszej pracy dokonano wybiórczego przeglądu sylabusów przedmiotów, na których realizacja wyżej wymienionych efektów uczenia się mogłaby być realizowana. Analizie poddano 100 sylabusów przedmiotów na studiach podyplomowych przygotowujących do wykony-

⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 1450).

wania zawodu nauczyciela oraz 200 sylabusów przedmiotów na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna realizowanego na poziomie jednolitych studiów magisterskich.

Badania ujawniły, iż tylko w ramach dwóch bloków przedmiotowych:

- ♦ przygotowanie psychologiczno-pedagogiczne;
- ♦ przygotowanie merytoryczne nauczycieli przedszkoli i klas I-III szkoły podstawowej do integracji treści nauczania;

wystąpiły przedmioty, na których odwoływano się do zachowań konsumpcyjnych ludzi. Tego typu treści wystąpiły w 26 sylabusach przedmiotów takich, jak: podstawy pedagogiki społecznej (5), wybrane zagadnienia psychologii społecznej (11), podstawy edukacji społeczno-przyrodniczej (10).

Problematyka zachowań konsumpcyjnych jest traktowana marginalnie na studiach pedagogicznych. Najwięcej treści z tego zakresu zawierają programy studiów ekonomicznych, ze szczególnym uwzględnieniem kierunku zarządzanie.

Na uczelniach pedagogicznych zauważa się inną działalność, która uzupełnia lukę programów kształcenia w tym zakresie. Studenci uczestniczą w konferencjach, sympozjach i seminariach poświęconych zachowaniom konsumpcyjnym, a także w konferencjach studenckich, na których poruszana jest tego typu problematyka.

Dokonując przeglądu stron internetowych uczelni, zauważono wiele przykładów działalności studentów na rzecz zrównoważonej konsumpcji, jednak w większości są to przedsięwzięcia podejmowane przez koła naukowe kierunków, na których realizowane są efekty uczenia się dotyczące konsumpcji, marketingu czy zachowań społeczeństwa w tym zakresie. Na kierunkach pedagogicznych takich działań jest niewiele. Dobrym przykładem działalności studentów pedagogiki jest Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe: „Młodzi konsumenci - Zdrowie, Nauka, Kultura, Wiara”, organizowane przez studentów Wydziału Nauk i Zdrowiu i Nauk Społecznych Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie. Oprócz studentów w sympozjum uczestniczą uczniowie starszych klas szkół ponadpodstawowych, co poszerza zasięg edukowanego społeczeństwa. Innym przykładem może być corocznie organizowane przez Koło Naukowe Marketer Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu międzynarodowe sympozjum studenckie poświęcone zagadnieniom marketingu, na którym jednym z omawianych zagadnień są zachowania konsumenckie.

Obserwując zaangażowanie studentów uczestniczących w tego typu sympozjach czy konferencjach, można zauważyć nowe podejście do proble-

mu konsumpcjonizmu. Niektórzy studenci prezentują tzw. ekominimalizm jako nowy trend w stylu życia. Ideą przewodnią tego podejścia jest ograniczanie liczby przedmiotów, które znajdują się w otoczeniu człowieka. Prezentują również nowe formy alternatywnej konsumpcji, m.in.:

- ♦ samodzielny recykling (np. przerabianie starych ubrań, mebli, zabawek);
- ♦ udział w wymianach (*swap party*);
- ♦ bezgotówkowa wymiana ubrań i zabawek (*clotheswap, toyswap*);
- ♦ współdzielenie jazdy samochodem za opłatą w celu zmniejszenia kosztów dojazdu (*carpooling*);
- ♦ platforma, poprzez którą można zaoferować darmowy nocleg ludziom (*couchsurfing*);
- ♦ społeczne zbieranie funduszy na realizację określonego celu (*crowdfunding*).

Na koniec warto zauważyć, iż nowoczesny świat konsumpcji stwarza zagrożenie wykluczeniem społecznym dla osób ubogich i tych, którzy z innych przyczyn odmawiają uczestnictwa w społeczeństwie konsumpcyjnym. Niesie także niebezpieczeństwo uprzedmiotowienia relacji międzyludzkich, w tym człowieka, w sferze jego aktywności zawodowej.

Zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju współczesne pokolenia powinny zaspokajać swoje potrzeby w taki sposób, który zapewni przyszłym pokoleniom to samo (Brundtland 1987: 31).

Bibliografia

- Bauman Z., 2000, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa.
- Bylok F., 2016, *Meandry konsumpcji we współczesnym społeczeństwie: konsumpcjonizm versus dekonsumpcja*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, vol. 19, no. 1.
- Bywalec C., Rudnicki L., 2002, *Konsumpcja*, PWE, Warszawa.
- Burgiel A., 2016, *Spółecznie zdeterminowana konsumpcja jako przedmiot badań w ekonomii*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 303.
- Fromm E., 1994, *Mieć czy być*, Wyd. Rebis, Poznań.
- Grzywińska-Rapca M., 2015, *Czynniki społeczno-demograficzne determinujące poziom wydatków młodych konsumentów na zakupy za pośrednictwem Internetu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. 874 Studia Informatica” 37.
- Inglehart R., 1990, *The Silent Revolution 1970. Culture Shift in Advanced Industrial Society*, Princeton University Press.

Kiełczewski D., 2007, *Struktura pojęcia konsumpcji zrównoważonej*, „Ekonomia i Środowisko”, nr 2 (32).

Kryk B., 2011, *Konsumpcja zrównoważona a proekologiczne style życia*, „Studia i Materiały Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Wiedzą”, nr 51, red. A. Burlita, Bydgoszcz.

Living Planet Report 2018 (Raport PL), *Mierzyć wyżej. Podsumowanie na podstawie WWF. 2018*, (w:) Living Planet Report - 2018: Aiming Higher, Grooten M. and Almond R.E.A. (eds), WWF, Gland, Switzerland.

Marciniak M., 2011, *Orientacje konsumpcyjne młodzieży akademickiej. Perspektywa Baumanowska*, Impuls, Kraków.

Marciniak M., 2016, *Konsumpcjonizm wśród młodzieży akademickiej - zagrożenie dla idei zrównoważonego rozwoju w warunkach polskich?*, „Podstawy Edukacji. Zrównoważony Rozwój”, nr 9.

Ottman J.A., 2003, *Green Marketing: Challenges and Opportunities for the New Marketing Age*, NTC Business Books, Lincolnwood.

Przybysz-Zaremba M., 2009, *Za ostatni grosz, czyli zakupomani wśród studentów. Doniesienie z badań*, (w:) W. Muszyński (red.), „Nowy wspaniały świat”? *Moda, konsumpcja i rozrywka jako nowe style życia*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń.

Raport WWF Living Planet 2018.

Roguska A., Antas-Jaszczuk A., 2020, *Konsumpcjonizm wśród młodzieży akademickiej pokolenia Z*, UHP Siedlce.

Szafranec K., Boni M., 2011, *Młodzi 2011*, Warszawa, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Żak M., 2017, *Znaczenie konsumpcji w życiu studentów. Analiza porównawcza opinii studentów krajów Grupy Wyszehradzkiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica”, nr 61.

Akty prawne:

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. z 2019 r. poz. 1450).

Internet:

Global Footprint Network, (w:) National Footprint Accounts 2018 edition, www.footprintnetwork.org (dostęp: 28 kwietnia 2021).

Potrzeba globalnego porozumienia dla przyrody i ludzi, <https://www.green-projects.pl/globalne-porozumienie-dla-przyrody-raport-wwf/> (dostęp: 28 kwietnia 2021).

Raport *Global Footprint Network*, <https://www.earthovershoot.org/what-we-do/footprint.html> (dostęp: 28 kwietnia 2021).

NOTY AUTORSKIE:

Dr hab. Małgorzata JAGODZIŃSKA, profesor PUZ w Ciechanowie, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie, Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych (pedagogika, praca socjalna). ORCID: 0000-0002-9741-4378, e-mail: gosia.jagod@gmail.com.

Dr Anna STRUMIŃSKA-DOKTÓR, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie, Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych (pedagogika, praca socjalna). ORCID: 0000-0001-7292-2352, e-mail: anisd@wp.pl.

Joanna Godawa

W krainie dziecięcych zabawek - nadmiar i umiar w narracjach rodziców

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest zaprezentowanie wyników badań pilotażowych dotyczących opinii rodziców na temat zabawek. Poruszono tu kwestie związane z ilością zabawek posiadanych przez dzieci, ich sposobami pozbywania się, cechami zabawek dostrzeganymi przez rodziców, refleksjami na temat zabaw dzieci i rodziców w dzieciństwie. Respondenci wyrazili opinie na temat reklam zabawek w mediach. Zwrócono również uwagę na zabawę materiałami naturalnymi, takimi jak: patyki, kamienie, woda, błoto, a także na czas spędzany na zabawie na dworze.

Słowa kluczowe: zabawki, zabawa, recykling

In the land of toys - balancing parental choices

ABSTRACT

The article presents parents' opinions about quantities and qualities of toys, different types of play, comparing modern-day habits with those of the past. Respondents stressed the importance of outdoor games, especially those using natural materials like sticks, stones, water, and mud. Parents also shared their opinions about toy advertising and discussed toy recycling.

Key words: toys, play, recycling, games

Wstęp

„Zabawę dzieci można lepiej zrozumieć, gdy dostrzeżemy w niej ich naturalny środek komunikowania się. Dzieci wyrażają siebie pełniej i bardziej bezpośrednio w inicjowanej przez siebie, spontanicznej zabawie, niż za pomocą słów, ponieważ są one bardziej oswojone z zabawą” (Landreth 2016: 26). W świecie zabawy dzieci poznają wartości, eksperymentują, eksplorują świat wszystkimi zmysłami, nieustannie ucząc się na swój własny, indywidualny sposób. Istotną rolę odgrywają zabawki, rozmaite przedmioty, dzięki którym proces zabawy ulega aktywizacji.

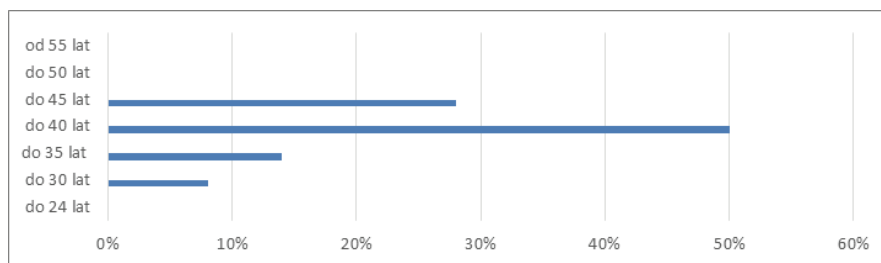
Chodzi tu zarówno o przedmiot specjalnie wykonany do zabawy - zabawkę *sensu stricto* (lalka, miś, klocki), jak i każdy przedmiot, którego dziecko używa, wchodząc w drugą rzeczywistość: patyk, kamień, źdźbło trawy itp. (Kabacińska 2010: 126). Celem artykułu jest próba wnikięcia do krainy dziecięcych zabawek i zbadanie tej rzeczywistości.

1. Badania

Głównym celem prezentowanych badań było poznanie opinii rodziców na temat zabawek, jak również skłonienie ich do refleksji dotyczących zabaw ich dzieci. Materiał empiryczny do analizy uzyskano podczas badań sondażowych z wykorzystaniem ankiety. W badaniach pilotażowych uczestniczyło 100 rodziców dzieci w wieku od 2 do 10 lat. Badani rodzice byli w wieku 25-45 lat, a szczegółowy rozkład znajduje się na wykresie 1. W ba-

Wykres 1.

Wiek badanych osób



Źródło: opracowanie własne.

daniach wzięły udział głównie matki (98%), choć nie było to zamierzeniem autorki badań, a kwestionariusze ankiety kierowane były do obojga rodziców. Większość badanych (70%) mieszka w domach jednorodzinnych,

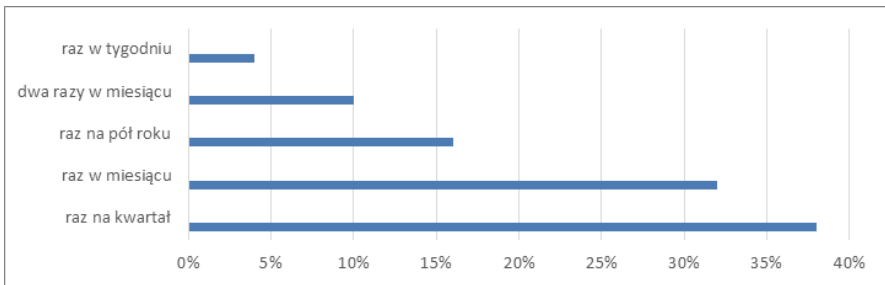
pozostali zaś w blokach. Prezentowane w artykule badania były prowadzone zgodnie z paradygmatem badań ilościowych.

2. Wyniki badań

Respondentów zapytano, jak często kupują zabawki swoim dzieciom. Dwie najczęściej pojawiające się odpowiedzi to: raz na kwartał (38%) oraz raz w miesiącu (32%). Raz na pół roku zabawki kupuje 16% rodziców, a dwa razy w miesiącu 10% rodziców. Najrzadziej pojawiającą się odpowiedzią jest raz w tygodniu i wybrało ją 4% rodziców. Na wykresie 2 przedstawiono odpowiedzi w sposób wizualny.

Wykres 2.

Jak często rodzice kupują zabawki swoim dzieciom



Źródło: opracowanie własne.

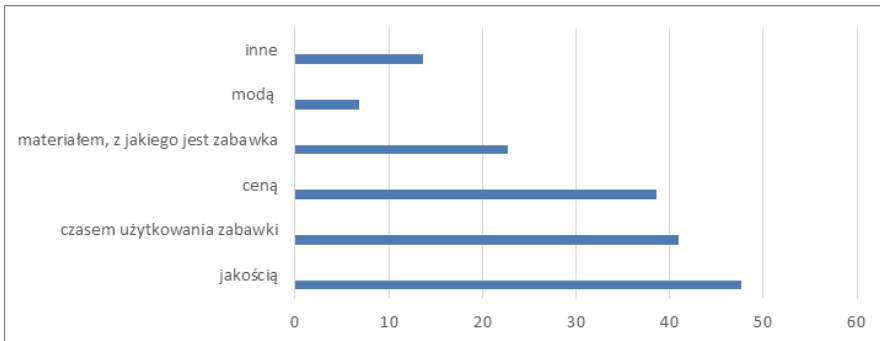
Rodzice zostali zapytani o to, gdzie kupują zabawki. Większość robi to w sklepie (76%) i przez portale typu Vinited i Olx. Zabawki używane kupuje 22% rodziców, a od znajomych jedynie 2% respondentów.

W czasach powszechnej dostępności rzeczy, w tym zabawek, zadano rodzicom pytanie, czy wykonują z dziećmi zabawki lub ich elementy (maskotki, ubrania dla lalek, makiety kolejek, maskotki itp.). 50% osób badanych zadeklarowało wykonywanie takich przedmiotów przeznaczonych dla dzieci, a pozostałe 50% - zaprzeczyło.

Następnie zbadano, czym kierują się rodzice przy wyborze zabawek. Do najczęściej wskazywanych odpowiedzi należą kolejno: jakość, czas użytkowania, cena, materiał, z jakiego zrobiona jest zabawka, inne powody wyboru oraz moda.

Wykres 3.

Czym kierują się rodzice przy wyborze zabawki?



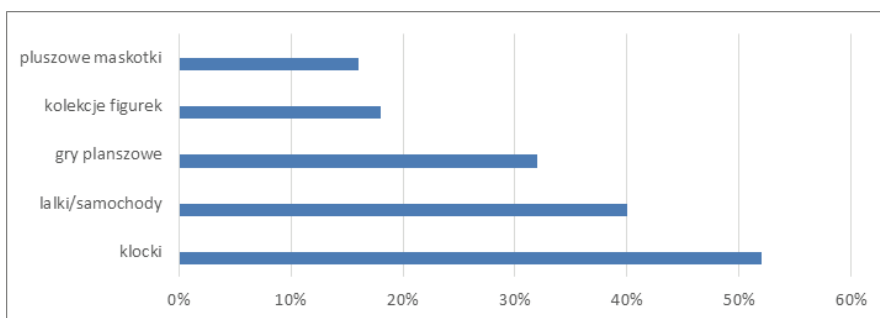
Źródło: opracowanie własne.

Zapytano respondentów także o to, z jakich materiałów są wykonane zabawki, które najczęściej kupują swoim dzieciom. Ponad połowa rodziców wskazała na plastik (66%). Pozostałe materiały to: drewno (18%), inne (8%), papier (4%), tekstylia (4%).

Poproszono rodziców o wskazanie, jakiego rodzaju zabawek ich dzieci posiadają najwięcej. Najliczniej reprezentowaną grupę stanowiły klocki (52%), samochody/lalki (40%), gry planszowe (32%), kolekcje figurek plastikowych (np. Zings, Lol, figurki z jajek z niespodzianką, kucyki Pony itp. - 18%), pluszowe maskotki (16%). Zestawienie przedstawiono na wykresie nr 4.

Wykres 4.

Rodzaje posiadanych zabawek



Źródło: opracowanie własne.

Respondentów poproszono również o opinie dotyczące współczesnych zabawek, a ich odpowiedzi zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1.

Współczesne zabawki w refleksjach rodziców.

Refleksje rodziców
<ul style="list-style-type: none"> ♦ Zabawki są słabej jakości. ♦ Zabawki są bardzo drogie, więc kupuję używane. Sporo zabawek syn dostał po innych dzieciach. ♦ Myślę, że jest za dużo zabawek, i przez to dzieci ich nie doceniają ani nie szanują. ♦ Klocki Lego są drogie. ♦ Jest ich zbyt wiele, dziecko w każdym sklepie czegoś chce, a ciężko odmawiać w nieskończoność. ♦ Jest dużo fajnych, edukacyjnych zabawek, ale trzeba w tej wielości poświęcić chwilę na znalezienie najlepszej. ♦ Nastawienie na konsumpcjonizm: im bardziej rozreklamowane, tym bardziej atrakcyjne dla dziecka - lecz kiedy przychodzi co do czego, to te zabawki na topie szybko idą w odstawkę i jest powrót do starych sprawdzonych zabawek pluszowych lub lalek. ♦ Duży wybór, bardziej dostępne, niższe ceny. ♦ Drogie i niestety cena przeważnie nie idzie w parze z jakością. ♦ Dobre zabawki są drogie. ♦ Zbyt dużo plastiku, za dużo posiadanych zabawek. ♦ Za dużo zabawek tanich i słabych jakościowo. Za dużo zabawek, które są głośne, kolorowe i krzykliwe. Zabawki lepsze jakościowo są droższe, ale po latach wiem, że warte swojej ceny, ponieważ wystarczają na długo. ♦ Są kreatywne, kolorowe, ale dzieci mają ich zdecydowanie za dużo.

Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem badanych osób ich dzieci posiadają: zbyt wiele zabawek (86%), odpowiednią ilość zabawek (32%). Nikt z badanych rodziców nie jest zdania, że ich dziecko ma zbyt mało zabawek.

Biorąc pod uwagę założenia zrównoważonego rozwoju i dbałości o środowisko naturalne, zapytano rodziców o to, co robią z niepotrzebnymi zabawkami. 68% stwierdziło, że oddaje je znajomym, 26% sprzedaje je przez internet, 18% oddaje do przedszkola/światlicy szkolnej, a pozostałe 10% - wyrzuca.

Rodzice wypowiedzieli się również na temat reklamowania zabawek w mediach. 54% jest przeciwne filmom reklamowym oraz innemu rodzajowi reklamom promującym zabawki, 34% nie ma zadania na ten temat, a 12% uważa, że takie reklamy są potrzebne.

Osoby, które były przeciwne reklamom zabawek dziecięcych, podzieliły się refleksjami na ten temat. Najczęściej powtarzające się opinie zostały zebrane w tabeli 2.

Tabela 2.

Refleksje rodziców na temat reklam zabawek

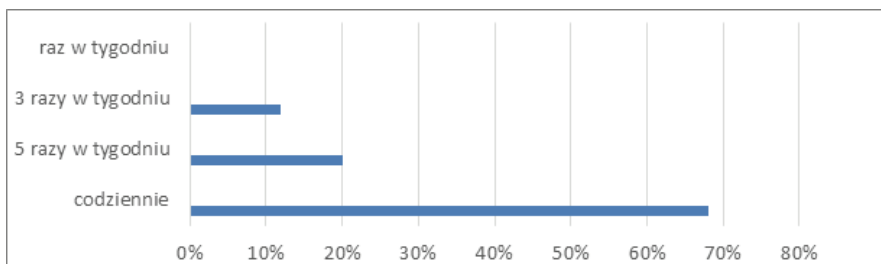
Dlaczego zabawki dla dzieci nie powinny być reklamowane - opinie rodziców.
<ul style="list-style-type: none"> ♦ Żeby dzieci nie wymuszały zabawek w sklepie, kiedy zobaczą reklamowany produkt. ♦ Kiedy dziecko widzi zabawkę w telewizji, od razu by ją chciało. ♦ Dzieci ulegają łatwo reklamom i są na nie podatne. ♦ Nie wszystkich rodziców stać na reklamowane zabawki i dzieciom jest przykro. ♦ Naciąganie dzieci, manipulowanie nimi. ♦ Reklamy są wyświetlane między bajkami i dzieci bardzo to przeżywają, zapominają, o czym oglądały bajkę. ♦ Buduje się konsumpcyjne podejście i chodzi o posiadania zabawek niezgodnych z zainteresowaniami dziecka.

Źródło: opracowanie własne.

Autorka badań podjęła również temat rodzicielskich reminiscencji związanych z ulubionymi zabawkami i zabawami, jakie respondenci zapamiętali z własnego dzieciństwa. Wśród najczęściej pojawiających się odpowiedzi dotyczących ulubionej zabawki znalazły się w kolejności: klocki Lego, lalki Barbie, auta, pluszowe maskotki, drobne przedmioty (kości do gry, naklejki) oraz rower. Niektórzy dodawali, że mają te zabawki do dziś i bawią się nimi ich dzieci. Refleksje rodziców dotyczące dzieciństwa własnego i swoich pociech przedstawione zostały w tabeli 3.

Wykres 5.

Zabawy na dworze



Źródło: opracowanie własne.

Rodziców zapytano też o to, jak często ich dzieci mają okazję bawić się na dworze. Najczęściej udzielana odpowiedź to codziennie (68%). Żadne dziecko nie bawi się na dworze raz w tygodniu. Na wykresie 5 przedstawiono wyniki badań.

Tabela 3.

Refleksje rodziców dotyczące dzieciństwa własnego i swoich dzieci

Refleksje rodziców:
<ul style="list-style-type: none"> ♦ Zmiany są ogromne. Kiedyś zabawki były bardzo wytrzymałe i trudno dostępne. Dlatego też każde dziecko bardziej je doceniało. ♦ Moje dzieci mają dużo więcej zabawek, niestety mniej szanują zabawki. Kiedyś nie było takiej presji kupowania określonych zabawek. ♦ Mniejsza ilość zabawek w czasach mojego dzieciństwa wpływała na kreatywność dziecka, np. samemu szyło się ubranka dla lalki, gdyż nie były łatwo dostępne w sklepie w porównaniu z obecnymi czasami. ♦ Mnie cieszyła nowa zabawka, bo rzadko je dostawałam. Miałam o wiele mniej zabawek. ♦ Mieliśmy mniej zabawek, które często przez lata użytkowaliśmy. Potrafilimy je bardziej cenić, naprawiać. Potrafilimy na nie oszczędzać i uczyliśmy się cierpliwości. ♦ Miałam zdecydowanie mniej zabawek, co wpływało na dłuższe ich użytkowanie i większą kreatywność w zabawie. ♦ Nie było takiego dostępu do zabawek, miały je tylko bogate dzieci. Teraz każdy ma do nich dostęp i to jest super. ♦ Dzieci mają więcej zabawek i ładniejszych, ale nie dbają o nie. ♦ Dużo więcej jest dostępnych zabawek edukacyjnych, pomagających w nauce. ♦ Było nieporównywalnie mniej zabawek, ale przy tym większa radość z tych, które się miało. ♦ Według mnie teraz zabawki są bardziej dostępne niż za moich czasów, natomiast jakość tych produktów jest dużo gorsza. Cięższy, mniej trwałe plastik, ubranka dla lalek wykonane z nietrwałych materiałów - szybko się psują i niszczą. ♦ Teraz jest przewaga komputerów i gier. ♦ Moje dzieciństwo to lata 80. Jak dostałam Barbie pod choinkę, to był cud świata. Dzisiaj dzieci mają natychmiast zaspokojone potrzeby. ♦ Przesyt, nadmiar. ♦ Nie widzę zmian.

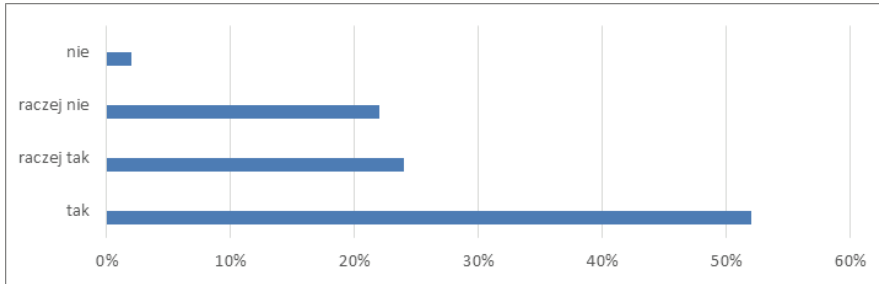
Źródło: opracowanie własne.

W kontekście zabaw w przestrzeni natury z wykorzystaniem materiałów naturalnych, takich jak kamienie, patyki, woda, liście itp., zapytano rodziców, czy ich dzieci mają okazję do zabaw w błocie. 52% rodziców stwierdziło, że tak, 24% - raczej tak, 22% rodziców raczej nie stwarza dzie-

ciom okazji do zabaw w błocie, a 2% zdecydowanie tego nie robi. Wyniki przedstawiono na wykresie 6.

Wykres 6.

Czy rodzice stwarzają dziecku okazję do zabaw w błocie?



Źródło: opracowanie własne.

W badaniach rodzice podjęli refleksję na temat dostrzeganych różnic w zabawie zapamiętanej ze swojego dzieciństwa w porównaniu do tej u dzieci. Wybrane odpowiedzi zostały zebrane w tabeli 4.

Tabela 4.

Refleksje rodziców dotyczące zabawy własnej i zabawy swoich dzieci

Refleksje rodziców.
<ul style="list-style-type: none"> ♦ Z powodu dużej ilości zabawek nie potrafią się same bawić. ♦ Myśmy całymi dniami byli na dworze. Zawsze któraś mama, babcia czy dziadek ogarniali 10 dzieci. Teraz wszyscy pracują, są zapatrzeni w swoje potrzeby. Pieniądze i plastik nas zgubiły. ♦ Moje dziecko nie zna zabawy na trzepaku, zespołowych gier na dworze. ♦ Moje dziecko ma zbyt wiele zabawek w porównaniu ze mną w dzieciństwie. ♦ Moje dziecko bawi się bardzo podobnie. ♦ Moje dzieci bawią się na podstawie oglądanych bajek. Ja chodziłam po drzewach, synowie natomiast bawią się w pokemony. ♦ Mniej zabaw zespołowych. Mniej dzieci swobodnie hasających po dworze. ♦ Mają problemy z użyciem wyobraźni i szybko się nudzą. ♦ Komputery i telefony zabierają współczesnym dzieciom dzieciństwo. ♦ Kiedyś więcej bawiono się z rówieśnikami, wymyślało się ciekawe zabawy. ♦ Kiedyś było mniej dziwnych bajek i słabszy dostęp do elektroniki. ♦ Dzieciom brakuje pomysłów, w co można się bawić bez zabawek. My robiliśmy szalasy, posterunki, sklepy i kuchnie, a niestety współcześnie, jeśli nie podsunie się pomysłu, to dzieci szybko się nudzą. ♦ Dzieci bawią się bardziej stacjonarnie.

- Do zabawy nie były potrzebne zabawki. Wystarczyły patyki i trzepak.
- Często chcą grać na telefonie w gry. Sporo zabaw jest nawet podobnych.
- Kiedyś było więcej zabaw ruchowych.
- Brak różnic. Moje dziecko potrafi zrobić zabawę z niczego - z patyka, kamyka itp. - ja też tak robiłam.
- Kiedyś było więcej zabaw ruchowych.
- Bawiłam się bardziej kreatywnie.
- Nie było komputerów, był trzepak. Nie było komórek, mama nie wiedziała, gdzie się człowiek bawił. Teraz dzieci są jak na smyczy.
- Zbyt duże przebodźcowanie dzieci przez bajki czy pokoje pełne zabawek prowadzi do tego, że zabawa samemu, tworzenie czegoś z niczego jest nieatrakcyjne. Dzieci mniej tworzą.
- Większość dzieci potrzebuje stałej stymulacji i częstych zmian zabawy, bo szybko się nudzą. Dawniej godzinami można było się bawić czymkolwiek i w cokolwiek.
- W czasach mojego dzieciństwa częściej wykorzystywałam naturalne materiały do zabawy.
- Teraz zabawy są z gotowymi zabawkami.
- Teraz dzieci bawią się pod okiem rodziców, my bawiliśmy się sami.
- Ogromne. Zresztą wynika to z faktu, że teraz mamy zupełnie inne czasy. Moje zabawy bazowały na tym, co było dostępne.
- Oprócz tego, że moje dzieci mają dostęp do wielu zabawek oraz internetu, różnic widzę niewiele.

Źródło: opracowanie własne.

3. Wnioski z badań

- ♦ Na pytania dotyczące zabawek dużo chętniej odpowiadały kobiety mimo dostępności kwestionariuszy dla obu płci.
- ♦ 86% rodziców wskazuje, że ich dzieci mają zbyt wiele zabawek. Dostrzega również, że dzieci bywają głośne i krzykliwe, a zabawki - przereklamowane. Zdarza się, że dzieci nie potrafią się nimi cieszyć i szybko się nudzą, domagając się kolejnych zabawek.
- ♦ Zwolennikami reklam zabawek jest 12% rodziców, natomiast 34% nie ma zdania na ten temat. 54% rodziców jest zdecydowanie przeciwne reklamom. Dzieci, oglądając reklamy, chcą mieć pokazywane w nich zabawki. W efekcie rodzice zarzucają takim reklamom napędzanie konsumpcyjnego stylu życia, zachęcanie dzieci do posiadania dużej liczby rzeczy, namawianie do ulegania modzie na konkretne zabawki czy produkty z wizerunkiem bajkowych postaci. Badani wskazują również na dyskomfort związany z przerywaniem bajek reklamami i stymulowaniem dzieci dodatkowymi treściami.

- ◆ Mimo rosnącej popularności portali internetowych zajmujących się sprzedażą, wymianą czy oferujących możliwość oddania niepotrzebnych zabawek aż 76% badanych kupuje zabawki w tradycyjnych sklepach.
- ◆ Głównymi wyznacznikami przy kupowaniu zabawek są: jakość (48%), czas użytkowania zabawki (40%) oraz cena (42%). Dużą część posiadanych zabawek stanowią klocki (52%), które są zabawką uniwersalną – sięgają po nie chłopcy i dziewczynki, można się nimi bawić relatywnie długo (np. klocki Lego).
- ◆ Ponad połowa zabawek, które posiadają dzieci respondentów, wykonana jest z plastiku (66%).
- ◆ Zdaniem rodziców dzieci mają dużo więcej zabawek niż za czasów ich dzieciństwa, nie zawsze je szanują, często ich potrzeby dotyczące zabawek zaspokajane są natychmiast, a zabawek się nie naprawia, tylko je wyrzuca.
- ◆ Rodzice wskazują na szeroką dostępność zabawek na rynku przy zastrzeżeniach co do ich ceny i jakości.
- ◆ Większość rodziców deklaruje, że ich dzieci często bawią się na dworze: 68% codziennie, a 20% pięć razy w tygodniu. Ponadto stwarzają im okazje do zabawy z użyciem naturalnych materiałów. Niemniej bardzo często pojawiają się opinie, że dzieci szybko się nudzą, potrzebują zabawek do zabawy na dworze, bawią się mniej kreatywnie i atrakcyjny dla nich jest czas spędzany na grach komputerowych i oglądaniu telewizji. Jest to obszar przeznaczony do dalszych badań i istotny z perspektywy syndromu wykluczenia z natury¹, a także badań dotyczących ilości czasu spędzanego przed ekranami urządzeń cyfrowych.
- ◆ Rodzice dostrzegli również różnice w zabawie dzieci wynikające z mniejszej ilości zabaw i gier zespołowych, częstszych zabaw indywidualnych lub w parach, dużej kontroli ze strony rodziców i aranżowania spotkań rówieśniczych.

¹ Syndrom deficytu kontaktu z naturą został sformułowany przez Richarda Louva i objawia się zmniejszonym użyciem zmysłów, niedoborem uwagi, częstszym występowaniem chorób fizycznych i psychicznych. Obserwowany jest zarówno u dzieci, jak i osób dorosłych, którzy mało czasu spędzają w przestrzeni szeroko rozumianej natury. Dzieci posiadają naturalną potrzebę bycia w przyrodzie, aby prawidłowo się rozwijać (rozwój emocjonalny, poznawczy, duchowy i ruchowy). Wspiera to proces uczenia się i nabywania nowych kompetencji. Zabawa w przestrzeni natury, opierająca się często na materiałach naturalnych (kamienie, piasek, błoto, patyki, woda, rośliny itp.), pobudza świat dziecięcej kreatywności, rozwija werbalnie, sensoryczne, motoryczne i społeczne.

Antropocen można śmiało określić czasami nasilonej konsumpcji, która stała się wszechobecna zarówno w świecie dorosłych, jak i dzieci. Stanowi ona jeden z podstawowych mechanizmów pozyskiwania kontroli nad otaczającą jednostkę rzeczywistością i kreowania w niej swojego miejsca. Antropologiczne interpretacje konsumpcji dotyczą również konstruowania rzeczywistości dziecka, które coraz częściej staje się współdecydem lub pełnoprawnym decydem tego procesu. „Agresywny marketing nie oszczędza najmłodszych. Ponad 40% rocznych i dwuletnich dzieci w Polsce korzysta z tabletek lub smartfonów, wśród nich niemal co trzecie korzysta z urządzeń mobilnych codziennie lub prawie codziennie, 60% rodziców, którzy udostępniają dzieciom tablet lub smartfon, robi to, żeby zająć się swoimi sprawami, co czwarty po to, żeby dziecko zjadło posiłek, 18% - żeby dziecko zasnęło”².

Jednocześnie rośnie nasza świadomość ekologiczna, coraz lepiej zdajemy sobie sprawę z zagrożeń wynikających z oddalenia się człowieka od świata przyrody. Źródłem powstawania i zaspokajania potrzeb dziecka są bezpośrednie doświadczenia, które uzyskuje ono również w kontakcie z przyrodą (Michalak, Parczewska 2019: 76). Przebywanie w przestrzeni przyrody i zabawa naturalnymi materiałami (np. kamienie, błoto, patyki) pozwala na doświadczanie świata wszystkimi zmysłami i rozwijanie relacji z naturą, gdzie nie potrzeba wciąż nowych, plastikowych zabawek. Powstaje coraz więcej zabawek ekologicznych, bezpiecznych, trwałych i dostosowanych do wieku dziecka, a także wykonanych z materiałów przyjaznych środowisku. Zabawki, a także książki czy audiobooki można też wypożyczać w specjalnych bibliotekach zwanych *Toy Libraries* (polska nazwa: *ludoteka*). Takie biblioteki z zabawkami stanowią też miejsca spotkań, warsztatów dla dzieci i rodziców oraz konsultacji ze specjalistami. Są ciekawą alternatywą dla kupowania nowych zabawek (Walczak-Niewiadomska 2013).

Świat dziecięcych zabawek nie jest czarno-biały. Z jednej strony przesycony jest plastikiem, nietrwałymi produktami niskiej jakości i nadmiarem. Jest też świat przyrody, najstarszych zabawek, jakie zna ludzkość - kamieni, patyków, błotnych ciast i dań z liści. Dopóki te dwa światy się przenikają, równoważąc się wzajemnie, nasze dzieci mają szansę na harmonijny rozwój.

² Badania ilościowe dotyczące korzystania przez małe dzieci w Polsce z urządzeń mobilnych, przeprowadzone przez Fundację Dzieci Niczyje. Głównym celem badania było określenie nasilenia zjawiska korzystania przez małe dzieci z urządzeń mobilnych oraz scharakteryzowanie tej kwestii ze szczególnym uwzględnieniem wieku dzieci, *Korzystanie_z_urzadzen_mobilnych_raport_final.pdf* (mamatatatablet.pl) (dostęp: 15 kwietnia 2021).

Bibliografia

Kabacińska K., 2010, *Od grzechotki do... - słów kilka o zabawkach dziecięcych*, „Studia Edukacyjne” 11, Poznań.

Landreth G.L., 2016, *Terapia zabawą*, R. Andruszko (tłum.), Kraków.

Louv R., 2016, *Ostatnie dziecko lasu*, A. Rogozińska (tłum.), Warszawa.

Michalak R., Parczewska T., 2019, *(Nie)obecność outdoor education w kształceniu szkolnym*, Lublin.

Walczak-Niewiadomska A., 2013, *Zabawki elementem edukacji w bibliotece*, (w:) S. Skórka, E. Piotrowska (red.), *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku*, Kraków.

Źródła internetowe

Korzystanie_z_urzadzen_mobilnych_raport_final.pdf, mamatatatablet.pl (dostęp: 15 kwietnia 2021).

NOTA AUTORSKA:

Dr Joanna GODAWA, Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki. Zainteresowania naukowe: arteterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii związanych z naturą, włączanie do przyrody dzieci i dorosłych, pisanie bajek terapeutycznych, sztuki wizualne w pracy i rozwoju osób z niepełnosprawnością. ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0585-1704>, e-mail: jgodawa@o2.pl, joanna.godawa@us.edu.pl.

Ewa Pawłowicz-Sosnowska, Sebastian Sobczuk,
Magda Pawłowicz, Karol Sudewicz

Rola edukacji proekologicznej w społeczeństwie konsumpcyjnym w opinii rodziców dzieci w wieku przedszkolnym

STRESZCZENIE

Mówiąc o przyczynach aktualnego kryzysu środowiska społeczno-przyrodniczego, wskazuje się coraz częściej na samego człowieka, który pragnąc wygody, luksusu, konsumowania otaczających go dóbr, zapomniał o swojej więzi ze światem przyrody, jak również o potrzebie troski i opieki nad nim. Współczesny człowiek w pogoni za „mieć” zagubił wartość „być-czuć”, a w konsekwencji zagroził życiu własnemu oraz wszystkich istot żywych. Powstała pilna potrzeba zmiany świadomości ekologicznej prowadząca do nowej relacji względem środowiska społeczno-przyrodniczego, która pozwoli przetrwać całemu rodzajowi ludzkiemu. Kształtowanie właściwej relacji człowiek-środowisko powinno się odbywać od najmłodszych lat życia. Jest to obecnie bardzo poważne wyzwanie, przed jakim staje współczesna edukacja proekologiczna.

Zadanie wychowania do poszanowania środowiska społeczno-przyrodniczego w sposób szczególny jest stawiane przez tę dziedzinę edukacji, jaką jest edukacja proekologiczna. Nie jest to zadanie łatwe, a niejednokrotnie bardzo przysłonięte przez zdobywcze rozwijającej się cywilizacji, choć tak bardzo ważne dla obecnego kształtu ludzkiej egzystencji. Zadanie to realizowane jest również w Polsce m.in. na poziomie edukacji przedszkolnej i powinno być również wprowadzane w rodzinie.

Celem artykułu jest próba ukazania roli współczesnej edukacji proekologicznej w opinii rodziców dzieci w wieku przedszkolnym.

Wyniki przeprowadzonych badań opinii rodziców na temat współuczestnictwa w edukacji proekologicznej dzieci w wieku przedszkolnym ukazują potrzebę podnoszenia świadomości proekologicznej. Wydaje się, że skutecznym sposobem na

kształtowanie takiego myślenia i działania jest propozycja warsztatów aktywizujących rodziców w zakresie oddziaływań proekologicznych na ich własne dzieci.

Słowa kluczowe: edukacja proekologiczna, społeczeństwo konsumpcyjne, dzieci w wieku przedszkolnym

The role of pro-ecological education in consumer society in the opinion of parents of pre-school children

ABSTRACT

When speaking of the causes of the current crisis in the social and natural environment, it is increasingly often pointed to man himself who, in his desire for comfort, luxury and the consumption of the goods that surround him, has forgotten his bond with the natural world as well as the need to care for it. In the pursuit of 'having', contemporary man has lost the value of 'being-feeling' and, as a consequence, has endangered his own life and the lives of all living beings. An urgent need has arisen for a change in ecological awareness, leading to the new relationship with the social and natural environment which will enable the whole human race to survive. The formation of a proper human-environmental relationship should take place from the earliest years of life. This is currently a very serious challenge facing contemporary pro-ecological education.

The task of upbringing to respect the social and natural environment is posed in a special way by the field of education, which is pro-ecological education. This is not an easy task, and is often greatly overshadowed by the achievements of a developing civilisation, although it is so important for the present shape of human existence. This task is also being carried out in Poland at the level of pre-school education, among other things, and should also be introduced in the family.

The aim of this article is an attempt to show the role of contemporary pro-ecological education in the opinion of parents of pre-school children.

The results of a study of parents' opinions on participation in pro-ecological education of pre-school children show the need for raising pro-ecological awareness. It seems that an effective way to shape such thinking and acting is the proposal of workshops activating parents in the field of pro-ecological influences on their own children.

Keywords: pro-ecological education, consumer society, pre-school children

Wprowadzenie

Mówiąc o przyczynach aktualnego kryzysu środowiska społeczno-przyrodniczego, wskazuje się coraz częściej na samego człowieka, który pragnąc wygody, luksusu, konsumowania otaczających go dóbr, zapomniał o swojej więzi ze światem przyrody, jak również o potrzebie troski i opieki nad nim. Współczesny człowiek w pogoni za „mieć” zagubił wartość „być-czuć”, a w konsekwencji zagroził życiu własnemu oraz wszystkich istot żywych. Powstała pilna potrzeba zmiany świadomości ekologicznej, prowadząca do nowej relacji względem środowiska społeczno-przyrodniczego, która pozwoli przetrwać całemu rodzajowi ludzkiemu. Kształtowanie właściwej relacji człowiek-środowisko powinno się odbywać od najmłodszych lat życia. Jest to obecnie bardzo poważne wyzwanie, przed jakim staje współczesna edukacja proekologiczna.

1. Konsumpcjonizm we współczesnym społeczeństwie

Konsumpcjonizm cechujący współczesne społeczeństwo to nie tylko tendencja do wymuszonego różnymi czynnikami osobowymi, kulturowymi czy cywilizacyjnymi nadmiernego kumulowania, kupowania czy bezpośredniego korzystania z dóbr uważanych za niezbędne, lecz także kreowanie określonych wizerunków, proponowanie i kultywowanie nowych stylów życia i bycia. Konsumpcja dla wielu stała się już sposobem na życie i niejednokrotnie stanowi cel, do którego dąży się konsekwentnie i z uporem. Centra handlowe – traktowane niemal jak „współczesne świątynie”, synonimy dobrobytu i rozrywki, skoncentrowanego nagromadzenia dużej ilości łatwo dostępnych usług i dóbr materialnych – sprawiają, że człowiek epoki dostatku nie egzystuje już, jak uprzednio, w otoczeniu innych ludzi i wespół z nimi. Zdecydowanie preferuje bliskość przedmiotów, a swoje codzienne funkcjonowanie w coraz większym stopniu sprowadza i uzależnia od możliwości korzystania z dóbr, dostępu do informacji oraz manipulowania nimi (Baudrillard 2006: 7).

Człowiek XXI wieku, tzw. nowoczesny człowiek według Mariańskiego, mimo deklarowanej orientacji humanistycznej w rzeczywistości zdecydowanie skłania się ku orientacji materialistycznej, stawiając wartości doraźne ponad osobowymi. Przejawem tego jest już nikogo niezawstydzająca mentalność konsumpcyjna, przenikająca wszystkie obszary życia prywatnego i społecznego. Produkcja, zysk, postęp naukowy, gospodarczy i techniczny stały się wartościami najwyższymi, które kierują postępowaniem człowieka. Skutkiem tego jest zauważalna atrofia moralna, brak zaufania jednostki do społeczeństwa, jak i społeczeństwa do jednostki, relatywizm moralny, religij-

ny i prawny, daleko posunięty permisywizm, a także anarchizacja życia wspólnotowego. Dostrzega się też postępujący zanik wartości uniwersalnych z jednoczesnym promowaniem wartości samorealizacyjnych i hedonistycznych, a w późniejszym etapie – usprawiedliwiania każdej spontaniczności, ekscytacji, nieskrępowania, poszukiwania silnych doznań i nowych emocji; ważnym elementem staje się przeżywanie kolejnej „przygody” pozostawiającej zresztą nietrwały ślad nieznanych dotąd i natychmiast zapominanych wrażeń (Marianański 1997: 7–14).

Zjawisko konsumpcji niezrównoważonej, spontanicznej, ograniczonej jedynie możliwościami nabywczymi konsumenta wiąże się nierozzerwalnie z hedonistycznymi i utylitarnymi postawami człowieka. Zdobywanie wyimaginowanych kolejnych poziomów szczęścia, nieustanna radość i zabawa stały się wręcz przymusem i urosły do rangi normy obyczajowej. Pod taką presją młody człowiek czuje się zobowiązany do (czasem chyba też udawanego) nieodczuwania wszelkiego dyskomfortu, eliminowania przykrości i niestawiania pytań egzystencjalnych (Lelonek-Kuleta 2014: 237).

W dobie narastającego konsumpcjonizmu coraz bardziej zanika właściwa relacja człowieka ze środowiskiem społeczno-przyrodniczym. Zatem zadanie wychowania do poszanowania środowiska społeczno-przyrodniczego w sposób szczególny jest stawiane przez dziedzinę edukacji, jaką jest edukacja proekologiczna. Nie jest to zadanie łatwe, a niejednokrotnie bardzo przysłonięte przez zdobycze rozwijającej się cywilizacji, choć tak bardzo ważne dla obecnego kształtu ludzkiej egzystencji. Zadanie to realizowane jest również w Polsce m.in. na poziomie edukacji przedszkolnej i powinno być również wprowadzane w rodzinie.

2. Edukacja proekologiczna

Edukacja ekologiczna stanowi część integralnego systemu oświaty, jest zatem wpisana w całościowość zaplanowanych czynności nauczania, uczenia się (kształcenia) i wychowania (Wolter 2010: 321). Jest ona procesem mającym na celu kształtowanie świadomości ekologicznej – poczucia moralnej odpowiedzialności za jakość środowiska społeczno-przyrodniczego: wiedzy, systemu wartości przedkładającego „być” nad „mieć” (szukającego harmonii między człowiekiem ekonomicznym i człowiekiem ekologicznym), „wyobraźni ekologicznej [...] holistycznego pojmowania świata wobec wszystkich istot żywych, wrażliwości na piękno środowiska przyrodniczego [...] wychowania do zdrowego pola życiowego, samoakceptacji, samokontroli, samorealizacji” (Wolter 2006: 19–20).

Edukacja proekologiczna, podobnie jak inne dziedziny edukacji, włącza się w proces integralnego rozwoju ucznia. Aby sprostać temu zadaniu, jego bezpośrednim celem jest wychowanie do odpowiedniej świadomości proekologicznej opartej na systemie wartości, w którym tą nadrzędną jest człowiek.

Chodzi o formowanie poczucia harmonii i równowagi wewnętrznej, umiejętności współdziałania ze środowiskiem przyrodniczym, współdziałania społecznego i korzystania z zasobów informacji. Ważne jest też wychowanie człowieka myślącego holistycznie, ekologicznie i ewolucyjnie, zdolnego do rozwiązywania wyzwań, jakie niesie XXI wiek, charakteryzującego się wrażliwością, odpowiedzialnością i solidarnością z otaczającym światem (Michałowski 1998: 128).

Edukacja proekologiczna zatem jest również edukacją do równoważenia ekologicznych relacji względem siebie, łączy się z procesem kształtowania godności i autonomii duchowej, zdrowego stylu życia, samokontroli, woli pozytywnego kreowania, konstruktywnej działalności, świadomości, iż wolność nie jest dowolnością, lecz świadomością ograniczeń (Woltman-Mazurkiewicz 1998: 128).

Praca nad samym sobą, a także poddawanie ocenie własnych myśli, uczuć, przeżyć (introspekcja) sprzyja lepszemu przystosowaniu do środowiska społeczno-przyrodniczego, „opanowaniu samego siebie” (Linton 2007: 473).

Holistyczna koncepcja człowieka jest tłumaczona w następstwie najnowszych osiągnięć nauk humanistycznych oraz nauk przyrodniczych (pedagogika holistyczna) (Skulicz 2004: 71) – zakorzeniona jest w zasadzie holizmu (harmonijnej całości makrokosmosu) mikrokosmosu i roli *sacrum* (Dębowski 2001: 158-159) środowiska naturalnego, którego człowiek jest integralną częścią. Można powiedzieć, że ekologiczny model zdrowia (Kowalski, Gawel 2007: 33-38) jest związany z kształtowaniem „człowieka jako integralnej całości” (Wojnar 2006: 98, 109-111) łącznie z „indywidualizmem i subiektywizmem ludzkiego poznania” (Dylak 2005: 82), a także niwelowaniem braku harmonii między poznawczą, emocjonalną i motywacyjną stroną procesu dydaktyczno-wychowawczego (Denek 2008: 334).

Edukacja ekologiczna z perspektywy całościowej koncepcji człowieka powinna być realizowana razem z procesem wychowania do poszerzającego się horyzontu edukacji na bazie globalizacji (Niemiec 2008: 24), wychowaniem do demokracji i obywatelskości, wychowaniem w zakresie wielokulturowości, wobec idei wspólnotowości (Kubiak-Szymborska i Zajac 2006: 71), postmodernistycznej dyskusji – w celu rozumienia rzeczywistości społeczno-kulturowej społeczeństw (Śliwerski 2007: 209), wychowaniem

do zachowań prozdrowotnych, a także opieki wspomagającej godność osoby starej (Kromolicka, Bugajska, Seredyńska 2007: 298) czy niepełnosprawnej (Gielarowska 2008: 9).

Można powiedzieć, że edukacja ekologiczna jest wpisana w holistyczną koncepcję człowieka jako osoby - m.in. z uwagi na społeczno-ekologiczny model zdrowia (Kasperek 2001: 203-208) i refleksję waleologiczną - pod względem zarówno ilościowym, jak i jakościowym (Krupanek, Krzyżak 2005: 28).

Edukacja ekologiczna ma być procesem dojrzewania do kształtowania siebie - zwłaszcza w celu „wzbogacania własnej osobowości, afirmacji pełni człowieczeństwa, tożsamości, kształtowania siły woli, pożądanych cech osobowości”. Niewątpliwie powinna ona również współistnieć z aktywnością zwróconą ku środowisku społeczno-przyrodniczemu, gdyż „każdy człowiek jako niepowtarzalna indywidualność i istota społeczna - dojrzewa intelektualnie, emocjonalnie, społecznie dzięki interakcjom społecznym” (Wolter 2010: 325).

W toku rozwoju osobniczego człowiek zdobywa kompetencje kulturowe i społeczne, pokonując - jak to ujął E. Erickson - naturalne kryzysy rozwoju poznawczego - dążąc do intrapersonalnej homeostazy (Piaget 2006: 19). Podczas rozwoju osobniczego jako postępującego - według koncepcji J. Piageta - człowiek nabywa równowagi, następnie poprzez interakcje mające miejsce w środowisku społeczno-przyrodniczym (ekologicznym) rozwija się w kierunku równowagi ostatecznej (Piaget 1981: 8-12).

Z powyższych rozważań wynika, że edukacja ekologiczna powinna wyrażać się wychowaniem do równowagi duchowej - dojrzałości psychicznej, którą urzeczywistnia dojrzałość intelektualna, emocjonalna i społeczna (Wolter 2005: 351).

Pedagodzy teoretycy udowadniają potrzebę zrównoważonego rozwoju intrapersonalnego i zharmonizowanego rozwoju społeczno-przyrodniczego (Struzik 2007: 144-163), z kolei pedagodzy praktycy stoją na rozstajnych drogach postulatów oraz skomplikowanej rzeczywistości edukacyjnej społeczeństwa transformacji ustrojowej, wpłatanego w pułapkę społecznej izonomii rozwojowej (przeniesienie odpowiedzialności na inną osobę), która rodzi postawy roszczeniowe - „mnie się należy”. Niełatwo jest zatem w praktyce edukacyjnej realizować ekologiczne cele edukacyjne ukierunkowane na rozwój duchowy wychowanków (Czartoszewski red. 2006: 7-230).

Zgodnie z chrześcijańską ekoetyką środowisko społeczno-przyrodnicze jest wartością i dobrem wspólnym. Holistycznie ujmowana problematyka ekologiczna powinna zatem przygotowywać do całościowego rozumienia poszczególnych elementów ekosystemu - człowieka, fauny, flory

- w miejscu ich życia (z uwagi na wartość dóbr środowiskowych, np. symboliczną, emocjonalną, użytkową itp.) (Burchard-Dziubińska 2005: 425-435), kontemplowania „księgi natury” (Jan Paweł II 2003: 9-11), pokonywania źródeł zła w dialogu intrapersonalnym i wspólnotowym - a więc realizowania idei humanizmu ekologicznego w środowisku społeczno-przyrodniczym dzięki dojrzałości intelektualnej, emocjonalnej i społecznej (Domka 1997: 54).

Edukacyjnymi celami wychowawczymi powinny być: rozwój kontaktu z przyrodą i środowiskiem naturalnym oraz kształtowanie łagodniejszego podejścia do przyrody. Muszą one być traktowane kompleksowo, holistycznie (Korbel 1991: 11-12). Powinny też być nastawione na promowanie samorealizacji każdej osoby z pominięciem wzorów postępowania, które nadają kierunek współczesnemu społeczeństwu masowemu. „Powinny iść śladem ekologicznych koncepcji świata oraz wizji utopijnych” (Devall i Sessions 1994: 221-231).

Celem wszystkich zadań wychowawczych jest przygotowanie młodego pokolenia do życia w społeczeństwie i w przyrodzie w pełnej oraz głęboko ekologicznej świadomości, nastawionej na ciągły rozwój indywidualny oraz rozwój ekologiczny społeczeństwa (Bożek 1998: 52).

Nadrzędną wartością, do której mają prowadzić wszelkie działania wychowawcze, powinno być dobro człowieka, jego godne życie, odznaczające się rozwojem w harmonii z naturą. Aby ten cel osiągnąć, konieczne jest uwrażliwianie na wartości proekologiczne.

3. Miejsce i rola edukacji proekologicznej w wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym

Wartości proekologiczne jako podstawa edukacji proekologicznej w wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym powinny współdziałać na integralny i harmonijny rozwój dziecka zarówno w domu, jak i w przedszkolu w sferach jego rozwoju fizycznego, intelektualnego, emocjonalnego, moralnego i duchowego.

Edukacja proekologiczna wprowadza ład i porządek nie tylko w świecie zewnętrznym, ale również - a nawet przede wszystkim - w świecie wewnętrznym człowieka między sferą ducha a ciała, w sferze potrzeb materialnych i duchowych, uczy też żyć w relacji z całym światem. Edukacja proekologiczna integruje samego człowieka oraz dodatkowo - człowieka ze światem. Zmniejsza w ten sposób niekorzystne wpływy współczesnej cywilizacji nie tylko ściśle związane ze stanem (zanieczyszczeniem) środo-

wiska, ale i nadmiernym tempem życia, stresem czy po prostu nieprawidłowym trybem życia.

Edukacja proekologiczna jest aktualnie dziedziną edukacji, której można przypisać charakter prospekcyjny. Ukierunkowuje bowiem na przyszłość wychowanka i środowiskowe warunki rozwoju przyszłych pokoleń. Nie pomija przy tym aktualnych potrzeb (tu i teraz) oraz umiejętności znajdowania się w szybko zmieniającej się współcześnie rzeczywistości (uwarunkowaniach), wyrabiając pozytywne nawyki międzyosobowe i środowiskowe.

Edukacja proekologiczna dzieci już od najmłodszych lat ich życia jest podstawą i warunkiem do racjonalnego postępowania w duchu szacunku do środowiska społeczno-przyrodniczego i jego ochrony tu i teraz oraz w przyszłości. Najmłodszy mogą stać się baczni obserwatorami tego wszystkiego, co się wokół nich dzieje. Edukacja z zakresu ochrony i kształtowania człowieka powinna więc stanowić składową część edukacji proekologicznej nauczycieli i rodziców.

4. Metodologia badań

Badania empiryczne przeprowadzono wśród 50 rodziców dzieci uczęszczających do bialskich przedszkoli. Ich wykonanie było zaplanowane w ramach badań statutowych realizowanych przez Zakład Pedagogiki Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

W badaniach empirycznych przeprowadzonych w 2021 roku zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem techniki ankietowania. Dane empiryczne zgromadzono za pomocą narzędzi badawczych własnego autorstwa: kwestionariusza ankiety, który zawierał pytania zamknięte i otwarte, oraz skali wartości życiowych uwzględniających m.in. te proekologiczne. Wszyscy respondenci podlegali tym samym warunkom badawczym. Opracowując materiał empiryczny, dokonano analizy ilościowej i jakościowej.

5. Wyniki i wnioski z badań własnych

W pierwszej części ankiety zbadano poziom wiedzy respondentów na temat problematyki ekologii w kontekście ochrony środowiska. Wyniki otrzymanych badań przedstawione w tabeli 1 wskazują na błędne rozumienie pojęcia ekologii, którą w większości przypadków rodzice dzieci w wieku przedszkolnym utożsamiają jedynie z działaniami człowieka w środowisku (41%).

Tabela 1.

Pojęcie ekologii w opinii respondentów

Lp.	Pani/Pana zdaniem ekologia to nauka badająca:	%
1.	zależności między organizmami a ich środowiskiem życia	35
2.	zależności między populacją ludzką a jej środowiskiem życia	41
3.	nie wiem	13
4.	skutki degradacji środowiska	11
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Kwestionariusz ankiety umożliwił również ustalenie opinii respondentów na temat sposobów przekazywania treści ekologicznych dzieciom w wieku przedszkolnym. Okazało się, iż większość badanych rodziców (72%) uważa, że miejscem edukacji proekologicznej dzieci powinno być przede wszystkim przedszkole. W związku z tym zapytano o inne sposoby przekazu treści ekologicznych przedszkolakom. Szczegółowe dane prezentuje tabela 2.

Tabela 2.

Sposoby przekazywania treści ekologicznych przedszkolakom w opinii respondentów

Lp.	W jaki inny sposób oprócz edukacji w przedszkolu można przekazywać treści ekologiczne przedszkolakom?	%
1.	spacery	52
2.	udział w akcjach ekologicznych	32
3.	sporządzanie plakatów	12
4.	inne	5

Źródło: opracowanie własne.

Bardzo ważna ze względu na efekty edukacji proekologicznej jest odpowiednia świadomość proekologiczna. W związku z tym zbadano opinie respondentów na temat przyczyn i następstw kryzysu ekologicznego (89%), według których konsekwencjami problemów ekologicznych są współczesne problemy przemysłowo-gospodarcze oraz szerzący się konsumpcjonizm. Wyniki prezentuje tabela 3.

Tabela 3.

Przyczyny kryzysu ekologicznego w opinii respondentów

Lp.	Przyczynami kryzysu ekologicznego są:	%
1.	błędne działania człowieka w stosunku do środowiska w sferze przemysłowo-gospodarczej	69
2.	kryzys moralności i wartości duchowej	3
3.	konsumpcjonizm	20
4.	trudno mi powiedzieć	7
5.	inne	1
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Ważnym zagadnieniem w edukacji proekologicznej jest też motywacja do działania. Poddano analizie opinie rodziców na ten temat. Otrzymane wyniki, przedstawione w tabeli 4, ukazują, że motywy ochrony środowiska wynikają głównie z szacunku do życia wszystkich istot żywych (37%), szacunku do przyrody (22%) oraz szacunku do życia i zdrowia człowieka (21%).

Tabela 4.

Motywy ochrony środowiska w opinii rodziców dzieci w wieku przedszkolnym

Lp.	Motywy ochrony środowiska wynikają z:	%
1.	szacunku do przyrody	22
2.	szacunku do życia wszystkich istot żywych	37
3.	szacunku do życia i zdrowia człowieka	21
4.	skutków degradacji środowiska przyrodniczego	15
5.	wewnętrznej potrzeby człowieka	1
6.	nie mam zdania	3
7.	potrzeb społecznych	1
8.	etyki ekologicznej	0
9.	inne	0
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Pocieszający jest fakt, iż większość rodziców postrzega zaangażowanie dzieci w działania proekologiczne jako element skutecznej edukacji

proekologicznej (82%). Jednakże 15% respondentów nie odnosi się do tych kwestii (tabela 5).

Tabela 5.

Opinie rodziców na temat angażowania się dzieci w działania proekologiczne

Lp.	Czy uważa Pani/Pan, że dzieci powinny się angażować w działalność proekologiczną?	%
1.	Tak	82
2.	Nie	3
3.	Nie wiem	15
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Skala wartości życiowych była kolejnym narzędziem badawczym umożliwiającym ustalenie hierarchii wartości proekologicznych wśród respondentów. Zestawione wyniki w tabeli 6 ukazują, iż respondenci najwyżej cenią życie i zdrowie człowieka. Natomiast najniżej w hierarchii wartości plasują się powściągliwość, umiar, kontemplacja oraz harmonia z przyrodą.

Tabela 6.

Skala wartości proekologicznych badanych rodziców dzieci w wieku przedszkolnym

Wartości	Miejsce w hierarchii wartości
Życie	1
Zdrowie	2
Godność ludzka	3
Pokój	4
Praca	5
Odpowiedzialność	6
Sprawiedliwość	7
Współczucie	8
Solidarność, wspólnotowość	9
Powściągliwość, umiar	10
Kontemplacja	11
Harmonia z przyrodą	12

Źródło: opracowanie własne.

Reasumując, w opinii większości badanych rodziców (83%) edukacja proekologiczna stanowi ważny element edukacji dziecka w wieku przedszkolnym.

Szczegółowe wyniki przeprowadzonych badań ujawniają jednak pewne sprzeczności oraz obojętność badanych i brak zdecydowania w podejściu do problematyki ekologicznej. Sami respondenci w większości przypadków (76%) nie interesują się problematyką ekologiczną i edukacją proekologiczną swoich dzieci. Uważają, że odpowiedzialność za edukację proekologiczną spoczywa na nauczycielach wychowania przedszkolnego (72%).

Na podstawie otrzymanych wyników badań można stwierdzić, iż świadomość problematyki ekologicznej respondentów jest niska (93%), mieszcząca się w koncepcji ekologii płytkiej. Problematykę ochrony środowiska sprowadzają jedynie do działań naprawczych (97%), a nie tych kształtujących głębsze podejście do środowiska. Potwierdzeniem takiego nastawienia respondentów są opinie (89%), według których następstwami problemów ekologicznych są współczesne problemy przemysłowo-gospodarcze i ekonomiczne, a nie te w sferze społecznej. Głównym zaś źródłem wiedzy ekologicznej badanych osób są nowoczesne środki komunikacji masowej (92%).

Podsumowując analizę ilościową i jakościową otrzymanych danych, można stwierdzić, że badani rodzice wykazują podejście tzw. „płytkie”, zgodnie z którym działania proekologiczne ograniczają się jedynie do wykonywania technicznych rozwiązań naprawczych w środowisku zamiast kształtowania głębszej postawy proekologicznej.

Niepokojący jest również fakt, że uzyskane wyniki badań opinii respondentów ukazują hierarchię wartości życiowych, która odzwierciedla dominujące podejście hedonistyczne i utylitarne w życiu codziennym.

Na zakończenie naszych rozważań chcemy przytoczyć jedno ze stwierdzeń zawartych w opinii rodzica dziecka w wieku przedszkolnym: „Wydaje mi się, że dobra materialne i kariera są teraz niezwykle ważne, człowiek zapomina o reszcie na nasze nieszczęście”.

Wyniki przeprowadzonych badań opinii rodziców na temat współuczestnictwa w edukacji proekologicznej dzieci w wieku przedszkolnym wskazują na potrzebę podnoszenia świadomości proekologicznej. Wydaje się, że skutecznym sposobem na kształtowanie takiego myślenia i działania jest propozycja warsztatów aktywizujących rodziców w zakresie oddziaływań proekologicznych na ich własne dzieci.

Bibliografia

- Baudrillard J., 2006, *Społeczeństwo konsumpcyjne. Jego mity i struktury*, Wydawnictwo Sic, Warszawa.
- Bauman Z., 2006, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Bożek G., 1998, *Jesteśmy z jednej ziemi. Wychowanie i edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Stowarzyszenia Kultury Alternatywnej „Kaktus”, Krosno.
- Bugajska B., 2007, *Godność w życiu ludzi starych. Wyzwania dla profesjonalnej opieki*, (w:) B. Kromolicka, B. Bugajska, K. Seredyńska (red.), *Pomoc i opieka w starości*, Wydawnictwo ZAPOL, Szczecin.
- Burchard-Dziubińska M., 2005, *Przyrodnicze aspekty społecznej odpowiedzialności biznesu*, (w:) M. Czyż (red.), *Wybrane aspekty równoważenia rozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.
- Bywalec C., 2010, *Konsumpcja a rozwój społeczny i gospodarczy*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Czartoszewski J., red., 2006, *Ochrona życia i zdrowia człowieka w nauczaniu Jana Pawła II*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.
- Denek K., 2008, *Konceptualizacja XV TSN „Edukacja jutra”*, (w:) K. Denek, K. Zatoń, A. Kwaśniewska (red.), *Edukacja jutra. XIV Tatrzańskie Seminarium Naukowe. Education of Tomorrow. Bildung von morgen*, t. 2, Wydawnictwo Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław.
- Devall B., Sessions G., 1994, *Ekologia głęboka. Życ w przekonaniu, iż Natura coś znaczy*, przekł. E. Margielewicz, Wydawnictwo Pusty Obłok, Warszawa.
- Dębowski J., 2001, *Ekologia osoby ludzkiej w chrześcijańskim nauczaniu społecznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Domka L., 1997, *Przez edukację ekologiczną i zdrowotną do rozwoju zrównoważonego*, „Człowiek i Przyroda”, nr 6.
- Dylak S., 2005, *Konstruktywizm z perspektywy doskonalącego się nauczyciela*, (w:) E. Arciszewska, S. Dylak (red.), *Nauczanie przyrody. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Warszawa.
- Gielarowska D., 2008, *Godnościowy charakter pracy osób niepełnosprawnych*, (w:) A. Solak, T.E. Wardzała (red.), *Praca w przestrzeni życia osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Tarnów.
- Jan Paweł II, 2003, *Tryptyk rzymski. Medytacje*, Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków.
- Kasperek E., 2001, *Zdrowie jako wartość i przedmiot edukacji*, (w:) Z. Melosik (red.), *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Poznań, Wydawnictwo WOMIN.
- Krupanek J., Krzyżak J. 2005, *Wskaźniki zdrowia środowiskowego jako narzędzie informacji i komunikacji społecznej*, (w:) R. Janikowski, A. Starzewska-Sikorska (red.),

- Środowisko a zdrowie. *Informacje-oceny-strategie-zastosowanie*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.
- Korbel J., 1991, *Edukacja ekologiczna*, Wydawnictwo Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała.
- Kowalski M., Gawel A., 2004, *Zdrowie - wartości - edukacja*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- Kubiak-Szymborska E., Zajac D., 2006, *Podstawowe problemy teorii wychowania. Kontekst współczesnych przemian*, Wydawnictwo Wers, Bydgoszcz.
- Kunowski S., 2001, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wydawnictwo Salezjańskie, Kraków.
- Linton R., 2000, *Rola kultury w kształtowaniu osobowości*, (w:) E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper (red.), *Świat człowieka - świat kultury. Antologia tekstów klasycznej antropologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mariański J., Smyczek L., 2008, *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, WAM, Kraków.
- Michałowski S.C., 1998, *Dziecko. Przyroda. Wartości*, (w:) B. Dymara, S.C. Michałowski, L. Woltman-Mazurkiewicz (red.), *Dziecko w świecie przyrody - książka do wychowania proekologicznego*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Niemiec J., 2008, *Edukacja rozszerzającego się horyzontu*, (w:) A. Karpińska, W. Wróblewska (red.), *Pola poznawcze dydaktyki w dialogu i perspektywie*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok.
- Piaget J., 2006, *Studia z psychologii dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Skulicz D., 2007, *Pedagogika a nauki medyczne*, (w:) S. Palka (red.), *Pogranicza pedagogiki i nauk pomocniczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ślaby T., 2007, *Polska a cywilizacja konsumpcyjna*, Zeszyt Naukowy 76, Wydawnictwo Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa.
- Struzik Z., 2007, *Program wychowawczy oparty na wartościach*, cz. 2, Wydawnictwo Instytutu Jana Pawła II, Warszawa-Wilanów.
- Śliwerski B., 2007, *Pedagogika dziecka. Studium pąjdocentryzmu*, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk.
- Szysko-Bohusz A., 2000, *Pedagogika holistyczna wobec zmian w humanistyce*, (w:) J. Gnitecki (red.), *Teorie pedagogiczne wobec zmian w humanistyce i w otaczającym świecie*, Wydawnictwo Naukowe Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Olsztyn-Poznań.
- Wojnar J., 2006, *Edukacyjna kultura przyszłości. Prace studyjne Zespołu Edukacji i Kultury Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN Educational Culture for Futures*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Wolter E., 2006, *Historyczne aspekty edukacji ekologicznej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.

Wolter E., 2010, *Intrapersonalny aspekt edukacji ekologicznej*, (w:) A. Karpińska (red.), *Edukacja w okresie przemian*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok.

NOTY AUTORSKIE:

Dr Ewa PAWŁOWICZ-SOSNOWSKA uzyskała stopień naukowy doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Ukończyła chemię środowiska, Studium Pedagogiczne oraz Studium Podyplomowe „Analityka w ochronie środowiska” na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, jak również kurs kwalifikacyjny z zakresu organizacji i zarządzania oświatą. Jest adiunktem oraz kierownikiem Zakładu Pedagogiki w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, a także nauczycielem w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Jest członkiem Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej Komitetu Nauk Pedagogicznych Państwowej Akademii Nauk, sekretarzem Polskiego Towarzystwa Higienicznego - oddziału w Białej Podlaskiej, oraz prezesem Stowarzyszenia Azyl prowadzącego schronisko dla bezdomnych zwierząt w Białej Podlaskiej. Jest autorem wielu publikacji naukowych w zakresie edukacji prozdrowotnej z ekologią, a szczególnie „ekologią ducha”. Była członkiem zespołu projektu proekologicznego PWSZ im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej nt. „Nasze środowisko - nasza przyszłość”. Jest organizatorem wielu akcji prospołecznych, takich jak Dar Serca dla Hospicjum, oraz proekologicznych, m.in. „Nie w moim imieniu” w sprawie humanitarnego traktowania zwierząt hodowlanych. Była organizatorem m.in. seminarium naukowego Instytutu Pedagogiki PWSZ im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych nt. „Prawa człowieka w XXI wieku”. ORCID: EP-S <https://orcid.org/0000-0001-9391-7886>, e-mail: e.pawlowicz@dydaktyka.pswbp.pl.

Dr Sebastian SOBCZUK - doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Ukończył ochronę środowiska na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II oraz podyplomowe Studia Przygotowania Pedagogicznego na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Wykładowca w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Członek Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Autor wielu artykułów naukowych dotyczących problematyki z zakresu edukacji ekologicznej. E-mail: s.sobczuk@dydaktyka.pswbp.pl.

Dr Karol SUDEWICZ - doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Ukończył studia licencjackie na kierunku pedagogika, specjalność animator i menedżer kultury na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, oraz studia magisterskie na kierunku pedagogika o specjalności animacja kulturalna na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Absolwent studiów podyplomowych w zakresie zarządzania i finansów w administracji publicznej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II oraz Podyplomowych Studiów Menedżerskich Master of Business Administration na Politechnice Lubelskiej. Wykładowca w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Członek Zespołu Pedagogiki Chrześ-

cijańskiej Komisji Nauk Pedagogicznych PAN. Dyrektor Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. E-mail: k.sudewicz@dydaktyka.pswbp.pl.

Magda PAWŁOWICZ - magister filologii w zakresie filologii rosyjsko-angielskiej. Wykładowca w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. E-mail: m.pawlowicz@dydaktyka.pswbp.pl.

Helena Konowaluk-Nikitin, Joanna Waszczuk,
Ewa Pawłowicz-Sosnowska

Socjalizacja konsumencka dzieci w wieku wczesnoszkolnym w rodzinie

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule zostanie poruszona kwestia socjalizacji konsumenckiej u dzieci. S. Ward zdefiniował to pojęcie jako: „Proces, poprzez który ludzie nabywają umiejętności, wiedzę, postawy związane z ich funkcjonowaniem jako konsumentów na rynku towarów konsumpcyjnych” (Ward 1974: 2). K.M. Ekström zwraca uwagę na fakt, że proces socjalizacji konsumenta trwa całe życie (Ekström 2006). Na potrzeby niniejszego artykułu terminem „consumer socialization” autorki będą się posługiwać w odniesieniu do dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Na kształtowanie socjalizacji konsumenckiej dziecka wpływa wiele środowisk, takich jak: rodzina, szkoła, rówieśnicy, media. Rodzina jest pierwszym i podstawowym środowiskiem, gdzie taki proces się odbywa. Traktowana jako konsument stanowi kluczową przestrzeń, w której dokonywane są decyzje dotyczące zakupu dostępnych dóbr i usług materialnych. Przedmiotem badań będzie środowisko wychowawcze, jakim jest rodzina, wraz z uwarunkowaniami socjalizacji konsumenckiej dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Celem prowadzonych badań było poznanie wpływu rodziny na konsumpcjonizm dziecka w młodszym wieku szkolnym.

Słowa kluczowe: konsumpcja, dziecko, socjalizacja konsumencka, rodzina

Consumer socialization of children of early school age in the family

ABSTRACT

In the following article, a matter of consumer socialization among children will be touched. S. Ward defined the term „consumer socialization as: “a process in which people obtain the abilities, knowledge, attitudes, connected with their functioning as consumers in the market of consumable goods” (Ward 1974: 2). K.M. Ekström points out that the process of a consumer’s socialization spans the entire life (Ekström 2006). For this article’s needs, the term “consumer socialization” will be used by the authors in relation to children of early school age. The shaping of consumer socialization is influenced by a lot of environments, such as: family, school, peers, media. Family is the first and basic environment where such a process takes place. The family, if treated as a consumer, constitutes a key space where decisions concerning the purchase of available material goods and services are made. The pedagogical environment that a family constitutes will be the subject matter of the research, with consideration of the consumerist socialization of early school children. The goal of the research was to learn the influence of family on the consumerism of a child of an early school age.

Keywords: consumerism, child, consumerist socialization, family

Wprowadzenie

Rozpoczynając rozważania na temat konsumpcjonizmu, należy podać etymologię wskazanego wyrazu. Konsumpcja wywodzi się z języka łacińskiego od słowa *consumere*, co oznacza „zniszczyć”, „obrabować”, oraz *consumptio*, czyli „niszczenie”, „spożywanie” i „używanie” (Byłok 2005: 12). Konsumpcja jest pojęciem, które wskazuje na korzystanie przez człowieka z dóbr materialnych w celu zaspokojenia potrzeb (Jawor 2013: 170). Pojęciem szerszej definiowanym od konsumpcji jest konsumpcjonizm. Wyraża się on w przesadnym przywiązaniu do dóbr materialnych (Jawor 2013: 170). Słowo „przesadne” oznacza dążenie do posiadania, jakie nie jest usprawiedliwione podstawowymi ani wyższymi potrzebami (Byłok 2005: 14).

Socjalizacja konsumpcyjna skierowana do dzieci jako wyspecjalizowana działalność pojawiła się w latach 80. Od tamtej pory promocja produktów dla dzieci opiera się na rzetelnej wiedzy zaczerpniętej m.in. z psychologii rozwojowej (Samborska 2009: 43). W Polsce sprzyjające warunki do rozwoju tego typu socjalizacji pojawiły się na początku lat 90. W latach 2005-2006 w Polsce było około 8,4 mln uczestników rynku w wieku 0-18, z czego około 6 mln w wieku 7-18, a więc uznawanych za aktywnych rynkowo; średnio wydawali miesięcznie 50 zł, co daje łącznie wydatki tego segmentu około 300 mln zł miesięcznie i 3,5 mld rocznie (Adamczyk 2008: 22). Najpopularniejszą formą zdobywania pieniędzy przez dzieci są prezenty od rodziny albo wspomniane wcześniej kieszonkowe. To właśnie ta druga forma jest bardzo często uznawana za jeden z przejawów socjalizacji ekonomicznej, jakiej doświadczają dzieci ze strony swoich rodziców (<http://www.ipsos.pl/kieszonkowe-dzieci-2010>, 14.05.2013).

Konsumpcjonizm można rozważać w trzech obszarach:

- ♦ społeczno-psychologicznym - rozumiany jako przyjęty przez jednostkę światopogląd i uwarunkowane nim zachowania społeczne;
- ♦ historyczno-socjologicznym - wyznacznik i model funkcjonowania społeczeństwa;
- ♦ filozoficzno-antropologicznym - człowiek poprzez całą ewolucję zmierza do coraz większego posiadania i zaspokajania swoich potrzeb (Leszczak 2012: 13).

Konsumpcjonizm wywodzi się z kategorii ekonomicznych, gdzie oznacza proces wykorzystywania usług i dóbr w celu zaspokojenia potrzeb jednostki. Często współcześnie konsumpcja staje się elementarną koniecznością życiową, która postrzegana jest jako proces analizowania potrzeb,

postaw i zachowań. Kultura konsumpcyjna „zaleca” nie tylko zauważanie potrzeb, ale także poszukiwanie bodźców i impulsów, które pozwalają na powstawanie oraz rozwój potrzeb, na nieustanne poszukiwanie możliwości nieograniczonego ich rozwoju (Muszyński 2009: 121).

M. Lindstrom zwrócił uwagę na to, że: „Wszyscy jesteśmy konsumentami. Niezależnie od tego, co kupujemy – telefon komórkowy, szwajcarski krem przeciwzmarszczkowy czy Coca-Colę – zakupy stanowią ogromną część naszego codziennego życia” (Lindstrom 2009: 47).

Nie da się nie konsumować w ogóle. Można jednak spróbować uciec ze świata konsumpcji, w którym człowiek jest podporządkowany przedmiotom i staje się stopniowo ich sługą. Należałoby przypomnieć spostrzeżenia Kanta, wedle którego to człowiek ma być celem – nigdy tylko środkiem (Szymd 2015: 32). Świat konsumpcji podporządkowuje jej człowieka. Osoby odporne są wykluczane (napiętnowane), niewpuszczane do świata bogatych. Zygmunt Bauman określił ich jako grupę tzw. „strat ubocznych”, pokazując, że bogaty świat konsumpcji jest dla wybranych – tych, których na to stać (Bauman 2006: 23). Każda osoba, która cokolwiek dla siebie kupuje, jest konsumentem. Konsumentami więc są nie tylko osoby dorosłe, ale także dzieci i młodzież, które otrzymane od rodziców pieniądze wydają np. na napoje, słodycze lub zabawki. Każde dziecko powinno wiedzieć, że pieniądze są wynagrodzeniem za wykonywaną pracę lub zyskiem z zainwestowanych wcześniej oszczędności. Podążając drogą ekonomii, można powiedzieć, że pieniądze, którymi człowiek dysponuje, są dobrem rzadkim. Nie mamy ich na tyle dużo, aby móc zaspokoić wszystkie swoje potrzeby. Dlatego codziennie należy podejmować decyzje odnośnie do tego, co kupić, a z czego zrezygnować. Jeżeli chce się kupić daną drogą rzecz, należy się do tego odpowiednio przygotować – np. zgromadzić oszczędności. Oszczędzanie polega na ograniczeniu bieżących wydatków po to, żeby później móc wydać więcej. Ludzie oszczędzają, aby sfinansować przyszłe wydatki – zarówno przewidywane, jak i nieprzewidywane.

1. Socjalizacja dzieci

Zanim skupimy się na pojęciu „socjalizacji ekonomicznej”, należy podać definicję samej socjalizacji. To pojęcie jest definiowane w różnych dyscyplinach naukowych, takich jak: socjologia, ekonomia czy pedagogika. Według socjologów chodzi tu o „wchodzenie jednostki do społeczeństwa” oraz „procesy, za pośrednictwem których jednostka staje się pełnowartościowym członkiem zbiorowości społecznych” (Sztompka 2005). Podobne ujęcie można znaleźć u A. Giddensa, który stwierdził, że jest to „trwający całe życie proces kształtowania ludzkich zachowań przez interakcje spo-

łeczne, w którym dzieci lub inni członkowie społeczeństwa uczą się, jak w tym społeczeństwie żyć” (Giddens 2010). Należy więc wskazać nieustającą socjalizację jako jej cechę właściwą. Socjologowie zwracają uwagę na dwa podstawowe etapy socjalizacji: pierwotny (początkowy), obejmujący niemowlęstwo i wczesne dzieciństwo, oraz wtórny (permanentny), czyli późniejsze lata życia człowieka. Różnią się one pod względem zarówno natężenia zjawiska socjalizacji, jak i jej instytucji, czyli „grup, w których zachodzą ważne procesy socjalizacji” (Giddens 2010). Socjalizacja początkowa cechuje się większą intensywnością i odbywa się głównie w rodzinie. Instytucjami socjalizacji permanentnej stają się również: szkoła, grupa rówieśnicza, organizacje, media i miejsce pracy (Sztompka 2005; Giddens 2010). Istotny obszar, który zajmuje się procesem socjalizacji, stanowi ekonomia. Ludzie podlegają socjalizacji ekonomicznej, czyli wdrażają się do otaczającej ich rzeczywistości ekonomicznej. Tak jak socjalizacja w ogóle, socjalizacja ekonomiczna dzieci i młodzieży rozciąga się na całe życie i obejmuje zarówno dzieci, jak i dorosłych. Określenie to jest jednak często używane w odniesieniu do pierwszej ze wskazanych grup. Takie podejście prezentuje C. Roland-Lévy, która definiuje socjalizację ekonomiczną jako procesy, „dzięki którym dziecko zdobywa umiejętności rozumienia otaczającego go świata gospodarki” (Roland-Lévy 2004). M. Goszczyńska, S. Kołodziej oraz A. Trzcińska z kolei ujmują ten termin jako „proces nabywania i gromadzenia wiedzy dotyczącej świata ekonomii oraz podejmowania własnej aktywności ekonomicznej (...) suchej nabywaniu umiejętności niezbędnych do podejmowania różnorodnych decyzji o charakterze ekonomicznym” (Goszczyńska, Kołodziej, Trzcińska 2012; Goszczyńska 2010).

Badacze tematyki socjalizacji ekonomicznej dzieci doszli do wniosku, iż na rozwój wyobrażeń ekonomicznych dziecka wpływa kilka parametrów: przynależność do pewnej warstwy społecznej, regionalne i narodowe cechy szczególne oraz płeć dziecka (Sobieraj 2013). Oprócz wymienionych czynników ważny jest wiek dziecka: przedszkolny, wczesnoszkolny, nastoletni, młodzieńczy.

Z perspektywy pedagogicznej zwykle socjalizacja jest postrzegana w węższym rozumieniu jako nabywanie przez jednostkę elementarnych form zachowania społecznego. Proces socjalizacji to kształtowanie się osobowości społecznej dziecka, młodego człowieka i wchodzenie w kulturę. W dzisiejszym świecie w dużej mierze jest to także wchodzenie w kulturę konsumpcyjną (Modrzewski, Sipińska 2010: 26; Modrzewski, Sipińska 2012: 812).

Celem socjalizacji konsumenckiej dzieci jest nabycie nawyków zachowań konsumenckich i wiedzy o pojęciach ekonomicznych określających różnorodne aspekty konsumpcji: przedmiot nabywany, miejsce zakupu,

wykorzystanie przedmiotu. Istnieje kilka metod socjalizacji konsumpcyjnej w rodzinie. W zależności od stopnia udziału rodziców (lub innych starszych krewnych) w procesie socjalizacji konsumpcyjnej wyodrębniono następujące metody:

- 1) Trening instrumentalny - jest to dokładne instruowanie dzieci przez rodziców i starsze osoby w rodzinie o obowiązku określonych zachowań. Pouczenie rodzicielskie może zachować reguły wyboru i wykorzystania towaru.
- 2) Modelowanie - to nieuświadomione przez człowieka naśladowanie osoby starszej, odtwarzanie modelu jej zachowania konsumpcyjnego. Ten rodzaj socjalizacji zachodzi w procesie obserwacji innych ludzi: obserwacja jako nauczanie dzieci zachowania konsumpcyjnego drogą wzrokowej rejestracji zachowania innych; np. wspólne zakupy (wspólne wycieczki zakupowe rodziców i dzieci) czy bezpośrednie doświadczenie (własne doświadczenie samodzielnie kupowania).
- 3) Pośrednictwo rodziców w recepcji przez dzieci reklam i atrybutów produktu - polega na interpretacji komunikatów przez rodziców (Harmacińska, Szmelter 2015).

Proces edukacji konsumenta (dziecka) powinien uwzględniać trzy płaszczyzny oddziaływania:

- ♦ obszar wykształcania się określonego układu wartości i potrzeb konsumpcyjnych - etap ten ma szczególne znaczenie przy kształtowaniu proekologicznego i prospołecznego nastawienia konsumentów;
- ♦ obszar konkretyzacji potrzeb w określonych uwarunkowaniach rynkowych - edukacja powinna koncentrować się wokół działań mających na celu racjonalizację decyzji konsumpcyjnych; mniejsze zasoby finansowe niektórych konsumentów mogą ograniczać suwerenność konsumenta, sprawiając, że wobec coraz bogatszej oferty towarów i usług dopasowanie zakupu do potrzeb staje się coraz trudniejsze, a potencjalne błędy (niewłaściwe decyzje wyboru, zakupu) mają większe znaczenie;
- ♦ obszar finalnej konsumpcji - edukacja konsumentów powinna być wykorzystywana jako narzędzie racjonalizujące proces prowadzenia gospodarstwa domowego (Dąbrowska, Janoś-Kresło 2005).

W kształtowaniu postaw konsumenckich u dzieci warto odnieść się do źródeł internetowych, a dokładnie do projektów przekazujących infor-

macje, porady i szkolenia konsumentów w celu dostarczenia im niezbędnej wiedzy potrzebnej przy porównywaniu oferowanych na rynku produktów i usług oraz ochrony własnych praw konsumenckich. Jako przykład możemy podać projekt DOLCETA (www.dolceta.net).

W zależności od stopnia samodzielności zachowań konsumpcyjnych dzieci wyodrębnione są następujące etapy:

- ♦ Etap perspektywiczny/przedoperacyjny (3.-7. r.ż.). Na tym etapie dzieci są skupione na własnym bezpośrednim odbiorze ludzi i przedmiotów (nie na abstrakcyjnym czy symbolicznym myśleniu). Struktura poznawcza jest jeszcze słabo zorganizowana, a nawyki mówienia dopiero się rozwijają. Rodzice mogą pozwolić dzieciom w tym wieku jedynie na niewielki wybór konsumencki, np. lodów czy napoju (Berti, Bombi 1988).
- ♦ Etap analityczny/operowania konkretami (8.-12. r.ż.). Charakteryzuje się on przejściem dzieci do wykorzystania różnych form porównywania cech przedmiotów w celu ustosunkowania się do nich oraz rozwojem zdolności analitycznych. Dzieci nabywają bardziej złożone zdolności operowania logicznym myśleniem w stosunku do konkretnych problemów. Na tym etapie socjalizacji dzieci rozwijają w sobie metody przekonywania, których uczą się od innych dzieci, by wywierać wpływ na swoich rodziców. Przykładowo, chodzi tu o porównanie się do rówieśników i nakłanianie rodziców do zakupu czegoś, co chciałoby się otrzymać (nowa zabawka, gadżet, smartfon itp.) (Berti, Bombi 1988). Pod koniec 9. roku życia dzieci zaczynają dostrzegać związki między pracą a zarabianiem, są świadome tego, że wielkość zarobków wiąże się z wykształceniem, wysiłkiem, umiejętnościami i wiedzą. Dzieci, kiedy dorosną, chcą dużo zarabiać (95%), mieć dom z ekstrameblami i supersprzętem (87,4%), ale też nie utożsamiają udanego życia z ilością posiadanych pieniędzy (ponad 60% ankietowanych dzieci) (Strategia edukacji ekonomicznej Narodowego Banku Polskiego na lata 2010-2012, NBP 2009). Dzieci w wieku 9-12 lat (40%) nie rozumieją idei pożyczania pieniędzy w banku i związanej z tym konieczności zwrotu pożyczonej sumy pieniędzy powiększonej o odsetki. Jedna czwarta dzieci nie dostrzega ani plusów, ani minusów związanych z przechowywaniem pieniędzy w banku. Wobec powyższego istotnymi wyzwaniem dla edukacji ekonomicznej są: niski stan wiedzy i świadomości ekonomicznej oraz stereotypy i błędne przekonania dotyczące zagadnień

ekonomicznych (Strategia edukacji ekonomicznej Narodowego Banku Polskiego, NBP 2009).

- ♦ Etap refleksji/formalny/operacyjny (12.-15 r.ż.). Na tym etapie rozwoju dzieci nabywają zdolność rozumienia złożonych kontekstów i sensów społecznych związanych z konsumpcją. Zdolność myślenia abstrakcyjnego u dzieci w wieku 12-15 lat jest bardziej ukształtowana. Mają bardziej znaczące zasoby finansowe i zdolności podejmowania decyzji dotyczących szerokiego spektrum produktów. Wielu spośród nich wpływa na decyzje zakupowe rodziców, jednakże w większości przypadków robią zakupy niezależnie (Berti, Bombi 1988).

Drugi podział na okresy socjalizacji konsumenckiej dotyczy wieku dzieci i sprowadza się do czterech podstawowych grup wiekowych: przedszkolaków, młodszego wieku szkolnego, nastolatków i młodzieńców (Berti, Bombi, 1988).

Przedszkolak jako konsument nie może istotnie wywołać popytu konsumpcyjnego na towary i usługi, ponieważ z racji swojego wieku ma ograniczone możliwości dysponowania finansami i nie posiada wiedzy, umiejętności i nawyków, a przynajmniej nie tyle, by w pełni porównać alternatywy w wyborze towarów i usług. Jednakże ma już wyobrażenie odroczone skutków i potrafi krytycznie oceniać rzeczy i wydarzenia. Rodzina odgrywa podstawową rolę w procesie socjalizacji konsumenckiej dziecka w wieku przedszkolnym. W tym bowiem wieku wzrasta wpływ rówieśników, a zmniejsza się wpływ rodziców. Jest to demonstracja niezależności dziecka i jego przystosowania się do norm zachowawczych grupy rówieśniczej, do której się zalicza. Ponadto na socjalizację konsumencką młodszych uczniów wpływa ilość dostępnych pieniędzy oraz sposób spędzania czasu wolnego. Im mniejsze są własne wydatki dziecka (prezenty, kieszonkowe, pieniądze za pomoc w domu itp.), tym mniejsze znaczenie ma dla niego wpływ rówieśników, a większe - rodziców. U dzieci, które spędzają czas wolny bez udziału dorosłych, bardziej widoczny będzie wpływ rówieśników (Łaciak 2011). Dzieci spędzające czas wolny w samotności są narażone na poważne oddziaływanie mediów - w przypadku młodszych dzieci jest to telewizja, a starszych - internet. Najwyraźniej uwidaczniają się płciowe właściwości socjalizacji konsumenckiej w młodszym wieku szkolnym. Dziewczynki są aktywniejszymi konsumentami zależnymi od opinii rodziców, rówieśników, mających większe doświadczenie dokonywania zakupów w sklepach. Chłopcy są bardziej podatni na wpływ telewizji i internetu.

Nastolatki są przedstawicielami znaczącego segmentu rynkowego i są aktywnymi konsumentami dużej ilości towarów i usług. Na konsumpcję

materialną nastolatków kolosalny wpływ wywiera rodzina, telewizja (a dokładniej: programy telewizyjne i komunikaty komercyjne), jak również relacje z rówieśnikami (Łaciak 2011).

Wraz z wiekiem wzrasta stopień odporności na perswazję reklamy i polepsza się rozumienie strategii marketingowych (szczególnie w kwestii cen).

Od 12. roku życia dzieci dysponują pełnowartościową siecią skarżeniową pamięci, co pozwala wykorzystywać otrzymaną wcześniej informację o produkcie w kolejnych decyzjach zakupowych (John D.R. 1999: 183-184). Wśród głównych źródeł dochodu nastolatków - oprócz tych, które mają młodszy uczniowie - są także samodzielnie zarobione pieniądze. Charakterystyczne dla nastolatków jest kupowanie produktów mających określony status społeczny, jednak ciągle pozostaje tu ograniczenie finansowe. Dokonując zakupów, nastolatek zaczyna polegać na własnej opinii. Ponieważ nastolatki próbują samodzielnie zarabiać, by nie prosić rodziców o pieniądze, dorośli nie dają im pieniędzy na samodzielne zakupy, gdyż sami mogą kupować nastolatkom niezbędne do życia rzeczy oraz drogie rzeczy, uwzględniając ich opinie (John D.R. 1999: 185). Według Konwencji ONZ o prawach dziecka dzieckiem jest każda osoba przed osiągnięciem wieku 18 lat, dlatego za etap końcowy socjalizacji konsumenckiej dzieci można uważać wiek 16-18 lat, warunkowo określany jako „etap dojrzałości” (Dz.U. z 1991 nr 120, poz. 526). W szesnastym roku życia pojawia się nowy system poglądów na rzeczywistość, na siebie samego i innych ludzi. Jednym z elementów nowego światopoglądu jest system ocen moralnych i zasad zachowania się. Rozszerzenie perspektywy czasowej jest jedną z podstawowych przesłanek definiowania problemów światopoglądowych. Rozszerza się tak w głąb (obejmując dłuższe odcinki czasu), jak i wszcz (włączając swoją osobistą przyszłość do kręgu opinii społecznych dotyczących całości społeczeństwa).

Za podstawowe oznaki osobowości dojrzałej w sensie socjalizacji konsumpcyjnej można uważać odpowiedzialne zachowania konsumenckie i zdolność dziecka (już dorosłego) do kierowania się w zachowaniach własnymi celami świadomie postawionymi w celu dokonania zakupów, wyboru usług itp. (John D.R. 1999: 185).

2. Metodologia badań

W obecnej części zaprezentowane zostaną wyniki badań własnych dotyczące wpływu rodziców na konsumpcjonizm dzieci. Badania przebiegały w okresie od stycznia do kwietnia 2021 roku. Ze względu na trwającą

w kraju pandemię koronawirusa badania zostały przeprowadzone z wykorzystaniem platformy Teams w trybie online. Miały charakter pilotażowy, stanowiły bowiem fragment szerszego zakresu badawczego dotyczącego wychowania ekonomicznego wśród dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Cel badań był istotnym czynnikiem wyboru metod ilościowych, które polegają na „ilościowym opisie i analizie faktów, zjawisk i procesów” (Łobocki 2006: 59). Zaletą metod ilościowych jest to, że wyniki można przedstawić w formie różnych zestawień - w przypadku niniejszych badań poznania wpływu rodziny na konsumpcjonizm dzieci. Zastosowano również test rosyjskiej badaczki K. Timkowej pt. „Analiza porównawcza konsumpcyjnego zachowania dzieci z rodzin o zróżnicowanym statusie społecznym” (Тимова Кристина Сергеевна, *Сравнительный анализ покупательского поведения детей из семей с разным социально-экономическим статусом*). Kwestionariusz testu zawiera 39 pytań oraz przyporządkowane im odpowiedzi zamknięte i otwarte. Badania przeprowadzono wśród dzieci w wieku wczesnoszkolnym, które wypełniały testy samodzielnie.

Przedmiotem badań było środowisko wychowawcze, jakim jest rodzina wraz z uwarunkowaniami socjalizacji konsumenckiej dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Celem było poznanie wpływu rodziny na konsumpcjonizm dzieci w młodszym wieku szkolnym.

3. Charakterystyka grupy badanej

W badaniu udział wzięło 76 dzieci. Wśród badanych osób 50% stanowiły dziewczynki i tyle samo chłopcy. 15% to jedynaki, 37% zadeklarowało posiadanie jednego brata lub siostry, 20% - dwoje rodzeństwa, natomiast 28% - troje bądź więcej dzieci w rodzinie.

W trakcie badań ustalono, iż 30% ankietowanych dzieci pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzeństwem, rodzicami oraz dziadkami, natomiast 70% respondentów mieszka z rodzeństwem oraz rodzicami.

Ankietowane osoby poproszono również o wskazanie, którzy członkowie rodziny pracują. Wśród zebranych odpowiedzi 3% wskazało, iż pracuje jeden rodzic. W 97% przypadków pracują oboje rodzice. Ustalono, iż wykonywane przez rodziców zawody to: nauczyciel, mechanik, sekretarka, sprzątaczką, pracownik urzędu gminy, ochroniarz, kucharz, kierowca, pielęgniarka, lekarz, księgowy, policjant, stomatolog, sprzedawca w sklepie, pracownik branży budowlanej.

4. Wyniki badań

Wyniki badań uzyskane z analizy zgromadzonego materiału badawczego wskazują, iż rodziny w 38% badanych przypadków mogą pozwolić sobie na drogie zakupy (mieszkanie, samochód, drogie meble). Natomiast 30% badanych osób wskazało, iż rodzina robi kosztowne zakupy (samochód, nowe meble), ale długo zbiera na to pieniądze lub kupuje na kredyt. W przypadku 32% ankietowanych stwierdzono, iż rodzina rzadko robi drogie zakupy. Rodzice wydają pieniądze tylko na niezbędne rzeczy (jedzenie, ubrania, opłaty bieżące).

Na kształtowanie socjalizacji konsumenckiej dziecka w wieku wczesnoszkolnym wpływają telewizja, internet, koledzy oraz rodzice. Zatem skąd dzieci dowiadują się o modnych ubraniach, obuwiu, smacznym jedzeniu, nowych bajkach, filmach, grach komputerowych czy innych nowościach? Zebrane odpowiedzi prezentuje tabela 1.

Tabela 1.

Źródła informacji o produktach modowych

Lp.	Źródła wiedzy o produktach modowych	%
1.	Reklama, telewizja	28
2.	Czasopisma	6
3.	Rodzice	7
4.	Przyjaciół, kolega	23
5.	Internet	36
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane odpowiedzi wskazują, iż dzieci dowiadują się o modnych ubraniach, obuwiu, smacznym jedzeniu, nowych bajkach, filmach, grach komputerowych czy innych nowościach z reklam w telewizji (28% odpowiedzi), z czasopism i gazet (6%), od rodziców (7%), od przyjaciół i kolegów (23%) oraz z internetu (36%).

Nabycie informacji na temat modnej rzeczy warunkuje chęć jej posiadania. Zatem jak często rodzice dają kieszonkowe dziecku, aby mogło zaspokoić potrzebę nabycia nowej rzeczy? Odpowiedzi zebrano w tabeli 2.

Tabela 2.

Częstotliwość otrzymywania kieszonkowego

Lp.	Częstotliwość otrzymywania kieszonkowego	%
1.	Co tydzień	27
2.	Co miesiąc	6
3.	Kiedy poproszę	67
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

27% respondentów otrzymuje kieszonkowe co tydzień, 6% co miesiąc, a 67% wtedy, kiedy poprosi. Ankietowani wskazali, iż średnia wysokość kwoty kieszonkowego otrzymywanego od rodziców wynosi 20 zł.

Dziecko, posiadając własne środki pieniężne, może je dowolnie wydatkować. Jak zatem postępuje? 41% natychmiast wydaje posiadaną kwotę, podczas gdy 30% stara się to dobrze przemyśleć, a 29% odkłada na droższe zakupy w przyszłości.

Jak się zachowują rodzice, gdy dziecko wyda wszystkie kieszonkowe przed czasem? Czy rodzice dokładają dodatkowe pieniądze dziecku? Twierdząco odpowiedziało 76% respondentów. W przypadku 19% rodzice to robią, ale wraz z upomnieniem, a 5% dzieci nie otrzymuje środków ekstra.

Co robi dziecko, aby dostać więcej kieszonkowego? Stara się o dobre oceny w szkole (17% zebranych odpowiedzi), pomaga rodzicom w domu (6%) lub po prostu prosi o więcej pieniędzy (77%).

Święta to czas, kiedy dzieci otrzymują prezenty. Czy również w formie pieniężnej? Wszystkie objęte badaniem osoby (100%) wskazały, iż otrzymywane od najbliższych osób (rodziców, babci, dziadka, wujka, cioci, chrzestnych i in.) prezenty często mają charakter pieniężny.

Jak dzieci - konsumenci - dysponują otrzymanymi pieniędzmi? Odpowiedzi odzwierciedla tabela 3.

Zebrane odpowiedzi dotyczące dysponowania pieniędzmi przez dziecko kształtują się różnicowanie: dziecko kupuje samodzielnie to, co chce (15% wskazań), oddaje rodzicom, a oni decydują, jak wydać pieniądze (10%), wraz z rodzicami kupuje niezbędne rzeczy (63%) albo odkłada na przyszłość otrzymane pieniądze (12%).

Tabela 3.

Dysponowanie pieniędzmi przez dziecko

Lp.	Dysponowanie pieniędzmi przez dziecko	%
1.	Kupuję samodzielnie to, co chcę	15
2.	Oddaję rodzicom	10
3.	Robię zakupy razem z rodzicami	63
4.	Odkładam na przyszłość	12
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Kształtowanie socjalizacji konsumenckiej dziecka dokonuje się także poprzez pomoc rodzicom w codziennych zakupach. Jak często dziecko robi zakupy na prośbę rodziców? Odpowiedzi kształtują się następująco: kilka razy w tygodniu - 28%, kilka razy w miesiącu - 63%, kilka razy w roku - 2%, albo wcale, ponieważ rodzice sami kupują wszystko - 7%.

W pytaniu kolejnym skupiono się na problemie posiadania przez dziecko dodatkowych pieniędzy z tzw. reszty z zakupów. Czy rodzice pozwalają zatrzymać dla dziecka resztę pieniędzy po zakupach? Odpowiedzi ilustruje tabela 4.

Tabela 4.

Dodatkowe pieniądze

Lp.	Dodatkowe pieniądze	%
1.	Tak, zawsze	81
2.	Tak, ale nie często	10
3.	Nie, nigdy	9
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Wśród zebranych odpowiedzi 81% wskazań odniosło się do stwierdzenia, iż tak, zawsze mogą zatrzymać resztę z zakupów. W przypadku 10% również było to możliwe, ale nie często. 9% rodziców zaś nigdy nie pozwala zatrzymać reszty z zakupów.

Współcześnie wyrabianie nawyku konsumpcji u dziecka wiąże się z socjalizacją konsumpcyjną w rodzinie. W czasie trwania zakupów rodzice, pozwalając współdecydować dziecku o wyborze produktów, rozwijają jego poczucie sprawczości i odpowiedzialności za rodzinę. Zatem czy rodzice

śluchają opinii dziecka, kiedy robią zakupy rodzinne? Odpowiedzi ilustruje tabela 5.

Tabela 5.

Znaczenie opinii dziecka

Lp.	Znaczenie opinii dziecka	%
1.	Tak, zawsze rodzice słuchają opinii dziecka	57
2.	Tak, czasami rodzice słuchają opinii dziecka	31
3.	Pytają w razie wątpliwości	9
4.	Robią zakupy bez udziału dziecka	3
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

W przypadku 57% odpowiedzi rodzice zawsze słuchają opinii dziecka, 31% dorosłych robi to czasami, a 9% pyta dziecko tylko wtedy, gdy ma wątpliwości co do zakupu. 3% rodziców robi zakupy rodzinne bez udziału dziecka.

Czas robienia wspólnych, rodzinnych zakupów może przynieść trudne, gdyż nieprzewidziane dla dziecka sytuacje - np. rodzice nie chcą kupić nowej zabawki. Zapytano, co dziecko robi w takiej sytuacji? Tabela nr 6 przedstawia uzyskane odpowiedzi.

Tabela 6.

Sytuacja trudna dla dziecka

Lp.	Sytuacja trudna dla dziecka	%
1.	Zapytam rodziców, dlaczego nie chcą mi kupić nowej zabawki	42
2.	Zaczę płakać i głośno krzyczeć	25
3.	Postaram się przekonać rodziców	17
4.	Zapytam, dlaczego wszystkim dzieciom rodzice kupują, a mnie nie	7
5.	Zaczę rozpowiadać rodzicom o nowej zabawce	5
6.	Porozmawiam później z jednym z rodziców	4
Ogółem		100%

Źródło: opracowanie własne.

Zebrane odpowiedzi kształtują się następująco:

- ♦ 42%: zapytam rodziców, dlaczego nie chcą mi kupić nowej zabawki, i jeśli mnie przekonają, przestanę o nią prosić;

- ◆ 25%: zacznę płakać i głośno krzyczeć, żądając, by rodzice kupili tę zabawkę;
- ◆ 17%: postaram się przekonać rodziców do zakupu zabawki; powiem, że w najbliższym czasie o nic nie poproszę i będę dobrze się uczyć;
- ◆ 7%: zapytam, dlaczego wszystkim dzieciom rodzice kupują to, czego chcą, a mnie nie;
- ◆ 5%: zacznę rozpowiadać rodzicom o nowej zabawce, powiem, że jest lepsza od tych, które już mam;
- ◆ 4%: porozmawiam później z jednym z rodziców i nakłonię do tego, by kupił mi zabawkę.

5. Wnioski

Dokonana analiza otrzymanych wyników badań pozwoliła wyciągnąć następujące wnioski końcowe:

- ◆ Rodziny robią kosztowne zakupy (samochód, nowe meble), ale długo zbierają na to pieniądze lub kupują na kredyt.
- ◆ Dzieci o modnych ubraniach, obuwiu, smacznym jedzeniu, nowych bajkach czy filmach, grach komputerowych bądź innych nowościach najczęściej dowiadują się z reklam w telewizji, od rodziców, od przyjaciół/kolegów oraz z internetu.
- ◆ Rodzice często, tzn. co tydzień, dają dziecku kieszonkowe. Zwykle jest to kwota 20 zł.
- ◆ W sytuacji gdy dziecko wyda całe kieszonkowe przed czasem, rodzice dokładają kolejne pieniądze.
- ◆ Wśród prezentów, jakie otrzymują dzieci, występuje forma pieniężna.
- ◆ Dzieci na prośbę rodziców robią zakupy i mogą zatrzymać resztę pieniędzy. Również same dokonują zakupów.
- ◆ Rodzice uwzględniają opinię dziecka podczas zakupów.
- ◆ W sytuacji gdy dziecko wykazuje wolę nabycia nowej zabawki, a rodzice nie chcą jej kupić, dziecko stara się przekonać ich do zakupu.

Podsumowując, należy podkreślić silny wpływ rodziny na konsumpcjonizm dziecka w młodszym wieku szkolnym. Rodzina stanowi podstawową komórkę, w której odbywa się pierwotna socjalizacja konsumencka

dzieci w stosunkowo wąskim gronie osób oraz poprzez bezpośrednie relacje. Jednocześnie na kształtowanie socjalizacji konsumenckiej dziecka w wieku wczesnoszkolnym wpływa przede wszystkim telewizja i internet, gdzie prezentowane są reklamy o zabarwieniu konsumpcjonistycznym. Równieży również odgrywają ważną rolę przy zakupie produktów. Dlatego tak ważna staje się ustawiczna edukacja rodziców, a nie tylko ich dzieci – w celu propagowania właściwego podejścia do konsumpcji.

Bibliografia

- Adamczyk G., 2008, *Promocja na rynku młodych konsumentów – jej specyfika i odbiór*, „Marketing i Rynek”, 21–27.
- Bauman Z., 2006, *Spółeczeństwo w stanie obłędzenia*, przeł. Janusz Margalski, Warszawa.
- Berti A.E., Bombi A.S., 1988, *The child's construction of economics*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Bylok F., 2005, *Konsumpcja w Polsce i jej przemiany w okresie transformacji*, Wydawnictwa Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa.
- Dąbrowska A., Janoś-Kresło M., Ozimek I., 2005, *Ochrona i edukacja konsumentów we współczesnej gospodarce*, PWE, Warszawa.
- Ekström M., 2006, *Consumer socialization revisited*, „Research of Consumer Behavior”, vol. 10.
- Giddens A., 2010, *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, WN PWN, Warszawa.
- Goszczyńska M., 2010, *Transformacja ekonomiczna w umysłach i zachowaniach Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Goszczyńska M., Kołodziej S., Trzcńska A., 2012, *Uwikłani w świat pieniądza i konsumpcji. O socjalizacji ekonomicznej dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
- Harmacińska M., Szmelter M., 2015, *Socjalizacja ekonomiczna dzieci i młodzieży*, „International Business and Global Economy”, no. 34.
- Jawor L.B., 2013, *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo „ARTI”, Warszawa.
- John D.R., 1999, *Consumer Socialization of Children: A Retrospective Look At Twenty Five Years of Research*, „Journal of Consumer Research”, vol. 26, no. 3.
- Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. nr 120, poz. 526.
- Leszczak O., 2012, *Paradoksy konsumpcjonizmu. Typologia i lingwosemiotyka*, (w:) *The Peculiarity of Man*, red. R. Stefański, Toruń-Kielce.
- Lindstrom M., 2009, *Brand sense – marka pięciu zmysłów*, Wydawnictwo Onepress.
- Łaciak B., 2011, *Komercyjne przemiany współczesnego dzieciństwa*, (w:) *Nowe społeczne wymiary dzieciństwa*, B. Łaciak (red.), Wydawnictwo Żak, Warszawa.

Łobocki M., 2006, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Mamadouh V., 1999, *A Political-Cultural Map of Europe. Family Structures and the Origins of Differences Between National Political Cultures in the European Union*, „GeoJournal”, vol. 3.

Modrzewski J., Sipińska D., 2010, *Teoretyczne i praktyczne aspekty procesu socjalizacji*, (w:) *Dzieciństwo i młodość. Standaryzacja socjalizacji inkluzyjnej. Przewodnik i teksty do ćwiczeń z socjologii wychowania*, red. D. Sipińska, J. Modrzewski, A. Matysiak-Błaszczak, PWSZ im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie, Leszno.

Modrzewski J., Sipińska D., 2012, *Socjalizacja*, (w:) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5 (R-St), Wydawnictwo Żak, Warszawa.

Muszyński W., 2009, *Kobieta i mall. Próba analizy socjologicznej*, (w:) *Pułapki (po)nowoczesności. Rodzina, płęć i role społeczne w oglądzie socjologicznym*, red. K. Piątek, A. Barabasz, Bielsko-Biała.

Roland-Levy C., 2004, *De la psychologie sociale à la psychologie économique en passant par la psychologie politique*.

Samborska I., 2009, *Dziecko w świecie konsumpcji. Pedagogiczny wymiar zjawiska*, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała.

Sobieraj W., 2013, *Socjalizacja ekonomiczna dziecko jako czynnik rozwoju kapitału ludzkiego*, „Nauki Społeczne Social Sciences”, nr 2 (8).

Szmyd J., 2015, *Zagrożone społeczeństwo. Regresja antropologiczna w świecie ponowoczesnym. Próba pytań i odpowiedzi*, Thesaurus Silesiae, Katowice.

Sztompka P., 2005, *Kultura zaufania. Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków.

Ward S., 1998, *Consumer Socialization*, „Journal of Consumer Research”, vol. 1, issue 2, September.

NOTY AUTORSKIE:

Dr Helena KONOWALUK-NIKITIN - doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. ORCID: 0000-0002-5128-3982, e-mail: konowaluk@gmail.com.

Joanna WASZCZUK - doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Ukończyła pedagogikę specjalną na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wykładowca w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Zainteresowania naukowe autorki koncentrują się wokół zagadnień pedagogiki resocjalizacyjnej, funkcjonowania dziecka w rodzinie problemowej. ORCID: 0000-0001-8823-7691, e-mail: awaszczuk@op.pl.

Dr Ewa PAWŁOWICZ-SOSNOWSKA uzyskała stopień naukowy doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła

II. Ukończyła chemię środowiska, Studium Pedagogiczne oraz Studium Podyplomowe „Analityka w ochronie środowiska” na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, jak również kurs kwalifikacyjny z zakresu organizacji i zarządzania oświatą. Jest adiunktem oraz kierownikiem Zakładu Pedagogiki w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, a także nauczycielem w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Jest członkiem Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej Komitetu Nauk Pedagogicznych Państwowej Akademii Nauk, sekretarzem Polskiego Towarzystwa Higienicznego - oddziału w Białej Podlaskiej, oraz prezesem Stowarzyszenia Azyl prowadzącego schronisko dla bezdomnych zwierząt w Białej Podlaskiej. Jest autorem wielu publikacji naukowych w zakresie edukacji prozdrowotnej z ekologii, a szczególnie „ekologii ducha”. Była członkiem zespołu projektu proekologicznego PWSZ im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej nt. „Nasze środowisko - nasza przyszłość”. Jest organizatorem wielu akcji prospołecznych, takich jak Dar Serca dla Hospicjum, oraz proekologicznych - m.in. *Nie w moim imieniu* w sprawie humanitarnego traktowania zwierząt hodowlanych. Była organizatorem m.in. seminarium naukowego Instytutu Pedagogiki PWSZ im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej dla studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych nt. „Prawa człowieka w XXI wieku”. ORCID: 0000-0001-9391-7886, e-mail: e.pawlowicz@dydaktyka.pswbp.pl.

Anna Batorczak

Konsumpcja z perspektywy studentów Uniwersytetu Warszawskiego kierunku Sustainable Development

STRESZCZENIE

Nikt już chyba nie wątpi, że stoimy w obliczu katastrofy ekologicznej. Krytyczny stan, w jakim znalazła się nasza planeta, przejawia się na wiele sposobów, ale główną jego przyczyną jest nadmierna konsumpcja i nierównoważony styl życia. W celu zmiany i odwrócenia tego niekorzystnego trendu w Agendzie 2030 ustanowiono 12. Cel ZR – odpowiedzialna konsumpcja i produkcja. Tematyka konsumpcji jest chętnie podejmowana przez studentów II stopnia studiów Sustainable Development na zajęciach z edukacji ekologicznej na Uniwersytecie Warszawskim. Celem opracowania jest przedstawienie zainteresowań i postaw studiujących na uniwersytecie 22-23-latków wobec konsumpcji. Studenci zarówno z Polski, jak i innych krajów, którzy wybrali tematykę studiów związaną z ochroną środowiska i zrównoważonym rozwojem, wykazują postawy zaangażowania i ograniczania konsumpcji. Mają też jednak oczekiwania związane z rozwiązaniami systemowymi, takimi jak rodzaj produkcji i usług. W opracowaniu zostały przedstawione najczęściej wyrażane przez studentów z różnych krajów deklaracje dotyczące ich osobistego zaangażowania w ograniczenie konsumpcji oraz wskazania na mechanizmy i sektory gospodarki, które ich zdaniem najbardziej przyczyniają się do nadmiernej konsumpcji, a tym samym marnowania zasobów i degradacji środowiska przyrodniczego.

Słowa kluczowe: konsumpcja, studenci, zaangażowanie, edukacja

**Consumption from the perspective of students from the graduate programme
of Sustainable Development at the University of Warsaw**

ABSTRACT

Probably no one doubts that we are facing an ecological disaster. The critical state our planet manifests in many ways, but the main cause is overconsumption and an unsustainable lifestyle. In order to change and reverse this unfavorable trend, the 2030 Agenda sets the 12 SD Goal - Responsible Consumption and Production. The subject of consumption is eagerly taken up by students of the second degree of Sustainable Development studies in ecological education classes at the University of Warsaw. The aim of the study is to present the interests and attitudes towards consumption of 22-23 year olds studying at the university. Students from Poland and other countries who have chosen the subject of studies related to environmental protection and sustainable development show attitudes of commitment and reduction of consumption. However, they also have expectations related to system solutions such as the type of production and services. The study presents the declarations most often expressed by students from various countries which definite their personal involvement in reducing consumption as well as indicate the mechanisms and sectors of the economy which, in their opinion, contribute most to over-consumption and thus waste of resources and degradation of the natural environment.

Keywords: consumption, students, engagement, education

Wstęp

Nikt już chyba nie wątpi, że stoimy w obliczu katastrofy ekologicznej. Krytyczny stan, w jakim znalazła się nasza planeta, przejawia się na wiele sposobów, a jedną z głównych przyczyn jest nadmierna konsumpcja i niezrównoważony styl życia. W celu zmiany i odwrócenia tego niekorzystnego trendu w Agendzie 2030 przyjętej podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ we wrześniu 2015 r. ustanowiono m.in. 12. Cel Zrównoważonego Rozwoju: „Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji”. W opisie tego celu możemy przeczytać, że „zrównoważona konsumpcja i produkcja są związane z promowaniem efektywnego zużycia energii i innych zasobów, trwałej infrastruktury, dostępu do podstawowych usług, godziwych miejsc pracy, w tym w sektorze środowiskowym oraz lepszej jakości życia. Korzystanie z takich wzorców pomaga przy realizacji planów rozwojowych, obniża koszty gospodarcze, środowiskowe i społeczne, wzmacnia konkurencyjność gospodarczą i ogranicza skalę ubóstwa”. W opisie podkreślono znaczenie edukacji dla osiągnięcia 12. Celu ZR: „Zrównoważona konsumpcja i produkcja wymagają systematycznego podejścia i współpracy podmiotów uczestniczących w całym łańcuchu dostaw, począwszy od producentów, a skończywszy na konsumentach. Proces ten zakłada prowadzenie działań edukacyjnych i innych dla konsumentów, mających podnieść ich świadomość na temat zrównoważonej konsumpcji oraz związanym z nią stylem życia poprzez m.in. prowadzenie akcji informacyjnych na temat standardów i oznakowania produktów, czy też angażowanie konsumentów w kwestie zamówień publicznych”¹.

Szkolnictwo wyższe odgrywa szczególną rolę w edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju, przygotowując przyszłych profesjonalistów i liderów, a zarazem będąc areną przemiany obowiązujących paradygmatów oraz miejscem inicjacji i prowadzenia przełomowych badań (Kalinowska, Batorczak 2005). Ocenia się, że na świecie jest 25 tysięcy uniwersytetów kształcących ponad 150 milionów studentów każdego roku. Ponad 80% osób podejmujących decyzje w takich sektorach jak przemysł, polityka i życie społeczne to absolwenci uniwersytetów (Scott i in. 2012). Zarówno skala, jak i jakość oddziaływania szkolnictwa wyższego stanowią ogromny transformacyjny potencjał dla podejmowania i realizacji innowacyjnej polityki, a także procesów i technologicznych rozwiązań służących zrównoważonemu rozwojowi.

Tematyka konsumpcji jest chętnie podejmowana przez studentów II stopnia studiów na zajęciach z edukacji ekologicznej zarówno na kierunku

¹ <https://www.un.org/pl/cel12>.

Międzywydziałowe Studia Ochrony Środowiska, jak i tym prowadzonym w języku angielskim – Sustainable Development na Uniwersytecie Warszawskim. Celem artykułu jest przedstawienie postaw studentów z różnych krajów studiujących na kierunku Sustainable Development wobec konsumpcji na podstawie deklaracji postaw i osobistego zaangażowania w działania na rzecz zrównoważonego rozwoju. Deklaracje studentów były zbierane w latach 2020 i 2021 w semestrze letnim w ramach zajęć „Communication, education and information” wśród studentów I roku studiów SD.

Niniejszy artykuł stanowi studium przypadku opisujące deklarowane postawy studentów nowo utworzonego kierunku na Uniwersytecie Warszawskim dedykowanego zagadnieniom zrównoważonego rozwoju. Przedstawiona analiza deklaracji studentów nie uprawnia do wyciągania szerszych wniosków, a jedynie wskazuje na potencjalne obszary dalszych badań oraz pozwala na formułowanie ogólnych rekomendacji dla podejmowania edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju na poziomie szkolnictwa wyższego.

1. Studia Sustainable Development na Uniwersytecie Warszawskim

Kierunek studiów II stopnia prowadzony w języku angielskim – Sustainable Development (SD) – jest stosunkowo nowy i uruchomiony na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 2019/20. Studia te, z dziedziną wiodącą Nauki o Ziemi i Środowisku, mają charakter interdyscyplinarny, a nawet transdyscyplinarny, ponieważ przekraczają granice tradycyjnych podziałów występujących w nauce. Harmonizowanie gospodarczych, społecznych i środowiskowych aspektów zrównoważonego rozwoju wymaga wspólnego zaangażowania potencjału naukowo-dydaktycznego wielu wydziałów uniwersyteckich. Nowy kierunek w znacznej mierze czerpie z doświadczeń działających już od ponad 25 lat Międzywydziałowych Studiów Ochrony Środowiska (MSOŚ) i opiera się na ścisłej współpracy wydziałów: Biologii, Chemii, Fizyki, Geologii, Prawa i Administracji, Geografii i Studiów Regionalnych, Nauk Ekonomicznych, Zarządzania oraz samego Uniwersyteckiego Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym i Zrównoważonym Rozwojem.

Inną ważną charakterystyką kierunku SD jest różnorodność oferowanych zajęć, które obejmują konwersatoria, warsztaty połączone z pracą projektową, zajęcia terenowe oraz praktyczne projekty prowadzone w instytucjach zewnętrznych.

Kierunek Sustainable Development został uruchomiony dzięki finansowemu wsparciu Programu zintegrowanych działań na rzecz rozwoju Uni-

wersytetu Warszawskiego (ZIP), który jest realizowany w ramach programu operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, oś priorytetowa III. Dzięki temu możliwe było również zaopiniowanie programu studiów przez zespół z Centre for Development and Environment (CDE) and Education Development ze szwajcarskiego Uniwersytetu w Bern. W wewnętrznej ekspertyzie opracowanej pod kierunkiem dr. Karla Harwega w 2019 roku wyłącznie na potrzeby tworzonych kierunków SD napisano: „Plan studiów pokazuje dobrze opracowany program nauczania z dużą różnorodnością kursów tematycznych, obejmujący wszystkie trzy wymiary zrównoważonego rozwoju (ekologiczny, społeczny i ekonomiczny). Oczywiście możliwe byłoby uwzględnienie jeszcze większej ilości tematów, ale lista kursów może być stopniowo poszerzana, ponieważ mogą pojawić się nowe możliwości. Kierunek Sustainable Development oferuje również atrakcyjne połączenie teorii (wykładów) i pracy praktycznej (ćwiczenia, konwersatoria, warsztaty, zajęcia terenowe itp.). Jest jasne, że program ma na celu nie tylko zrozumienie niezrównoważonego rozwoju/ zrównoważonego rozwoju, ale także zarządzanie SD. Tym samym program obejmuje budowanie zarówno wiedzy, jak i rozwój kompetencji (umiejętności, zdolności). Dokładnie to, co naszym zdaniem jest potrzebne”.

Tabela 1.

**Liczba kandydatów z różnych krajów i przyjętych na studia
Sustainable Development w roku akademickim 2019/20 oraz 2020/21**

Rok akademicki 2019/20		Rok akademicki 2020/21	
62 kandydatów z 20 krajów	42 przyjętych	158 kandydatów z 38 krajów	28 przyjętych
27 Polska	21 Polska	48 Nigeria 17 Polska	5 Polska
6 Nigeria	3 Indie	15 Azerbejdżan 10 Indie	4 Bangladesz, Ukraina
4 Indie	1 Liban, Salwador, Kamerun, Serbia,	6 Ghana, Bangladesz, Pakistan	2 Nigeria, Turcja
3 Ukraina	Azerbejdżan, Bangladesz, Nigeria, Iran, Białoruś, Korea Płd.	5 Ukraina, Turcja	2 Azerbejdżan
2 i 1: Ghana, Gruzja, Peru, Liban, Salwador, Kamerun, Serbia, Azerbejdżan, Bangladesz, Nigeria		2 i 1 Kanada, Meksyk, Hiszpania, Indie, Kenia, Pakistan, Singapur	1 Kanada, Meksyk, Hiszpania, Indie, Kenia, Pakistan, Singapur

Od samego początku studia na SD cieszą się dużym zainteresowaniem studentów z różnych krajów świata. Pochodzenie kandydatów i przyjętych na studia Sustainable Development w dwóch kolejnych latach akademickich zostało zestawione w tabeli nr 1.

Na podstawie rozmów ze studentami motywacje do podjęcia studiów na Uniwersytecie Warszawskim na tym kierunku można przyporządkować do trzech głównych czynników:

- ◆ reputacja Uniwersytetu Warszawskiego;
- ◆ brak opłat (w roku akademickim 2019/20 oraz 2020/21 studia były bezpłatne);
- ◆ ważna tematyka ze względu na obecny stan planety.

Dla niektórych studentów są to drugie studia magisterskie (w jednym wypadku nawet trzecie), na podjęcie których zdecydowali się dlatego, że zależy im na tym, aby w przyszłości móc aktywnie przyczynić się do wprowadzania rzeczywistych zmian na rzecz zrównoważonego rozwoju w kontekście poprawy stanu planety.

Tabela 2.

Ukończone studia przed kierunkiem Sustainable Development

Kraj pochodzenia studenta	Wcześniejsze studia studentów z kierunku SD w roku akademickim 2019/20	Wcześniejsze studia studentów z kierunku SD w roku akademickim 2020/21
Polska		1. Gospodarka przestrzenna 2. Zarządzanie
Polska	Cultural Studies	
Polska	Civil Engineering - Sustainable Buildings	
Polska	Internal Security	
Indie	Environmental Engineering	
Indie	Engineering Management	
Korea Płd.	Life Science	
Rwanda	Political Science	
Iran	Project Management and Construction	
Bangladesz		Economics
Bangladesz		Master of Business Administration
Meksyk		Chemical Engineering in Sustainable Processes

2. Ekokod studentów kierunku Sustainable Development

Specyfika zrównoważonego rozwoju szczególnie wymaga rozwijania kompetencji miękkich, takich jak umiejętność komunikacji oraz pracy w interdyscyplinarnych i międzynarodowych zespołach. Ten aspekt jest realizowany w szczególnym stopniu w ramach przedmiotu „Communication, education and information” wśród studentów I roku studiów SD. Jednym z zadań podejmowanych przez studentów podczas zajęć poświęconych osobistemu zaangażowaniu w działania na rzecz ZR jest wskazanie pożądanych zachowań wspierających urzeczywistnienie zrównoważonego rozwoju, z którymi się identyfikują i są one ich osobistym ekokodem. W roku akademickim 2019/20 każdy z 26 studentów opracował i przedstawił własny ekokod. W roku akademickim 2020/21 wszyscy studenci (24) zostali podzieleni na grupy i wykonywali to zadanie w ramach nich. W tabeli nr 2 zostały zebrane najbardziej reprezentatywne deklaracje dotyczące osobistego zaangażowania w ograniczenie konsumpcji wyrażane przez studentów I roku studiów na zajęciach prowadzonych w semestrze letnim w ramach przedmiotu „Communication, education and information” w latach 2020 i 2021.

Tabela 3.

Ekokod studentów I roku kierunku Sustainable Development

Deklaracje nt. osobistego zaangażowania w ograniczenie konsumpcji najczęściej wyrażane przez studentów z różnych krajów kierunku Sustainable Development, zbierane w latach 2020 i 2021 w semestrze letnim na zajęciach „Communication, education and information”
<ul style="list-style-type: none"> • Kupowanie przedmiotów <ul style="list-style-type: none"> ♦ Kupuję tylko potrzebne rzeczy (urządzenia elektroniczne, ubrania, meble). Nie kupuję gadżetów. Dbam o przedmioty i naprawiam je, gdy jest to tylko możliwe. Pozwala to oszczędzać pieniądze i jest dobre dla środowiska. ♦ Samodzielnie wykonuję dekoracje, zamiast kupować je w sklepie. Na przykład stroiki na Boże Narodzenie przygotowuję z wysuszonych plasterków pomarańczy. ♦ Sprawdzam, jak zostały wyprodukowane przedmioty, które kupuję - np. czy producent przestrzega norm sprzyjających wdrażaniu zasad zrównoważonego rozwoju, takich jak te określone dla ISO 14000 i dotyczące zarządzania środowiskowego, System Ekozarządzania i Audytu EMAS czy normy ISO 26000 SO 26000 określające wytyczne odnośnie do społecznej odpowiedzialności.
<ul style="list-style-type: none"> • Żywność <ul style="list-style-type: none"> ♦ Nigdy nie wyrzucam jedzenia. Szanuję żywność w swojej lodówce. Planuję zakupy żywnościowe, tak aby unikać marnowania jedzenia. Planuję posiłki na cały tydzień i nigdy nie robię zakupów, kiedy jestem głodny/głodna. ♦ Zamrażam świeże produkty i resztki jedzenia, jeśli nie mogę zjeść ich zaraz po zakupie. Robię to również z jedzeniem kupionym na wynos, jeśli wiem, że nie będę mieć ochoty zjeść tego następnego dnia. W ten sposób oszczędzam jedzenie i pieniądze. ♦ Kupuję żywność posiadającą „ekocertyfikaty”, jeśli jest taka możliwość i jeśli cena tej żywności nie przekracza 150% ceny standardowej dla tych produktów.

<ul style="list-style-type: none"> ♦ Unikam kupowania tropikalnych owoców i warzyw. Kupuję owoce i warzywa od lokalnych producentów i przygotowuję jedzenie samodzielnie bez korzystania z półproduktów i innych „gotowców”. To pozwala mi oszczędzać pieniądze, a zarazem wspiera zrównoważony rozwój, bo ogranicza ilość opakowań, jest bezpośrednim wsparciem dla lokalnych producentów żywności.
<ul style="list-style-type: none"> • Mięso <ul style="list-style-type: none"> ♦ Jem mięso i ryby nie więcej niż raz w tygodniu. Wołowinę jem nie częściej niż raz w miesiącu. Nie trzeba rezygnować z mięsa całkowicie, ale już samo ograniczenie jego spożycia ma bardzo dobre skutki dla planety. ♦ Wspieram małe, ekologiczne hodowle zwierząt, a także rozwój technologii służących produkcji mięsa w warunkach laboratoryjnych.
<ul style="list-style-type: none"> • Woda <ul style="list-style-type: none"> ♦ Piję wodę z kranu. Używam bidonów z filtrem. ♦ Używam zmywarki do naczyń i ograniczam splukiwanie wodą. ♦ Wyłączam wodę podczas mycia zębów.
<ul style="list-style-type: none"> • Energia <ul style="list-style-type: none"> ♦ Oszczędzam energię, wyłączając niepotrzebne oświetlenie i urządzenia (także ładowarki). Zimą utrzymuję umiarkowaną temperaturę, a latem używam rolet okiennych zamiast klimatyzatora. ♦ Nie korzystam z suszarek do ubrań i do włosów. ♦ Uważam, że należy wspierać kraje i regiony, które chcą inwestować w energię odnawialną.
<ul style="list-style-type: none"> • Odpady <ul style="list-style-type: none"> ♦ Unikam generowania odpadów. ♦ Kupuję produkty bez opakowań lub z minimalną ilością opakowań. ♦ Wybieram produkty wielorazowego użytku lub takie, które mają jasne informacje dotyczące możliwości ich przetwarzania. ♦ Kompostuję resztki żywności, co umożliwia wykorzystanie składników odżywczych zawartych w bioodpadach, a uzyskany kompost pozwala chronić torfowiska.
<ul style="list-style-type: none"> • Transport <ul style="list-style-type: none"> ♦ Używam transportu publicznego i korzystam z roweru. Nie powinno się korzystać z samolotu w wymiarze większym niż 6 godzin rocznie. Jeśli ktoś musi korzystać z samochodu, powinien rozważyć kupienie modelu z napędem hybrydowym lub elektrycznym.
<ul style="list-style-type: none"> • Przekonywanie innych <ul style="list-style-type: none"> ♦ Zachęcam innych do postępowania w sposób przyjazny środowisku i zgodny z zasadami zrównoważonego rozwoju, kiedy tylko mam ku temu okazję. ♦ Powinno się wpływać na władze lokalne i rząd, aby przestrzegały zasad zrównoważonego rozwoju. Można to robić poprzez organizacje pozarządowe i projekty, które tym się zajmują - wtedy łatwiej jest to osiągnąć. ♦ Dzielę się pomysłami na realizację Celów Zrównoważonego Rozwoju z rodziną i przyjaciółmi, bo wiele osób nie wie nic o zrównoważonym rozwoju ani o tym, dlaczego jest ważny. ♦ Daję przykład i staram się być mentorem dla młodych ludzi. To przemyślany, inspirujący i skuteczny sposób na poprowadzenie kogoś ku lepszej przyszłości. ♦ Korzystając z mediów społecznościowych, udostępniam treści (z wiarygodnych źródeł) związane z ochroną środowiska i wdrażaniem zrównoważonego rozwoju, aby przekazywać wiedzę i podnosić świadomość odbiorców. ♦ Rozpoczynam rozmowy na ten temat. ♦ Pokazuję, że natura jest piękna.

- ♦ Przeciwwstawiam się wszelkim rodzajom dyskryminacji w swoim otoczeniu. Wszyscy są równi bez względu na płeć, rasę, orientację seksualną, pochodzenie społeczne i możliwości fizyczne.

Deklaracje dotyczące odpowiedzialnych zachowań względem ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju przedstawione przez studentów kierunku SD są przemyślane, wyważone i realistyczne. Studenci, deklarując je jako własny ekokod, przekonują, że faktycznie w swoim życiu codziennym podejmują działania na rzecz zrównoważonego rozwoju. Studenci często zwracają uwagę na to, że przekłada się to na oszczędność pieniędzy. Wskazują na potrzebę rozwiązań systemowych, takich jak certyfikacja, ograniczenie hodowli przemysłowej zwierząt czy też stosowanie nowych technologii służących zrównoważonemu rozwojowi. Świadczy to o wysokim poziomie świadomości ekologicznej studentów kierunku SD.

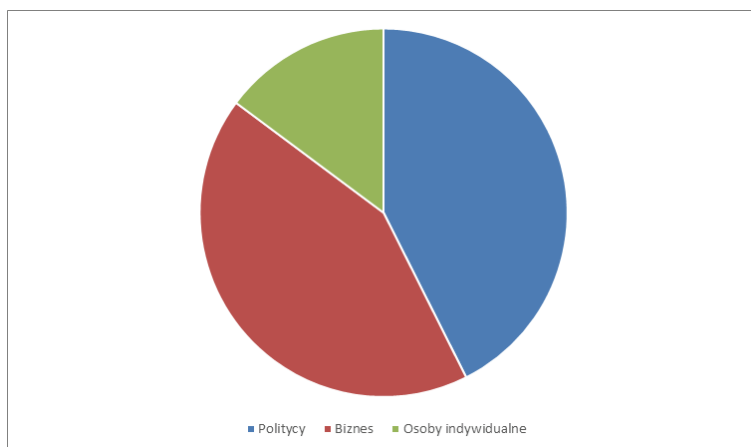
Osobiste deklaracje studentów kierunku SD dotyczące właściwych, odpowiedzialnych zachowań w drugiej części tych samych zajęć poświęconych osobistemu zaangażowaniu w działania na rzecz ZR w ramach przedmiotu „Communication, education and information” były porównywane z listą wskazówek rekomendowanych zachowań na rzecz zrównoważonego rozwoju zamieszczonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) na stronach poświęconych Celom Zrównoważonego Rozwoju: „The Lazy Person’s Guide to Save the World”². W tym przewodniku zawarte są propozycje prostych działań przyczyniających się do urzeczywistnienia zrównoważonego rozwoju, które każdy z nas może wykonać w swoim domu, poza domem i w pracy. Działania deklarowane przez studentów pierwszego roku kierunku SD pokrywają się z tymi rekomendowanymi na stronach ONZ. W niektórych przypadkach są one bardziej pogłębione niż te polecane przez ONZ i świadczą o wysokim poziomie wiedzy studentów na tematy związane z zarządzaniem środowiskiem, certyfikacją i wpływem hodowli przemysłowych zwierząt na zmiany klimatu i stan środowiska. Lista działań opracowana przez studentów jest krótsza. Studenci deklarowali mniej działań, ale takich, które bardziej odpowiadają stylowi życia i możliwościom młodych osób w wieku 22-23 lata. Zwrócili również uwagę na fakt, że rekomendacje dotyczące pożądaných działań na rzecz zrównoważonego rozwoju zawarte na stronach ONZ odnoszą się przede wszystkim do ludzi żyjących w krajach wysoko rozwiniętych (kraje Europy czy Stany Zjednoczone). Nie mają one jednak w pełni zastosowania w krajach, z których oni pochodzą, jak np. Indie, Bangladesz, Nigeria.

² <https://www.un.org/sustainabledevelopment/takeaction/>.

Wskazując na pożądane zachowania, które wspierają osiągnięcie Celów Zrównoważonego Rozwoju, studenci kierunku Sustainable Development oceniają działania indywidualne jako najmniej skuteczne.

Wykres 1.

Grupy najbardziej odpowiedzialne za wprowadzanie zasad zrównoważonego rozwoju zdaniem studentów SD



Opinia, że aktywność poszczególnych osób ma mniejszą siłę oddziaływania niż ta podejmowana przez polityków i biznes, znalazła odzwierciedlenie w tym, że studenci zwrócili szczególną uwagę na znaczenie przekonywania innych o konieczności działań na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Deklaracje zebrane wśród studentów I roku studiów Sustainable Development i przedstawione w niniejszym artykule nie są badaniami *sensu stricto*, lecz jedynie analizą prac studenckich podejmowanych na zajęciach w ramach przedmiotu „Communication, education and information”. Pełniejsze analizy odnośnie do oceny wiedzy, postaw i praktycznych działań podejmowanych w celu osiągnięcia Celów Zrównoważonego Rozwoju zapisanych w Agendzie 2030 były prowadzone w 2019 roku wśród studentów Uniwersytetu Malaya w Kuala Lumpur w Malezji. W badaniach Afroz i Ilham (2020) wzięli udział wszyscy studenci uniwersytetu – 382 osoby. Deklarowały one m.in. swoje działania na rzecz zrównoważonego rozwoju przez wybór spośród tych przedstawionych im przez naukowców. Znalazły się tu powszechnie zalecane aktywności na rzecz ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju, takie jak: unikanie używania plastikowych słomek, chodzenie z własną torbą na zakupy, segregowanie odpadów w domu, oszczędzanie wody, wyłączanie urządzeń elektrycznych, kiedy nie są używane, unikanie produktów z naturalnej skóry, kupowanie produktów uznawanych za przyjazne dla

środowiska. Studenci mogli przypisać do każdego punktu odpowiedzi: „robię to często” lub „robię to okazjonalnie”. Na podstawie wyników tych badań naukowcy stwierdzili, że studenci posiadają dużą wiedzę na temat 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju, ale nie przekłada się to na realne działania służące ich realizacji. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że naukowcy prowadzący badania wśród studentów z Uniwersytetu Malaya nie różnicowali odpowiedzi studentów z uwagi na kierunek ich studiów. Deklaracje zebrane wśród studentów I roku studiów Sustainable Development i przedstawione w niniejszym artykule odzwierciedlają trend, że studenci, którzy podejmują studia związane z ochroną środowiska i zrównoważonym rozwojem, deklarują podejmowanie świadomych i przemyślanych działań konsumenckich służących praktycznej realizacji idei zrównoważonego rozwoju. Wskazywane przez nich działania są przemyślane i dobrze uzasadnione.

Potwierdzeniem praktycznego zaangażowania studentów kierunku Sustainable Development na rzecz zrównoważonego rozwoju i wcielania w życie deklarowanych postaw jest to, że grupa studentów pierwszego rocznika założyła fundację ukierunkowaną na edukację na rzecz zrównoważonego rozwoju Planet A Foundation³. W swojej misji zapisali: „Jesteśmy aktywistami, którzy studiowali prawo, energetykę czy kulturoznawstwo. Każde z nas z osobna zaczęło być coraz bardziej świadome problemów naszej Planety. Spotkaliśmy się podczas studiów magisterskich na kierunku Sustainable Development na Uniwersytecie Warszawskim. Wiedza, którą zdobyliśmy i którą rozszerzamy każdego dnia, przeraziła nas, ale również dała nam siłę do działania. Teraz chcemy popularyzować tę wiedzę i komunikować problemy oraz sposoby na ich rozwiązanie. Połączyła nas miłość do Ziemi oraz świadomość jej obecnego stanu. Wierzymy, że możemy działać razem dla bardziej zrównoważonej przyszłości”.

Podsumowanie

W momencie pisania niniejszego artykułu odbyły się egzaminy rekrutacyjne na trzeci już cykl studiów II stopnia w języku angielskim Sustainable Development. Mimo że od roku akademickiego 2021/22 studia będą płatne dla osób spoza Unii Europejskiej, na jedno miejsce przypadało 4 kandydatów. Zainteresowani pochodzą z ponad 20 krajów. Świadczy to o atrakcyjności tego stosunkowo nowego kierunku studiów na Uniwersytecie Warszawskim wśród młodych ludzi z wielu krajów i ze wszystkich kontynentów. Z rozmów prowadzonych ze studentami wynika, że zaniepokojenie

³ <https://planet-a.pl/>.

stanem planety jest ważną motywacją dla wyboru tych studiów i w niektórych przypadkach są to już drugie studia II stopnia, podjęte z uwagi na ważną i bieżącą tematykę.

Nasuwa się ogólny wniosek, że tego typu studia przyciągają osoby, dla których stan planety nie jest obojętny i które mają wysoki poziom świadomości ekologicznej. W celu potwierdzenia tej hipotezy badawczej wymagane są odpowiednie badania.

Analiza ankiet studentów I roku studiów SD przeprowadzonych na zajęciach w ramach przedmiotu „Communication, education and information” dotyczących deklaracji ich własnych, odpowiedzialnych zachowań na rzecz zrównoważonego rozwoju pokazuje, że studenci identyfikują się (wskazują jako własne) z działaniami, które świadczą o ich dużej świadomości zagadnień zrównoważonego rozwoju, i potrafią je uzasadnić. Ponad działania indywidualne cenią bardziej te systemowe, a w szczególności – edukacyjne.

Uzyskane wyniki wskazują, że celowe będzie podjęcie badań, które pozwoliłyby określić to, w jakim stopniu wiedza zdobywana na kierunku Sustainable Development na Uniwersytecie Warszawskim wpływa na postawy i praktyczne działania studentów na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz wzmacnia ich motywację do podejmowania konkretnych działań zarówno indywidualnie, jak i poprzez działania systemowe, takie jak np. edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Interesujące będzie również śledzenie losów zawodowych absolwentów kierunku Sustainable Development, które może wykazać, że po ukończeniu studiów staną się faktycznymi liderami zmian w kierunku realizacji zasad zrównoważonego rozwoju.

Nasuwa się również wniosek o zasadność tworzenia kierunków i przedmiotów na uczelniach wyższych, które podejmują tematykę zrównoważonego rozwoju. Wydaje się to spełniać oczekiwania i aspiracje młodych ludzi. Świadczy o tym duża liczba osób aplikujących na studia na tym kierunku prowadzone przez Uniwersytet Warszawski.

Bibliografia

Afroz N., Ilham Z., 2020, *Assessment of knowledge, attitude and practice of university students towards Sustainable Development Goals (SDGs)*, „The Journal of Indonesia Development Planning”, vol. I, no. 1, April 2020.

Kalinowska A., Batorczak A., 2015, *Universities for sustainability - new challenges from perspective of the University of Warsaw*, „Environment & Socio-economics Studies”, 3 (1), 2.

Scott G., Tilbury D., Sharp L. and Deane E., 2012, *Turnaround Leadership for Sustainability in Higher Education*, Sydney, Australian Office of Learning and Teaching.

Źródła internetowe:

Strony ONZ w Polsce poświęcone Celom Zrównoważonego Rozwoju: <https://www.un.org.pl/cel12> (dostęp: 15.06.2021).

Strony ONZ (UN) w języku angielskim poświęcone Celom Zrównoważonego Rozwoju: „The Lazy Person’s Guide to Save the World”, <https://www.un.org/sustainable-development/takeaction/> (dostęp: 15.06.2021).

Strony fundacji ekologicznej założonej przez studentów kierunku SD: Planet A Foundation, <https://planet-a.pl/> (dostęp: 15.06.2021).

NOTA AUTORSKA:

Anna BATORCZAK, dr nauk społecznych - pedagogika, Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem i Zrównoważonym Rozwojem, Uniwersytet Warszawski. ORCID: 0000-0001-7740-3586, e-mail: a.batorczak@uw.edu.pl.

Maria Palińska, Halina Bugajska

Konsumpcja nadmiaru w ekologicznych programach edukacyjnych Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i Kujawskiej Szkoły Wyższej

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono doświadczenia praktyczne w realizacji edukacji ekologicznej i edukacji dla zrównoważonego rozwoju oraz scharakteryzowano programy edukacyjne Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej i Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku uwzględniające aspekty niezrównoważonej konsumpcji i jej wpływ na środowisko przyrodnicze.

Podano definicję edukacji ekologicznej i przyrodniczej, edukacji dla zrównoważonego rozwoju oraz wskazano niezbędne warunki jej prowadzenia.

Słowa kluczowe: Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Kujawska Szkoła Wyższa, edukacja ekologiczna, edukacja dla zrównoważonego rozwoju, edukacja w naturze, aspekty konsumpcji nadmiaru

**Experiences of the Włocławek Center for Ecological Education
and the University of Kujawy in the implementation
of ecological educational programs shaping the awareness of the society**

ABSTRACT

The article presents practical experiences in the implementation of ecological education and education for sustainable development, and characterizes educational programs of the Włocławek Ecological Education Center and the Kujawy University in Włocławek, taking into account the aspects of unsustainable consumption and its impact on the natural environment.

The definition of ecological and natural education, education for sustainable development was given, and the necessary conditions for its conduct were indicated.

Keywords: Włocławek Ecological Education Center, Kujawy University, environmental education, education for sustainable development, education in nature, aspects of consumption of excess

Wprowadzenie

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej prowadzi działalność edukacyjną od 1997 roku. Jest organizacją pożytku publicznego – taki status uzyskało w 2004 roku. Oferta edukacyjna skierowana jest do różnorodnej grupy odbiorców: od przedszkolaków do osób dorosłych czy przedstawicieli uniwersytetów trzeciego wieku.

Kujawska Szkoła Wyższa jest najstarszą uczelnią niepubliczną w województwie kujawsko-pomorskim, wpisaną do Ewidencji Uczelni Niepublicznych prowadzonej przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod numerem 69. Jej założycielem jest Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Od ponad 20 lat uczelnia realizuje ekologiczne programy edukacyjne skierowane do studentów, a także do społeczności lokalnej – dzieci i młodzieży, jak również osób dorosłych.

W artykule przedstawione zostały wybrane programy edukacyjne, których podstawowym celem było kształtowanie świadomości ekologicznej społeczności lokalnych, uwzględniające przede wszystkim aspekty związane ze wzrastającą, niezrównoważoną konsumpcją wpływającą na szeroko rozumiane środowisko przyrodnicze.

W okresie ponad 20 lat działalności placówek nastąpiły znaczne zmiany w postrzeganiu i roli szeroko pojętej edukacji ekologicznej, edukacji środowiskowej i edukacji dla zrównoważonego rozwoju. Wbrew światowemu trendowi idącemu w kierunku zwiększenia znaczenia roli ekologii w naszym kraju – na podstawie doświadczeń z ostatnich lat – można zauważyć spadek finansowania i zwiększające się trudności w pozyskiwaniu środków na edukację ekologiczną. Zauważamy trend skierowany na wyeliminowanie zagadnień dotyczących szeroko pojętej ekologii z programów nauczania, w związku z tym ważną rolę do odegrania mają tu placówki i organizacje pozarządowe uzupełniające edukację formalną w tym zakresie.

1. Pojęcie edukacji ekologicznej, przyrodniczej i edukacji dla zrównoważonego rozwoju oraz edukacji skierowanej do społeczeństwa konsumentów

Edukacja ekologiczna stanowi koncepcję kształcenia i wychowania społeczeństwa w duchu poszanowania środowiska przyrodniczego zgodnie z hasłem: myśl globalnie, ale działaj lokalnie tutaj, gdzie mieszkasz i wpływasz swoimi codziennymi wyborami na środowisko. Jest ona definiowana jako proces psychologiczno-pedagogiczny mający na celu kształtowanie świadomości, a w następstwie zmianę postaw i nawyków w stosunku do

otaczającego nas świata. Edukację taką rozpoczynamy jako dzieci podczas edukacji środowiskowej czy społeczno-środowiskowej realizowanej w przedszkolach oraz uzupełnianej wiedzą zdobywaną w naszych domach od rodziców i dziadków. Nauka na poszczególnych szczeblach edukacji winna prowadzić do poznania aspektów życia organizmów i zależności między nimi, uwzględniając też wpływ człowieka, w tym wprowadzone do środowiska zanieczyszczenia - szczególnie te związane ze wzrastającą nieźrównoważoną konsumpcją.

Edukacja środowiskowa jest sposobem poznawania przez dzieci własnego środowiska, jego zasobu, dorobku i tradycji z perspektywy rozwoju własnej rodziny, miejscowości. Wiedza ta ujmowana jest w taki sposób, aby dziecko stopniowo, w czasie bezpośredniej obserwacji, doświadczeń i eksperymentów, potrafiło zrozumieć środowisko życia człowieka z uwzględnieniem różnych, wzajemnie ze sobą powiązanych jego komponentów. W tym wypadku winno się rozpatrywać trzy wymiary edukacji środowiskowej prowadzonej w środowisku, dla tego środowiska i o otaczającym środowisku. Edukacja ma za zadanie kształtować nasze postawy prowadzące do zmniejszenia śladu ekologicznego, jaki pozostawimy po sobie na naszej planecie.

Edukacja ekologiczna (środowiskowa) zbliża się w swoich celach i założeniach do koncepcji edukacji dla zrównoważonego rozwoju. Podczas kolejnych konferencji UNESCO poświęconych edukacji ekologicznej w Salonikach w Grecji w 1997 roku (III konferencja UNESCO nt. edukacji ekologicznej) i w Ahmedabadzie w Indiach w 2007 roku (IV konferencja UNESCO nt. edukacji ekologicznej) podkreślone zostało znaczenie edukacji środowiskowej dla osiągnięcia założeń zrównoważonego rozwoju. W deklaracji z Ahmedabadu z 2007 roku zatytułowanej „Nauka na życie. Życie poprzez naukę” stwierdzono: „Wierzymy, że poprzez edukację możliwe jest osiągnięcie takiego stylu życia istot ludzkich, który będzie wspierał integralność ekologiczną, sprawiedliwość ekonomiczną i społeczną, zrównoważony sposób życia oraz szacunek dla każdego jego aspektu”¹.

Definicja rozwoju zrównoważonego została podana po raz pierwszy w Raporcie Brutland „Nasza Wspólna Przyszłość”, a następnie w Agendzie 21. Pojęcie rozwój zrównoważony (*sustainable development*) zdefiniowano jako „prawo do zaspokajania aspiracji rozwojowych obecnej generacji bez ograniczania praw przyszłych pokoleń do zaspokajania potrzeb rozwojowych”. Definicja ta wskazuje, że dla dobra przyszłych pokoleń, które będą miały prawa dla swego rozwoju, rozwój gospodarczy i cywilizacyjny obecnego

¹ Deklaracja z Ahmedabadu z roku 2007, <http://www.unesco.pl>, z dn.15.03.2012.

pokolenia nie powinien odbywać się kosztem wyczerpywania zasobów odnawialnych i niszczenia środowiska².

Dla zrozumienia, czym jest zrównoważony rozwój, kluczowe są dwa pojęcia: koncepcja podstawowych potrzeb i idea ograniczonych możliwości, zwłaszcza wytrzymałości światowego systemu ekologicznego. Zrównoważony rozwój to taki, który zaspokaja potrzeby obecne, nie zagrażając możliwościom w tym obszarze przyszłych pokoleń. Opiera się on na dwóch pojęciach:

- ♦ potrzeb – w szczególności najbiedniejszych ludzi na świecie;
- ♦ ograniczeń – narzuconych zdolności środowiska do zaspokajania potrzeb obecnych i przyszłych pokoleń przez stan techniki i organizacji społecznej.

W Polsce założenia zrównoważonego rozwoju sformułowano w dokumencie Polityka Ekologiczna Państwa z dnia 10 maja 1991 roku. Odnosi on pojęcie zrównoważonego rozwoju (zastosowano termin „ekorozwój”) do szczebla narodowego i definiuje je jako: podporządkowanie potrzeb i aspiracji społeczeństwa i państwa możliwościom, jakie daje środowisko, którym dysponujemy³.

Z tak rozumianym rozwojem zrównoważonym ściśle wiąże się edukacja zwana edukacją dla zrównoważonego rozwoju. Chodzi o trwający przez całe życie proces, który ma prowadzić do zaangażowania mieszkańców do aktywności na rzecz szeroko rozumianego środowiska. Edukacja ta charakteryzuje się kreatywnymi działaniami, za pomocą których będą rozwiązywane problemy, naukowymi i socjalnymi umiejętnościami oraz zaangażowaniem się w odpowiednie indywidualne i grupowe przedsięwzięcia. Ich celem jest zapewnienie pomyślnej i pewnej przyszłości człowieka z uwzględnieniem dobra otaczającego go środowiska.

Rządowy Panel Ekspertów ds. Zrównoważonego Rozwoju Wielkiej Brytanii (SDEP) zdefiniował edukację na rzecz zrównoważonego rozwoju jako „edukację, która rozwija wiedzę, wartości i umiejętności umożliwiające ludziom świadome podejmowanie decyzji dotyczących tego, jak działamy zarówno indywidualnie, jak i zespołowo, lokalnie, jak i globalnie, tak aby nasze działania mogły poprawiać jakość życia dzisiaj, bez niszczenia zasobów planety na przyszłość”⁴.

² Strategia Zrównoważonego Rozwoju Polski do 2025 roku, Ministerstwo Środowiska, Warszawa 1999, <http://www.access.zgwrp.org.pl/materialy/dokumenty/StrategiaZrownawozonegoRozwojuPolski/index1.html>, s. 3.

³ Strategia Zrównoważonego Rozwoju Polski do 2025 roku.

⁴ *ESD in the UK in 2008: A Survey of Action. The UN Decade of Education for Sustainable Development 2005-2014*, Report by Education for Sustainable Development Indicators Advisory Group, published by the UK National Commission for UNESCO, 2008, s. 47.

Cele edukacji dla zrównoważonego rozwoju, do których zmierzamy w naszych programach, to:

- ♦ kształtowanie pełnej świadomości i budzenie zainteresowania społeczeństwa wzajemnie powiązаныmi kwestiami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i ekologicznymi;
- ♦ umożliwienie każdemu człowiekowi zdobywania wiedzy i umiejętności niezbędnych dla poprawy stanu środowiska;
- ♦ tworzenie nowych wzorców zachowań, kształtowanie postaw, wartości, przekonań jednostek i grup społecznych z uwzględnieniem troski o środowisko.

Należy podkreślić, iż przez konsumpcję rozumie się „proces zaspokajania potrzeb społecznych, polegających na ciągłym używaniu zasobów przyrody w różnym stopniu przetworzenia”. Do XIX wieku konsumpcja nie zagrażała globalnym zasobom przyrody. Św. Jan Paweł II nazwał wiek XX cywilizacją spożycia, czyli konsumizmem (Kozłowski 2000: 141). „Wszyscy z bliska obserwujemy smutne skutki tego ślepego poddania się czystej konsumpcji: przede wszystkim jakiś rażący materializm, przy równoczesnym radykalnym nienasyceniu” (Jan Paweł II: 28).

Bariery ekologiczne rozwoju społeczno-gospodarczego stały się bazą do tworzenia nowych wzorców rozwoju zapewniających trwałość środowiska i równe szanse dla przyszłych pokoleń. Taką koncepcją jest *homo sustinens* - człowiek żyjący w sposób zrównoważony, w harmonii społecznej i oszczędzający zasoby naturalne (Poskrobko 2010: 109-123).

Tak rozumiana konsumpcja jest istotnym problemem współczesnego świata, a jej ograniczenie to również szeroko rozumiana troska o środowisko. Konieczną zmianą w świadomości społeczeństw winna być postawa umiaru. Charakteryzuje się ona świadomością w korzystaniu z dóbr środowiska, ale też z tych wytwarzanych przez człowieka. Ważne jest w niej, by pamiętać, że każdy wytworzony przedmiot niesie ze sobą bagaż ekologiczny. Im bardziej skomplikowane są nabywane przez nas przedmioty, tym ich bagaż ekologiczny jest większy.

2. Warunki prowadzenia edukacji ekologicznej rozumianej jako „edukacja w naturze”

Jak należy rozumieć edukację w naturze? Mają być to zajęcia terenowe w parkach narodowych, parkach krajobrazowych czy w lasach państwowych? A może zajęcia i warsztaty w parkach miejskich, na łące, w gospodarstwie agroturystycznym, w placówce prowadzonej przez organizacje poza-

rządowe? Wydaje się obojętne, jakie miejsce wybierzemy na realizację zajęć edukacyjnych - najważniejszym elementem będzie ich realizacja w terenie w oparciu o zasoby przyrody, tak aby uczestnik miał bliski kontakt z przyrodą, mógł poczuć zapach lasu, łąki, wiosennych, letnich i jesiennych kwiatów, poznać kolory pór roku. Należy pamiętać, cytując za Richardem Louvem, że umiłowanie do przyrody trzeba wykształcać w dzieciach, kiedy są małe. W przeciwnym razie będą się jej bały, uznają ją za odpychającą, nie będą przejawiały nią najmniejszego zainteresowania. Dzieci powinny uczyć się poruszać zarówno w świecie natury - w bezpośrednim kontakcie z przyrodą - jak i w środowisku miejskim, gdzie poznają specyficzne dla niego zagrożenia. Nauka, która oparta jest na doświadczeniu, poznawaniu wszystkimi zmysłami i działaniach praktycznych, daje zupełnie inne efekty, a dzieci tak kształcone potrafią w przyszłości reagować na różne problemy, w tym środowiskowe, oraz je rozwiązywać. Podczas zajęć w pobliskim środowisku napotykamy zmiany związane z obecnością człowieka i wpływem jego działań na otoczenie. W lesie czy parku niechlubnym świadectwem obecności człowieka są pozostawione śmieci, które nie tylko szpecą naturalny krajobraz, ale także zanieczyszczają wodę, glebę, wpływają szkodliwie na zamieszkujące te środowiska zwierzęta.

Czy wobec tego edukacja w naturze możliwa jest do realizacji podczas zajęć programowych w szkole? Czy możliwe jest poznawanie przyrody, środowiska poprzez książki, najlepsze aplikacje komputerowe czy programy multimedialne? Szczególnie ważne staje się edukowanie poprzez doświadczenie otaczającego świata w dobie pandemii, gdzie edukacja zmieniła się w zdalną, a wszyscy przedstawiciele społeczności, poczynając od dzieci, młodzieży, ale też dorosłych, zostali zamknięci w czterech ścianach, które mają dla nich stanowić azyl bezpieczeństwa. Być może po ponad rocznym lockdownie staniemy się zupełnie innymi ludźmi, w których na nowo trzeba będzie zaszczepić miłość do natury, drugiego człowieka, a przede wszystkim usunąć ze świadomości strach przed światem zewnętrznym.

3. Programy kształtujące świadomość ekologiczną Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej

Pierwszym programem, który rozpoczął ponad 20 lat temu przygodę WCEE z edukacją, był **Polsko-amerykański program KRAĞ ku zrównoważonemu rozwojowi (1998-2005)** (warsztaty dla nauczycieli i przedstawicieli samorządów). Centrum było koordynatorem programu na województwo kujawsko-pomorskie. Program przeznaczony był dla nauczycieli nauczania przedszkolnego, początkowego, nauczycieli starszych klas szkoły podstawowej, gimnazjów i szkół średnich oraz osób związanych z ekologią

i ochroną środowiska. Realizowany był w formie warsztatowej prowadzonej wówczas innowacyjnymi metodami aktywizującymi uczestników, inspirował ich do opracowywania własnych programów i scenariuszy zajęć promujących problematykę proekologiczną. Właśnie podczas tych warsztatów przygotowani zostali przyszli trenerzy i moderatorzy edukacji ekologicznej w przedszkolach, szkołach i społecznościach lokalnych. W trakcie wielu godzin zajęć warsztatowych uczestnicy wymieniali się doświadczeniami, a pokłosem programu był cykl opracowanych przez uczestników materiałów inscenizacji słowno-muzycznych i programów edukacyjnych.

Program ten uzmysłowił to, jak ważna jest edukacja w terenie. Już w roku 1998 WCEE rozpoczęło autorski program **ECOSURVIVAL - edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce**. Realizowany był on właściwie nieprzerwanie do 2019 roku i tylko pandemia w roku 2020 go zatrzymała. Stanowi trzydniową ofertę wakacyjną dla dzieci, młodzieży i dorosłych prowadzoną w formie spływów kajakowych, wycieczek pieszych i rowerowych. Wszystko odbywa się na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego i w jego okolicach oraz ma na celu propagowanie ochrony czystości wód rzeki Skrwy Prawej i Wisły, a także biocenoz lądowych i wodnych występujących wzdłuż ich biegu. Bazę do jego realizacji stanowi Mazowieckie Obserwatorium Geograficzne Uniwersytetu Warszawskiego w Murzynie, które udostępnia teren pod namioty i zaplecze socjalne (stołówka, sanitariaty, sale wykładowe). Natomiast na terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego program jest prowadzony w formie rajdu rowerowego i rajdu pieszego z wykorzystaniem istniejących ścieżek dydaktycznych i rowerowych. Utworzono tu bazy noclegowe w oparciu o istniejące na tym terenie zielone szkoły. Celem programu jest przede wszystkim uwrażliwienie uczestników na piękno przyrody, pokazanie wpływu człowieka na środowisko, jak również możliwości korzystania z przyrody w sposób zrównoważony. Uczestnicy programu podczas prowadzonych spływów kajakowych sprząтали rzeki, w których nurtach lądowały wszelkiego rodzaju śmieci będące przejawem wzrastającej konsumpcji (butelki plastikowe, opony, lodówki, pralki). Podczas zajęć terenowych oraz wieczornych rozmów przy ognisku wspólnie zastanawiali się nad problematyką konsumpcjonizmu i zadawali sobie pytanie, czy wszystkie kupowane przez nas rzeczy po pewnym czasie stają się bezużytecznymi śmieciami oraz czy ich miejsce to rzeka albo pobliski las, łąka oraz dlaczego te wszystkie rzeczy tam trafiały i co może zrobić każdy z nas, aby miejsce, które odwiedził, służyło następnym pokoleniom.

Część realizowanych programów polegała na kształceniu kaskadowym trenerów, nauczycieli, dzieci. Wśród tych programów wymienić należy:

LASY DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU - projekt szkoleniowy mający na celu wyrobienie nawyku dbania o stan środowiska lokalne-

go oraz zwiększenie świadomości ekologicznej społeczeństwa. Działania edukacyjne przyczyniły się do uświadomienia atrakcyjności kompleksów leśnych i promocji walorów przyrodniczych oraz wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju. Głównym zadaniem projektu był wzrost poziomu zrozumienia i akceptacji zasad zrównoważonego rozwoju oraz wykształcenie pozytywnych emocjonalnych postaw wobec środowiska naturalnego i jego ochrony. Program realizowany był na terenie 9 województw, we współpracy z Leśnymi Kompleksami Promocyjnymi. Wytyczne związane z wprowadzaniem w życie zasad zrównoważonego rozwoju dotyczą także świadomego korzystania z zasobów przyrody, a tym samym preferują postawy opierające się na zrównoważonej konsumpcji dóbr.

WISŁA NASZA DUMA – to program, którego celem było uświadomienie znaczenia Wisły nie tylko jako ekosystemu, ale również źródła energii odnawialnej. Program ten dotyczył świadomej konsumpcji – szczególnie korzystania z nieodnawialnych źródeł energii, a tym samym wprowadzaniem do środowiska zanieczyszczeń. Podejmował też zagadnienia dotyczące zanieczyszczeń powietrza również pochodzących z nieodnawialnych źródeł energii.

EKOEDU DLA NATURY I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU (2011) – projekt finansowany przez Fundację Yves Rocher w ramach konkursu „Ziemia – Planeta Kobiet”. Celem akcji była promocja zdrowego stylu życia, spędzania czasu wolnego przyjaznego człowiekowi i środowisku oraz zgodnego z zasadami zrównoważonego rozwoju. Program wskazywał sposoby ograniczenia konsumpcji związanej z nadmiernymi zakupami oraz niewłaściwym wykorzystywaniem dóbr przyrody.

W związku z potrzebą edukacji społeczności lokalnych w zakresie gospodarki odpadami oraz propagowania zasad zrównoważonej konsumpcji WCEE realizowało następujące programy edukacyjne:

DUALNA I SELEKTYWNA ZBIÓRKA ODPADÓW (2002–2009) – program autorski prowadzony w formie warsztatów, promujący dualną i selektywną zbiórkę odpadów dla nauczycieli i przedstawicieli samorządów, a także przedstawiający formy nauczania o odpadach. Obejmował warsztaty dla nauczycieli i pracowników samorządów związane z gospodarką odpadową na terenie powiatu włocławskiego i aleksandrowskiego oraz warsztaty dla dzieci i młodzieży na temat odpadów, surowców wtórnych, zbędnych opakowań. Stanowił on oddzielną, edukacyjną bazę do programów gospodarki komunalnej realizowanych przez władze samorządowe powiatu włocławskiego i aleksandrowskiego.

ODPADY A ŚRODOWISKO (2005–2010) – warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli, społeczności lokalnej dzieci i młodzieży oraz wycieczki na

składowisko odpadów w Machnacu, pozwalające poznać problem odpadów, ale również „poczuć” ich zapach i być może dzięki temu zrozumieć, jak nasze codzienne wybory wpływają na powstawanie „góry” odpadów.

RACJONALNA GOSPODARKA ODPADAMI SZANSĄ DLA ŚRODOWISKA (2004–2007) – program zapoznawał uczestników z problematyką gospodarki odpadami realizowanej w poszczególnych gminach. Skierowany był do nauczycieli, członków organizacji ekologicznych, pracowników parków krajobrazowych oraz przedstawicieli samorządów.

MÓWIMY „NIE” BEZMYŚLNYM ZAKUPOM, BUDUJEMY SPOŁECZEŃSTWO RECYKLINGU (2014–2015) – głównym celem projektu było wykształcenie proekologicznego społeczeństwa konsumentów świadomych wpływu własnych zachowań i dokonywanych wyborów na stan środowiska. W ramach projektu zorganizowano szkolenia, konferencje, warsztaty, wizyty studyjne, konkursy dla wszystkich grup wiekowych z terenu województwa kujawsko-pomorskiego, łódzkiego oraz mazowieckiego.

Część realizowanych przez stowarzyszenie projektów edukacyjnych to programy, których celem jest kształtowanie postaw, nawyków oraz wzorców postępowania. Należy do nich obecnie realizowany program edukacyjny **JESTEM ŚWIADOMY, TO SIĘ OPLACA (2020–2022)**, finansowany ze środków NFOŚiGW w Warszawie. Swoim zasięgiem obejmuje cztery województwa: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, zachodniopomorskie, podkarpackie. Ważne w nim jest edukowanie mieszkańców i turystów (imprezy plenerowe, spacer, wycieczki rowerowe) o roli różnorodności biologicznej, a także uświadomienie konsekwencji ciągle wzrastającej konsumpcji wszelkich dóbr oraz znaczenia codziennie dokonywanych przez nas wyborów odnośnie do ich wpływu na środowisko.

Wszystkie wymienione powyżej programy dotyczące szeroko pojętej gospodarki odpadami wskazują nie tylko na problemy związane z właściwą ich segregacją, ale również na ich powstawanie już w momencie wyboru dóbr przez konsumenta podczas robienia codziennych zakupów. Celem programów edukacyjnych było i jest zainteresowanie współzależnościami istniejącymi w przyrodzie oraz poszerzenie świadomości społecznej dotyczącej wpływu własnych działań na stan środowiska, a w szczególności na jakość powietrza, ilość produkowanych odpadów, sposoby wykorzystywania zasobów środowiska. Ważnym celem jest zmotywowanie uczestników programów do zmiany postaw, podjęcia indywidualnej odpowiedzialności oraz aktywnego działania na rzecz poprawy środowiska naturalnego, co skutkować będzie poprawą jakości życia.

Wiele programów edukacyjnych wspierają ścieżki edukacyjne, na których można prowadzić zajęcia terenowe i warsztatowe z dziećmi, mło-

dziecią i dorosłymi. Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej utworzyło ścieżkę dydaktyczną na terenie Parku im. Władysława Łokietka i uzupełniło tę przed budynkiem edukacyjnym stowarzyszenia. Ścieżka wyposażona jest w tablice dydaktyczne zawierające informacje na temat ptaków, owadów i roślin oraz gospodarki odpadami.

W okresie pandemii Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej w ramach programu **UCZ SIĘ, POZNAWAJ I BADAJ ŚRODOWISKO WOKÓŁ NAS** utworzyło wirtualną ścieżkę edukacyjną w parku miejskim im. H. Sienkiewicza we Włocławku (edycja I i II, 2020-2021). Przyjęte cele to:

- ◆ podniesienie poziomu świadomości ekologicznej społeczeństwa;
- ◆ dochodzenie do nowej wiedzy poprzez odkrywanie i obserwowanie zjawisk;
- ◆ stawianie pytań i wyszukiwanie odpowiedzi zgodnie z metodologią naukową;
- ◆ kształtowanie umiejętności rozumowania i wykorzystania zdobytej wiedzy w różnych sytuacjach codziennego życia;
- ◆ poznanie najbliższego środowiska przyrodniczego oraz uwrażliwienie odbiorców na to, co się w nim dzieje.

4. Ekologiczne programy edukacyjne Kujawskiej Szkoły Wyższej

Kujawska Szkoła Wyższa od początku swego istnienia prowadzi politykę proekologiczną, realizując od 2000 roku programy edukacyjne z zakresu szeroko pojętej ochrony środowiska. Uwzględniają one aktualne problemy związane z gospodarką odpadami, wodną czy też wpływem człowieka na stan powietrza, a tym samym na klimat. Programy Kujawskiej Szkoły Wyższej skierowane są nie tylko do studentów, ale także do społeczności lokalnych - w tym dzieci, młodzieży i dorosłych. Stanowią uzupełnienie procesu kształcenia na wszystkich etapach edukacji, a także po jej zakończeniu - zgodnie z ideą kształcenia przez całe życie *lifelong learning*.

Niektóre z programów wspierających edukację w zakresie zrównoważonej gospodarki odpadowej to: **EKORADY NA ODPADY, CO DALEJ ŚMIECIU, SEGREGUJĘ I SORTUJĘ, A CO MOGĘ, ODZYSKUJĘ**.

Przykładowe programy dotyczące racjonalnego gospodarowania wodą to: **CZYSTA WODA ZDROWIA DODA, TROSKA O ŚRODOWISKO ŁĄCZY POKOLENIA**.

Wśród programów dotyczących zmian klimatu i zanieczyszczenia powietrza na uwagę zasługują: **CHCEMY ODDYCHAĆ CZYSTYM POWIE-**

TRZEM, MÓWIMY „NIE” NISKIEJ EMISJI, EKOLOGICZNA ENERGIA W MOIM EKOLOGICZNYM DOMU.

Wszystkie programy miały charakter edukacyjny i wielopokoleniowy. Zajęcia odbywały się cyklicznie w formie warsztatów, zajęć laboratoryjnych, wykładów i pogadanek oraz były prowadzone przez specjalistów w danych dziedzinach. Organizowano także konferencje naukowe i seminaria. Zasięg terytorialny realizowanych zadań obejmował obszar województwa kujawsko-pomorskiego. Beneficjentami programów byli studenci wrocławskich uczelni, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, podstawowych, pracownicy jednostek samorządowych, wykładowcy, nauczyciele, przedsiębiorcy oraz inne grupy społeczności lokalnej, dla których troska o czyste środowisko była i jest priorytetowa. Miejscem realizacji zajęć edukacyjnych były sale dydaktyczne KSW oraz laboratoria chemiczne i mikrobiologiczne wyposażone w profesjonalny sprzęt, meble i aparaturę pomiarową, w tym: konduktometry, spektrofotometr UV-VIS Elmera Perkina, sterylizator Medical-Prestige, cieplarki, destylarki, elektrody jonoselektywne do potencjometrii, pH-metry, wielofunkcyjne przyrządy komputerowe CX-741 ELMETRON, komputerowe wagi laboratoryjne, mikroskopy NICON z możliwością imersji, mierniki zanieczyszczeń powietrza i mierniki poziomu ciśnienia akustycznego, drobny sprzęt laboratoryjny i szkło oraz bogaty zestaw odczynników chemicznych. Dzięki realizacji wielu programów osiągnięto efekt ekologiczny w postaci zmiany świadomości i postaw, a także wykształcenia nawyków oraz odpowiedzialności za stan środowiska przyrodniczego. Chodziło tu przede wszystkim o ograniczenie konsumpcjonizmu w jak najszerszym zakresie - od zmiany zachowań podczas codziennych zakupów po postawy i nawyki dotyczące szeroko pojętej gospodarki odpadami, ale również gospodarowania w ekologicznym domu.

Podsumowanie

W pierwszych latach działalności obie placówki prowadziły edukację bliższą edukacji ekologicznej i środowiskowej. Obecnie zaś programy ewoluowały w kierunku szeroko rozumianej edukacji dla zrównoważonego rozwoju, która obejmuje wiedzę, umiejętności, zrozumienie, a także odpowiednie nastawienie oraz wartości. Edukacja uwzględnia zależności pomiędzy działalnością człowieka a środowiskiem. Ma na celu ukształtowanie u odbiorców większej świadomości odnośnie do kwestii środowiskowych i etyki, a także wartości, postaw, umiejętności i zachowania umożliwiających rozwój zrównoważony. Aby to osiągnąć, edukacja powinna obejmować nie tylko środowisko fizyczne i biologiczne, lecz także zagadnienia środowiska społeczno-gospodarczego oraz rozwój człowieka.

W badaniach własnych ankietowych prowadzonych z udziałem studentów Wydziału Nauk Społecznych i Technicznych Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku (obecnie Kujawskiej Szkoły Wyższej) stwierdzono, że rola organizacji ekologicznych w kształtowaniu świadomości ekologicznej jest znaczna. Ankietowani nauczyciele brali udział w prelekcjach i warsztatach organizowanych przez WCEE i chętnie z organizacją współpracowali (Smoliński 2009).

Natomiast w *Raporcie z badania tracingowego przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska przez PBS Sp. z o.o. i BR Spółka z o.o. Badanie świadomości zachowań ekologicznych mieszkańców Polski* (październik 2020) wykazano, że respondenci najbardziej zainteresowani byli (oprócz problemów dotyczących pandemii COVID-19) w zakresie środowiska naturalnego: zanieczyszczeniem powietrza, kwestią śmieci i zanieczyszczenia wód oraz szeroko definiowaną problematyką dotyczącą gospodarki wodami. Wśród najczęstszych powodów, dla których chcemy chronić środowisko, pojawia się troska o przyszłe pokolenia oraz dbałość o zdrowie człowieka. Natomiast stan środowiska zależy przede wszystkim od aktywności każdego z nas, jak również od rządzących i nacisku, jaki kładą na sprawy ochrony środowiska. Za największy powód zanieczyszczenia powietrza w Polsce respondenci uznali emisję z indywidualnych źródeł, czyli pieców domowych. Z roku na rok zmniejsza się rola emisji z dużych obiektów energetycznych, fabryk itp. Do najczęstszych przyczyn niesegregowania śmieci należy zaś to, że w okolicy brakuje odpowiednich pojemników oraz w domu nie ma na to odpowiedniego miejsca. Respondenci od innych śmieci głównie oddzielają plastik i tworzywa sztuczne, makulaturę, szkło oraz odpady organiczne. Obecny system gospodarowania odpadami w Polsce został oceniony nieco gorzej niż w poprzednich latach. Ponad 90% respondentów jest zdania, że Polska powinna redukować emisję gazów, z czego prawie sześciu na dziesięciu uważa, że powinna robić to już teraz. Głównym powodem redukcji gazów są szkodliwe skutki dla środowiska oraz zdrowia. Natomiast najczęstszym powodem braku chęci redukcji gazów cieplarnianych jest to, że w porównaniu do innych państw ich emisja w Polsce nie jest duża. Świadomość ekologiczna mieszkańców Polski uległa zmianie, jeśli chodzi o zachowania konsumenckie. Respondenci znacznie częściej niż w poprzednich latach zwracają uwagę na ograniczenie zużycia wody oraz wybierają rozwiązania ekologiczne nawet wtedy, gdy oznacza to dodatkowy koszt⁵.

Badania świadomości ekologicznej mieszkańców Polski wykazują znaczące zmiany w porównaniu do wyników z lat ubiegłych. Widać różnicę

⁵ <https://www.gov.pl/web/klimat/badania-swiadomosci-ekologicznej>.

w problematyce, którą interesują się respondenci, a także wydaje się, iż prowadzona od ponad 20 lat edukacja realizowana przez organizacje pozarządowe i szkoły wyższe istotnie wpłynęła na zmianę postaw i zachowań Polaków.

W realizowanych programach sprawdzaliśmy poziom wiedzy beneficjentów i zauważyliśmy zmianę w postrzeganiu świata, rozumieniu zagadnień dotyczących szeroko pojętego środowiska przyrodniczego oraz wpływu działań i wyborów człowieka na to środowisko.

Edukacja ekologiczna, przyrodnicza, a także edukacja dla zrównoważonego rozwoju stanowi bardzo ważny element całościowej edukacji społeczeństwa. Jest to szczególnie ważne w czasie, gdy zasoby planety maleją, a przybywa jej mieszkańców. W konsekwencji ludzie potrzebują coraz więcej żywności, wzrastająca konsumpcja dóbr powoduje zaś znaczne zanieczyszczenie Ziemi. Wymusza to zmianę w prowadzonej edukacji, która winna być edukacją dla przyszłości i dla zachowania zasobów środowiska.

Należy przy tym zaznaczyć, iż nowoczesna edukacja, która opiera się na strukturze środowisko - odbiorca edukacji (dziecko, młody człowiek, dorośli, przedstawiciele uniwersytetów trzeciego wieku), daje możliwość budowania „dialogu”, w którym „uczeń” przestaje być tylko aktywny, ale również za sprawą: eksplorowania środowiska (zajęcia terenowe, wycieczki do muzeów, domów pomocy społecznej, hospicjów itp.), kreowania środowiska (tworzenie ogródków, ścieżek edukacyjnych, robienie karmników, organizowanie festynów itp.), brania za nie odpowiedzialności (sprzątanie świata, karmienie zwierząt, oszczędzanie wody itp.), staje się samoinicjującym uczestnikiem procesu uczenia się.

W wyniku tego następuje przejście od uczenia *implicite* na rzecz uczenia *explicite*, gdyż najcenniejsze stają się umiejętności kreatywnego i twórczego myślenia oraz działania. Programy edukacyjne inicjowane przez takie instytucje jak Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej i Kujawska Szkoła Wyższa prowadzą w efekcie do ważnych zmian poprzez nowe postawy i nawyki przedstawicieli społeczności lokalnych w stosunku do szeroko pojętego środowiska naturalnego.

Bibliografia

Deklaracja z Ahmedabadu z roku 2007, <http://www.unesco.pl>, z dn.15.03.2012.

Strategia Zrównoważonego Rozwoju Polski do 2025 roku, 1999, Ministerstwo Środowiska, Warszawa, <http://www.access.zgwrp.org.pl/materialy/dokumenty/StrategiaZrownowazonegoRozwojuPolski/index1.html>.

ESD in the UK in 2008: A Survey of Action. The UN Decade of Education for Sustainable Development 2005–2014, 2008, Report by Education for Sustainable Development

Indicators Advisory Group, published by the UK National Commission for UNESCO.

Kozłowski S., 2000, *Ekorozwój. Wyzwanie XXI wieku*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.

Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym. Gaudium et spes*, <https://www.orkk.pl/kongresy-tematyczne/-kultura/ruchy-a-kultura/434-ewangelizacja-postawy-konsumpcyjnej-47122669>.

Poskrobko B., 2010, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Zarys problemów badawczych i dydaktyki*, Białystok.

Smoliński M., 2009, *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu świadomości ekologicznej na przykładzie Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej*, Włocławek.

Źródła internetowe

<https://www.gov.pl/web/klimat/badania-swiadomosci-ekologicznej>.

NOTY AUTORSKIE:

Dr Maria PALIŃSKA - dyrektor Biura Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. W WCEE działa od 1997 roku, pełniła funkcję sekretarza Zarządu do 2000 roku, a od 2000 roku pełni funkcję skarbnika. Jest prezesem Ligi Ochrony Przyrody Okręg we Włocławku, członkiem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Jest autorem i współautorem wielu programów edukacyjnych z zakresu szeroko pojętej ekologii, realizowanych we Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej. Stopień doktora nauk biologicznych uzyskała w roku 2006 na Uniwersytecie Śląskim, na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska. Od wielu lat prowadzi działalność edukacyjną w zakresie ochrony środowiska. Jest nauczycielem akademickim, była promotorem 24 i recenzentem 27 prac licencjackich z zakresu ochrony środowiska na Wydziale Nauk Społecznych i Technicznych WSHE oraz ok. 20 prac podyplomowych z zakresu BHP. Prowadzi wykłady na Wydziale Nauk Społecznych i Technicznych, Wydziale Nauk Pedagogicznych oraz Wydziale Nauk o Zdrowiu obecnie Kujawskiej Szkoły Wyższej, a także na uniwersytetach trzeciego wieku w ramach projektu Zielona Wiedza dla Uniwersytetów III wieku z zakresu Bioróżnorodność oraz Ocieplenie Klimatu. Jest autorem wielu artykułów naukowych oraz popularnonaukowych. Otrzymała III nagrodę w Trofeum Ziemia Planeta Kobiet 2011 w Fundacji Yves Rocher oraz Nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w roku 2013 za zasługi na rzecz środowiska naturalnego, jak również Medal Komisji Edukacji Narodowej w roku 2015. E-mail: maripalinczer@gmail.com.

Mgr Halina BUGAJSKA - kierownik laboratorium chemicznego, wykładowca, główny specjalista ds. BHP Kujawskiej Szkoły Wyższej. Autorka wielu programów edukacyjnych. Ukończyła studia magisterskie na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, uzyskując stopień magistra chemii. Ukończyła również studia podyplomowe z zakresu BHP. Brała i bierze czynny udział w licznych kursach, szkoleniach, konferencjach i projektach, uzyskując sto-

sowne certyfikaty podnoszące kwalifikacje zawodowe (np. kurs Pomocy Przedmedycznej, kurs Pozyskiwania Funduszy Unijnych itp.). Realizuje liczne projekty badawcze z zakresu ochrony środowiska udokumentowane publikacjami w zeszytach naukowych WSHE (np. „Badanie Czystości Wód Zalewu Włocławskiego i Dolnej Wisły” oraz „Wpływ składowiska odpadów w Machnacu na stan wód gruntowych”). Współpracuje z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Toruniu. Pozyskuje dla Kujawskiej Szkoły Wyższej fundusze na edukację proekologiczną oraz doposażenie uczelnianego laboratorium chemicznego. Współpracuje z Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku. Jest inicjatorem i wykonawcą różnych proekologicznych przedsięwzięć oraz autorką licznych artykułów do „Ekowieści”.



EKOLOGIA HUMANISTYCZNA

CYKL KONFERENCJI

Wawelska 56, 00-922 Warszawa, + 48 22 608 01 16, fax: +48 22 608 02 73,
wydawnictwo@ksap.gov.pl